

FORTYFIKACJE LUBELSZCZYŹNY

Badania archeologiczne



SKARBY



Z PRZESZŁOŚCI



Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków

Fortyfikacje Lubelszczyzny Badania archeologiczne

Praca zbiorowa
pod redakcją Ewy Banasiewicz-Szykuły



LUBLIN 2017

Na okładce:

- I str.:** Zabytki archeologiczne z zbiorów Muzeum Lubelskiego w Lublinie; topór z m. Krasnystaw, topór z nieznanego miejsca, pow. kraśnicki, kule armatnie z muzealnej ekspozycji stałej „Uzbrojenie Polskie i Obce XIV-XX w (fot. P. Maciuk) na tle modelu cyfrowego NMT fortalicium, źródło: [http://: geoportal.gov.pl](http://geoportal.gov.pl)
- II str.:** Posadów, gm. Telatyn, stan. 1. Widok na gródek z lotu ptaka (fot. P. Kominek)
- III str.:** Widok na fragment umocnień fortu Twierdzy Brzeskiej „Lebiedziej” (fot. P. Maciuk)
- IV str.:** Zamość, Stare Miasto. Widok z lotu ptaka (fot. M. Jawor)

ISBN 978-83-935765-5-5

WYDAWCA:
WOJEWÓDZKI URZĄD
OCHRONY ZABYTEKÓW W LUBLINIE
ul. Archidiakońska 4, 20-113 Lublin

Skład, druk i oprawa
Wydawnictwo Archidiecezji Lubelskiej „Gaudium”
20-075 Lublin, ul. Ogrodowa 12
tel. 81 442 19 19, faks 81 442 19 16
e-mail: drukarnia@gaudium.pl
www.gaudium.pl

Fortyfikacje to dzieła obronne, które człowiek od tysięcy lat projektował, budował z wykorzystaniem warunków naturalnych z myślą o własnym bezpieczeństwie, społeczności której był częścią, miejsca kultu czy majętności. W Polsce, w tym również na Lubelszczyźnie znane są fortyfikacje budowane już w okresie neolitu. Były one formowane w postaci systemów rowów i fos dla ochrony siedzib ludzkich lub sacrum. Drewniano – ziemne umocnienia broniły grodowych społeczności już w epoce brązu. Z okresu wczesnego średniowiecza znamy rozległe i silnie ufortyfikowane założenia grodowe. U schyłku średniowiecza powstały niewielkie gródki – siedziby rycerskie oraz pierwsze zamki. W mniej odległych czasach, już w dobie nowożytnej, rozpoczęto fortyfikować dwory pańskie. W naszym wydawnictwie pisaliśmy już o badaniach archeologicznych zamków i dworów na Lubelszczyźnie. W XVIII tomiku Skarbów z przeszłości zamierzaliśmy przyjrzeć się przez pryzmat badań archeologicznych umocnieniom miejskim. Istotne miejsce wśród opisanych zajmują fortyfikacje Lublina, który obchodzi jubileusz 700 lat nadania praw miejskich. Ale i innych miast i miasteczek naszego regionu od średniowiecza poprzez okres staropolski. Z miast regionu wyróżnia się Zamość ufortyfikowany z europejskim rozmachem przez kanclerza Jana Zamoyskiego. Cennym, jak nam się wydaje uzupełnieniem jest przybliżenie badań prowadzonych od niedawna na Lubelszczyźnie, a dotyczących fortyfikowania budowli rezydencjonalnych do XVII wieku oraz nowożytnych twierdz. Nowością będzie zapewne opisanie umocnień polowych z ostatnich dwóch wojen światowych rozpoznanych w badaniach archeologicznych.

Zapraszamy do lektury.

Redakcja

Wstęp

Serie wydawnicze poświęcone zabytkom przeszłości w Polsce z reguły nie mają długiego żywota. Spośród rzadkich przykładów wymykającym się tej regule jest niniejsza publikacja, będąca już XVIII tomem serii zatytułowanej „Skarby z przeszłości”, konsekwentnie i z pietyzmem dla dziedzictwa kulturowego szerzącej wiedzę o pomnikach kultury na terenie szeroko pojętej Lubelszczyzny. Tym razem redakcja postanowiła pomieścić w jednej publikacji zbiór artykułów dotyczących problematyki wchodzącej w zakres niezbyt ostro zdefiniowanego dotychczas w Polsce pojęcia fortyfikacje. Rozpiętość chronologii problematyki poruszanej w rozprawach obejmuje zatem spory szmat czasu – od początków naszej państwowości po okres II wojny światowej. Również prezentowane zespoły zabytkowe są znacznie zróżnicowane, aczkolwiek łączy je jedna cecha, a mianowicie ujawniona w trakcie badań terenowych lub poświadczona w źródłach historycznych i kartograficznych obecność w analizowanych budowlach elementów umocnień fortyfikacyjnych, zapewniających bezpieczeństwo ich rezydentom oraz zgromadzonemu dobytkowi lub chroniących określony rejon. W trakcie lektury zetkniemy się zatem z przetrwałymi do naszych czasów nikłymi relikami budowli mieszkalno-obronnych o najprostszym układzie funkcjonalno-przestrzennym, sprowadzającym się do drewnianego lub murowanego budynku mieszkalnego posadowionego na kopcu ziemnym lub umiejscowionego na naturalnych formach geomorfologicznych podnoszących walor obronności (wyniesione cyple, bagniste otoczenie itd.), obwiedzionego bardziej lub mniej rozbudowanym systemem obronnym. Owe niewielkie, bezpieczne siedziby feudalne sięgają tradycją wczesnośredniowiecznego, paneuropejskiego modelu gródków typu *motte*. Tęgo rodzaju budowle datowane na XIII-XIV w., dość gęsto rozsiane w wiodących pod względem politycznym i ekonomicznym dzielnicach Polski (Śląsk, ziemia krakowska), na obszarze Lubelszczyzny są reprezentowane przez pojedyncze założenia obronno-rezydencjonalne. Okres budowy wielkiej własności ziemskiej, której centrami administracyjnymi były owe budowle przebiegał we wschodniej części Polski z pewnym opóźnieniem, wynikającym z kresowego położenia i ciągłego zagrożenia niekończącymi się najazdami nieprzyjaciół. Na dobrą sprawę dopiero w okresie rządów Kazimierza Wielkiego ziemia lubelska, należąca formalnie do województwa sandomierskiego, zaczyna się wyodrębniać. Posiada swego starostę, sędziego, chorążego, wojskiego i zapewne innych urzędników, którzy nie zostali odnotowani w nielicznych dokumentach z tych czasów. Pełną hierarchię urzędniczą właściwą dla województwa uzyskała ziemia lubelska dopiero po połowie XV (urząd wojewody pojawia się w źródłach dopiero w 1474 r.). Peryferyjność Lubelszczyzny i jej zmienna przynależność państwowa objawia się istnieniem w obrębie jej granic relików dwóch wyjątkowych założeń obronno-rezydencjonalnych łączonych z fundacją wybitnego władcy zachodniej części Rusi, jakim był w XIII w. książę (od 1253 r. król) Daniel Romanowicz, zwany częściej Danielem Halickim. Jego monumentalna rezydencja

została wzniesiona w Chełmie, a jej pozostałości zostały wzorowo rozpoznane w wyniku eksploracji archeologiczno-architektonicznych. Również temu władcy część badaczy skłonna jest przypisywać inicjatywę budowy wyjątkowego pod względem architektonicznym założenia w Stołpiu pod Chełmem, które – ich zdaniem – pełniło funkcję obwarowanej siedziby dożywającej swych dni księżnej wdowy, matki Daniela Halickiego i towarzyszącego jej konwentu zakonnego. Oba unikatowe założenia zostały kompetentnie omówione w XVI tomie „Skarbów z przeszłości”. Rezultatem przyszłych dociekań historyków, wspartych znacząco wynikami badań archeologów będzie zatem ustalenie, który z władców polskich przyłączył te ziemie na stałe do monarchii piastowskiej? Większość badaczy widzi w tej roli Władysława Łokietka lub Kazimierza Wielkiego, przypisując któremuś z tych władców inicjatywę wzniesienia w granicach Lubelszczyzny murowanych – przynajmniej w części – państwowych warowni w Lublinie, Kazimierzu Dolnym oraz w Wąwolnicy. Jak wynika z rezultatów badań archeologiczno-architektonicznych sprawa genezy i precyzyjnej chronologii tych najstarszych partii założeń nie jest do końca wyjaśniona. Dotyczy to w szczególności tzw. wież cylindrycznych, stanowiących główne człony zamków lubelskiego i kazimierskiego. Które to budowle są ostatnio coraz częściej wiązane przez badaczy z fundacjami panującego w Polsce przełomu XIII/XIV w. Waclawa II. Nie możemy zatem wykluczyć, bez przeprowadzenia pogłębionych studiów, iż polsko-czeski władca z rodu Przemyślidów odegrał znaczącą rolę także w organizacji trwałej administracji państwowej na obszarach na wschód od Wisły.

Prawdziwy bum demograficzny i gospodarczy przeżyła Lubelszczyzna w wyniku zawartej w 1569 r. unii jagiellońskiej, na skutek której znalazła się w środku potężnego państwa. Te zmienne losy polityczne i gospodarcze znalazły swe odzwierciedlenie także w przemianach budownictwa obronno-rezydencjonalnego wschodnich rejonów Polski oraz rezultatach wysiłków inwestycyjnych panujących i posiadaczy latyfundiów ziemskich podejmowanych w celu zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańcom powstających organizmów miejskich.

Prezentację wyników badań terenowych i dociekań na temat fortyfikacji Lubelszczyzny rozpoczyna publikacja Jacka Tkaczyka dotycząca obwarowań stolicy województwa – Lublina. Udział archeologów w badaniu tej problematyki był już prezentowany w poprzednich tomach „Skarbów z przeszłości”. Ziemne fortyfikacje w postaci wału i fosy, otaczające przedlokacyjne miasto są datowane na 2 połowę XIII w., a ich obecność i przebieg były dokumentowane przez archeologów w wielu punktach. Jak przypuszczają badacze umocnienia o trwalszej strukturze w postaci muru zaczęto wznosić z inicjatywy Kazimierza Wielkiego po niszczącym najeździe Tatarów w 1341 r. Prawdopodobnie jeszcze za życia ostatniego Piasta na polskim tronie Lublin uzyskał pełny obwód obronny. Ustalenie, czy w całości tworzył go mur wzniesiony w technice mieszanej kamiennie-ceglanej, czy też niektóre partie miasta broniły jeszcze fortyfikacje o tradycyjnej konstrukcji drewniano-ziemnej, będzie możliwe po uzyskaniu znacznie bogatszych obserwacji poczynionych w trakcie rozleglejszych rozpoznań archeologiczno-architektonicznych. Jeżeli nie włączymy do procesu badawczego nowoczesnych metod geofizycznych, na wyjaśnienie tej istotnej kwestii będziemy musieli poczekać jeszcze sporo lat. Jak twierdzą bowiem niektórzy autorzy powierzchnia miasta w murach w okresie polokacyjnym

wynosiła ok. 7 ha, długość linii obwarowań sięgała zatem ok. 1050 m. Mimo tej pesymistycznej perspektywy, którą pogłębia dodatkowo słaba dostępność terenu do eksploracji archeologicznych spowodowana gęstą zabudową, która wchłonęła rejony przebiegu murów, zaprezentowane w artykule rezultaty dotychczasowych wyników badań nad interesującą nas problematyką znacznie pogłębiły naszą wiedzę o umocnieniach fortyfikacyjnych miasta.

Jak można wnosić z zestawień zaprezentowanych w artykule, eksploracje archeologiczno-architektoniczne muru obronnego objęły w głównej mierze jego odcinek północny, położony pomiędzy Basztą Okrągłą i Bramą Grodzką oraz południowo-wschodni, rozciągający się od Placu Farnego, przez rejon klasztoru dominikańskiego, do Bramy Krakowskiej. Przebieg pozostałych odcinków średniowiecznych fortyfikacji miejskich starano się uchwycić w pojedynczych sondach lub nadzorach prac ziemnych. Sporo ważnych informacji dotyczących morfologii, chronologii i kolejnych przemian umocnień miejskich poczyniono w trakcie eksploracji archeologiczno-architektonicznych dwóch wjazdów prowadzących do miasta, a więc Bramy Krakowskiej i Bramy Grodzkiej oraz kilku baszt (m.in. Okrągłej, Kattowskiej i Wykusz). W mniejszym zakresie archeolodzy rozpoznali systemy i konstrukcje nowożytnych fortyfikacji Lublina, które starano się dostosować do nowej taktyki prowadzenia walki, z użyciem broni palnej. Z analizy źródeł pisanych i ikonograficznych można wnosić, że poza średniowiecznymi murami obronnymi starego miasta prawdopodobnie funkcjonowały cztery linie obronne miasta, które ze zmienną skutecznością chroniły przed licznymi najazdami nieprzyjaciół.

Przyłączenie przez Kazimierza Wielkiego międzyrzecza Wieprza i Bugu do Korony, a później unia jagiellońska z 1569 r. uczyniły region pogranicza Ziemi Chełmskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego znacznie atrakcyjniejszym do inwestowania przez panujących, przedstawicieli ziemiaństwa oraz rosnącego w siłę stanu mieszczańskiego. Jak twierdzą badacze, wśród miast powstałych w tym regionie umocnienia fortyfikacyjne posiadały królewskie ośrodki miejskie w Chełmie i Krasnymstawie oraz Włodawa powstała ok. 1520 r. z inicjatywy księcia Andrzeja Sanguszki. Zaprezentowane przez Wojciecha Mazurka w krótkiej rozprawie wyniki dotychczasowych eksploracji archeologicznych, sprowadzających się w zasadzie do nadzorów prac budowlanych, nie wniosły na razie istotnych danych do rekonstrukcji przebiegu tych umocnień miejskich oraz szczegółów dotyczących ich morfologii. Nasza wiedza na ten temat opiera się w głównej mierze na wynikach analizy źródeł kartograficznych i ikonograficznych.

Archeolodzy nie mogą się pochwalić również ważnymi ustaleniami odnośnie do fortyfikacji otaczających miasta położone na terenie południowej Lubelszczyzny, które scharakteryzował w kolejnym rozdziale Marek Florek. Spośród blisko 60 miast powstałych na tym obszarze do końca okresu staropolskiego, pomijając ufortyfikowane ośrodki miejskie Chełm i Krasnystaw omówione wcześniej, zaledwie kilka posiadało umocnienia obronne. Istnienie systemów fortyfikacyjnych poświadczono w trakcie badań sondażowych i nadzorów archeologicznych jedynie w trzech miastach: w Kraśniku, Urzędowie i Tomaszowie Lubelskim.

Kolejny rozdział publikacji dotyczy zespołu urbanistycznego o unikatowych w skali naszego kraju walorach. Owym wyjątkowym zespołem zabytkowym jest miasto-twierdza Zamość, założone w 1580 r. przez kanclerza i hetmana wielkiego koronnego Jana Zamoyskiego. Autorem planu urbanistycznego oraz projektantem systemu fortyfikacyjnego i poszczególnych budowli był włoski architekt Bernardo Morando. Znaczenie Zamościa zostało wystarczająco docenione w systemie ochrony światowego i krajowego dziedzictwa kulturowego. Już w 1936 r. układ urbanistyczny wraz z pozostałościami fortyfikacji wpisano do rejestru zabytków. Zaliczono go do zespołów o najwyższej wartości artystycznej. 14 grudnia 1992 r. Zamość został wpisany na listę Światowego Dziedzictwa UNESCO, a w 1994 r. Prezydent RP Lech Wałęsa uznał zespół architektoniczny Starego Miasta w Zamościu za pomnik historii. Zainteresowanie badaczy tym wyjątkowym miastem datuje się na lata 30. XX w. Swe studia poświęcili jego historii i zabytkom wybitni znawcy problematyki Stanisław Herbst i Jan Zachwatowicz. Wzrost wiedzy o mieście i jego zabytkach nastąpił po II wojnie światowej, w wyniku której uległ zubożeniu znaczny zasób naszego narodowego dziedzictwa kulturowego. Potrzeba ochrony, szczegółowego rozpoznania i wyeksponowania tego jedyne w swoim rodzaju założenia miejskiego skłoniła zespoły badawcze różnych specjalności do podjęcia gruntownych studiów. Zainicjowali je w końcu lat 60. XX w. historycy architektury z Politechniki Krakowskiej pod kierownictwem Wiktora Zina. Na szczęście dość wcześnie uświadomiono sobie, że podjęte prace badawcze polegające również na odsłanianiu ukrytych w ziemi elementów systemu fortyfikacyjnego miasta nie mogą się odbywać bez udziału archeologów. Do akcji badawczej zostali wprzęgnięci pracownicy Muzeum Archeologicznego w Krakowie, a od 1977 r. Zamość stał się obiektem eksploracji i nadzorów Pracowni Archeologicznej nowopowstałego zamojskiego oddziału Pracowni Konserwacji Zabytków (PKZ), którą kierował Tadeusz Nawroński. Po likwidacji tejże instytucji, wielce zasłużonej dla pogłębienia wiedzy o dziedzictwie kulturowym Polski, prace badawcze kontynuowały kompetentne zespoły miejscowych i lubelskich archeologów. Te jakże bogate dokonania badawcze ekspedycji prowadzących przez kilkadziesiąt lat eksploracje i nadzory zostały skrupulatnie zebrane i przeanalizowane w omawianym tu rozdziale przez zespół autorski Klaudię Badzińską, Wiesława Komana i Jerzego Kuśnierza. Uporządkowanie wiedzy o fortyfikacjach Zamościa, którą wnieśli dotychczas archeolodzy ma ogromną wartość i będzie stanowiło podstawę do całościowego opracowania w przyszłości rezultatów terenowych prac badawczych i wytyczenia planu dalszych eksploracji. Na podkreślenie zasługuje również zaprezentowany materiał ilustracyjny, dokumentujący postęp w procesie poznawania i rewaloryzacji poszczególnych elementów złożonego systemu umocnień tego unikatowego miasta-twierdzy.

Przyjęcie przez redakcję szerokiego zakresu pojęcia fortyfikacje pozwoliło pomieścić w niniejszej publikacji również rozprawę o umocnieniach budowli określanych terminem dwór. Autorka Ewa Prusicka, zdając sobie sprawę, że to nie na Lubelszczyźnie rozpoczął się proces budowy rycerskich siedzib obronnych w XIII-wiecznej monarchii piastowskiej, a dalszy ich rozwój na tym terenie nawiązywał do bardziej przodujących pod względem ekonomicznym dzielnic, poprzedziła prezentację dokonań badaczy, głównie archeologów,

w poznawaniu tej problematyki, rozważaniami nad genezą wznoszonych w monarchii piastowskiej przez rycerstwo, a właściwie możnowładztwo, ufortyfikowanych rezydencji. Peryferyjne położenie Lubelszczyzny w stosunku głównych ośrodków władzy i opóźniony tym samym proces budowy wielkiej własności ziemskiej znalazł odzwierciedlenie również w budownictwie obronno-rezydencjonalnym. Można zatem sądzić, że pojawienie się ufortyfikowanych siedzib w centrach ziemskich kluczy majątkowych należy datować raczej na czasy panowania Jagiellonów niż władców piastowskich. Autorka scharakteryzowała pokrótce relikty interesujących nas budowli, zarówno znane już badaczom dzięki opublikowanym wynikom rozpoznawń wykopaliskowych, przeważnie jednak sondażowych, jak i obiekty ujawnione w trakcie powierzchniowych prospekcji. Interesująco przedstawiają się próby poszerzenia katalogu tych budowli dzięki wykorzystaniu wyników cyfrowego obrazu ukształtowania terenu, będącego efektem prowadzonego lotniczego skaningu laserowego (LIDAR. Z satysfakcją należy także odnotować szersze wykorzystanie w badaniu tej problematyki ważnych źródeł kartograficznych. Dla północnej i centralnej Lubelszczyzny bardzo pomocna jest tzw. mapa Hendelsfelda (*Carte von West-Gallizien... in den Jahren von 1801 bis 1804 unter der Direction... Anton Meyer von Heldensfeld...*, Wiedeń, Österreichisches Staatsarchiv-Kriegsarchiv), natomiast dla obszarów południowych wcześniejsza i bardziej szczegółowa austriacka mapa Galicji Wschodniej (tzw. józefińska), sporządzona w latach 1779-1783 pod kierunkiem Friedricha von Miega, której poszczególne części są od kilku lat sukcesywnie publikowane i z pewnością będą ważną pomocą warsztatową dla badaczy kompletujących informacje o umocnieniach miast i ufortyfikowanych dworach na terenie południowej i południowo-wschodniej części Polski. Artykuł E. Prusickiej jest kolejnym krokiem na drodze do zebrania w miarę kompletnego korpusu budowli obronno-rezydencjonalnych funkcjonujących w średniowieczu i okresie staropolskim na obszarze Lubelszczyzny.

Dwa ostatnie rozdziały dotyczą problematyki rzadko poruszanej w naukowych publikacjach, a mianowicie fortyfikacji powstałych w XIX i XX w. Dariusz Bednarski swe rozważania poświęcił dwóm twierdzom powstałym w celu zabezpieczenia zachodniej granicy Imperium Rosyjskiego i zwiększenia nadzoru policyjnego na zaanektowanej części ziem polskich. Pierwsza z tych twierdz nazwana Iwanogorodem, powstała na gruntach wsi Modrzyce, która od XV w. wchodziła w skład dóbr dęblińskich. Pod jej budowę wybrano trudno-dostępna, naturalną wyniosłość przy ujściu Wieprza do Wisły otoczoną mokradłami. Wzniesiono ją w latach 1837-1845 według projektu inżyniera wojskowego gen. Iwana Dehna, szefa Inżynierii Okręgu Zachodniego oraz generalnego budowniczego twierdz w Królestwie Polskim. Jej układ funkcjonalno-obronny był tematem analiz badaczy opartych głównie na źródłach kartograficznych. Archeolodzy włączyli się do tych studiów dopiero na początku XXI w., dostarczając szeregu szczegółowych ustaleń dokonanych w trakcie nadzorów prowadzonych prac ziemnych i eksploracji sondażowych. Z pewnością zostaną one wykorzystane w opracowaniach z dziedziny nowożytniej inżynierii wojskowej.

Niewielki zakres miały rozpoznania archeologów na terenie drugiej twierdzy, wzniesionej w Brześciu Litewskim w latach 1833-1843 według projektu gen. Oppermana. Trzeba

tu zaznaczyć, że w wyniku tej inwestycji uległy zagładzie bardzo ważne budowle zabytkowe m.in.: katedralna cerkiew św. Mikołaja, w której podpisano w 1596 r. akt Unii Brzeskiej, klasztor Simionowski, cerkiew Michajłowska, cerkwie świętego Przemienienia i Świętej Trójcy oraz jedna z najstarszych w Europie synagog (zbudowana w 1411 roku). Również wiele innych budowli sakralnych zostało zaadaptowanych na potrzeby wznoszonej twierdzy. Prowadząc przyszłe badania wykopaliskowe i nadzory na terenie Twierdzy Brzeskiej koniecznie trzeba uwzględniać wymienione wyżej straty w dziedzictwie kulturowym i w miarę możliwości dążyć do rozpoznania zburzonych budowli. Dotychczasowe eksploracje archeologiczne objęły jedynie betonowo-ziemne dzieło międzyfortowe „Placówka” w Kobylanach. W wyniku tych badań ustalono, że obiekt pełnił rolę schronu piechoty, a nie – jak zakładano – funkcję baterii.

Ostatni rozdział publikacji, autorstwa Mirosława Mazurka i Aleksandry Sznajdrowskiej-Pondel, prezentuje wyniki badań archeologicznych umocnień fortyfikacyjnych z czasów I i II wojny światowej istniejących w okolicach Puław. Eksploracje przeprowadzono w tzw. Lesie Puławskim na obszarze ok. 5 ha w związku z zagrożeniem zniszczeniem stanowiska przez budowę drogi S17. Dzięki rozpoznaniom wykopaliskowym możliwe było ustalenie chronologii tych umocnień, określenie ich przeznaczenia. Wyróżniono okopy ogniowe (okopy pod armaty przeciwpancerne, moździerz i karabiny maszynowe), okopy obserwacyjne oraz rowy strzeleckie. Przebadano ponadto liczne obiekty schronieniowe w postaci ziemianek. Bogate wyniki uzyskane w trakcie badań uzasadniają w pełni konieczność prowadzenia eksploracji przez archeologów pozostałości umocnień fortyfikacyjnych powstałych w XX wieku i objęcie tego typu urządzeń opieką konserwatorską.

Zaprezentowana pokrótce treść nowego tomu *Skarbów z przeszłości* dowodzi niezbytnie prężności lubelskiego środowiska archeologicznego, a szczególnie badaczy reprezentujących tzw. archeologię historyczną. Ta wciąż młoda dyscyplina została ostatnio osierocona odejściem z tego świata prof. Leszka Kajzera (†2016), który położył podwaliny pod jej rozwój i sprawił swymi publikacjami i dokonaniem, że spora rzesza badaczy mieni się uczniami wielkiego Profesora. Świadczy o tym różnorodność tematów podejmowanych przez archeologów, stosowanie wciąż doskonalszych metod eksploracji, wykorzystujących nowe źródła i zdobycze techniczne wspomagające nasze badania. Te właśnie dyrektywy starał się propagować L. Kajzer w licznych publikacjach i wystąpieniach konferencyjnych. Trzeba jednak dodać, że w przypadku Lubelszczyzny różnorodność obiektów poddawanych rozpoznaniom wykopaliskowym, przynajmniej w formie nadzorów prac ziemnych, wynika w dużej mierze z kompetencji i zaangażowania tutejszych służb konserwatorskich w ochronę dziedzictwa kulturowego. Ukazujące się sukcesywnie *Skarby przeszłości* dowodzą również dbałości o upowszechnianie w formie publikacji wyników prowadzonych eksploracji. Miejmy nadzieję, że Redaktor Ewa Banasiewicz-Szykuła będzie kontynuowała tę cenną serię wydawniczą i na równie wysokim – jak dotychczas – poziomie merytorycznym.

Stanisław Kołodziejcki

Fortyfikacje miejskie Lublina w badaniach archeologicznych

Fortyfikacje wznoszone w Lublinie zapewniały bezpieczeństwo miastu, jak też wzmacniały obronność państwa. Przez wieki zmieniała się ich forma i budulec, począwszy od wałów drewniano-ziemnych, poprzez mury z kamienia wapiennego i cegiel, kończąc na wałach ziemnych i ziemno-murowanych. Linie umocnień zawsze poprzedzał rów pełniący funkcję fosy. Ta różnorodność konstrukcji obwarowań wynikała w głównej mierze z dążenia do skutecznej obrony oraz dostosowania obronności do wielkości zagrożenia, zmieniających się technik wojennych i stosowanej broni.

Począwszy od wczesnego średniowiecza osadnictwu na terenie Lublina towarzyszyły umocnienia obronne. Najstarszy to gród z czasów plemiennych, lokalizowany przez część badaczy w obrębie Starego Miasta¹. Kolejny, związany już z organizacją państwową, powstał na Wzgórzu Zamkowym, gdzie od co najmniej XII wieku mieściła się siedziba kasztelana². W XIV stuleciu tą drewniano-ziemną warownię przekształcono w zamek³. Po drugiej stronie rzeki Czechówki, na wzniesieniu zajmowanym przez Stary Cmentarz Żydowski, archeolodzy odkryli pozostałości wału obronnego grodziska, datując je na XIII wiek⁴.

Programem obronnym objęto także XIII-wieczne osiedle miejskie na Wzgórzu Staromiejskim. Po lokacji przeprowadzonej przez Władysława Łokietka w 1317 roku, miasto było obwiedzione wałem oraz suchą fosą. Obronność miasta zwiększono po 1341 roku, poprzez wzniesienie systemu murów, baszt i bram (ryc. 1). W okresie staropolskim, w rejonie Śródmieścia powstały kolejne linie fortyfikacyjne, dostosowane do walki z użyciem broni palnej. Umocnienia budowane w XVII wieku, składały się z wałów ziemnych wzmocnionych bastio-

¹ Andrzej Rozwałka, *Lubelskie Wzgórze Staromiejskie w procesie formowania średniowiecznego miasta*, Lublin 1997, s. 40-44; Andrzej Rozwałka, Rafał Niedźwiadek, Marek Stasiak, *Lublin wczesnośredniowieczny. Studium rozwoju przestrzennego*, T. 1 serii *Origines Polonorum*, Warszawa 2006, s. 69-74.

² A. Rozwałka, *Sieć osadnicza w archidiakonacie lubelskim w średniowieczu. Studium archeologiczno-historyczne*, Lublin 1999.

³ Umocnienia obronne na Wzgórzu Zamkowym przedstawiono na łamach niniejszej serii: Marek Florek, *Zamek w Lublinie*, [w:] *Zamki Lubelszczyzny w źródłach archeologicznych. Skarby z przeszłości*, (red.) E. Banasiewicz-Szykuła, Lublin 2015, s. 17-38.

⁴ Stanisława Hoczyk-Siwiek, *Badania archeologiczne osadnictwa wczesnośredniowiecznego na wzgórzu Grodzisko (Kirkut) w Lublinie w 1968 roku*, „*Studia i Materiały Lubelskie*”, 2012, T. 16, s. 167-206. Odmienny pogląd przedstawiła Irena Kutylowska, lokalizując w tym miejscu gród plemienny, *Problematyka datowania grodu na Lubelskim Wzgórzu dawniej zwanym Grodzisko, obecnie Kirkut, w świetle badań wykopaliskowych z 1974 i 1976 roku* [w:] *Słowianie i ich sąsiedzi we wczesnym średniowieczu*, (red.) M. Dulnicz, Warszawa-Lublin 2003, s. 249-258.



Ryc. 1. Mury miejskie od strony południowej – wycinek panoramy Lublina, A. Hogenberg 1618 r.

nami, co odzwierciedlało coraz większe znaczenie artylerii na frontach Europy środkowo-wschodniej.

System obronny nowożytnego Lublina cechowała niejednorodność, wynikająca z ciągłego wykorzystywania walorów średniowiecznych murów obronnych okalających Stare Miasto, w połączeniu z nowoczesnymi rozwiązaniami zastosowanymi wzdłuż zachodniej granicy przedmieścia. Ten zespół fortyfikacji pełnił funkcje obronne przez cały XVII wiek, choć od połowy tego stulecia stan techniczny niektórych odcinków muru miejskiego był już bardzo słaby. Linia obronna najdalej wysunięta na zachód, przebiegająca wzdłuż ulicy Lipowej, była czytelna jeszcze w XIX stuleciu, stanowiąc zarazem granicę przedmieścia.

Obecnie dawne fortyfikacje miejskie Lublina nie istnieją, ich konstrukcje zostały rozebrane lub zniwelowane. Zachowały się jedynie dwa obiekty Brama Krakowska i Baszta Półokrągła (fot. 1). W rejonie przebiegu średniowiecznych i nowożytnych umocnień obronnych



Fot. 1. Baszta Półokrągła, widok frontu, boku i tyłu (fot. J. Tkaczyk)

powstała zabudowa miejska, niemalże zacierając ślady wcześniejszych założeń. Ukształtowanie terenu w niektórych miejscach zdradza swą militarną przeszłość, chociażby wschodni skraj Ogrodu Saskiego, przez który przebiegała najmłodsza linia fortyfikacji bastionowej. Naturalne walory obronne nadal są czytelne w wysokich i stromych stokach dolin rzecznych Czechówki i Bystrzycy. Warowna forma przetrwała również w murach ogradzających tereny dawnych zespołów klasztornych karmelitanek oraz brygidek. Na Wzgórzu Zamkowym ze średniowiecznych budowli obronnych zachowały się jedynie donżon oraz inkastelizowana kaplica zamkowa, a na północnym stoku dostrzec można kamienne relikty baszty.

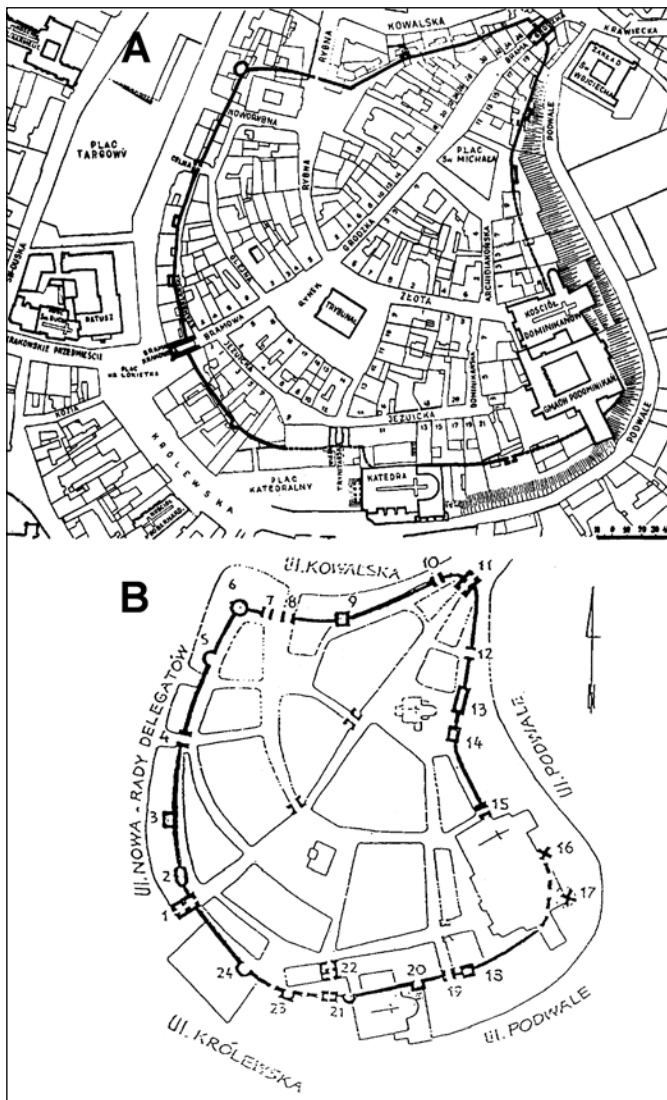
Odkrycie podziemnych pozostałości fortyfikacji i ich zbadanie metodami archeologicznymi stało się jednym z celów archeologii miejskiej. Od co najmniej czterech dekad badacze dążą do odsłonięcia średniowiecznych konstrukcji obronnych. W latach 70-tych i 80-tych ubiegłego wieku realizowane były liczne akcje wykopaliskowe ukierunkowane na wyjaśnienie przebiegu muru miejskiego⁵. W późniejszym okresie rozpoznanie archeologiczne fortyfikacji podejmowano przy okazji nadzorowania różnych robót budowlanych, a odkrycia przeważnie miały charakter wycinkowy o dość ograniczonym zakresie, wynikającym ze szczątkowego stanu zachowania zabytków lub uwarunkowań inwestycyjnych (fot. 2). Jednakże, poczynione obserwacje dostarczyły serię istotnych danych, umożliwiających dokładną lokalizację niektórych obiektów lub odcinków fortyfikacji, ujawniając niekiedy parametry techniczne tych założeń. Jest to cenny zasób informacji, zważywszy na zbyt ogólnikowe przekazy historyczne.



Fot. 2. Relikt kamiennego muru obronnego przy klasztorze dominikańskim (fot. J. Tkaczyk)

okazji nadzorowania różnych robót budowlanych, a odkrycia przeważnie miały charakter wycinkowy o dość ograniczonym zakresie, wynikającym ze szczątkowego stanu zachowania zabytków lub uwarunkowań inwestycyjnych (fot. 2). Jednakże, poczynione obserwacje dostarczyły serię istotnych danych, umożliwiających dokładną lokalizację niektórych obiektów lub odcinków fortyfikacji, ujawniając niekiedy parametry techniczne tych założeń. Jest to cenny zasób informacji, zważywszy na zbyt ogólnikowe przekazy historyczne.

⁵ Andrzej Hunicz, *Lublin – klasztor oo. Dominikanów. Dokumentacja z I etapu badań archeologicznych*, t. 1-2, Lublin 1980 (mps w arch. WUOZ Lublin); A. Rozwałka, *Lublin – Stare Miasto – Blok VI. Dokumentacja z nadzorów i badań archeologicznych*, Lublin 1985 (mps w arch. WUOZ Lublin); *Lublin – Stare Miasto – Blok XIV. Dokumentacja z nadzorów i badań archeologicznych*, Lublin 1988 (mps w arch. WUOZ Lublin); *Lublin. Stare Miasto, ul. Rady Delegatów 25. Baszta okrągła. Dokumentacja z badań archeologicznych*, Lublin 1989 (mps w arch. WUOZ Lublin).



Ryc. 2. Plany z przebiegiem murów miejskich: a) wg. H. Gawareckiego 1954, b) wg. J. Teodorowicz-Czerepińskiej 1984 (opis punktów 1-24 patrz ryc. 15).

Zainteresowanie problematyką lubelskich umocnień obronnych sięga XIX stulecia, kiedy to temat muru miejskiego poruszany był w różnych opracowaniach przez S. Z. Sierpińskiego, A. Wieniarskiego oraz W. K. Zielińskiego, a w drugiej dekadzie XX wieku – przez H. Wiercińskiego⁶. Dyskusję nad układem obwarowań miejskich podjęto wraz z odbudową kamienic na Starym Mieście, zniszczonych w wyniku działań wojennych⁷. W 1954 roku Henryk Gawarecki opublikował „*Mury obronne miasta Lublina*” wraz z planem ich przebiegu (ryc. 2a)⁸. Wątek nowożytnych linii obronnych i bramy szańcowej zaprezentowano w artykule naukowym dotyczącym architekta Jakuba Tremanzela⁹. Prace remontowe Bramy Krakowskiej zwieńczono opracowaniem historycznym i architektonicznym, które upowszechniono w formie książki¹⁰. W 1973 roku opublikowano szerokie opracowanie miejskich murów obronnych, w którym jeden z rozdziałów poświęcono Lublinowi¹¹. W latach 1982-1984 Jadwiga Teodorowicz-Czerepińska wraz z zespołem naukowców przygotowała monumentalne studium, w którym zebrała i poddała analizie źródła archiwalne dotyczące muru

⁶ Jarosław Widawski, *Miejskie mury obronne w państwie polskim od początku XV wieku*, Warszawa 1973, s. 252-253.

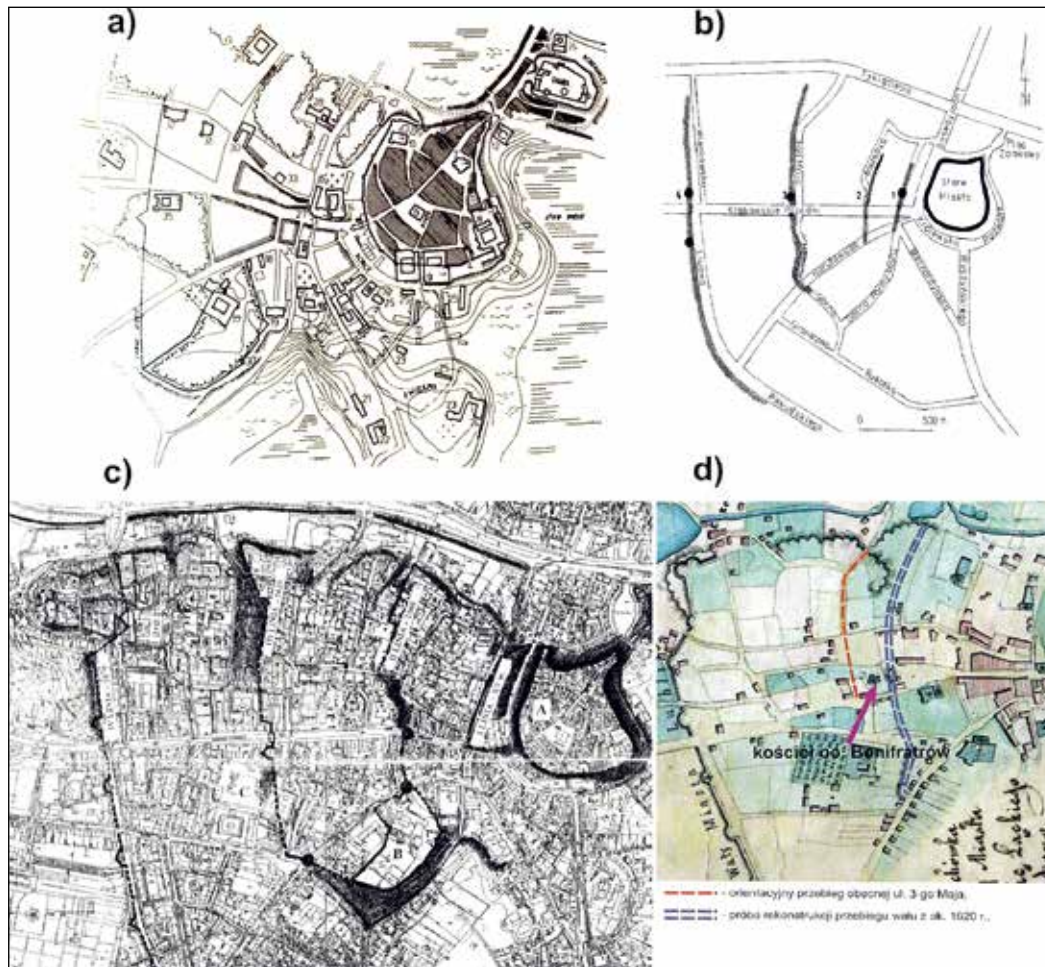
⁷ Zygmunt Knothe, *Bramy miasta Lublina*, „Gazeta Lubelska” 1946, nr 355.

⁸ H. Gawarecki, *Mury obronne miasta Lublina*, „Ochrona Zabytków” 1954, R. 7, nr 3, s. 170-177.

⁹ Maria Stankowa, Henryk Gawarecki, *Jakub Tremanzel – architekt lubelski pierwszej połowy XVII wieku*, „Rocznik Lubelski” 1962, t. 5, s. 269-281.

¹⁰ Henryk Gawarecki, Waław Podlewski, *Brama Krakowska w Lublinie*, Lublin 1971.

¹¹ J. Widawski, *Miejskie mury obronne...*, 1973, s. 247-264.

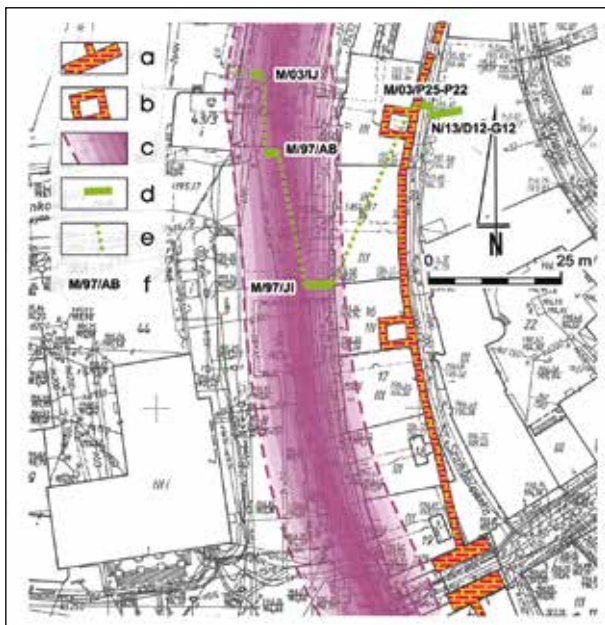


Ryc. 3. Rozmieszczenie linii fortyfikacyjnych w Śródmieściu Lublina: a) wg. H. Gawareckiego, Cz. Gawdzika 1986, b) wg. E. Mitrusa 1995, c) wg. J. Teodorowicz-Czerepińskiej, G. Michalskiej, Ł. Michalskiego 1999, d) wg. E. Mitrusa 2012.

obronnego¹². Fortyfikacje powstałe na zewnątrz murów miejskich ostatecznie opracowano naukowo w 1999 roku, uszeregowano je w cztery linie i objęto programem ochrony konserwatorskiej (ryc. 3c)¹³.

¹² J. Teodorowicz-Czerepińska, *Mury obronne miasta Lublina*, cz. I, Lublin 1982–1984; *Mury obronne miasta Lublina*, cz. II, Lublin 1984 (mps w arch. WUOZ Lublin).

¹³ Jadwiga Teodorowicz-Czerepińska, Grażyna Michalska, Łukasz Michalski, *Ochrona fortyfikacji miejskich w planach zagospodarowania przestrzennego na przykładzie Lublina*, „Fortyfikacja” 1999, t. 8, s. 120-135; J. Teodorowicz-Czerepińska, G. Michalska, J. Studziński, Ł. Michalski, *Fortyfikacje zewnętrzne*



Ryc. 4. Plan fosy rekonstruowany w oparciu o profile archeologiczne zadokumentowane na ul. Lubartowskiej – za A. Rozwałka, J. Jeremicz, R. Niedźwiadek 2016, fig. 56, z uzupełnieniami autora.

Legenda: a) wieża bramna i mur obronny, b) baszta, c) wypełnisko fosy, d) punkty badawcze, e) linia łącząca punkty badawcze, f) nazwy profili: M/97 – G. Mączka 1997, M/03 – M. Matyaszewski 2003, N/13 – R. Niedźwiadek, M. Dobrzyński, K. Piątkowska 2013.

tle badań archeologicznych. Skarby z przeszłości, (red.) E. Banasiewicz-Szykuła, Lublin 2012, s. 173-193; A. Rozwałka, R. Niedźwiadek, M. Stasiak, *Lublin wczesnośredniowieczny...*, 2006; Jacek Ciepliński, *Zespół kościelno-klasztorny dominikanów w Lublinie. Badania architektoniczne*, [w:] Dominikanie w Lublinie. Studia z dziejów i kultury, (red.) H. Gapski, Lublin 2006, s. 147-185; Jacek Tkaczyk, *Klasztor oo. Dominikanów w świetle badań archeologicznych*, [w:] Kościoły i klasztory Lublina w świetle badań archeologicznych. Skarby z przeszłości, (red.) E. Banasiewicz-Szykuła, Lublin 2012, s. 16-35; Andrzej Rozwałka, Jacek Jeremicz, Rafał Niedźwiadek, *Najstarsze umocnienia Lublina lokacyjnego*, [w:] Meetings at the borders. Studies dedicated to Profesor Władysław Duczko. Acta Archaeologica Pultuskiensia, Vol. V, Pułtusk 2016, s. 215-220; Piotr Targoński, *Czwarta linia nowożytnych fortyfikacji Lublina z lat 1667-1670*, „Rocznik Lubelski”, T. XLI, 2015, s. 9-32.

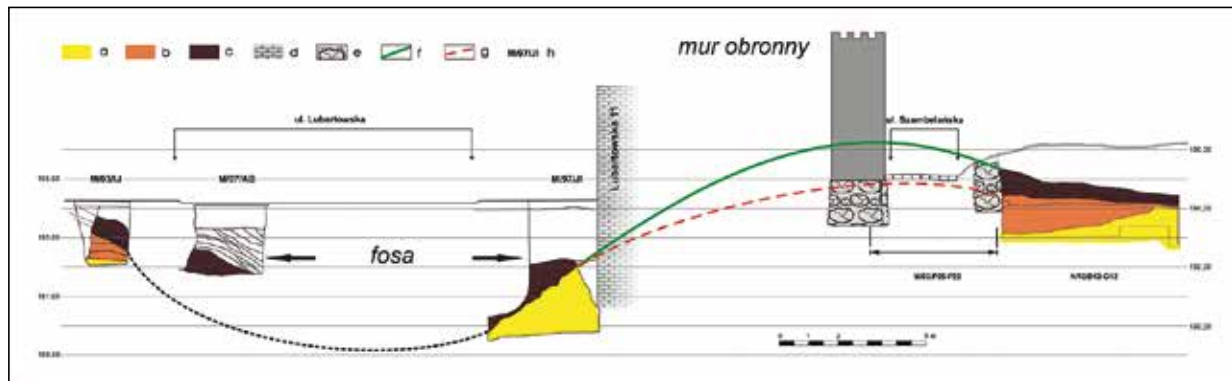
¹⁵ Podczas rewitalizacji Placu Litewskiego w 2016 roku autor wraz z zespołem archeologów odkrył fosę III linii umocnień Lublina – materiały w opracowaniu. Ponadto, autor w przeciągu ostatnich kilkunastu lat prowadził poszukiwania śladów fortyfikacji przy różnych akcjach badawczych realizowanych na Starym Mieście i w Śródmieściu Lublina.

W poznanie systemów obronnych Lublina cenny wkład wniosły dociekania badaczy, prezentowane na łamach różnych publikacji w okresie od 1995 do 2016 roku¹⁴. Opierały się one na cząstkowych odkryciach archeologicznych, przekazach historycznych, interpretacjach danych kartograficznych i ikonograficznych. Poczynione ustalenia, niekiedy hipotetyczne, wymagają w dalszym ciągu pełnej weryfikacji archeologicznej. Każde nowe odkrycie materialnych świadectw związanych z budownictwem obronnym powinno być szczegółowo analizowane.

Badania archeologiczne przeprowadzone w 2016 roku na Placu Litewskim oraz zbliżająca się rocznica 700-lecia lokacji Lublina, dały asumpt do ponownego podjęcia tematu fortyfikacji miejskich, który nadal skrywa wiele niewiadomych¹⁵.

ne M. Lublina. Studium dla potrzeb Planu Zagospodarowania Przestrzennego Śródmieścia, Lublin 1999 (mps w arch. WUOZ Lublin).

¹⁴ Grażyna Jakimińska, *Brama Krakowska*, Lublin 1995; Edmund Mitrus, *Nowe odkrycia archeologiczne elementów systemów obronnych miasta Lublina*, „Lubelszczyzna” 1995, nr 1, s. 4-19; *Archeologia o murach miejskich i młodszych liniach obronnych miasta*, [w:] Lublin i okolice w badaniach archeologicznych. Skarby z przeszłości, (red.) E. Banasiewicz, Lublin 1999, s. 31-38; *Wyniki badań archeologicznych reliktyw kościoła oo. Bonifratrów na Placu Litewskim w Lublinie*, [w:] Kościoły i klasztory Lublina w świetle



Ryc. 5. Profil przekroju przez wał i fosę rekonstruowany w oparciu o dane archeologiczne z badań na ul. Lubartowskiej, Szambelańskiej i Olejnej 6-6a – za A. Rozwałka, J. Jeremicz, R. Niedźwiadek 2016, fig. 57, z uzupełnieniami autora. Legenda: a) podłoże lessowe, b) warstwy i obiekty starsze od wału i fosy, c) nawarstwienia wału i fosy, d) pierzeja zabudowy ul. Lubartowskiej, e) fundament muru obronnego, f) rekonstrukcja nasypu wału obronnego, g) podstawa wału, h) nazwy profili: M/97 – G. Mączka 1997, M/03 – M. Matyaszewski 2003, N/13 – R. Niedźwiadek, M. Dobrzyński, K. Piątkowska 2013.

Obwarowania miejskie (2 poł. XIII – 1 poł. XIV w.)

Lublin po lokacji w 1317 roku posiadał umocnienia obronne w formie suchej fosy i wału (ryc. 4, 5)¹⁶. Przebiegały one po łuku odcinając część wysoczyzny, położonej u zbiegu dolin rzek Czechówki i Bystrzycy. Ich układ zbliżony był do dzisiejszych ulic Lubartowskiej, Królewskiej i Podwałe. Prawdopodobnie linia obronna powstała jeszcze przed rozmierzeniem parcel lokacyjnych, warunkując przy tym asymetryczny kształt wytyczanych kwartałów. Niedosta-



Fot. 3. Odkrycia archeologiczne relikwów średniowiecznych fortyfikacji – A. Rozwałka 1989, fot. 4, 13, 14 (fot. A. Krzak, J. Kowalik) 1) wypełniko fosy XIII-XIV w.; 2) fundament Baszty Okrągłej – 1342-1370 r.; 3) mur obronny – 1342-1370 r.

¹⁶ Grzegorz Mączka, *Dokumentacja z nadzorów archeologicznych nad pracami ziemnymi związanymi z przebudową uzbrojenia wodnokanalizacyjnego na ulicy Lubartowskiej w Lublinie*, Lublin 1997 (mps w arch. WUOZ Lublin); Mariusz Matyaszewski, *Sprawozdanie z nadzorów archeologicznych nad pracami ziemnymi związanymi z przebudową sieci wodociągowej w ul. Lubartowskiej w Lublinie, na odcinku od skrzyżowania z ul. Przystankową do skrzyżowania z Al. Tysiąclecia*, Lublin 2003 (mps w arch. WUOZ Lublin); Rafał Niedźwiadek, Michał Dobrzyński, Katarzyna Piątkowska, *Lublin, Olejna 6-6a. Dokumentacja z archeologicznych badań przedinwestycyjnych*, Lublin 2013 (mps w arch. WUOZ Lublin).

teczny stan badań oraz niewielki zasób źródeł archeologicznych nie pozwalają na precyzyjnie wyznaczenie momentu ich wzniesienia. Faktem jest, iż istniały od strony zachodniej i południowej w okresie poprzedzającym budowę muru obronnego, czyli przed 1342 rokiem. Na działce Lubartowska 25 archeolodzy odkryli sekwencję stratygraficzną, w której konstrukcje muru obronnego i Baszty Okrągłej były posadowione w wypełniku dawnej fosy (fot. 3)¹⁷. W innych punktach badawczych usytuowanych pod ulicą Szambelańską oraz przy klasztorze dominikańskim, stwierdzono że mur miejski przecinał starsze nawarstwienia¹⁸. W pobliżu klasztoru dominikańskiego ich miąższość wynosiła od 2 do 3,50 m, co może być świadectwem istnienia w tym miejscu nasypu wału¹⁹.

Wyniki badań archeologicznych podstawy wału oraz wypełnika fosy miejskiej będą w przyszłości kluczowe przy określaniu precyzyjnej chronologii ich powstania i funkcjonowania. Na obecnym etapie rozpoznania przypisuje się tym umocnieniom genezę przypadającą na 2 poł. XIII wieku²⁰. Przyczynkiem do tego były odkrycia archeologiczne na działce Olejna 6, które obejmowały część jego nasypu od strony wewnętrznej (ryc. 5). Natrafiono w nim głównie na fragmenty ceramiki z 2 poł. XIII wieku. Powstanie tych umocnień nie sposób powiązać z jednym konkretnym zagrożeniem, gdyż w XIII wieku Lublin położony był w strefie przygranicznej i nieustannie doświadczał najazdów ze strony Rusi, a także Litwinów, Tatarów i Jadźwingów. Obwarowania mogły być naprawiane lub na nowo formowane w ramach jednego systemu obronnego rozwijającego się miasta po 1317 roku. Mogą za tym przemawiać znajdowane na skraju nasypu wału pojedyncze ułamki ceramiki datowanej na XIV stulecie²¹.

Mury miejskie (1342-1370 r.)

Po najeździe Tatarów w 1341 roku, kiedy to Lublin został spustoszony i spalony, król Kazimierz Wielki podjął decyzję o budowie fortyfikacji murowanych²². Dokładne daty rozpoczęcia i zakończenia tych robót nie są znane²³. Mury miejskie wznoszono sukcesywnie przez kilka lub kilkanaście lat, a ich tempo odzwierciedlało wielkość finansowania w ramach wypłacanych

¹⁷ A. Rozwałka, *Baszta okrągła. Dokumentacja...*, 1989.

¹⁸ A. Hunicz, *Lublin – klasztor oo. Dominikanów...*, 1980; M. Matyaszewski, *Dokumentacja z nadzoru archeologicznych nad modernizacją ulic śródmieścia Lublina, współfinansowaną przez fundusz PHARE. Tom III ulice: Olejna, Szambelańska. Obszar 3 (zadanie C)*, Lublin 2003 (mps w arch. WUOZ Lublin).

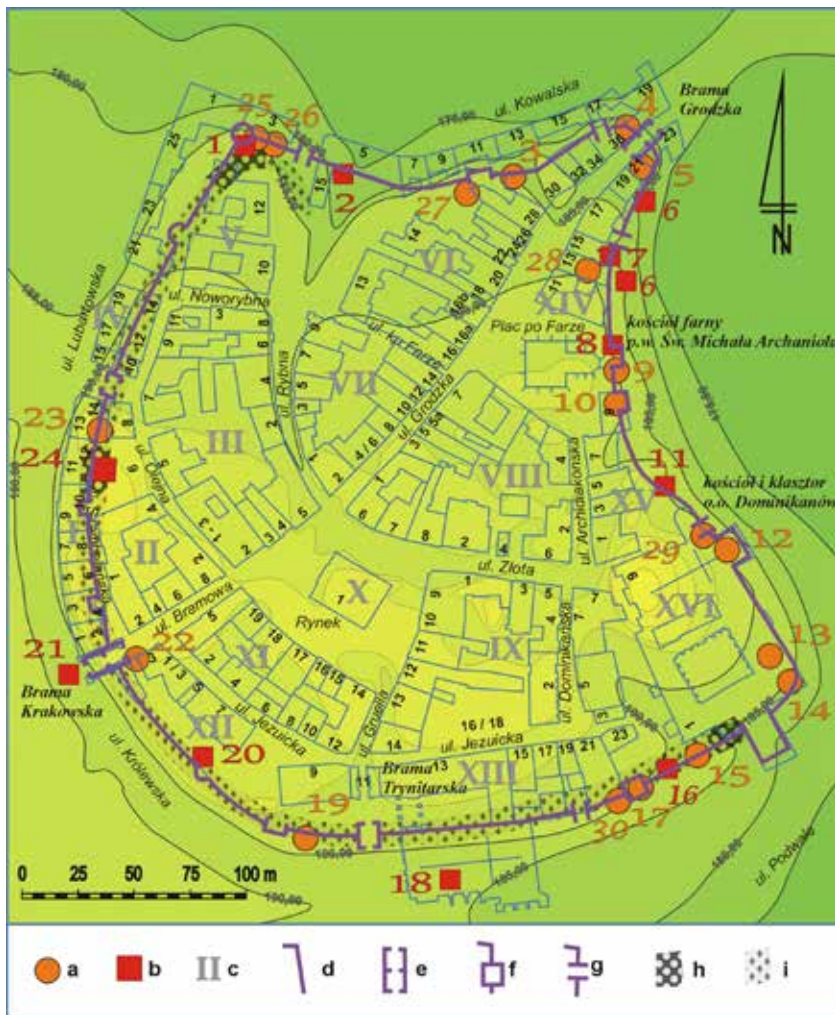
¹⁹ J. Tkaczyk, *Klasztor oo. Dominikanów...*, 2012, s. 24.

²⁰ A. Rozwałka, J. Jeremicz, R. Niedźwiadek, *Najstarsze umocnienia...*, 2016, s. 217.

²¹ tamże, s. 219.

²² H. Gawarecki, *Mury obronne...*, 1954, s. 170.

²³ Precyzyjne datowanie akcji wznoszenia kolejnych odcinków muru obronnego mogą wnieść badania wykopaliskowe wsparte specjalistycznymi analizami, przeprowadzone w miejscach, gdzie zachował się kontekst stratygraficzny z czytelnym poziomem budowlanym.



Ryc. 6. Plan Starego Miasta w Lublinie z lokalizacją badań archeologicznych związanymi z umocnieniami obronnymi – za A. Rozwałka, J. Jeremicz, R. Niedźwiadek 2016, z uzupełnieniami autora. Legenda: a) wykopy objęte nadzorem archeologicznym, b) miejsca badań wykopaliskowych, c) numeracja bloków zabudowy, d) przebieg murów obronnych (wg. J. Teodorowicz-Czerepińskiej 1982–1984), e) bramy, f) baszty, g) furty, h) potwierdzony przebieg wału ziemnego, i) przypuszczalny przebieg wału ziemnego. Numery punktów badawczych, autorzy i daty dokumentacji lub publikacji: 1 – A. Rozwałka 1989; 2 – E. Mitrus 1992, 1993, 1999; 3 – A. Hunicz 2004, 2005; 4 – J. Tkaczyk 2013; 5 – E. Mitrus 1994, 1995; 6 – A. Rozwałka 1987; 7 – R. Niedźwiadek, J. Tkaczyk 2007; 8 – A. Hunicz 1979; 9 – E. Mitrus 2002; 10 – M. Matyaszewski 2005; 11 – A. Hunicz 1980; 12 – J. Tkaczyk 2012; 13 – M. Matyaszewski, E. Mitrus 2004; M. Matyaszewski 2008; 14 – M. Matyaszewski, J. Józwiak 2002; 15 – J. Tkaczyk 2012; 16 – A. Hunicz 1980; 17 – M. Matyaszewski 2004; 18 – R. Niedźwiadek 2004; 19 – M. Matyaszewski 2012; 20 – E. Mitrus 1996; 21 – M. Gładysz 1997; 22 – A. i R. Niedźwiadek 1998; 23 – M. Matyaszewski 2003; 24 – R. Niedźwiadek i in. 2013; 25 – A. Hunicz 1994; M. Matyaszewski 1999; 26 – M. Matyaszewski 2017; 27 – A. Rozwałka 1985; M. Matyaszewski 2003; 28 – J. Tkaczyk 2017; 29 – M. Matyaszewski 2002; J. Tkaczyk 2016; 30 – M. Matyaszewski 2014.

na ten cel rocznych kwot. Przyjmuje się, że lubelski mur obronny wybudowano w okresie pomiędzy 1342 a 1370 rokiem, gdyż ukończono go jeszcze za życia Kazimierza Wielkiego²⁴.

Odkrycia archeologiczne muru obronnego odnoszą się w dużej mierze do odcinka północnego, położonego pomiędzy Basztą Okrągłą i Bramą Grodzką oraz do południowo-wschodniego, rozciągającego się od Placu Farnego, przez rejon klasztoru dominikańskiego, do Bramy Krakowskiej (ryc. 6). Pozostałe partie obwodu zajmuje obecnie zwarta zabudowa miejska, uniemożliwiająca prowadzenie poszukiwań. Znaczna część fundamentów fortyfikacji zapewne została doszczętnie zniszczona. Niemniej jednak realizowane podczas remontów kamienic badania archeologiczno-architektoniczne ujawniły wielokrotnie relikty średniowiecznych umocnień wchłoniętych w ich konstrukcje. Zatem można liczyć w przyszłości na kolejne odkrycia.



Ryc. 7. Brama Krakowska – zestawienie widoków historycznych i współczesnego (oprac. J. Tkaczyk).

Główny wjazd do średniowiecznego miasta prowadził od zachodu przez Bramę Krakowską. Na jej wielkość i wygląd miały wpływ dwie funkcje – zarówno obronna, jak też reprezentacyjna, świadcząca o potęgze miasta. Istotne znaczenie w przestrzeni miejskiej pełniła jeszcze w okresie staropolskim. Widnieje na wielu historycznych widokach miasta (ryc. 7).

Podczas jej remontu w latach 1959-1963 roku usunięto tynki i przeprowadzono prace konserwatorskie. Odsłonięto szachownicową dekorację kamienno-ceglaną zdobiącą korpus niższej partii wieży – do wysokości 12 m, przy grubości muru wynoszącej od 2,5 do 3 m²⁵. Tą część budowli, wzniesiono w pierwszym etapie, który należy wiązać z fundacją Kazimierza Wielkiego. Wieża na palnie zbliżonym do kwadratu o bokach 12 x 12 m, zaopatrzona była w brony opuszczane w bruzdach zachowanych na zewnętrznym licu. W późniejszym czasie, przypadającym na koniec XIV lub na XV wiek podwyższono czworoboczną wieżę do wysokości około 25 m. Jej ceglane lico o wątku gotyckim przyozdobiono tylko od frontu ukośnymi pasami z zendrówek tworzącymi wzór karo²⁶. W następnym stuleciu zwieńczono ją ośmiobocznym wierzchołkiem wraz z kopulastym

²⁴ J. Teodorowicz-Czerepińska, *Mury obronne...*, 1982-1984, s. 22.

²⁵ H. Gawarecki, W. Podlewski, *Brama Krakowska...*, 1971, s. 16.

²⁶ tamże, s. 18.

dachem oraz zaopatrzone w zegar. Obecnie wysokość ścian wieży wynosi 28,57 m, a mierzonych wraz z hełmem – około 38,80 m²⁷. Grubość muru niższych kondygnacji wynosi 2,40 m, a najwyższych 0,80 m.

Przedbramie najprawdopodobniej wzniesiono w XV stuleciu. Zmianę stylistyki zawdzięcza najprawdopodobniej przebudowie wykonanej w XVI w. przez muratora włoskiego Sebastiana. Grubość muru zachowanej dolnej części dochodzi do 2,20 m, natomiast w najwyższej wynosi zaledwie 0,60 m²⁸. Wysokość ściany od strony zachodniej sięga 13,57 m ponad poziom terenu²⁹.

W 1555 roku Sebastian Włoch przeprowadził znaczące prace budowlane przed Bramą Krakowską³⁰. Mogą się one odnosić do wzniesienia od strony zachodniej kolejnego członu przedbramia, zwanego też barbakanem. Na planie z około 1650 roku przedstawiono tę budowlę zespoloną ze starszym przedbramiem tworzącą charakterystyczną wydłużoną szyję (ryc. 8). Od strony zachodniej, pomiędzy trzema ośmiokątnymi filarami usytuowane były dwa wyjazdy w kierunku przedmieść Lwowskiego i Krakowskiego. Podwójną bramę wieńczyły trzy wieżyczki. Zostały one przedstawione wraz z całą okazałością barbakanu przez A. Hogenberga w 1618 roku (ryc. 7).

Badania wykopaliskowe przeprowadzone w 1997 roku na Placu Łokietka przed Bramą Krakowską, przyczyniły się do odkrycia jego reliktywów. Budowla o szerokości około 10 m miała mury o grubości wynoszącej od 1,10 do 1,30 m. Wykonano ją z kamienia wapiennego i fragmentów cegieł. Znajdowała się w odległości 4 m od fasady obecnego przedbramia. Ściana północna względem wschodniej miała kąt lekko rozwarty i była wsparta przez przyporę kamienną³¹. Mur odkryty w kolejnym wykopie



Ryc. 8. Mur obronny i baszty w rejonie Bramy Krakowskiej – wycinek planu K. Bekiewicza, ok. 1650 r.



Fot. 4. Fundament słupa dzielącego wyjazd z Bramy Krakowskiej – M. Gładysz 1997, fot. 28.

²⁷ tamże, s. 72.

²⁸ tamże, s. 57.

²⁹ tamże, s. 73.

³⁰ J. Teodorowicz-Czerepińska, *Mury obronne...*, 1984, s. 3.

³¹ Monika Gładysz, *Sprawozdanie z badań i nadzorów archeologicznych związanych z budową sieci wodociągowej na Placu Łokietka w Lublinie*, Lublin 1997, s. 42 (mps w arch. WUOZ Lublin).



Ryc. 9. Rekonstrukcja planu barbakanu i fosi przed Bramą Krakowską (rys. J. Tkaczyk)



Fot. 5. Lico zachodnie muru obronnego na tyłach kamienicy przy ul. Lubartowskiej 19 (fot. J. Tkaczyk)

po zachodniej stronie najprawdopodobniej był fundamentem słupa rozdzielającego wyjazd z bramy (fot. 4)³².

W oparciu o dane archeologiczne oraz ikonograficzne możemy zrekonstruować pierwotny plan barbakanu (ryc. 9). Jego długość wynosiła 20 m, natomiast po zespoleniu z przedbramiem powstała szyja o długości około 32,50 m. Łącznie cały zespół obronny Bramy Krakowskiej wynosił wówczas około 44,50 m. Początkowo pomiędzy barbakanem a przedbramiem znajdowała się czeluść o długości 4 m i głębokości sięgającej dna fosi – co najmniej 5 m. Komunikację zapewniał most zwodzony.

Szerokość i głębokość fosi można określić na podstawie badań stropu podłoża geologicznego. Fundamenty Bramy Krakowskiej wykonano z kamienia wapiennego i posadowiono w lessie. Podwalina wieży sięgała głębokości wynoszącej od 4 do 4,50 m, a zachodniej części przedbramia – 8,50 m³³. Tak znaczna różnica wysokości fundamentów oddaje układ i głębokość fosi, która rozciągała się przed wieżą bramną. Frontowa część przedbramia została wzniesiona w fosie. Przejazd odbywał się po moście zwodzonym. Po obu bokach przedbramia w pobliżu wieży zlokalizowane były furty wychodzące na wąskie przedpole muru obronnego odcięte od płaskowyzu rowem fosi. Barbakan również był zaopatrzony w boczne wyjścia. Zakładając, że krawędzie fosi nie wykraczały poza furty, można oszacować jej szerokość na 20-25 m. Z całą pewnością nie sięgała wjazdu do barbakanu, gdyż zbadany fundament słupa posadowiony był stosunkowo płytko w lessie.

Zachodni bieg muru obronnego, pomiędzy Bramą Krakowską a Basztą Okrągłą, dotychczas potwierdzono archeologicznie tylko w jednym miejscu. Pod ścianą frontową kamienicy stojącej przy ulicy Szambelańskiej 14 rozpoznano fragment fundamentu muru miejskiego o zachowanej długości ponad 7 m. Wychodził poza zarys budynku, wkraczając w światło ulicy³⁴.

³² tamże, s. 36.

³³ H. Gawarecki, W. Podleński, *Brama Krakowska...*, 1971, s. 54.

³⁴ M. Matyaszewski, *Dokumentacja z nadzorów...*, 2003.

Tuż przy Bramie Krakowskiej, na parceli Szambelańska 2, zidentyfikowano murowane piwnice dwóch kondygnacji, które utożsamiane są z Wieżą Wójtowską³⁵. Nie doczekały się one jeszcze badań archeologiczno-architektonicznych. Jej lokalizacja w bezpośrednim sąsiedztwie Bramy Krakowskiej stoi w sprzeczności z wiarygodnym planem nakreślonym około 1650 roku przez Karola Bekiewicza, na którym baszty widnieją w znacznie większej odległości (ryc. 8).

Dotychczas nie potwierdzono odkryciami kolejnych budowli obronnych – Baszty Mistrzowskiej, Furty Olejnej oraz Baszty Małej, których relikty mogą nadal tkwić pod kamienicami. Ostatnio przeprowadzone badania architektoniczne w kamienicy przy ul. Lubartowskiej 19 przyczyniły się do zidentyfikowania muru obronnego, wchłoniętego przez tylne ściany kamienic Olejna 12 i 14. Zaskoczeniem były znaczne wymiary zachowanego reliktu sięgającego 6 m wysokości, przy grubości dochodzącej do 2,50 m (fot. 5)³⁶.

Baszta Okrągła, usytuowana u zbiegu odcinków muru zachodniego i północnego, była badana archeologicznie w latach 1988-1989³⁷. Prospekcję kontynuowano w latach 90-tych w ramach nadzoru robót geotechnicznych. Odsłonięte relikty konstrukcji murowanych poddano częściowej rekonstrukcji, polegającej na ich nadbudowie sięgającej ponad współczesny poziom terenu³⁸. Wyniki rozpoznania archeologicznego Baszty Okrągłej potwierdziły jej XIV-wieczną metrykę (ryc. 10). Ujawniono przy tym kolejność stawiania poszczególnych elementów konstrukcji. Najpierw wzniesiono mur obronny o szerokości 2,30 m. W miejscu wytyczonej baszty pozostawiono przerwę w jego biegu, którą następnie zabudowano murem o grubości 2,20 m na planie okręgu. Średnica zewnętrzna baszty wynosiła około 13,40 m, wewnętrzna – około 9 m³⁹. Zastosowane rozwiązanie konstrukcyjne zapewniało stabilność muru obronnego, gdyż był on wsparty przez ściany dostawionej baszty (fot. 3).



Ryc. 10. Baszta Okrągła w stanie ruiny, 1740 r.

³⁵ J. Czerepińska, *Synteza kwartału XVIII ograniczonego ulicami Lubartowską, Olejną, Szambelańską i Bramą Krakowską*, Lublin 1994, s. 6-7 (mps w arch. WUOZ Lublin).

³⁶ Krzysztof Janus, *Badania architektoniczne. Kamienica mieszczańska Lublin, ul. Lubartowska 19*, Lublin 2017 (mps w arch. WUOZ Lublin)

³⁷ A. Rozwałka, *Baszta okrągła...*, 1989; A. Rozwałka, R. Niedźwiadek, M. Stasiak, *Lublin wczesnośredniowieczny...*, 2006, il. 19.

³⁸ A. Hunicz, *Lublin, ul. Lubartowska 25, Baszta Okrągła. Dokumentacja z nadzorów archeologicznych nad pracami geotechnicznymi*, Lublin 1994 (mps w arch. WUOZ Lublin); M. Matyaszewski, *Sprawozdanie z nadzorów archeologicznych nad pracami ziemnymi związanymi z częściową rekonstrukcją Baszty Okrągłej w obrębie parceli Lubartowska 25 w Lublinie*, Lublin 1999 (mps w arch. WUOZ Lublin).

³⁹ A. Hunicz, *Baszta Okrągła...*, 1994, s. 2.

Podczas remontu fundamentu tylnej ściany kamienicy Kowalska 3, położonej w bezpośrednim sąsiedztwie Baszty Okrągłej, archeolodzy nie natrafili na relikty średniowiecznych fortyfikacji. Zostały one rozebrane w XIX wieku, przed powstaniem zabudowy na działce zwanej wówczas placem podwałowym⁴⁰.



Ryc. 11. Mur obronny powyżej ul. Kowalskiej, od lewej: Baszta Katowska, kanał w dnie wąwozu, Furta Rybna, widok z 1740 r.



Fot. 6. Brama Grodzka – fundament przedbramia od strony kamienicy Grodzka 36 (fot. J. Tkaczyk)

Dalszy odcinek muru miejskiego został wysondowany w ośmiu wykopach na parceli Kowalska 5. Osiągał tam znaczną grubość wynoszącą od 3,30 do 4,50 m. Monumentalne rozmiary podyktowane były lokalnymi warunkami, gdyż w tym miejscu linia fortyfikacji przecinała wąwóz wychodzący od strony ulicy Rybnej w kierunku doliny Czechówki⁴¹. W celu utrzymania walorów obronnych mur miał też znacznie większą wysokość (ryc. 11). W 1605 roku wzmocniono go dodatkowo przyporami⁴². Badania jednej z nich wykazały, że była posadowiona około 2 m głębiej niż mur obronny. Pośród przyporami usytuowany był w murze otwór zabezpieczony drewnianą kratą, przez który kanałem odprowadzano z miasta wodę deszczową oraz nieczystości. Nieopodal muru w obrębie wąwozu dokonano ciekawego odkrycia, związanego w pewnym sensie z obronnością. Znajdował się tam drewniany zbiornik służący do przechowywania wody, który użytkowano w okresie od XIV do XV wieku⁴³. Możliwe, że było to jedyne miejsce w obrębie murów miejskich, skąd można było czerpać wodę w czasie oblężenia.

Po wschodniej stronie wąwozu mur przebiegał w pobliżu skłonu wyniosłości, wzdłuż skarpy północnej. Zarejestrowano tam kolejne relikty zachowanie pod powierzchnią ziemi, które prawdopodobnie były pozostałością Baszty Katowskiej (ryc. 11)⁴⁴.

⁴⁰ M. Matyaszewski, *Sprawozdanie z badań archeologicznych w formie nadzoru nad pracami ziemnymi związanymi z zabezpieczeniem południowej ściany kamienicy przy Kowalskiej 3 w obrębie nieruchomości przy ul. Rybnej 12 (dz. nr 4)*, Lublin 2017 (mps w arch. WUOZ Lublin).

⁴¹ E. Mitrus, *Nowe odkrycia...*, 1995, s. 6.

⁴² J. Teodorowicz-Czerepińska, *Mury obronne...*, 1984, s. 42.

⁴³ E. Mitrus, *Nowe odkrycia...*, 1995, s. 8-9.

⁴⁴ A. Rozwałka, *Blok VI...*, 1985; M. Matyaszewski, *Dokumentacja z badań archeologicznych przeprowadzonych na tyłach kamienicy Grodzka 26 w Lublinie*, Lublin 2003 (mps w arch. WUOZ Lublin).

Mur obronny na odcinku pomiędzy Basztą Katowską i Bramą Grodzką znajduje się pod zabudową staromiejską. Potwierdzono jego obecność pod fundamentem północnym tylnej części kamienicy przy ulicy Grodzkiej 30. W planie przybrał tam zarys łuku, odzwierciedlając kształt krawędzi Wzgórza Staromiejskiego⁴⁵. Kolejne relikty zachowały się przy Bramie Grodzkiej – pod korytarzem wejściowym do kamienicy Grodzka 36, w jednej z przyległych piwnic oraz pod podłogą pomieszczenia na parterze (fot. 6)⁴⁶.

Podczas remontu Bramy Grodzkiej archeolodzy badali fundamenty wieży oraz przedbramia⁴⁷. Grubość murów wieży dochodziła do 2,60 m. Mur obronny odkryto po obu stronach wieży. Był on przewiązany ze ścianą północno-zachodnią, co oznacza, iż wznoszono te konstrukcje jednocześnie⁴⁸. Fundamenty przedbramia dostawiono do frontu wieży bramnej, zatem powstały później, prawdopodobnie w XV wieku (ryc. 12).

Pomiędzy Bramą Grodzką a Placem po Farze mur obronny poprowadzono skrajem skarpy. Na tym odcinku jego konstrukcja nie zachowała się, gdyż została doszczętnie rozebrana podczas rozbudowy kamienic i niwelacji gruntowych. W średniowieczu tylne części parcel Grodzka 11, 13, 15 i 17A były położone wyżej od frontowych. Podczas nowożytnych przekształceń obniżano rzędną terenu, dążąc do ujednoczenia poziomów parterów powiększanych kamienic. W wyniku tych robót budowlanych zniesiono również fundamenty muru obronnego⁴⁹. Prawdopodobnie przebiegał on w rejonie współczesnych tylnych ścian budynków przy Grodzkiej 13 i 15. Kamienice Grodzka 17A-C i 19 rozbudowano z zachowaniem z tyłu drogi podmurnej. Jej pierwotna



Ryc. 12. Brama Grodzka, widok z 1740 r.

⁴⁵ A. Hunicz, *Lublin, ul. Grodzka 30. Dokumentacja z nadzorów archeologicznych*, Lublin 2005 (mps w arch. WUOZ Lublin); *W cieniu muru obronnego* [w:] Lublin przez wieki. Skarby z przeszłości, (red.) E. Banasiewicz-Szykuła, Lublin 2004, s. 81-94.

⁴⁶ J. Tkaczyk, *Sprawozdanie z nadzoru archeologicznego w kamienicy przy ul. Grodzkiej 36 w Lublinie*, Lublin 2013 (mps w arch. WUOZ Lublin).

⁴⁷ E. Mitrus, *Kamienica nr 21 przy ul. Grodzkiej oraz Brama Grodzka w Lublinie. Sprawozdanie z nadzorów archeologicznych nad pracami związanymi z remontem obiektów za okres od 22.09.1994 do 31.12.1994 r.*, Lublin 1994 (mps w arch. WUOZ Lublin); *Kamienica nr 21 przy ul. Grodzkiej oraz Brama Grodzka w Lublinie. Sprawozdanie z nadzorów archeologicznych nad pracami związanymi z remontem budynku za okres od stycznia do września 1995 r.*, Lublin 1995 (mps w arch. WUOZ Lublin).

⁴⁸ J. Tkaczyk, *Sprawozdanie z nadzoru...*, 2013, s. 5 – stwierdzona grubość muru wieży wynosi 2,56 m.

⁴⁹ J. Tkaczyk, *Dokumentacja z nadzoru archeologicznego nad odkrywkami geotechnicznymi w kamienicy przy ul. Grodzkiej 13 w Lublinie*, Lublin 2017 (mps w arch. WUOZ Lublin).



Fot. 7. Konstrukcje murowane pod dominikańską kaplicą Paryską (fot. J. Tkaczyk)

szerokość nie jest znana. W średniowieczu zapewniała obrońcom komunikację wzdłuż muru obronnego miasta, jak też umożliwiała dostęp murarzom podczas remontów. Pod koniec XVII wieku wraz z utratą znaczenia militarnego jej przestrzeń miejscami została zwężona lub całkowicie zlikwidowana i zabudowana.

Na Placu po Farze, przy wschodniej krawędzi wzgórza, odsłonięto mur miejski podczas prac badawczych fundamentów kościoła św. Michała przeprowadzonych w latach 30-tych ubiegłego wieku. Współcześnie został on częściowo zrekonstruowany. Badania wykazały wzmocnienie jego obronności poprzez wzniesienie dodatkowego muru ceglanego biegnącego wzdłuż lica zewnętrznego⁵⁰.

Interesujących odkryć dokonali archeolodzy w budynku dawnej Mansjonarii przy ulicy Archidia-

końska 9. W jej zabytkowym wnętrzu zachowała się konstrukcja baszty z otworem bramnym, którą dostawiono do muru obwodowego. Ściany Furty Mansjonaria wybudowano z kamieni wapiennych oblicowanych ceglami gotyckimi w układzie polskim. Znajdowały się tam liczne otwory i strzelnice. Jej wzniesienie ustalono na 2 poł. XIV lub na początek XV stulecia⁵¹.

Na tyłach parcel przy ulicy Archidiańskiej archeolodzy wysondowali mur obronny przebiegający skrajem wysoczyzny⁵². Został on odkryty również pod wschodnią ścianą kaplicy Matki Boskiej Paryskiej, wybudowanej w 1729 roku i należącej do dominikańskiego zespołu klasztorowego⁵³. W jej wnętrzu, w części południowej, natrafiono na konstrukcje murowane, które prawdopodobnie stanowiły pozostałość wieżyczki wybudowanej przez dominikanów przy furcie zwanej rzeźniczą lub szkolną (fot. 7)⁵⁴. Dalszy odcinek muru obronnego został zaadaptowany na fundament ściany wschodniej prezbiterium lub jak sądzą

⁵⁰ E. Mitrus, *Sprawozdanie z nadzoru archeologicznego nad pracami związanymi z modernizacją Placu po Farze w Lublinie*, Lublin 2002 (mps w arch. WUOZ Lublin).

⁵¹ M. Matyaszewski, E. Mitrus, *Dokumentacja z nadzoru archeologicznego przy pracach ziemnych związanych z remontem budynku przy ul. Archidiańskiej 9 na Starym Mieście w Lublinie*, Lublin 2005 (mps w arch. WUOZ Lublin).

⁵² A. Hunicz, *Lublin – klasztor oo. Dominikanów...*, 1980.

⁵³ M. Matyaszewski, *Dokumentacja z nadzorów archeologicznych nad pracami ziemnymi związanymi z ukształtowaniem skarpy przy ul. Podwale w Lublinie*, Lublin 2002 (mps w arch. WUOZ Lublin).

⁵⁴ Badania autora w 2016 roku w ramach nadzoru archeologicznego nad remontem kaplicy – dokumentacja w opracowaniu. O planowanej budowie basztki dominikańskiej pisała J. Teodorowicz-Czerepińska, *Mury obronne...*, 1984, s. 88.



Fot. 8. Mur obronny na dziedzińcu przy klasztorze dominikańskim (fot. J. Tkaczyk)



Ryc. 13. Południowy odcinek muru miejskiego, od lewej: Baszta Czworoboczna, Furta Gnojna wraz z mostem nad fosą, Baszta Wykusz – A. Hogenberg, 1618 r.

badacze był jej integralną częścią⁵⁵. Linia obronna według jednej z koncepcji została w tym miejscu wzmocniona potężną basztą, dobudowaną w okresie późniejszym niż mury kazimierzowskie, a w połowie XVII stulecia zwieńczono ją kaplicą Tyszkiewiczów⁵⁶. Mur obronny zarejestrowano również pod południowo-wschodnim narożnikiem skrzydła wschodniego klasztoru, gdzie stwierdzono występowanie dodatkowych elementów fortyfikacyjnych, które można wiązać z basztami⁵⁷.

Na klasztornym dziedzińcu gospodarczym odkryto relikty muru miejskiego w serii wykopów, pozwalających wskazać jego przebieg. Jego grubość w części nadziemnej wynosiła około 2,20 m (fot. 8)⁵⁸. Nakreślona linię umocnień uwidoczniło na powierzchni placu oraz częściowo zrekonstruowano.



Ryc. 14. Baszta Półokrągła – A. Hogenberg, 1618 r.

⁵⁵ Andrzej Kasiborski, Marek Stasiak, *Sprawozdanie z nadzorów badawczych nad pracami geotechnicznymi w Klasztorze oo. Dominikanów w Lublinie*, Lublin 1995 (mps w arch. WUOZ Lublin).

⁵⁶ J. Ciepliński, *Zespół kościelno-klasztorny...*, 2006, s. 162-163.

⁵⁷ M. Matyaszewski, *Dokumentacja z nadzoru archeologicznego nad wykopami konstrukcyjnymi we wschodnim skrzydle klasztoru OO. Dominikanów w Lublinie oraz nad remontem sklepień piwnicznych w południowo-wschodnim narożniku tego skrzydła*, Lublin 2002 (mps w arch. WUOZ Lublin).

⁵⁸ A. Hunicz, *Lublin – klasztor oo. Dominikanów...*, 1980; M. Matyaszewski, *Sprawozdanie z nadzorów archeologicznych nad przebudową kanalizacji sanitarnej i kanalizacji deszczowej do ul. Podwale w Lublinie*, Lublin 2004 (mps w arch. WUOZ Lublin); J. Tkaczyk, *Klasztor oo. Dominikanów...*, 2012, s. 30.

Kolejnych odkryć dokonano przy tylnej ścianie kamienicy Jezuicka 21, gdzie natrafiono na pozostałości Baszty Wykuszc (ryc. 13)⁵⁹. Określono, że miała szerokość 7 m, zaś jej wysunięcie przed linię obronną wynosiło 1,50 m. Wzniesiono ją z kamienia wapiennego, a od zewnątrz oblicowano cegłą, tworząc płaszcz o grubość około 0,5 m⁶⁰.

W związku z przebudową podwórza przy Baszcie Półokrągłej podjęto poszukiwania muru obronnego poprzez wykonanie sondażowych badań wykopaliskowych. W pięciu wykopach archeologicznych odkryto mur obronny pozwalający na precyzyjne ustalenie jego przebiegu na odcinku 47 m. Stwierdzono, że Baszta Półokrągła powstała równocześnie z murem (ryc. 14)⁶¹.

Wszystkie badane fragmenty lubelskiego muru obronnego cechuje podobna konstrukcja składająca się z kamieni wapiennych spojonych zaprawą piaskowo-wapienną. W niewielu przypadkach natrafiono na licowanie cegłami. Przeważnie dotyczyło to wyższych partii konstrukcji, które wymagały częstych napraw. Fundamenty były planowane najprawdopodobniej na szerokość 4 łokci, czyli około 2,20 m. Odślaniana ich grubość ukazała jednak zmienność adekwatną do warunków terenowych obwodu obronnego. Odcinek muru poprowadzony wzdłuż wschodniej skarpy staromiejskiej, z natury obronnej, cechowała mniejsza szerokość wynosząca 1,80 m. W części południowo-zachodniej i zachodniej oraz w rejonie Bramy Krakowskiej, gdzie dostęp był łatwiejszy, mur był mocniejszy, a jego grubość wynosiła około 2,50 m. Największe gabaryty muru obronnego zadokumentowano na parceli Kowalska 5. Fundament w przekroju poprzecznym osiągał tam wartość wynoszącą od 3,30 do 4,50 m. Monumentalna podwalina zapewniała statyczność wysokiej konstrukcji w miejscu przekraczania wąwozu. Wysokość muru obronnego w południowej części obwodu wynosiła około 8,50 m⁶². Możliwe, że od strony dolin rzecznych mur był stosunkowo niższy. Z pewnością największą wysokość osiągał w obrębie dawnego wąwozu, na parceli przy Kowalskiej 5. Długość całego obwodu obronnego wynosiła ponad 1 km (ryc. 15).

Szerokość muru była dostatecznie duża, aby na jego koronie wzdłuż całego obwodu znajdował się chodnik osłonięty krenelażem, który służył obrońcom do komunikacji i walki. Prawdopodobnie w XV lub XVI wieku mur zwieńczono gankiem krytym dachem. Drewniane konstrukcje muru i baszt niszczyły liczne pożary, po których wznoszono je ponownie. Jeden z nich w 1575 roku doprowadził do ruiny całe miasto wraz z fortyfikacjami⁶³.

Lublin był jednym z 23 miast, w których wzniesiono mury obronne w ramach fundacji królewskiej Kazimierza Wielkiego⁶⁴. Środki na inwestycję pochodziły z przekazania czę-

⁵⁹ M. Matyaszewski, *Sprawozdanie z nadzoru archeologicznego nad pracami ziemnymi związanymi z remontem kamienicy w zakresie izolacji fundamentów oraz kanalizacji deszczowej w kamienicy przy ul. Jezuickiej 21 w Lublinie*, Lublin 2013 (mps w arch. WUOZ Lublin).

⁶⁰ tamże, s. 10.

⁶¹ E. Mitrus, *Podwórka na tyłach kamienic przy ul. Jezuicka 1-7 w Lublinie. Sprawozdanie z sondażowych badań archeologicznych miejskiego muru obronnego*, Lublin 1996 (mps w arch. WUOZ Lublin).

⁶² J. Tkaczyk, *Klasztor oo. Dominikanów...*, 2012, s. 30 i ryc. 8.

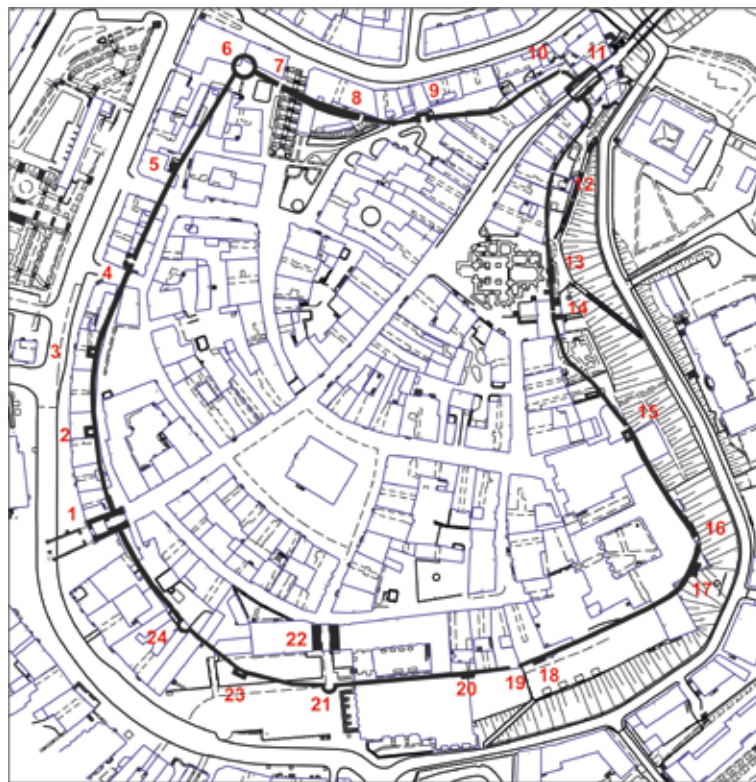
⁶³ J. Teodorowicz-Czerepińska, *Mury obronne...*, 1982-1984, s. 32.

⁶⁴ Jerzy Wyrozumski, *Kazimierz Wielki*, Wrocław 1982, wyd. II Wrocław 1986, s. 185.

ści dochodów królewskich przynoszonych mu przez miasto, które czerpało zyski biorąc udział w handlu międzynarodowym. W XIV wieku przez Lublin przebiegał szlak handlowy łączący Morze Czarne z Bałtykiem i Europą zachodnią⁶⁵. Wybudowanie zamku i fortyfikacji miejskich wzmacniało system obronny państwa w strefie granicznej, co rzutowało na wzrost bezpieczeństwa kupców na szlakach handlowych.

Koszt ufortyfikowania Lublina nie jest znany, ale można go oszacować na co najmniej tonę srebrnych monet. W tej kwestii pomocne są średnio-wieczne dane rozliczeniowe z Płocka, gdzie w 1353 roku wnoszono mur obronny o zbliżonych parametrach do lubelskiego. Za jeden metr bieżącej konstrukcji płacono tam monetami srebrnymi o łącznej wadze 0,9 kg⁶⁶.

Wznoszenie fortyfikacji miejskich rozpoczęto najprawdopodobniej od jej wytyczenia, a następnie wybudowania dwóch bram – Krakowskiej i Grodzkiej⁶⁷. Połączono je murem obwodowym wzmocnionym przez 15 baszt.



Ryc. 15. Rekonstrukcja przebiegu murów miejskich na podkładzie współczesnego planu Starego Miasta w Lublinie (rys. J. Tkaczyk)

Opis elementów fortyfikacji za J. Teodorowicz-Czerepińska 1984, ze zmianami autora (patrz ryc. 2b i 15):

- 1) Brama Krakowska (zespół budowli: wieża, przedbramie, barbakan);
- 2) Wieża Wójtowska; 3) Baszta Mistrzowska; 4) Baszta Olejna (furta zachodnia); 5) Baszta Mała; 6) Baszta Okrągła; 7) Furta Rybna; 8) Kanał Ściekowy; 9) Baszta Katowicka; 10) Furta przeciw Czwartkowi (północna); 11) Brama Grodzka (wieża, przedbramie); 12) Furta Szpitalna; 13) Baszta Stelmachowska (Cekhausz); 14) Baszta Mansjonarska (furta wschodnia); 15) Furta Szkolna wraz z basztką dominikańską; 16-17) Baszty dominikańskie; 18) Baszta Wykusz; 19) Furta Gnojna; 20) Baszta Czworoboczna; 21) Baszta za Staczywką; 22) Brama Nowa – Furta Jezuicka (południowa); 23) Baszta za Klimuntem; 24) Baszta Półokrągła

⁶⁵ J. Tkaczyk, *Szlaki komunikacyjne i handlowe w okresie średniowiecza i nowożytności na obszarze współczesnej Lubelszczyzny*, [w:] Drogi Lubelszczyzny. Odkrycia i badania archeologiczne, red. E. Banasiewicz-Szykuła, Lublin 2016, s. 32.

⁶⁶ J. Szymczak, *Koszty murywanego budownictwa obronnego w Polsce do XVI w.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 36, 1988, s. 233-275; W. Krassowski, *Dzieje budownictwa i architektury na ziemiach Polski*, tom 2, Warszawa 1990, s. 21.

⁶⁷ Fundamenty wieży Bramy Grodzkiej zostały wzniesione wraz z zachodnim odcinkiem muru obronnego.



Ryc. 16. Widok miasta od strony północno-zachodniej – fragment obrazu *Pożar miasta Lublina w 1719 roku*, autor nieznan, 1740 r.

W linii obwarowań i w niektórych basztach usytuowano niedużych rozmiarów przejścia przewidziane głównie dla pieszych. Furty umożliwiały komunikację na zewnątrz murów podczas pokoju, a w razie zagrożenia były zamurowywane.

Lubelskie obwarowania tworzyły system basztowy rozpowszechniony w późnośrednio-wiecznych miastach Europejskich. Baszty rozmieszczano w takich odstępach, aby znajdujący się w nich łucznicy byli w stanie skutecznie bronić sąsiednie baszty. W ten sposób osłaniały się nawzajem. Wznoszono je przeważnie w odległości od 35 do 60 m. W Lublinie dystans pomiędzy basztami nie był jednakowy, na co miał wpływ głównie czynnik naturalny, ułatwiający bądź utrudniający dostęp do fortyfikacji. Strona zachodnia wymagała

silniejszej obrony i tam baszty rozmieszczono w mniejszych odległościach, niż na pozostałych odcinkach, gdzie znajdowały się wysokie skarpy dolin rzecznych.

System obronny miasta należy oceniać bardzo wysoko jak na XIV-wieczne standardy. O potęgę tych umocnień świadczy głównie solidny mur z chodnikiem, umożliwiający obronę czynną na całym jego obwodzie. Odcinki północny i wschodni przebiegały wzdłuż krawędzi skarp i miały w planie układ wklęsły względem miasta, co ułatwiało obronę. Wsunięte wierzchołki tych łuków wzmocniono na północy Basztą Okrągłą i wieżą Bramy Grodzkiej, a na wschodzie basztami dominikańskimi. Linia obronna od strony południowej, południowo-zachodniej i zachodniej zataczała półkole, a wzdłuż niej usytuowano liczne baszty oraz wieżę Bramy Krakowskiej.

Kwestia wysokości baszt w XIV wieku jest niejednoznaczna, prawdopodobnie osiągały wysokość taką jak mur obwodowy lub nieznacznie go przewyższały. System baszt wysokich rozpowszechnił się na terenie Małopolski w przeciągu XV wieku. Możliwe, że w tym czasie również lubelskie baszty o wysokości zbliżonej do muru obwodowego, przekształcono w baszty wysokie lub wieże. Wydaje się to prawdopodobne, szczególnie od strony zachodniej, najbardziej narażonej na potencjalny atak. Jednak ze źródeł ikonograficznych znamy przykład wysokiej baszty usytuowanej również na odcinku wschodnim (ryc. 16). Na obrazie „*Pożar miasta Lublina 1719 roku*” przedstawiono basztę Cekhauz, usytuowaną we wschodnim odcinku przy prezbiterium kościoła Św. Michała. W sąsiedztwie monumentalnej Bramy Krakowskiej dominują swymi rozmiarami Wieża Wójtowska oraz Baszta Mistrzowska z częściowo zniszczonymi górnymi partiami. Na tym obrazie ukazano też wysoką wieżę Bramy Grodzkiej oraz górującą ponad dachami Basztę Półokrągłą.

Podwyższenie Baszty Mistrzowskiej i Wójtowskiej w XV wieku znajduje uzasadnione w związku z powstaniem na ich przedpolu zespołu kościelno-szpitalnego Świętego Ducha, który w 1419 roku był już ukończony. Nie posiadamy informacji świadczących o włączeniu tych budowli w system obrony. Odległość kilkudziesięciu metrów od Bramy Krakowskiej, czyli w zasięgu strzału z łuku, skłania do rozpatrzenia nadania im dodatkowej funkcji obronnej. Budynki wraz z murowanym ogrodzeniem w sytuacji zagrożenia mogły być wykorzystane do wzmocnienia obrony głównej bramy miejskiej.

Z wcześniejszym okresem, sięgającym powstania muru miejskiego wiąże się istnienie w tym miejscu kościoła Św. Jana, który mając konstrukcję drewnianą nie mógł stanowić istotnego zagrożenia dla obronności. Sytuacja uległa zmianie w momencie powstania budowli murowanych. Najlepszym wówczas rozwiązaniem było podwyższenie fortyfikacji, aby górować nad oblegającym, który zajmąby budynki klasztorne i kościół. Wyższe baszty umożliwiały ponadto zwiększenie zasięgu i siły ostrzału, co też miało niemałe znaczenie.

Pierwsza linia obronna – kompleks świętoduski (XV w.)

Na przedpolu Bramy Krakowskiej, na tzw. *Górcie Świętoduskiej* lokalizuje się pierwszą linię fortyfikacji Śródmieścia⁶⁸. Powstanie jej ustalono na koniec XV wieku. Przyjęto, że prace przy niej zostały zakończone przed 1520 rokiem, gdyż od tego momentu zachowały się coroczne zapisy w księgach wydatków miejskich, w których nie zawarto żadnej informacji na jej temat⁶⁹.

Badania archeologiczne na ulicy Świętoduskiej doprowadziły do odkrycia wału obronnego o szerokości 4 m, który zachował się do wysokości 1 m. Jego ślady rozpoznano w kilku miejscach na odcinku 80 m wzdłuż zachodniej pierzei. Wał składał się z nasypu lessowego, wschodni stok przykrywał płaszcz z zaprawy piaskowo-wapiennej, a zachodni prawdopodobnie polepa. Warstwę spalenizny zinterpretowano jako pozostałość po zniszczeniu przez ogień konstrukcji drewnianych stojących na wale⁷⁰. Znaleźiska archeologiczne z końca XV wieku powiązano z okresem powstania wału. Jego destrukcję utożsamia się z pożarem, który zniszczył zabudowę przedmieścia w 1557 roku. Następstwem tego kataklizmu było rozmierzenie parcel. Wzdłuż zachodniej granicy przedmieścia rozpoczęto w 1560 roku budowę drugiej linii fortyfikacyjnej⁷¹.

Analiza warunków terenowych i przestrzennych, w połączeniu z danymi archeologicznymi, pozwala na postawienie tezy, że przedmieście kształtujące się w późnym średnio-

⁶⁸ J. Teodorowicz-Czerepińska, G. Michalska, Ł. Michalski, *Ochrona fortyfikacji...*, 1999, s. 123.

⁶⁹ tamże, s. 124.

⁷⁰ E. Mitrus, *Dokumentacja z nadzorów archeologicznych nad pracami związanymi z wymianą instalacji w ul. Świętoduskiej w Lublinie, wykonywanymi w latach 1993-1994*, Lublin 1995 (mps w arch. WUOZ Lublin).

⁷¹ J. Teodorowicz-Czerepińska, G. Michalska, Ł. Michalski, *Ochrona fortyfikacji...*, 1999, s. 125.

wieczu wzdłuż ulicy Krakowskie Przedmieście, było oddzielone od miasta w murach strefą militarną wolną od zabudowy. Rozpościerała się ona pomiędzy fosą miejską oraz wąwozami, znajdującymi się pod ulicą Świętoduską, a także pod tylną częścią zachodniej zabudowy ulicy Królewskiej. Odkryty na ulicy Świętoduskiej odcinek wału mógł stanowić wschodnią linię obronną przedmieścia, które rozwijało się w XV wieku. Na ten okres datowana jest najstarsza zabudowa skupiona przy Krakowskim Przedmieściu. Prawdopodobnie obwarowania te były użytkowane jeszcze w 1560 roku w okresie kopania nowych fos.

Teren przedpola stopniowo zabudowywano, pomimo zakazom – jak ten z 1558 roku, który głosił: „*zabrania się wznoszenia budowli na przestrzeni od wału [muru] miejskiego do kościoła Bernardynów po wieczne czasy*”⁷². W tej strefie w 1585 roku Jezuici za zgodą króla Stefana Batorego podjęli stawianie monumentalnego kościoła. W XVII wieku rozrastające się przedmieście wchłonęło pas terenu u podnóża muru obronnego. Na mocy przywileju Zygmunta III w 1611 roku utworzono plac targowy zwany *Korce*, przy którym powstawały liczne domy.

Pomiędzy Bramą Krakowską a przedmieściem zlokalizowany był murowany kompleks kościelno-szpitalny Świętego Ducha. Położony na przedpolu średniowiecznych umocnień mógł być również ufortyfikowany. Prawdopodobnie posiadał cechy szańca przystosowanego do samodzielnej obrony, który zajmował niedużą powierzchnię wraz z zabudowaniami. To zagadnienie wymaga dalszego rozpatrzenia oraz badań i odkryć archeologicznych, bez których kreślenie zasięgu umocnień może być tylko teoretyczne.

O istnieniu systemu obronnego w sąsiedztwie zabudowań klasztornych dowodzi wzmianka z 1669 roku, mówiąca o „*rozzrucaniu szańca pod kościołem Ojców Karmelitów Bosych*”. Zapis dotyczy południowo-wschodniej części *Górki Świętoduskiej*, gdzie od 1615 roku osiedleni byli tam karmelici, którzy wzniesli kościół i refektarz. Po kilkudziesięciu latach podjęto rozbudowę klasztoru tworząc skrzydło północne. Możliwe, że zamieszczona informacja o rozrzuconiu szańca pokrywa się właśnie z tymi robotami budowlanymi.

Nie wiadomo, gdzie były usytuowane wspomniane fortyfikacje. Analizując plan K. Bekiewicza z 1650 roku dostrzeżemy kościół i refektarz, mur ogrodzeniowy oraz sąsiedztwo terenu należącego do kompleksu szpitalnego Św. Ducha. Umocnienia obronne nie zostały uwzględnione na planie. Można przypuszczać, iż znajdowały się poza jego zasięgiem – po północnej stronie, w rejonie współczesnej skarpy.

Dru ga linia obronna – system murów i parkanów (1560 r.)

W 1560 roku rozpoczęto budowę umocnień obronnych, określonych w literaturze jako druga linia⁷³. Z tą datą związana jest grupa zapisów o kopaniu nowych fos. Przebieg fortyfika-

⁷² Jan Riabinin, *Materiały do historii miasta Lublina 1317-1792*, Lublin 1938, s. 75-76.

⁷³ J. Teodorowicz-Czerepińska, G. Michalska, Ł. Michalski, *Ochrona fortyfikacji...*, 1999, s. 125.

eji ustalono hipotetycznie wzdłuż ul. Staszica. Obecny bieg tej ulicy zapewniał komunikację wzdłuż wewnętrznej ich strony. Obwarowania rozciągały się dalej na południe w rejonie tylnych części działek po wschodniej stronie ul. Kapucyńskiej. W skład tych umocnień wchodził również ogrodzony teren klasztoru brygidkowskiego.

Nakreślona przez badaczy druga linia fortyfikacji miała swój początek w obrębie obecnego szpitala przy ul. Staszica, gdzie miał powstać bastion lub szaniec o kształcie czworobocznym. Wskazano go w oparciu o interpretację planu C. V. Örkena z 1716 roku. Po wytyczeniu kolejnej linii umocnień miejskich, teren bastionu został zagospodarowany przez siostry karmelitanek. W latach 1641-1653 wzniesiono tam klasztor i kościół pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia NMP oraz mur ogrodzeniowy. Przypuszcza się, że mur powtarza narys szanca. Zachował się on do czasów współczesnych na odcinku zachodnim, gdzie osiąga wysokość około 6 m (fot. 9). Jego konstrukcję tworzą kamienie wapienne i cegły łączone zaprawą piaskowo-wapienną. Nie posiadały otworów strzelniczych lub nie zostały one dotychczas ujawnione. Północny odcinek muru wchłonięty przez zabudowę, zbadano podczas nadzorowania prac budowlanych. Odkryty mur sięgał wysokości 6 m, a jego grubość wynosiła około 1 m⁷⁴. Mierzając razem z oskarpowaniem zewnętrznym osiągał w przyziemiu szerokość 1,50 m (fot. 10). Zbadany fragment muru ogrodzeniowego północnego zbudowany był z kamieni wapiennych oblicowanych ceglami ułożonymi w wątku gotyckim. Ten średniowieczny sposób murowania był stosowany powszechnie jeszcze w XVI stuleciu. Możliwe, że powstanie odkrytego reliktu należy odnieść do wcześniejszego okresu, poprzedzającego budowę kościoła i klasztoru. Mur pełnił funkcję ogrodzeniową, jak również obronną. W przeciągu 2 poł. XVII wieku wraz z klasztorem był częścią systemu różnych umocnień rozmieszczonych wzdłuż skarpy doliny Czechówki. Współcześnie zachowały się dawne formy terenowe o walach obronnych, od północy – strome zbocze doliny



Fot. 9. Mur zachodni ogrodzenia klasztoru karmelitanek, lico zewnętrzne i wewnętrzne (fot. J. Tkaczyk)



Fot. 10. Mur ogrodzeniowo-obronny klasztoru karmelitanek, odcinek północny (fot. J. Tkaczyk, S. Żórawski)

⁷⁴ J. Tkaczyk, *Dokumentacja z nadzorów i ratowniczych badań archeologicznych przy budowie kliniki chorób zakaźnych. Lublin, ul. Staszica 16 (Samodzielny Publiczny Szpital Kliniczny nr 1 w Lublinie)*, Lublin 2008, s. 12 (mps w arch. WUOZ Lublin).



Fot. 11. Stok doliny Czechówki (fot. J. Tkaczyk)



Fot. 12. Wawóz po zachodniej stronie dawnego klasztoru karmelitanek (fot. J. Tkaczyk)



Fot. 13. Mur ogrodzeniowy zespołu klasztornej brygidek (fot. J. Tkaczyk)

(fot. 11), a od zachodu – wawóz, który mógł pełnić również funkcję fosy (fot. 12).

System obronny przedmieścia był sprzęgnięty z mur ogrodzeniowo-obronnym brygidek, który powstał w XVI wieku (ryc. 17). Przebudowywany w XVII stuleciu przetrwał do czasów współczesnych (fot. 13). Przy kościele badacze wskazują możliwość istnienia bastionu brojącego bramy usytuowanej w świetle ulicy Narutowicza. Załamanie muru po północno-wschodniej jego stronie, czytelne na planie C. V. Örkena, jest interpretowane jako bark bastionu⁷⁵.

Linie fortyfikacji przecinały dwa główne trakty wzdłuż Narutowicza oraz Krakowskiego – zwany warszawskim lub mazowieckim. Źródła pisane z 1570 roku dostarczają informacji o remontowaniu stojących tam bram. Z opisów materiałów budowlanych wynika, że miały

⁷⁵ J. Teodorowicz-Czerepińska, G. Michalska, Ł. Michalski, *Ochrona fortyfikacji...*, 1999, s. 127.

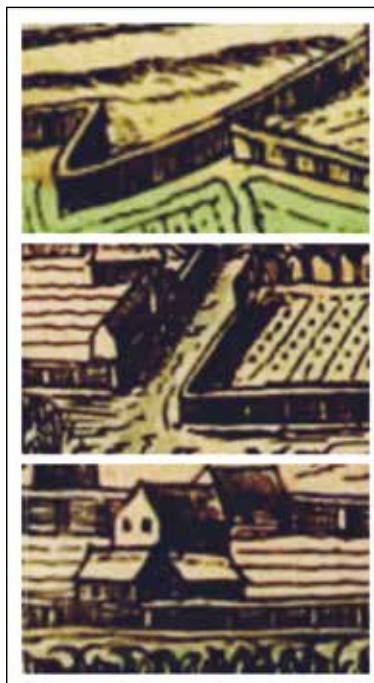


Ryc. 17. Mur ogrodzeniowy zespołu klasztornego Brygidek – fragment obrazu *Widok Miasta Lublina od strony południa*, Ph. Dombeck 1826 r.

konstrukcję drewnianą i dach. Zaprojektowano je w drewniane wrota i mosty zwodzone⁷⁶.

Dociekania badaczy dotyczące drugiej linii obronnej wymagają weryfikacji badaniami wykopaliskowymi. Nieliczne dane, którymi dysponujemy w tym zakresie, nakazują spojrzeć nieco inaczej na ten system obwarowań. Pokojowy okres pozwala sądzić, iż całe założenie było bliższe funkcji ogrodzenia miejskiego zbudowanego w celu zapewnienia ładu i porządku, niż fortyfikacji wznoszonej na czas wojny. System murów i parkanów spełniał walory obronne, lecz w ograniczonym zakresie (ryc. 18). Stanowił słabą ochronę w sytuacji natarcia z użyciem artylerii. Otoczenie murem miasta stwarzało wrażenie bezpiecznej enklawy dla kupców i ich towarów, a także ochronę mieszczan przed łupieżczymi napadami Tatarów lub rozprzestrzenianiem się epidemii.

Zasada sztuki obronnej wynikającej z ekonomii wojennej głosi, aby umocnienia były dostosowane do środków walki⁷⁷. Jeśli przedmieściom nie zagrażał wróg dysponujący artylerią to też nie broniono się przed nim fortyfikacjami bastionowymi. Wznoszono mury i parkany dające dostateczną ochronę przed najazdami rabunkowymi. W tym okresie średniowieczne mury miejskie na-



Ryc. 18. Parkany na przedmieściu – A. Hogenberg, 1618 r.



Ryc. 19. Mur ogrodzeniowo-obronny przedmieścia na tyłach parcel przy ulicy Zielonej – widok z 1740 r.

⁷⁶ tamże, s. 128.

⁷⁷ Janusz Bogdanowski, *Architektura obronna w krajobrazie Polski*, Warszawa-Kraków 1996, s. 30.

dal spełniały swą funkcję, pod warunkiem, że ich stan techniczny był dostatecznie dobry. Stąd starania rady miejskiej, aby regularnie przeznaczać środki na ich naprawę. Wzniesione głównie z nietrwałego materiału, jakim jest skała wapienna, wymagały nieustannego remontowania lub wręcz przebudowywania.

Źródła ikonograficzne Lublina przedstawiają nieregularne zarysy murów i parkanów, które tworzył system flankujących się wzajemnie frontów (ryc. 19). Możliwe, że lubelska fortyfikacja nawiązywała do sprawdzonych średniowiecznych rozwiązań, gdyż nie były to wały artyleryjskie, a jedynie mury ogrodzeniowo-obronne oraz drewniane parkany. Umożliwiały one skuteczną obronę przedmieścia przed atakiem z użyciem ręcznej broni palnej.

Trzecia linia obronna – system wałów i murów (1620 r.)

Trzecia linia obwarowań powstała w związku z zagrożeniem tureckim nadciągającym z południowego-wschodu. Podjęto wówczas starania by wzmocnić obronność miasta. Od zachodniej strony rozpoczęto budowę kolejnej linii fortyfikacyjnej⁷⁸. W 1620 roku obwód obronny był już w znacznym stopniu wykonany, gdyż zapisano, iż miasto „*okopy, baszty, wały i bramy nowe wielkim kosztem swoim i pracą wystawiło*”⁷⁹. Ustanowiono także straż miejską oraz podatek na utrzymanie dobrego stanu technicznego fortyfikacji – „*grosz od każdej beczki piwa przewożnego*”⁸⁰. Zmodernizowano średniowieczne mury obronne oraz budowano nowe umocnienia. Prawdopodobnie wytyczenie kolejnego obwodu podyktowane było potrzebą wzniesienia fortyfikacji spełniających standardy ówczesnego pola walki oraz objęciem ochroną rozrastającego się przedmieścia.

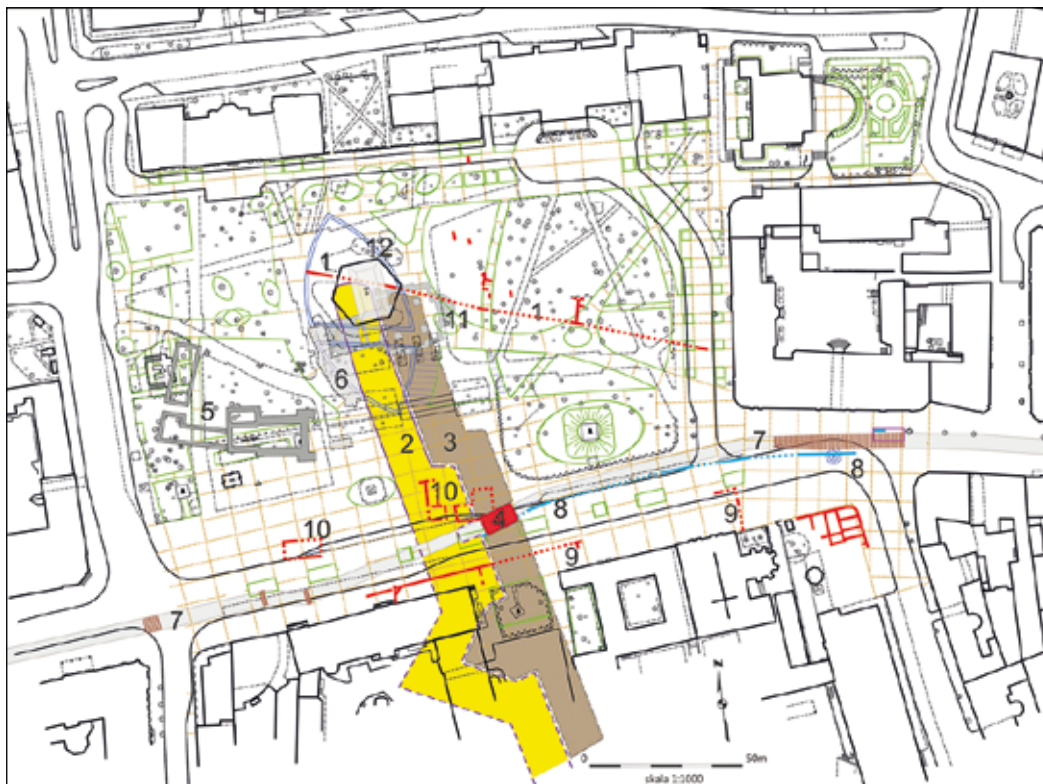
Najbardziej dogodny dla atakujących był front zachodni, pozbawiony naturalnych przeszkód. To właśnie tam niezbędne stały się umocnienia ziemne odporne na ostrzał artyleryjski. Zapewne wzmacniano także obronność istniejących szańców, rozpostartych wzdłuż stromych stoków dolin rzek Bystrzycy i Czechówki. Możemy przypuszczać, że tak jak w innych miastach Rzeczypospolitej, poza kopaniem fos i sypaniem wałów obronnych, wznoszono parkany lub ustawiano kosze plecionkowe wypełnione gruzem, kamieniami lub ziemią.

Badania archeologiczne przeprowadzone na Placu Litewskim przyczyniły się do odkrycia fosy. Ustalono precyzyjnie jej przebieg na odcinku o długości około 100 m (ryc. 20). Rozpoznany jej układ jest zgodny z zarysem umocnień przedstawionych rzetelnie przez C. V. Örkena na planie Lublina z 1716 roku i opisanych „*vieille Fortification*” (ryc. 21). Linia fortyfikacji miała prosty przebieg oraz uskok w stronę wschodnią, tworząc krótki bark do obrony bramy usytuowanej w świetle Krakowskiego Przedmieścia. W trakcie badań archeologicznych odkryto skrajne krawędzie fosy oraz dno (fot. 14). Jej szerokość wynosiła około 12 m, a głą-

⁷⁸ J. Teodorowicz-Czerepińska, G. Michalska, Ł. Michalski, *Ochrona fortyfikacji...*, 1999, s. 129.

⁷⁹ J. Riabinin, *Materiały...*, 1938, s. 103.

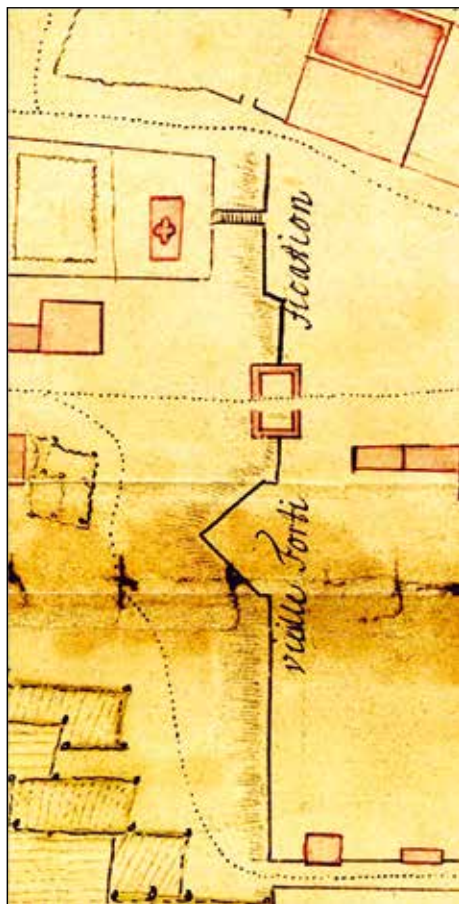
⁸⁰ Tamże.



Ryc. 20. Plac Litewski, rekonstrukcja układu fortyfikacji z 1620 r. w oparciu o odkrycia archeologiczne z 2016 r. oraz plan C. V. d'Örkena z 1716 r. (rys. J. Tkaczyk, na podkładzie planu D. Bednarski 2017)

Legenda: 1) mur ogrodzeniowo-obronny – XVI w., 2) fosa – 1620 r., 3) wał obronny – 1620 r., 4) brama miejska (Jakuba Tremanzela) – 1624 r., 5) zespół klasztorno-szpitalny bonifratrów – od poł. XVII w., budynki murowane 1734 r., 6) cmentarz (teren przebadany) – poł. XVII - pocz. XIX w., 7) droga z drewnianą nawierzchnią – XVII w., najmlodsze kłody 1679-1680 r., 8) kanał burzowo ściekowy, drewniany – 1760 r., 9) mur ogrodzeniowy klasztoru karmelitów – 1733 r., 10) zabudowa murowana XVIII/XIX w., 11) sobór prawosławny 1875-1924 r., 12) zbiornik przeciwpożarowy, czworokątny – 1939-1944 r., fontanna ośmiokątna – 1956-2016 r., fontanna – 2016 r.

bokość sięgała około 3 m. Po jej zewnętrznej zachodniej stronie odkryto cmentarz związany ze szpitalem klasztorным Bonifratrów (fot. 15). Nawarstwienia sepulkralne przykrywały poziom z którego wykonywano pierwsze prace fortyfikacyjne. Po wschodniej stronie natrafiono na skraj wału, którego podstawę tworzyła warstwa ziemi. Jego stok schodzący do fosy ukształtowano ostatecznie usypanym i ubitym płaszczem lessowo-gliniasto-ziemnym, nadając mu odpowiedni kąt.



Ryc. 21. Linia obronna z 1620 r. – wycinek planu C. V. d'Örkena, 1716 r.



Fot. 14. Pozostałości umocnień obronnych odkrytych na Placu Litewskim w 2017 roku. Ujęcia w kierunku południowym (fot. J. Tkaczyk, P. Zimny). Interpretacja archeologiczna: 1) warstwy niwelacyjne Placu Musztry – 1819/1820 r.; 2) wypełnisko fosy XVIII w.; 3) stok wału obronnego wzmocniony ubitym płaszczem lessowo-gliniasto-ziemnym – 1620 r.; 4) podstawa nasypu wału obronnego – 1620 r.; 5) zarys niecki fosy – 1620 r.; 6) poziom humusu pierwotnego; 7) nawarstwienia sepulkralne cmentarza przy kościele i szpitalu Bonifratrów – poł. XVII – pocz. XIX w.; 8) poziom terenu przedpola fortyfikacji – 1620 r.; 9) fundament ściany południowej soboru prawosławnego – 1875 r.



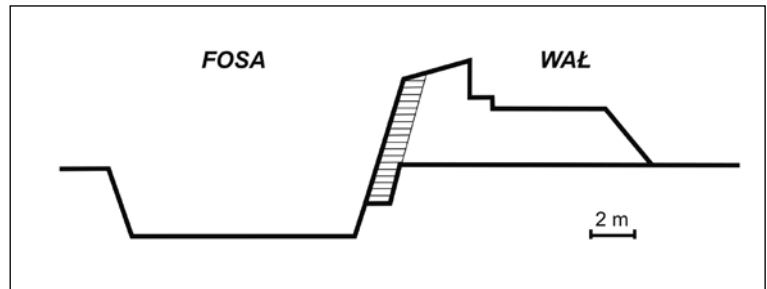
Fot. 15. Widok ogólny na fosę oraz wkopy grobowe cmentarza przy kościele bonifratrów (fot. P. Zimny)



Fot. 16. Przekrój poprzeczny wypełniska fosy – widok od strony północnej (fot. P. Zimny)

Warstwy wypełniające fosę świadczą o co najmniej trzech etapach zasypania (fot. 16). Od strony zachodniej zepchnięto do fosy pokłady lessu przemieszanego z humusem, co można odczytywać raczej jako działania zmierzające do powiększenia powierzchni terenu należącego do Bonifratrów. Następną zaobserwowaną fazą związaną była z powstaniem naturalnej warstwy akumulacyjnej, świadczącej o długotrwałym okresie gromadzenia się w fosie wód roztopowych i opadowych oraz zachodzącej sedymentacji elementów organicznych. Niecka rowu została zasypana w okresie działalności kościoła i szpitala Bonifratrów, czego świadectwem były pochówki wkopane w jej wypełnisko. Zagłębienie w miejscu dawnej fosy było czytelne na poziomie terenu jeszcze w okresie formowania Placu Musztry w 1820 roku, kiedy to zniwelowano je ostatecznie.

W oparciu o dane pozyskane z wykopalisk oraz odczytane z historycznego planu C. V. Örkena, można stwierdzić, że były to umocnienia obronne bastionowe w typie holenderskim. Nie posiadały konstrukcji murowanych, poza ewentualną bramą, której budowę zlecono Jakubowi Tremanzelowi w 1624 roku. Rozpoznanie archeologiczne nie obejmowało tego miejsca, ale w oparciu o kontekst przestrzenny i plan C. V. Örkena można wskazać jej lokalizację w rejonie północnego pasa ruchu ulicy Krakowskie Przedmieście, na wysokości Placu Czechowicza. Wał ziemny wzniesiono podczas kopania fosy. Jej parametry w odniesieniu do zbadanych fortyfikacji z tego czasu, pozwalają przyjąć, że kutynę tworzył wał o szerokości podstawy zbliżonej do szerokości fosy, czyli co najmniej 12 m (ryc. 22). Jego wysokość mogła sięgać od 3 do 5 m, co w połączeniu z głębokością fosy stanowiło przeszkodę o łącznej wysokości od 6 do 8 m. Wał o takim przekroju mógł być uzbrojony w działa średnie. W obrębie bastionów było dosta-



Ryc. 22. Rekonstrukcja przekroju fosy i wału obronnego z 1620 r. (rys. J. Tkaczyk)

tecznie dużo miejsca dla artylerii ciężkiej. Fortyfikacja mogła zapewniać skuteczną ochronę przed ostrzałem z broni ręcznej oraz z dział lekkich i średnich⁸¹.

Na przedpolu fortyfikacji, po północnej stronie traktu krakowskiego, założono zespół klasztorny Ojców Bonifratrów, zajmujących się szpitalnictwem. Specjalizowali się leczeniem ran poniesionych w boju, ciesząc się estymą wśród żołnierzy. Pierwszy kościół miał konstrukcję drewnianą. Niektórzy badacze przypisują mu funkcję obronną. Z uwagi na nietrwały materiał mógł jedynie odgrywać pomocniczą rolę w systemie obronnym miasta. Można przypuszczać, że w sytuacji bezpośredniego zagrożenia zostałby szybko zniszczony, aby nie stanowić osłony dla wroga przed ostrzałem obrońców miasta. Na planie C. V. Örkena z 1716 r. zaznaczono kładkę lub mostek nad fosą, prowadzący od linii obronnej w kierunku zespołu klasztornego (ryc. 21). Jej funkcja najprawdopodobniej miała znaczenie militarne, jako tajna trasa wypadowa na przedpole fortyfikacji, jak również droga ewakuacyjna dla zakonników i pensjonariuszy.

Dalszy bieg tej linii umocnień wymaga potwierdzenia badaniami archeologicznymi. Prawdopodobnie zamierzony program obronny nie został w pełni zrealizowany. Północny kraniec fosy, zapewne i kurtyny, został zakończony przy murze ogrodzeniowym dworu. Możliwe, że został on włączony do systemu umocnień z uwagi na grożące niebezpieczeństwo.



Fot. 17. Profil południowy wąwozu odkryty na parceli przy ul. Niecała 15 – M. Polańska 2013 (fot. M. Polańska)

Analogiczna sytuacja mogła mieć miejsce w południowej strefie, gdzie linia fortyfikacji zapewne dochodziła do muru obwodowego klasztoru brygidkowskiego. Można przypuszczać, że fosa poprowadzona od Placu Litewskiego, wzdłuż parcel po zachodniej ulicy Kościuszki, łączyła się z wąwozem odkrytym pod ulicą Górną. Wyniki rozpoznania archeologicznego wskazują tam obniżenie terenu sięgające głębokości 6,40 m⁸².

Północny rejon przedmieścia wzdłuż ulicy Niecałej, prawdopodobnie też został ufortyfikowany fosą i wałem. Na planach Lublina z końca XVIII wieku widnieje tam zagłębienie terenu mogące mieć związek z fortyfikacją albo z cegielnią bonifraterską. Podczas budowy apartamentowca na ulicy Niecałej 5 natrafiono na zasypany wąwóz biegnący z południa i wpadający do wąwozu u podnóża Szpitala Klinicznego przy ulicy Staszica⁸³. Ta forma terenowa w XVII wieku mogła pełnić funkcję fosy (fot. 17). Wyja-

⁸¹ Andrzej Gruszczyński, *Bastionowe zamki w Małopolsce*, Warszawa 1962, s. 41 i inne.

⁸² A. Hunicz, *Lublin, ul. Narutowicza, Okopowa, Hempla, Górna. Nadzory archeologiczne nad wykopaliskami związanymi z przebudową sieci w latach 1995, 1996, 1997*, Lublin 1998, s. 18, (mps w arch. WUOZ Lublin).

⁸³ Marta Polańska, *Lublin, ul. Niecała 15. Dokumentacja z nadzoru archeologicznego i badań ratowniczych przeprowadzonych w związku z budową budynku mieszkalno-usługowego*, Lublin 2013 (mps w arch. WUOZ Lublin).

śnienie tej kwestii mogą przynieść jedynie badania archeologiczne przeprowadzone na parcelach w rejonie ulicy Niecałej.

Linia fortyfikacyjna powstała w latach 20-tych XVII wieku, składała się z odcinków różnego typu umocnień, co świadczy o pośpiesznym dążeniu do zamknięcia pierścieniem obronnym przedmieścia. W ten system włączano istniejące na jej szlaku konstrukcje murywane ogrodzeń klasztornych i dworskich. To były działania doraźne, z uwagi na grożące niebezpieczeństwo. Temat budowy umocnień był nieraz poruszany na sejmikach, gdyż dążono do wzmocnienia obronności Lublina. Czy sprawdziły się one w działaniach wojennych? Odpowiedzi można doszukiwać się w wydarzeniach z połowy XVII wieku.

Powstanie Bohdana Chmielnickiego przeciwko Rzeczypospolitej Obojga Narodów wybuchło w 1648 roku, zaskakując wojska koronne swą potężną siłą, wynikającą z sojuszu kozaków zaporoskich z chanatem krymskim. Połączone armie czerni kozackiej i Tatarów chana Tuhaj-beja tworzyły niszczycielki żywioł, który rozprzestrzenił się błyskawicznie na terenie Rzeczypospolitej, obejmując Podole i Wołyń. W południowej Litwie kozaków powstrzymała dzielna obrona miasta i twierdzy w Słucku, należącej do Bogusława Radziwiłła.

Wojaka kozacko-tatarskie wkraczając na tereny dzisiejszej Lubelszczyzny podjęły nieudane oblężenie twierdzy w Zamościu. Miasto było już wówczas doskonale ufortyfikowane potężnym kosztem przez Zamoyskich w latach 1579-1618, którzy w ten sposób od kilku dziesięcioleci skutecznie ochraniali swój majątek i tworzyli bezpieczną enklawę dla kupców i okolicznej szlachty. Po 17 dniach oblężenia kozacy przyjęli okup i odstąpili od twierdzy, lecz nie zakończyli batalii. Siła wojsk powstańczych i ich determinacja doprowadziły do zdobycia niejednej fortalicji np. Sielec, Gardzienice, Krupe, Krasnystaw.

Wojska Chmielnickiego dotarły także do Lublina, łupiąc i paląc okoliczne wsie i dwory. Podobnie postąpili na lubelskich przedmieściach. Kozacy spalili podzamecze i wymordowali mieszkających tam żydów. Wiadomo, że miasta nie udało im się zdobyć. Możliwe, że najeźdźcy nie byli w stanie przekroczyć fortyfikacji, gdyż nie dysponowali artylerią oblężniczą.

Niewiele wiemy o tych wydarzeniach ze względu na skąpe przekazy pisane. Jednak w relacji przedstawionej przez Riabinina dostrzec można podobny scenariusz działań powstańców Chmielnickiego, jaki miał miejsce nieco wcześniej we Lwowie. Tam również przez kilka dni wojska kozacko-tatarskie oblegały miasto, otoczone głównie średniowiecznymi murami obronnymi. Po wdarciu się do zamku dokonali rzezi obrońców, zastraszając mieszczan i doprowadzając do wypłaty okupu za odstąpienie od dalszego szturmowania miasta. W Lublinie jak się można domyślać, rzeź żydów i okolicznych mieszkańców również mogła wyrzucić podobną presję na obrońców, którzy tak jak lwowianie uiszczyli kontrybucję. Takie działania były na rękę Chmielnickiemu, gdyż długotrwałe obleganie tych miast mogło zbyt osłabić potencjał militarny powstańców, nie przynosząc przy tym większych korzyści strategicznych.

Podczas konfliktu Rzeczypospolitej ze Szwecją, wroga armia w szybkim tempie zajmowała punkty oporu rozmieszczone głównie w średniowiecznych zamkach, które ulegały nie pod ostrzałem artylerii ciężkiej, lecz szwedzkiej propagandzie wojennej. W Małopolsce artyleria ciężka była stosowana w minimalnym zakresie, gdyż dysponowano zaledwie kilkoma

działami. Wyolbrzymiając jej skuteczność i nadając odpowiedni rozgłos, zyskano więcej niż było to możliwe w trakcie batalii, ponieważ obrońcy dość szybko poddawali warownie, które następnie były ograbiane i wysadzane.

Szwedzi dotarli również pod Lublin zajmując go w 1656 roku. Walki z najeźdźcą nie podjęto pomimo istniejących umocnień obronnych. Prawdopodobnie rozbita armia koronna broniąca Rzeczpospolitej nie dysponowała odpowiednimi siłami, aby wspomóc obronę Lublina. Całe siły skoncentrowano pod Sandomierzem, w celu powstrzymania Szwedów na linii Sanu. To właśnie tam wrogie wojska założyły ufortyfikowany obóz, zlokalizowany w pobliżu ujścia Sanu do Wisły. Szwedzi odparli atak Polaków a następnie przeprawili się łodziami przez San i ruszyli w kierunku Warszawy zajmując przy tym dzisiejszą Lubelszczyznę. Szwedzki pochód zatrzymały się dopiero pod Warszawą. Twierdza w Zamościu pozostała jednak nadal niezdo-
byta. Jej potężne umocnienia były odporne na ostrzał artyleryjski zbyt lekkich dział, jakimi dysponował najeźdźca, zniechęcając tym samym Szwedów do dalszego oblężenia.

Lubelski obwód obronny składał się z odcinków o różnych systemach obronnych, obejmujących również zdewastowane średniowieczne mury miejskie oraz klasztorne. Fortyfikacje

frontu zachodniego mogły oprzeć się ostrzałowi artyleryjskiemu, lecz mury Starego Miasta i Zamku stanowiły słabe punkty w rozległej linii obronnej. Wiadomo, że podczas jednego z najazdów w klasztorze brygidek podjęto nieskuteczną walkę obronną, kończącą się okrucieństwem kozaków wobec żołnierzy i sióstr zakonnych.



Ryc. 23. Miejskie umocnienia obronne – fragment *Plan de la ville et fauxbourgs de Lublin*, C. V. d'Örken 1716 r.

Czwarta linia obronna – fortyfikacja bastionowa (1667-1670 r.)

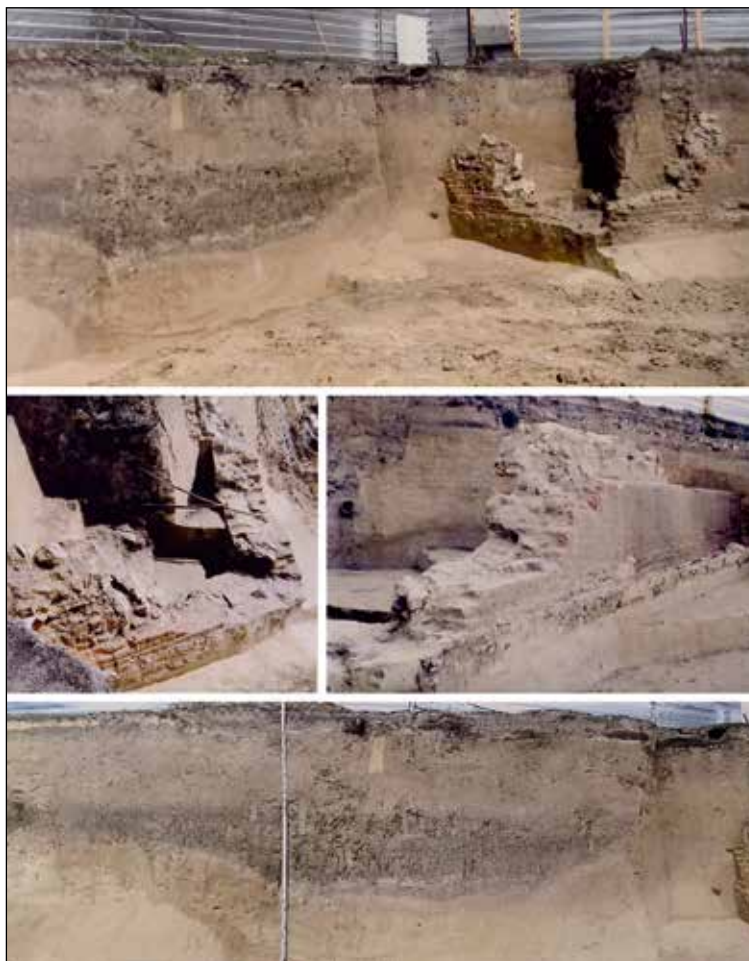
W latach od 1667 do 1670 roku, pomiędzy dolinami rzek Czechówki i Bystrzycy wybudowano kolejną linię umocnień bastionowych (ryc. 23)⁸⁴. Ich wzniesienie zostało uchwalone na sejmie już 1658 roku. Fortyfikacje przebiegały wzdłuż dzisiejszej ul. Lubomelskiej, Ogrodu Saskiego, ul. Li-

⁸⁴ P. Targoński, *Czwarta linia...*, 2015, s. 10.

powej i Al. J. Piłsudzkiego, określona przez badaczy jako czwarta linia obronna⁸⁵.

Badania archeologiczne przeprowadzone na parceli Lipowa 13 odsłoniły wierzchołek bastionu, u zbiegu dwóch linii czołowych rozpoznanych na długości 5,5 m i 9,5 m, których zachowana wysokość dochodziła do 1,80 m (fot. 18). Trójkątny narys bastionu posiadał konstrukcję murowaną, wykonaną z ceglano-kamiennego muru na zaprawie piaskowo-wapiennej. Grubość muru wynosiła od 0,75 do 1 m. Osadzono go we wkopie fundamentowym na płytkiej ławie fundamentowej z kamienia wapiennego. Lico wewnętrzne przylegało do ściany lessowej tworząc trwałe oskarpowanie. Po zewnętrznej jego stronie usytuowano fosę o szerokości około 9 m, zwężającej się w strefie przydennej. Jej głębokość wynosiła 2,60 m. Powyżej znajdował się nasyp wału artyleryjskiego. Górna część została rozebrana, natomiast w dolnej zachował się wtórnie usypany i ubity less stanowiący osłonę podstawy bastionu⁸⁶.

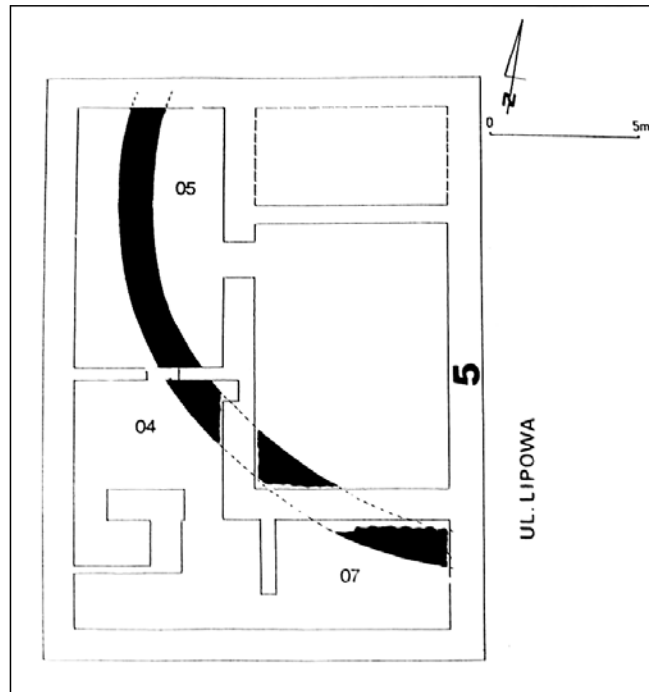
W Ogrodzie Saskim i pod kamienicą Lipowa 5 natrafiono na analogiczne elementy obronne. W piwnicach kamienicy zachowała się dolna partia murowanego oskarpowania bastionu o narysie półkolistym, opisywanym jako basteja



Fot. 18. Elementy fortyfikacji z 1670 r. odkryte przy ul. Lipowej 13: przekrój fosy oraz wierzchołek bastionu – M. Matyaszewski 2007, fot. 2, 3, 7, 12.

⁸⁵ J. Teodorowicz-Czerepińska, G. Michalska, Ł. Michalski, *Ochrona fortyfikacji...*, 1999, s. 131.

⁸⁶ E. Mitrus, M. Matyaszewski, *Robocze wnioski konserwatorskie dotyczące bastionu przy ul. Lipowej 13 w Lublinie*, Lublin 2005 (archiwum WUOZ w Lublinie); M. Matyaszewski, *Dokumentacja z nadzorów archeologicznych oraz ratowniczych badań wykopaliskowych prowadzonych w latach 2005 i 2006 w związku z realizacją Wielofunkcyjnego Obiektu Kongresowo-Hotelowego „Lublin Plaza” przy ul. Lipowej 13 w Lublinie*, Lublin 2007 (archiwum WUOZ w Lublinie).



Ryc. 24. Plan muru oskarpowania bastionu o narysie półkolistym odkryty pod kamienicą przy ulicy Lipowej 5 – E. Mitrus 1994 (rys. M. Matyaszewski)



Fot. 19. Mur oskarpowania bastionu odkryty pod kamienicą przy ul. Lipowej 5 – E. Mitrus 1994 (fot. M. Matyaszewski).

(ryc. 24). Mur miał 20 m długości, a jego grubość wynosiła od 0,85 do 1 m. Strukturę muru tworzył gruz ceglany z dodatkiem kamieni wapiennych, zaś lico było wykonane z cegieł (fot. 19)⁸⁷. Odkrycia ceglanych murów w południo-wschodniej części Ogrodu Saskiego można łączyć z kurtynami wałów fortyfikacji. Ich grubość wynosiła 0,48 m⁸⁸. Tylko w połączeniu z wałem ziemnym miały militarne znaczenie wzmacniając jego obronność, a także tworząc zabezpieczenie przed erozją. Dzięki tej konstrukcji stanowiły długotrwały element krajobrazu nanoszony na mapy Lublina jeszcze w 1 poł. XIX wieku.

Ostatnią linię obronną tworzyły fortyfikacje ziemno-murowane, wzniesione zgodnie ze szkołą staroholenderską. Bastiony i kurtyny ziemne o stokach wzmocnionych murami

⁸⁷ E. Mitrus, *Kamienica nr 5 przy ulicy Lipowej w Lublinie. Dokumentacja z nadzorów archeologicznych nad pracami ziemnymi związanymi z remontem budynku wykonywanych od 05.11.1993 do 31.01.1994*, Lublin 1994 (archiwum WUOZ w Lublinie); *Archeologia...*, 1999, s. 37.

⁸⁸ M. Matyaszewski, *Sprawozdanie z nadzorów archeologicznych nad pracami ziemnymi związanymi z budową kanalizacji telefonicznej w Śródmieściu Lublina*, Lublin 2000 (archiwum WUOZ w Lublinie); *Dokumentacja z nadzorów archeologicznych związanymi z budową linii kablowych SN, nn – RS Ogród Saski, ul. Leszczyńskiego w Lublinie*, Lublin 2002 (archiwum WUOZ w Lublinie).

oporowymi zostały potwierdzone odkryciami archeologicznymi, co pozwala klasyfikować je pod względem konstrukcyjnym do grona fortyfikacji półstałych⁸⁹. Zwiększenie walorów obronnych uzyskano by poprzez wzniesienie rawelinów, czyli wysuniętych dzieł obronnych na przedpolu kurtyń wałów. Nie wiemy czy były one planowane lecz niezrealizowane ze względu na panujący kryzys. W rezultacie ostatnia linia obronna wielkością odbiegała od monumentalnych fortyfikacji miejskich powszechnie występujących w krajach Europy zachodniej, czy nielicznych Polskich takich jak Zamość.

Przy ocenie obronności trzeba mieć na uwadze również różnice w przyjmowanych taktykach wojennych. Na zachodzie Europy, w większym stopniu zurbanizowanej, stosowano obronę stacjonarną, w przeciwieństwie do Rzeczypospolitej, gdzie rozległe tereny państwa wymuszały wysoką mobilność wojsk i walki w tzw. otwartym polu. Fortyfikacje lubelskie spełniały funkcję obronną jedynie w połączeniu z silnymi oddziałami manewrowymi. Miasto nie dysponowało takim wojskiem, ale posiadało przygotowane umocnienia do obsadzenia i stawienia oporu w sytuacji konfliktu (ryc. 25).

Potwierdzenie przyjętej strategii możemy dostrzec podczas analizy przestrzennej Śródmieścia oraz historycznych planów miasta. Najstarszy zachowany plan sporządzony przez C. V. Örkena, obrazuje przestrzeń śródmieścia w 46 lat po powstaniu linii fortyfikacyjnej (ryc. 23). Autor zaznaczył układ umocnień oraz rodzaj zagospodarowania terenu, wyraźnie rozróżniając obszar niezurbanizowany kreśląc na nim poletka, od stref zabudowanych i ogrodzonych. To był czytelny przekaz dla wojskowych, wskazujący miejsce do lokowania obozu. Przebieg linii fortyfikacyjnej jest zdecydowanie oddalony od śródmiejskiej części zurbanizowanej. Zapewniało to jej ochronę, gdyż była poza zasięgiem celnego ostrzału artyleryjskiego. Przestrzeń pomiędzy liniami obronnymi mogła pomieścić obóz dla wielotysięcznej armii. Tylko w takim wymiarze Lublin predysponował do miana twierdzy, czyli potężnego obozu wojskowego na czas wojny.

Fortyfikowaniem objęto zachodnie peryferia miasta, natomiast brakowało konkretnych umocnień chroniących miasto w części wschodniej. Również zamek nie posiadał dodatkowych rozwiązań fortyfikacyjnych, które uczyniłyby ze wzgórza zamkowego forteczę mogącej sprostać współczesnym technikom oblężniczym. Położenie miasta i zamku w widłach podmokłych dolin rzecznych było atutem wykorzystywanym w obronności aż do końca XVII wieku. Stan fortyfikacji z biegiem lat pogarszał się, a z czasem nieprzydatne wały zostały poddane niwelacjom.



Ryc. 25. Narysy bastionów fortyfikacji z lat 1667-1670 z planu C. V. d'Örkena, 1716 r.

⁸⁹ wg. J. Bogdanowski, *Architektura...*, 1996.

Podsumowanie

Z dziejami Lublina związane są różne typy umocnień obronnych. W średniowieczu mury miejskie były w stanie wytrzymać długotrwałe oblężenie. Zmodernizowane i dostosowane do broni palnej osłaniały miasto jeszcze podczas wojen w XVII wieku. Przedmieścia początkowo ogradzano murami i parkanami, które chroniły zarówno zabudowę mieszkalną, jak też dworską oraz kościelno-klasztorną. Ten system obronny wzmocniono doraźnie w 1620 roku wznosząc po zachodniej stronie odcinek ziemnej fortyfikacji bastionowej. Dopiero pół wieku później zrealizowano program obronny zachodniego frontu, najbardziej narażonego na atak od strony wysoczyzny. Zbudowano wówczas linię fortyfikacji bastionowej o konstrukcji ziemno-murowanej, łączącej dwie doliny rzeczne. Zamykała ona przestrzeń zurbanizowaną, jak również rozłogi, na których można było założyć obóz wojskowy dla wielotysięcznej armii.

Badania archeologiczne przyczyniły się do odkrycia śladów umocnień obronnych obecnie nie widocznych w krajobrazie Lublina. Zawdzięczamy im wiedzę o sposobie ich budowy, miejscu i czasie. Zidentyfikowane pozostałości najstarszych średniowiecznych obwarowań mają szczególną rangę, gdyż stanowią one główne źródło informacji. Dane archeologiczne w zestawieniu z przekazami historycznymi, ikonograficznymi oraz kartograficznymi, umożliwiły poznanie przebiegu średniowiecznych murów miejskich oraz nowożytnych linii umocnień. W oparciu o te materiały możemy zrekonstruować w planie barbakan usytuowany przed Bramą Krakowską, a także rozpiętość fosy, która je rozdzielała. Również realne stało się wpisanie III linii fortyfikacyjnej odkrytej na Placu Litewskim w układ przestrzenny Śródmieścia. Rozpoznany przy tym kontekst archeologiczny pozwolił na wskazanie miejsca, gdzie stała brama miejska wzniesiona przez Jakuba Tremanzela. Odkrycia związane z konstrukcją ziemno-murowaną fortyfikacji czwartej linii obronnej, dowodzą zrealizowania trwałych umocnień obronnych, co podwyższa ocenę obronności miasta.

Podane przykłady wyników badań archeologicznych świadczą o rozszerzaniu wiedzy na temat lubelskich obwarowań. Jednakże skala rozpoznania nadal jest niezadowalająca. Hipotezy wyciągnięte przez badaczy fortyfikacji w oparciu o historyczne plany lub nieprecyzyjne przekazy pisane, w dalszym ciągu wymagają pełnej weryfikacji archeologicznej. Przyszłe wykopaliska mogą dostarczyć nam jeszcze wielu cennych faktów, a także zabytków związanych z obronnością.

Umocnienia obronne miast na pograniczu Ziemi Chełmskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego

Budowa zabezpieczeń ośrodków przedlokacyjnych i lokacyjnych międzyrzecza Wieprza i Bugu wiąże się z zagrożeniami, płynącymi od połowy XIII wieku ze strony koczowniczych Tatarów i innych ludów, płądrujących cyklicznie te tereny. Z czasem zagrożenia nadchodzą i od północy, skąd pojawiają się plemiona bałtyjskich Jaćwingów i z południa, kiedy nowych terenów posiadania poszukuje ekspansywne państwo węgierskie, zapuszczając się również na tereny Ziemi Chełmskiej, także w poszukiwaniu łupów i niewolników. Kazimierz Wielki w połowie XIV wieku przyłączył międzyrzecze Wieprza i Bugu do Korony, starając się zapewnić pokój i dobre warunki nowemu nabytkowi terytorialnemu. Wiek jagielloński, zwany „złotym wiekiem” w historii Polski, to okres względnego spokoju i bezpieczeństwa, które pozwoliły na powstanie i rozwój nowych, pozostających w gestii królewskiej ośrodków miejskich, wśród nich Chełma i Krasnegostawu. Oprócz administracji królewskiej próby lokacji ośrodków miejskich w tym okresie podejmują również właściciele ogromnych latyfundiów, tak wielkich rodów arystokratycznych, jak i dygnitarzy kościołów rzymsko-katolickich i prawosławnych, wszystkie zbudowane na podłożu dochodów z licznych folwarków pańszczyźnianych. Większość z nich miała niezbyt długą historię, co w konsekwencji doprowadziło do odebrania im praw miejskich, ale dopiero w II. połowie XIX wieku przez zaborcę rosyjskiego. Czas pozytywnie zweryfikował lokację Włodawy, założonej około 1525 roku przez Andrzeja Sanguszkę na południowo-zachodnim pograniczu Wielkiego Księstwa Litewskiego. Najazdy tatarskie mimo ochrony królewskich sił nadal pustoszyły takie miasta jak Sawin czy Świerże jeszcze na początku wieku XVI, uniemożliwiając im na spokojny rozwój, a w konsekwencji doprowadzając do odebrania im praw miejskich w wieku XIX. Próba włączenia wyznawców prawosławia, zamieszkujących tereny dawnej Rusi, włączonych w granice Korony i szczególnie Wielkiego Księstwa Litewskiego w wyniku decyzji Unii Brzeskiej w roku 1596 doprowadza do powstania nowego pola konfliktów między mieszkańcami wschodnich rubieży Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Jednym ze skutków podporządkowania hierarchii prawosławnej administracji watykańskiej była rozwijająca się od połowy wieku XVII wielka pożoga, związana z powstaniem Chmielnickiego, które zbiera krwawe żniwo również na Ziemi Chełmskiej i na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego, na którego południowo-zachodniej granicy położona była Włodawa. Ledwie przetoczyła się nawałnica walk wewnętrznych, gdy od północy nadeszła nawałnica „potopu” szwedzkiego. Początek wieku XVIII znowu przynosi ogromną skalę zagrożenia i zniszczeń ze strony tzw. pierwszej wojny północnej, która szczególnie we Włodawie dokonała ogromnego spustoszenia.

Jak widać z zarysowanych powyżej zagrożeń, miasta międzyrzecza środkowego Wieprza i Bugu, które początkowo funkcjonowały zapewne jako otwarte osady miejskie, zostały zmuszone do podjęcia trudu budowy umocnień. Rekonstrukcja ich przebiegu po likwidacji umocnień na przełomie XVIII i XIX wieku, związana z późniejszymi inwestycjami, jest bardzo trudna i jest procesem badawczym, w którym uczestniczyło w przeciągu ostatnich przynajmniej 50 lat i nadal uczestniczy wielu archeologów. Polega ona w największym skrócie na odkrywaniu nielicznych reliktyw, czytelnych do naszych czasów pod istniejącą zabudową i układaniu ich w pasującą do siebie całość na zasadzie układania mocno niekompletnych puzzli. W przypadku Chełma i Krasnegostawu, których dzieje sięgają okresu późnego średniowiecza, mamy podstawy przypuszczać, że linia lub linie umocnień miejskich zachowały się częściowo w siatce ulic starego miasta. Znacznie trudniej o rekonstrukcję tych umocnień w prywatnej Włodawie, gdzie młodsze inwestycje niemal całkowicie zatępiły ich przebieg, przykryte lub całkowicie zniszczone przez młodsze inwestycje urbanistyczne. Oczywiście, wiele z odkrywanych w trakcie nadzorów i badań archeologicznych śladów budzi kontrowersje i jest przedmiotem dyskusji naukowej co do ich wiarygodności, ale brak jest alternatywnej jak dotąd metody.

Umocnienia przedlokacyjnego i staropolskiego Chełm

Na podstawie obecnego stanu naszej wiedzy, początki osadnictwa na wielkim pagórze kredowym, który nadał nazwę późniejszemu miastu „Chełm” w języku polskim czy „Hołm” w języku ukraińskim, sięgają pierwszej połowy XIII wieku. Zgodnie z legendą, zapisaną w *Kronice hipackiej* swoją siedzibę założył tutaj książę halicko-włodzimierski Daniel Romanowicz, zachwycony niezwykłą urodą miejsca¹. Istnienie wcześniejszego grodu, zbudowanego przez Lachów-Polaków i zajętego około roku 981 przez Włodzimierza Wielkiego, jest niepewne. Potwierdzenia lub zaprzeczenia tego faktu nie przyniosły również wyniki badań ostatnich lat². Już samo położenie siedziby posiadało bardzo korzystne cechy obronne, jednak świadomy zagrożenia szczególnie ze strony chanatu tatarskiego książę Daniel nakazał umocnić tak swoją siedzibę, jak i rozłożone od zachodu i szczególnie od północy podgrodzie, palisadą i głęboką fosą. Na relikty tej ostatniej natrafili po raz pierwszy w roku 2000 Tomasz Dzieńkowski i Stanisław Gołub w rejonie między Wysoką Górką a budynkiem dawnego Bractwa Prawosławnego w trakcie nadzorów i badań wykopaliskowych przy budowie garaży³. Jej lokalizacja

¹ B. Zimmer, *Miasto Chełm. Zarys historyczny*, Warszawa-Kraków 1974, s. 16-17.

² Tamże, s. 13-15; T. Dzieńkowski, *Góra Chełmska we wczesnym średniowieczu*, [w:] *Badania archeologiczne o początkach i historii Chełma*, red. E. Banasiewicz-Szykuła, Lublin, 2002, s. 82

³ T. Dzieńkowski, S. Gołub, *Dokumentacja z ratowniczych badań archeologicznych Chełm-Górka, ul. Lubelska 2, stanowisko 1*, dokumentacja w zbiorach Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie, Delegatura w Chełmie, 2000, sygn. 3347.



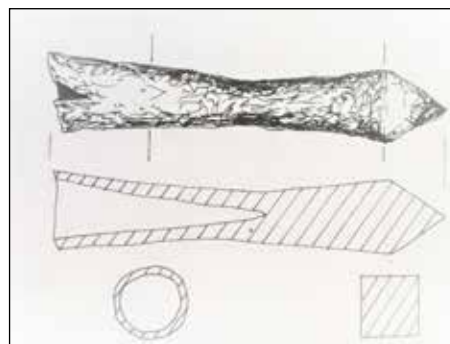
Fot. 1 Profil wschodniej krawędzi fosy, wykopanej po wschodniej stronie grodziska i palatium na Wysokiej Górcie, uzyskany w trakcie systematycznych prac wykopaliskowych w roku 2001. Fot. S. Gołub.



Fot. 2 Profil fosy w najgłębszym jej miejscu, wykopanej po wschodniej stronie grodziska i palatium na Wysokiej Górcie, uzyskany w trakcie systematycznych prac wykopaliskowych w roku 2001. Fot. S. Gołub.

została potwierdzona w trakcie systematycznych prac wykopaliskowych, przeprowadzonych w roku 2001⁴ (Fot. 1 i 2).

Taka lokalizacja fosy sugeruje celowe odcięcie zbudowanego z wielkich głazów palatium Daniela od miejsca posadowienia powstałej prawdopodobnie w późniejszym okresie cerkwi katedralnej pod wezwaniem Bogurodzicy, dzięki czemu umocnienia grodu zdały egzamin, opierając się dwukrotnie, najpierw w 1240 roku, później w roku 1265 najazdom tatarskim, a w roku 1350 już jako gród włączony do Królestwa Polskiego przez Kazimierza Wielkiego, wojskom litewskiego księcia Lubarta⁵. Jest bardzo prawdopodobne, że wojownicy Lubarta dysponowali już nową bronią łuczną, czyli kuszą, bowiem w wypełnisku fosy znalezione zostały dwa żelazne bełty, czyli ostrza strzał do kuszy (Ryc. 1).



Ryc. 1 Ostrze średniowiecznego bełtu kuszy, znalezione w zasypisku fosy, odkrytej na wschód od Wysokiej Górki w Chełmie. Rys. A. Mazur-Betiuk.

⁴ T. Dzieńkowski, *Dokumentacja z badań archeologicznych, Chełm, Wysoka Górcza, ul. Lubelska 2, stanowisko 1, 42-49*, dokumentacja z badań w zbiorach Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie, Delegatura w Chełmie.

⁵ L. J. Okoń, *Opowieści niedźwiedziego grodu*, Chełm 2003, s. 5 i następne oraz s. 35.



Fot. 3 Relikty średniowiecznej palisady, odkrytej pod nasypem młodszych nawarstwień przy ulicy Lubelskiej 5-7 w Chełmie. Fot. W. Mazurek

W roku 2003 niedaleko miejsca odkrycia fosi przy palatium Daniela Halickiego natrafiono na kolejny ślad po umocnieniach najstarszego Chełma. W trakcie realizacji programu poszukiwań umocnień nowożytnego Chełma przy ulicy Lubelskiej 5-7 natrafiono na relikty umocnień południowego zbocza Chełmskiej Górki. Pod wysokim nasypem skarpy, opadającej w kierunku ulicy Pocztowej, na dobrze czytelne w kredowym calcu, odkryte zostały negatywy dołków posłupowych drewnianej palisady⁶ (Fot. 3).

Jak wynika z analizy źródeł ikonograficznych oraz dotychczas wykonanych archeologicznych badań i nadzorów, ten rejon stanowił południowy skraj założenia obronnych siedziby księcia Daniela Halickiego, wokół których rozwijało się osadnictwo przygrodo-we. Od tej strony dostęp do grodu Danielowego był najłatwiejszy, bowiem w tym kierunku rozłożona była rozległa równina. Tutaj umocnienia i przekopy musiały być największe i najgłębsze, aby wojownicy i mieszkańcy średniowiecznego Chełma mogli skutecznie stawiać opór agresorom. Jednak intensywne prace budowlane i urbanistyczne, prowadzone w szczególności na przełomie XIX i XX. wieku, spowodowały, że relikty najstarszego osadnictwa albo są przykryte grubą warstwą niwelacyjną, jak w opisanym miejscu, albo uległy zniszczeniu w wyniku prac budowlanych, związanych z realizacją założenia komunikacyjnego ulicy Lubelskiej, co miało miejsce w drugiej połowie wieku XIX.

Na ślad fosi ze schyłku wczesnego średniowiecza, zamykającej od zachodu dostęp do podgrodzia, która tworzyła prawdopodobnie wspólny system z przekopami, wykonanymi wokół grodu na Wysokiej Górcie, natrafiono w roku 1994 przy okazji nadzorów prac ziemnych przy budowie sieci ciepłowniczej, biegnącej środkiem ulicy Krzywej⁷. Zachowana niecka negatywu fosi biegła zgodnie z przebiegiem ulicy Krzywej sprzed regulacji z drugiej połowy XIX wieku, znanym z planu miasta z roku 1823. Miała ona zachowaną do naszych czasów szerokość około 4 metrów w stropie i ponad 1,50 metra głębokości, od zachodu krawędź domniemanej fosi umocniona była palisadą, z której zachowały się negatywy dwóch słupów (Ryc. 2).

⁶ A. Borsuk, W. Mazurek, U. Ruszkowska, *Wyniki badań archeologicznych przy ulicy Lubelskiej 7 i 9, Pocztowej 42 i Uściługskiej 31-33*, 2003, dokumentacja z badań w zbiorach Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie, Delegatura w Chełmie.

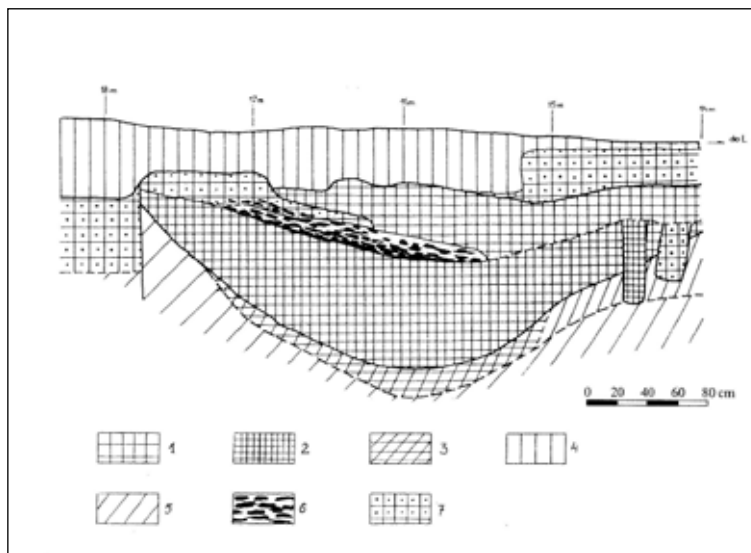
⁷ T. Mazurek, W. Mazurek, U. Ruszkowska, *Relikty umocnień wczesnośredniowiecznego podgrodzia w Chełmie*, [w:] *Najważniejsze odkrycia archeologiczno-architektoniczne Chełma i okolic*, Chełm 1997, s. 115-120; T. Mazurek, W. Mazurek, U. Ruszkowska, *Wyniki archeologicznych nadzorów wykopów ciepłowniczych w Chełmie na ulicy Krzywej*, [w:] *Informator o badaniach archeologicznych w województwie chełmskim w 1994 roku*, nr VIII, s. 63-76.

Niestety, przetworzenie terenu w trakcie budowy ciągu komunikacyjnego ulicy Krzywej było na tyle duże, że nie można było stwierdzić, czy za wschodnią krawędzią niecki fosi znajdował się ziemny wał.

Po południowej stronie chełmskiego podgrodzia również natrafiono na nieckę fosy w trakcie ratowniczych badań wykopaliskowych na placu, łączącym ulicę Uściługą z ulicą Pocztową⁸. Odkryty relikty fosi ma tutaj szerokość od 13,5 do 15 metrów i głębokość około 4,5 metra, co potwierdza istnienie solidnych elementów obronnych po tej stronie podgrodzia⁹. Znaczne rozmiary fosi potwierdzają znaczny nakład prac ziemnych, jakie niezbędne były już w okresie średniowiecznym dla wykonania skutecznych zabezpieczeń dla chełmskiego podgrodzia.

Biorąc pod uwagę naszkicowane wyżej miejsca odkryć elementów średniowiecznych umocnień, możemy zaproponować rekonstrukcję przebiegu umocnień Wysokiej Górki i Danielowego podgrodzia wzdłuż ulic: Krzywa od północy, Pijarska od zachodu i Uściługska od południa (Ryc. 3). Gród księcia Daniela Romanowicza od podgrodzia oddzielała wysoka skarpa, do dzisiaj jeszcze czytelna po zachodniej stronie tzw. Wysokiej Górki.

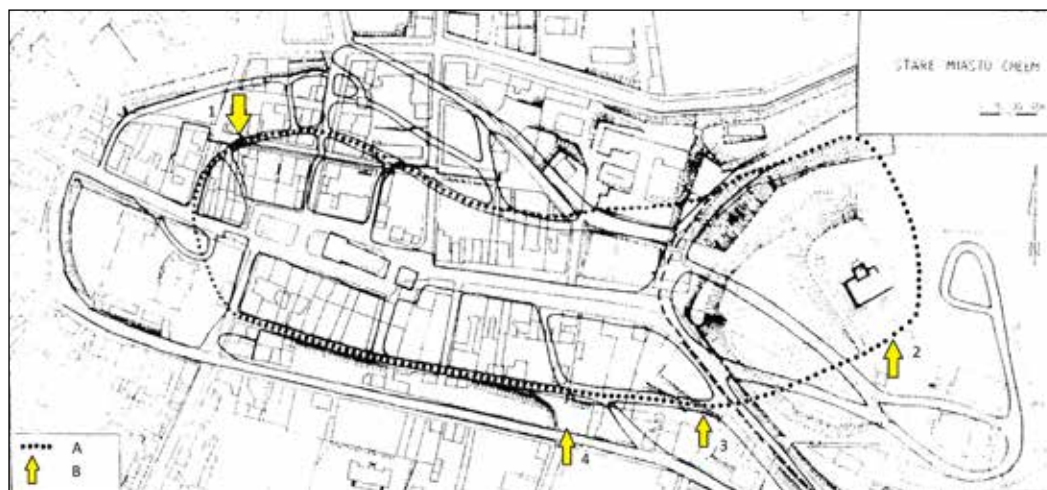
Włączenie Ziemi Chełmskiej do Korony przez Kazimierza Wielkiego okazało się dla miasta ze wszech miar szczęśliwe. Miasto najpierw pod rządami ostatnich Piastów, a później dynastii litewskich Jagiellonów, uzyskało bezpieczeństwo i stabilność, która w roku 1392 zaowocowała nadaniem praw miejskich przez Władysława Jagiełłę. Przypuszczalnie w trakcie wytyczania nowego, głównego placu miejskiego doszło do likwidacji zbyt ciasnych obwałowań od strony zachodniej i północnej i przesunięcie ich na linię ulic Podwałna, Młodowskiej, dzięki czemu uzyskano nowe przestrzenie do wytyczenia działek pod zabudowę.



Ryc. 2 Chełm, ul. Krzywa, profil południowy fosi, odkrytej na zachód od Wysokiej Górki w Chełmie w trakcie nadzorów prac ziemnych przy budowie sieci ciepłowniczej w roku 1994. Rys. T. Mazurek.

⁸ T. Dzieńkowski, S. Gołub, *Dokumentacja z ratowniczych badań archeologicznych, Chełm, ul. Uściługska, sezon 2001*, Chełm, dokumentacja z badań w zbiorach Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie, Delegatura w Chełmie.

⁹ I. Kutylowska, *Nieznana Brama Lubelska obwodu obronnego miasta Chełma*, [w:] *Badania archeologiczne o początkach i historii Chełma*, Praca zbiorowa pod. Red. E. Banasiewicz-Szykuły, Lublin 2002, s. 102.



Ryc. 3. Próba rekonstrukcji przebiegu umocnień ziemnych średniowiecznego grodu i podgrodzia, wykonana w oparciu o odkrycia archeologiczne, przedstawiona na podłożu planu miasta z naniesioną siatką ulic, z roku 1823. Oznaczenia: A – przebieg umocnień, B – lokalizację odkryć archeologicznych: 1 – relikw fosy w ul. Krzywej, 2 – relikw fosy na południowy-wschód od Wysokiej Górki, 3 – ślady palisady przy ul. Lubelskiej 7-9, 4 – relikw fosy przy ul. Uściługskiej. Rys. T. Mazurek, W. Mazurek.

Początkowo umocnienia ziemne w postaci wałów i głębokiej fosy wystarczały, jednak zagrożenia kolejnych wieków, szczególnie od połowy wieku XVII, spowodowały konieczność budowy umocnień dostosowanych do broni palnej, tak osobistej, jak i artylerii. Dlatego w okresie nowożytnym od początków wieku XVII władze miasta postanowiły zamienić wały ziemne na solidniejsze umocnienia murowane, w wyniku czego powstały miejskie mury obronne z charakterystycznymi otworami strzelniczymi, znane ze sztychu z 2. połowy XVIII wieku T. Rakowieckiego, choć co do ich rzeczywistego wyglądu i stanu zachowania w okresie powstania sztychu są jednak duże wątpliwości (Ryc. 4)¹⁰.

Newralgicznymi punktami murowanych umocnień miejskich były bramy, którymi odbywała się komunikacja z innymi ośrodkami miejskimi, również z Krasnymstawem i Włodawą. Do dzisiaj zachowała się tylko jedna z nich, Brama Uściługska, wkomponowana dawniej w pas murów obronnych zespołu katedralnego, obecnie w zespół architektoniczny pałacu biskupiego (Fot. 4). Biorąc pod uwagę jej zwyczajowe datowanie na rok 1616, zastanawiający jest brak tej bramy na sztychu T. Rakowieckiego, gdzie uwidoczniony jest teren z tyłu obecnej bazyliki (Ryc. 1). Niemniej zagadkowa jest relacja między murami broniącymi dostępu do miasta i murami wokół zespołu katedralnego. Te ostatnie są wyraźnie solidniej wykonane i posiadają dwie, dobrze umocnione i starannie wykonane bramy wjazdowe. Możemy sobie

¹⁰ J. Kłoczowski, *Zarys historii rozwoju przestrzennego miasta Chełma*, t. VI, z. 5, 1958, s. 207.



Ryc. 4 Fragment sztychu T. Rakowieckiego, ilustrujący miejsce łączenia nowożytnych murów miejskich z umocnieniami Wysokiej Górki i zespołu katedralnego w Chełmie.

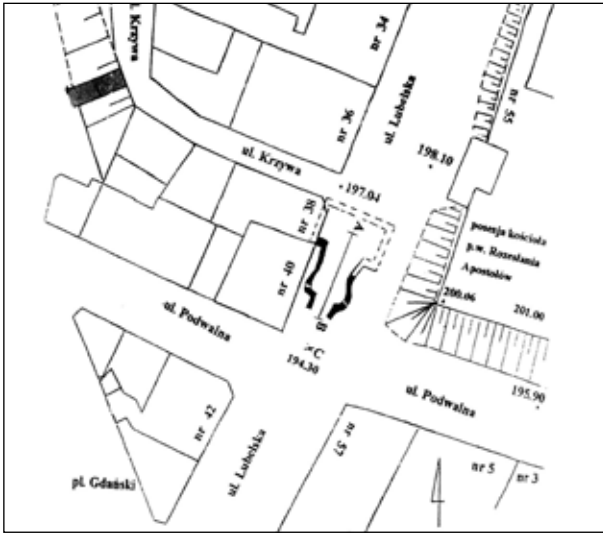
wyobrazić, że teren zespołu katedralnego obejmował również obiekt zamku starościńskiego i był pierwotnie miejscem obronnym, najprawdopodobniej spełniającym charakter refugialny dla ludności Chełma w momentach najwyższych zagrożeń. Mury *stricte* miejskie, obiegające rynek z ratuszem i zabudową wokół rynkową, są dużo niższe i posiadają raczej furty aniżeli bramy wjazdowe poza solidną, odkrytą niedawno tzw. Bramą Lubelską. W końcu sercem Chełma były i nadal pozostają świątynie na Górcie, stąd dbałość i przed wiekami i obecnie o bezpieczeństwo tego miejsca.

W roku 2001 w trakcie prac rewitalizacyjnych ulicy Lubelskiej między rynkiem czyli Placem Łuczковского a ulicą Podwalną natrafiono tuż przy wschodniej krawędzi tej ostatniej prawdopodobnie na relikty fundamentów Bramy Lubelskiej¹¹. Na zachowane ślady Bra-

¹¹ T. Dzieńkowski, S. Gołub, *Dokumentacja z ratowniczych badań wykopaliskowych i nadzorów archeologicznych. Chełm – ul. Lubelska, sezon 2001*, Chełm 2001, dokumentacja w zbiorach archiwum WUOZ w Lublinie, Delegatura Chełmie, tychże, *Dokumentacja z nadzorów archeologicznych. Chełm*,



Fot. 4 Widok Bramy Uściługskiej od strony prezbiterium bazyliki Narodzenia Marii Panny. Fot. W. Mazurek



Ryc. 5 Chełm, ul. Lubelska. Lokalizacja relikwów Bramy Lubelskiej z bastejowym przedbramiem. Wg I. Kutylowska 1996, s. 96, ryc. 1.

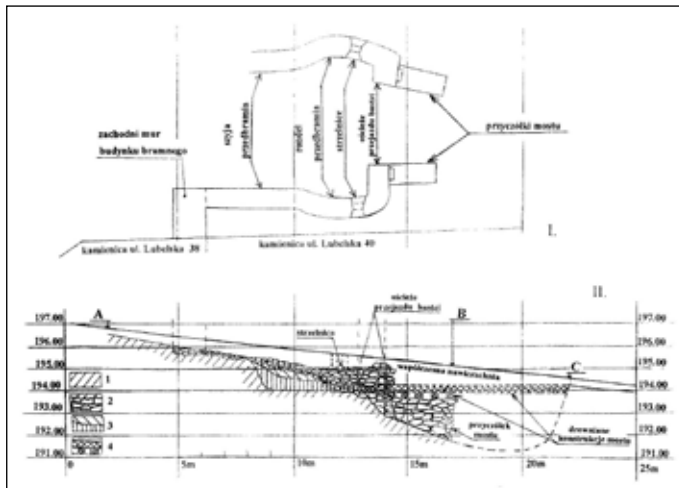
my składają się mury obronnego przedbramia w postaci szyi zakończonej basztową basteją o szerokości 6,9 m na osi północ-południe i 3,9 m na osi wschód-zachód, przechodzącej łagodnym łukiem w cylindryczną basteję na planie elipsy o dłuższej średnicy 7,9 m na osi północ-południe i 3,9 m na osi wschód-zachód (Ryc. 5).

Centralnie usytuowany przejazd o szerokości 3 m prowadził do właściwego budynku bramnego, z którego zachował się do dzisiaj niewielki fragment zachodniej ściany, łączący się z północnym murem szyi bastei. Ten niewielki fragment budynku bramy łączy się z murem działowym między kamienicami przy ulicy Lubelskiej 38 i 40, co pozwala zrekonstruować dawną szerokość budynku bramnego na około 7,5 m. Ściana wschodnia kamienicy przy ulicy Lubelskiej 38, zlokalizowana wzdłuż zachodniej krawędzi ulicy Krzywej, może wspierać się na fundamencie miejskiego muru obronnego. Łukowaty przebieg ulicy Krzywej wynika najprawdopodobniej z jej równoległego położenia wzdłuż pierwotnego przebiegu miejskich umocnień obronnych z okresu nowożytnego, czytelnego jeszcze na planach Chełma z lat 1822–1823, jednak jak dotąd nie udało się potwierdzić tego faktu na żadnym z odcinków tej ulicy.

Rekonstruowana na podstawie symetrii zachowanej północnej ściany, prawdopodobna długość właściwego budynku bramnego wynosiła około 13,5 m. Od zachodu Brama Lubelska miała być zamknięta przyczółkiem mostu zwodzonego, zbudowanego na krawędzi suchej fosi o szerokości około 11,0 m i głębokości przynajmniej 3 m (Ryc. 6).

Od strony fosi do ościeży przyjezdnej bastei dostawione były mury przyczółków mostowych, zwieńczone pilastrami osłony przęsła mostu zwodzonego.

ul. Lubelska, Podwalna, sezon 2001, Chełm 2001, dokumentacja w zbiorach archiwum WUOZ w Lublinie, Delegatura Chełmie; I. Kutylowska, *Nieznana Brama Lubelska obwodu obronnego miasta Chełma*, [w:] *Badania archeologiczne o początkach i historii Chełma*, praca zbiorowa pod red. E. Banasiewicz-Szykuły, Lublin 2002, s. 95-104.

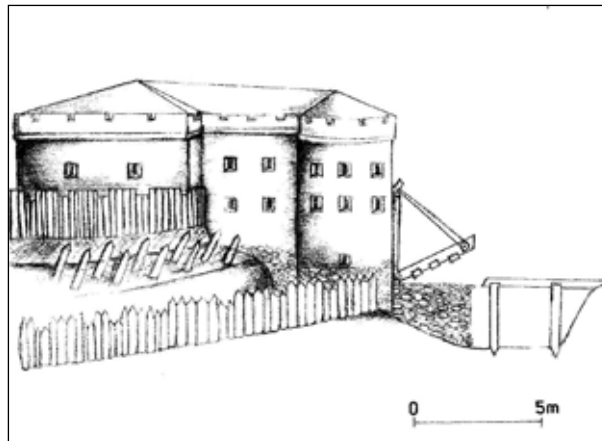


Ryc. 6 Chełm, ul. Lubelska. Plan i profil murów Bramy Lubelskiej, odkrytych na wysokości kamienic przy ulicy Lubelskiej 38 i 40. Wg I. Kutylowska 1996, s. 96, ryc. 2.

Zdaniem I. Kutylowskiej deskowanie mostu miało spoczywać na dwóch warstwach legarów grubości 0,3 m, na identycznym poziomie z zachodnią krawędzią zadokumentowanej krawędzi fosy. Flankowa obrona suchej fosy miała być prowadzona z dwóch otworów strzelniczych o średnicy około 0,4 m, których ślady zachowały się na zadokumentowanej koronie murów południowej i północnej ściany bastei. Niskie położenie tych otworów około 1,0 m powyżej poziomu użytkowego przejazdu wskazują na użycie lekkiej broni palnej jak hakownice czy łuków i kusz. Zadanie całej Bramy Lubelskiej obejmowało prawdopodobnie łącznie elipsowaty rondel oraz szyję przedbramia bastejowego wraz z budynkiem bramnym (Ryc. 7).

Po zakończeniu badań zarys fundamentów Bramy Lubelskiej został zaznaczony różną barwą kostki granitowej i bazaltowej w nawierzchni ulicy Lubelskiej (Fot. 5).

Nadzory prac ziemnych przy porządkowaniu skweru między budynkiem starej Szkoły Muzycznej, położonej przy ulicy Lubelskiej 3 a kamienicą przy ulicy Lubelskiej 9, przyniosły odkrycie kamiennych fundamentów obiektu murowanego, interpretowanego przez odkrywców jako relikw Brama Zamojskiej¹² (Fot. 6).



Ryc. 7 Chełm, ul. Lubelska. Próba rekonstrukcji Bramy Lubelskiej – widok od zachodu. Wg I. Kutylowska 1996, s. 103, ryc. 3.

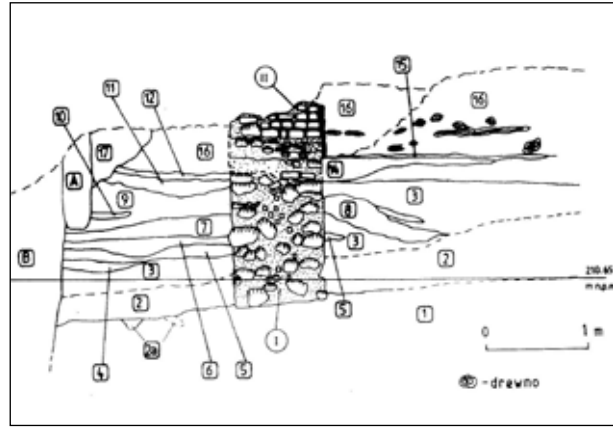


Fot. 5 Widok od zachodu na wskazane czerwoną strzałką oznaczenie położenia fundamentu południowej ściany szyi przedbramia Bramy Lubelskiej. Fot. W. Mazurek.

¹² S. Gołub, T. Dzieńkowski, *Dokumentacja z badań...*



Fot. 6 Widok od wschodu na fundamenty domniemanej Bramy Zamojskiej, zlokalizowane na skwerze przy ulicy Lubelskiej 5-7. Fot. S. Gołub.



Ryc. 8 Chełm, ul. Lubelska 11-13, z tyłu działki przy ulicy Uściługskiej. Profil zachodni relikwów fundamentu nowożytnego muru miejskiego. Rys. T. Mazurek.



Fot. 7 Chełm, ul. Lubelska 11-13, z tyłu działki przy ulicy Uściługskiej. Profil zachodni relikwów fundamentu nowożytnego muru miejskiego. Fot. W. Mazurek.

Dotychczasowe wyniki badań i nadzorów przyniosły po raz pierwszy odkrycie domniemanego fundamentu miejskiego muru obronnego z okresu nowożytnego w roku 1996 z tyłu działki przy ul. Lubelskiej 11-13, tuż przy ulicy Uściługskiej (Ryc. 8)¹³.

Na odkryty tuż ponad ulicą Uściługską 42 relikw muru miejskiego składał się głównie kamiennie-ceglany fundament, którego stopa wspierała się na głębokości 210,35 m n.p.m. na czystej kredzie, nieznacznie zagłębiając się w niej. Szerokość konstrukcji fundamentu miała około 0,9 – 1,0 m, wysokość od stopy fundamentu do stopy muru wyniosła około 1,60 m. Zachowany wążek muru obronnego powyżej fundamentu składał się z 4 warstw cegieł od strony północnej, wewnętrznej umocnień i licowania z kamienia kredowego od strony południowej, wystawionej na działania obronne (Fot. 7).

Potwierdzeniem interpretacji odkrytego muru jako fundamentów miejskiego muru obronnego z okresu staropolskiego były odkrycia zbliżonych konstrukcją i gabarytami kamiennych fundamentów w kilku miejscach, położonych wzdłuż północnej pierzei ulicy Uściługskiej. Z tyłu działki położonej przy ulicy Lubelskiej

¹³ T. Mazurek, W. Mazurek, *Odkrycie relikwów nowożytnego muru miejskiego w Chełmie*, Archeologia Polski Środkowowschodniej, t. III, 1998, s. 243-246.



Fot. 8 Widok na północne lico domniemanego fundamentu muru u na wskazane czerwoną strzałką oznaczenie położenia fundamentu południowej ściany szyi przedbramia Bramy Lubelskiej. Fot. W. Mazurek



Fot. 9 Widok na koronę domniemanego fundamentu nowożytnego muru miejskiego, odsłoniętego w trakcie archeologicznych nadzorów wykopów pod linię energetyczną w roku 1999 przy ulicy Pijarskiej 11. Fot. W. Mazurek

39, pod bramą wjazdową na teren posesji od strony ulicy Uściługskiej odsłonięty został mur zbudowany z nieco większych kamieni opoki kredowej (Fot. 8)¹⁴. Istotny jest w tym przypadku fakt zachowania się fundamentu muru w miejscu otworu bramy, dzięki czemu wiemy, że znacznie wcześniej na odkrytym fundamencie wspierała się solidna konstrukcja najpewniej muru obronnego.

Na kontynuację tego muru fundamentowego natrafiono na południowych granicach kolejnych działek, położonych przy ulicy Lubelskiej 47¹⁵, Uściługskiej 35¹⁶ oraz przy ulicy Uściługskiej 21¹⁷.

Na północnym stoku, który miał naturalnie lepsze warunki obronne ze względu na większą stromość zbocza, w trakcie nadzorów nad realizacją linii energetycznych w roku

¹⁴ T. Mazurek, W. Mazurek, *Archeologiczne nadzory prac ziemnych przy budowie przyłącza ciepłowniczego do budynku przy ul. Lubelskiej 39 w Chełmie*, 2010, dokumentacja z badań w zbiorach Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie, Delegatura w Chełmie.

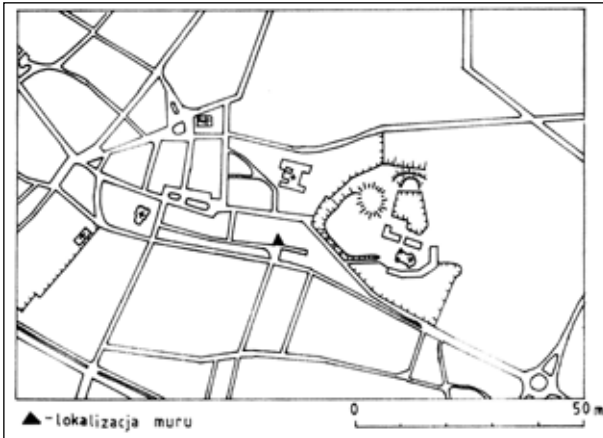
¹⁵ W. Mazurek, *Archeologiczne nadzory prac ziemnych przy budowie przyłączy ciepłowniczego i sanitarnego do budynku przy ul. Lubelskiej 47 w Chełmie*, 2009, dokumentacja w zbiorach archiwum WUOZ w Lublinie, Delegatura Chełmie.

¹⁶ T. Mazurek, W. Mazurek, *Archeologiczne nadzory prac ziemnych przy budowie przyłącza gazowego do budynku przy ul. Uściługskiej 35 w Chełmie*, Chełm 2011, dokumentacja w zbiorach archiwum WUOZ w Lublinie, Delegatura Chełmie.

¹⁷ T. Mazurek, W. Mazurek, *Archeologiczne nadzory prac ziemnych przy realizacji budynku usługowo-mieszkalnego, położonego przy ulicy Uściługskiej 21*, Chełm 2015, dokumentacja w zbiorach archiwum WUOZ w Lublinie, Delegatura Chełmie.



Fot. 10 Widok od północy na rekonstrukcję odcinka nowożytnego muru miejskiego, którego fundament został odsłonięty w trakcie archeologicznych nadzorów wykopów pod linię energetyczną w roku 1999 przy ulicy Pijarskiej 11. Fot. W. Mazurek



Ryc. 9 Chełm, miejsca odkryć reliktyw fundamentów nowożytnego muru miejskiego (3-6, 8) oraz Bram Lubelskiej (7), domniemanej Zamojskiej (2?) oraz lokalizacja istniejącej Bramy Uściługskiej (1). Rys. T. Mazurek.

1999 natrafiono również na kontynuację fundamentu nowożytnego założenia obronnego, być może wykorzystaną po rozebraniu miejskich umocnień jako fundament budynku, położonego przy ulicy Pijarskiej 11 (Fot. 9)¹⁸.

Odkrycie fundamentów muru miejskiego przy ulicy Pijarskiej 11 zostało wykorzystane do rekonstrukcji niewielkiego odcinka nowożytnych umocnień przez władze miasta Chełma, dzięki czemu tak mieszkańcy, jak i turyści odwiedzający Chełm uzyskali dodatkową wiedzę o historii miasta w okresie staropolskim (Fot. 10).

Miejsca odkryć reliktyw miejskich murów nowożytnych pozwalają na odtworzenie ich przebiegu wzdłuż ulic: Lubelska 5-7, Uściługska, Krzywa, Gdańska, Młodowskiej i dalej już wzdłuż północnego zbocza Chełmskiej Górki wokół zespołu katedralnego z zachowanymi murami palatium Daniela Romanowicza na Wysokiej Górce (Ryc. 9).

Jak widać z mapy odkryć reliktyw nowożytnych murów miejskich w Chełmie, najlepiej ich przebieg jest poświadczony na południowym ich odcinku. Znacznie mniej śladów zostało odkrytych na zachodnim, a szczególnie północnym zboczu chełmskiego Starego Miasta. Niewątpliwie wpływ na to ma gęsta zabudowa murowana tego rejonu albo silne przekształcenie wolnego od zabudowy terenu, jak to ma miejsce na przykład wzdłuż ulicy Gdańskiej, gdzie w drugiej połowie XX. wieku funkcjonował szalet miejski. Nie przekreśla to jednak możliwości natrafienia na relikty umocnień średniowiecznego i nowożytnego Chełma w trakcie archeologicznych badań i nadzorów, prowadzonych w związku z inwestycjami, jakie prowadzone będą w przyszłości.

¹⁸ W. Mazurek, *Wyniki archeologicznych nadzorów wykopów pod linię energetyczne na starówce w Chełmie w sezonie 1999, 06.07.-16.09.1999 r.*, Chełm 1999, dokumentacja w zbiorach archiwum WUOZ w Lublinie, Delegatura Chełmie, s. 6, fot. 6-10.

Umocnienia miejskie staropolskiego Krasnegostawu.

Korzenie osadnictwa w miejscu, gdzie w 1394 roku król Władysław Jagiełło lokował na prawie magdeburskim miasto, zwane wcześniej Szczekarzewem, a od około roku 1410, kiedy nazwa nowa pojawia się po raz pierwszy, zwane Krasnymstawem, sięgają głębokiego średniowiecza¹⁹. Około IX/X stulecia w miejscu tym wznosił się gród obronny Szczekarzew, który miał bronić przeprawy przez Wieprz u ujścia rzeki Żółkiewki. Gród ten który miał wchodzić w skład związku plemion Łędzian, niewykluczone, że był jednym z ważnych punktów tzw. Grodów Czerwieńskich²⁰. Był on położony na pograniczu interesów Państwa Polskiego Piastów i zachodniego zasięgu książąt ruskich. Od X wieku kilkakrotnie przechodził z rąk do rąk. Według kronik ruskich w roku 981 podbity został przez księcia kijowskiego Włodzimierza Wielkiego, by po kilkudziesięciu latach powrócić w granice Państwa Polan na lata 1018-1031 w trakcie wyprawy polskiego księcia i pierwszego króla Polski, Bolesława Chrobrego na Kijów. A potem z powrotem trafia w ręce ruskie, kiedy Jarosław Mądry przywrócił władzę wschodnich Słowian. Ostatecznie po kilkunastu latach walki o sukcesję, na stałe w granice Korony Polskiej włączony został około roku 1356 przez króla Kazimierza Wielkiego. Z osobą tego króla wiąże się budowę zamku jeszcze prawdopodobnie w Szczekarzewie, zamku który był świadkiem wielu ważnych wydarzeń historycznych.

Mimo wartych podjęcia dyskusji argumentów, sytuujących gród Szczekarzew z dala od miejsca posadowienia zamku przez budowniczych Kazimierza Wielkiego, na przedłużeniu cypla wybitnego, położonego na północ od lokacyjnego miasta, bardziej prawdopodobna była lokalizacja grodu blisko ujścia Żółkiewki do Wieprza²¹. Brak jest jak dotąd istotnych argumentów, które rozwiązałyby ten problem, szczególnie, że wykopaliska rozebranego na początku wieku XIX po wielkim pożarze w 1811 roku zamku, nie przyniosły wielu informacji na temat wcześniejszych śladów osadnictwa²². Istotnym argumentem, który przemawia jednak za kontynuacją lokalizacji zamku w miejscu po grodzie, jest zbieżność lokacji miasta na prawie magdeburskim z fundacją przez Władysława Jagiełłę kościoła i klasztoru augustiańskiego w roku 1394 tuż przy krasnostawskim zamku²³. Eremicka i kontemplacyjna regu-

¹⁹ K. Pawłowski, *Krasnystaw. Studium historyczno-urbanistyczne*. Warszawa 1968, dokumentacja w zbiorach Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie, Delegatura w Chełmie, sygn. 1062, s. 8.

²⁰ K. Prożogo, *Krasnystaw. Województwo chełmski*, przewodnik turystyczny, wydany przez Wojewódzki Ośrodek Informacji Turystycznej w Chełmie, 1983.

²¹ K. Pawłowski, op. cit., s. 7; P. Grządka, *W sprawie lokalizacji grodziska w Krasnymstawie*, Archeologia Polski Środkowoschodniej, t. VII, 2005, s. 259-260.

²² P. Boruch, *Krasnystaw, woj. chełmskie. Dokumentacja z badań archeologicznych, przeprowadzonych na stanowisku Zamek w 1984 r.*, dokumentacja w zbiorach Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie, Delegatura w Chełmie, E. Sobczuk, *Rozwój przestrzenny Krasnegostawu w świetle źródeł oraz badań i nadzorów archeologicznych*, Archeologia Polski Środkowoschodniej, t. V, 2000, s. 138.

²³ *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*, t. VIII, Województwo Lubelskie pod red. R. Brykowskiego i E. Rowińskiej, zeszyt 8, Powiat Krasnostawski, Warszawa 1964, s. 26-28.



Fot. 11 Widok od północnego-zachodu na pozbawiony wskutek licznych przebudowań cech stylowych, pierwotnie gotycki, dawny kościół pw. Świętej Trójcy, który miał charakter obronny i włączony był tuż przy zamku w system średnio-wiecznych umocnień miejskich. Fot. W. Mazurek.

ła zakonu znajduje uznanie najpierw w oczach króla Kazimierza Wielkiego, który sprowadza z Czech do Krakowa w roku 1343 pierwszych zakonników, a opieka i nowe nadania dla zakonu mają kontynuację w osobach królów dynastii jagiellońskiej od Władysława Jagiełły poczynając²⁴. Ta fundacja jest o tyle istotna, że zakonnicy budują najpierw kościółek gotycki o charakterze obronnym, nazwany „...w murach”, który jest jedynym, zachowanym do dzisiaj fragmentem pierwotnego systemu obronnego miasta (Fot. 11).

Przebieg pozostałych odcinków umocnień miejskich mimo tego, że nie są obecnie czytelne w terenie w wyniku zatarcia przez nowożytną i współczesną zabudowę miasta, możemy nadal czytać na podstawie siatki ulic i granic działek miejskich.

Według K. Pawłowskiego zasięg umocnień miejskich od strony północnej i zachodniej ulegał stopniowemu poszerzaniu wraz z rozwojem prze-

strzennym miasta²⁵. Jego zdaniem obecność z tyłu zachodniej pierzei rynku ulicy Podwalnej, czytelnej na planie z roku 1811, może być podstawą do lokalizacji wzdłuż zachodniego przebiegu tej ulicy pierwotnego, związanego z lokacją miasta, położenia murów miejskich. Również na tym planie, na osi tej ulicy, przy kościele jezuitów, znajduje się ośmioboczna budowla, która mogła być reliktem baszty (Ryc. 10).

Nie można takiej ewentualności oczywiście wykluczyć, biorąc pod uwagę inny argument, mianowicie załamanie pierzei północnej i południowej, jakby dwufazowej, jednak najprawdopodobniej ulica ta biegła po prostu wzdłuż wschodniej, wewnętrznej strony murów miejskich i stąd pochodzi zapewne jej nazwa.

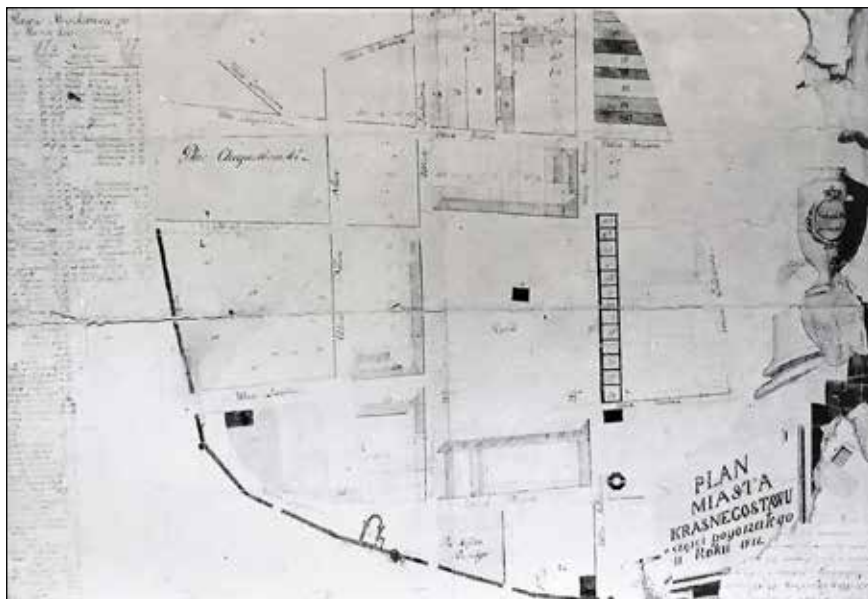
Dzięki temu możliwa była dość wiarygodna rekonstrukcja ich przebiegu w połowie wieku XVI, przy czym moim zdaniem bardziej prawdopodobne było łączenie linii murów miejskich ze ścianą północną dawnego zakonu augustianów kościoła pw. Świętej Trójcy niż jego ścianą południową (Ryc. 11)²⁶.

Czas zatarł również na powierzchni ślady po bramach, które od kierunków dróg prowadzących do innych centrów miejskich, otrzymały nazwy: Brama Krakowska na odcinku

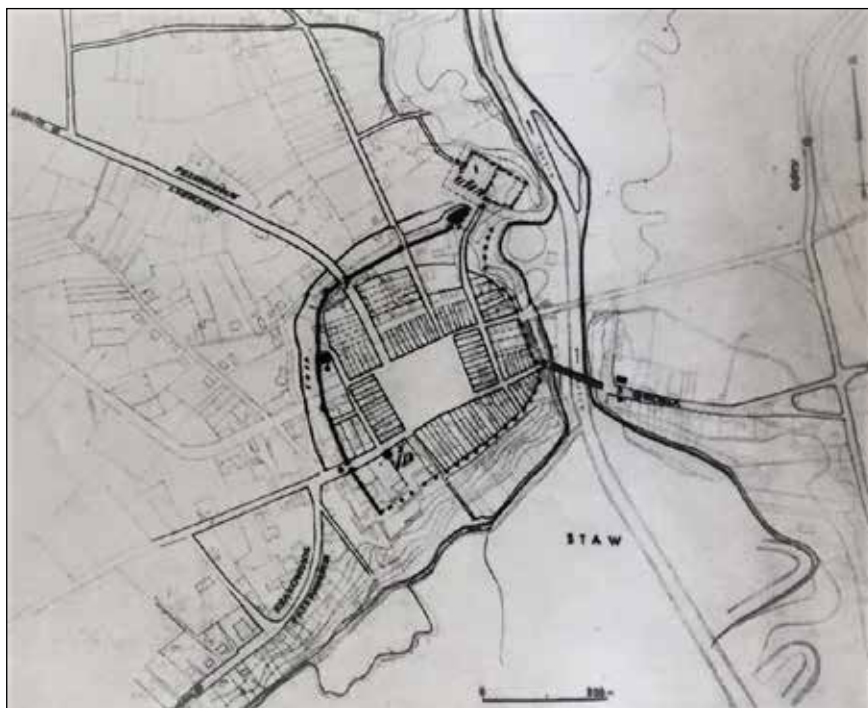
²⁴ <http://portalwiedzy.onet/13358....augustianie.haslo.html>.

²⁵ K. Pawłowski, op. cit., s. 12. Z opisu planu nie wynika wprost, że pochodzi z roku 1811, mógł być sporządzony nieco później. Tytuł planu brzmi: „PLAN MIASTA KRASNEGOSTAWU w części pogorzalego w roku 1811”.

²⁶ K. Pawłowski, op. cit., ryc. 17.



Ryc. 10 Krasnystaw, kopia planu centrum miasta Krasnegostawu, wykonanego po wielkim pożarze w roku 1811.



Ryc. 11 Krasnystaw, rekonstrukcja przebiegu umocnień miejskich w połowie wieku XVI, na podst. K. Pawłowski 1968, ryc. 17.

zachodnim murów na przedłużeniu drogi biegnącej wzdłuż południowej pierzei zabudowy rynkowej i Brama Lubelska, na ulicy wychodzącej lekko łukowato, z kilkumetrowym przesunięciem na wschód z narożnika północno-zachodniego Rynku. Z północno-wschodniego narożnika rynku na planie z roku 1823 bierze początek ulica Łęczyńska. Jest więc wielce prawdopodobne, że w miejscu przekroczenia miejskich umocnień znajdowała się Brama Łęczyńska²⁷. Idący od południowo-wschodniego narożnika Rynku trakt w kierunku wschodnim zamykać miała prawdopodobnie Brama Chełmska. Brama ta miała funkcjonować osadzona w linii palisady, która miała zabezpieczać miasto od strony obu rzek, Wieprza i Żółkiewki. Jednak jak dotąd brak jest archeologicznych odkryć, które taką formę umocnień by potwierdziły. Na przedstawieniu artystycznym z początków wieku XX. widzimy konstrukcję mурowaną, połączoną z umocnieniami klasztoru augustianów i zamkiem (Ryc. 12).



Ryc. 12 Krasnystaw, artystyczna rekonstrukcja przebiegu umocnień miejskich od strony południowej i wschodniej w wieku XVII na pocztówce z początku XX. wieku.

która miała być wypełniona wodą, na co wskazywać mają sedymenty powstałe w wyniku dłuższego zastoiska wody²⁸. Na podstawie profili kilku wykopów została zaproponowana rekonstrukcja profilu fosy z dość oryginalnymi uskokami od strony zachodniej i wschodniej (Ryc. 13). Jej szerokość w stropie wynosić miała około 8 do 10 metrów, głębokość około 2,7 m. W zasympisku fosy natrafiono na stosunkowo liczne fragmenty ceramiki, datowanej od XIV do XVII wieku, co skłoniło autorów do datowania zasypania fosy na wiek XVIII. Oprócz tego

Na tej samej pocztówce z początków wieku XX. widzimy, że most przez Wieprz łączy ulicę równoległą do południowej pierzei rynku, biegnącą tuż nad brzegiem stawu, który połączył rzeki Wieprz i Żółkiewka. I dlatego trudno zaakceptować konstrukcję mostu zaproponowaną przez K. Pawłowskiego, ukośnie przekraczającego Wieprz i prowadzącego na groble, usypaną na terasie dennej wschodniego brzegu rzeki.

Dzięki archeologicznym nadzorom prac budowlanych na terenie krasnostawskiej starówki udało się w kilku miejscach natrafić na ślady po nowożytnych elementach miejskich umocnień. W roku 1993 roku na ulicy Rzecznej natrafiono na pozostałości fosy,

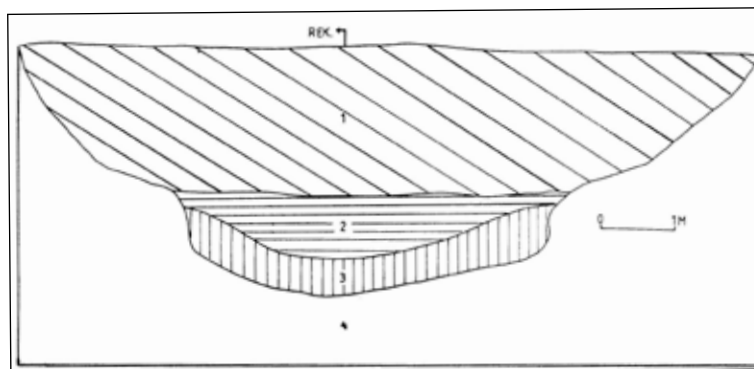
²⁷ K. Pawłowski, op. cit., ryc. 14.

²⁸ S. Golub, *Fosa późnośredniowieczna i nowożytna w Krasnymstawie, ul. Rzeczna 5*, [w:] Informator o badaniach archeologicznych w województwie chełmskim w 1992-1993 roku, nr VII, Chełm 1996, s. 75-77.

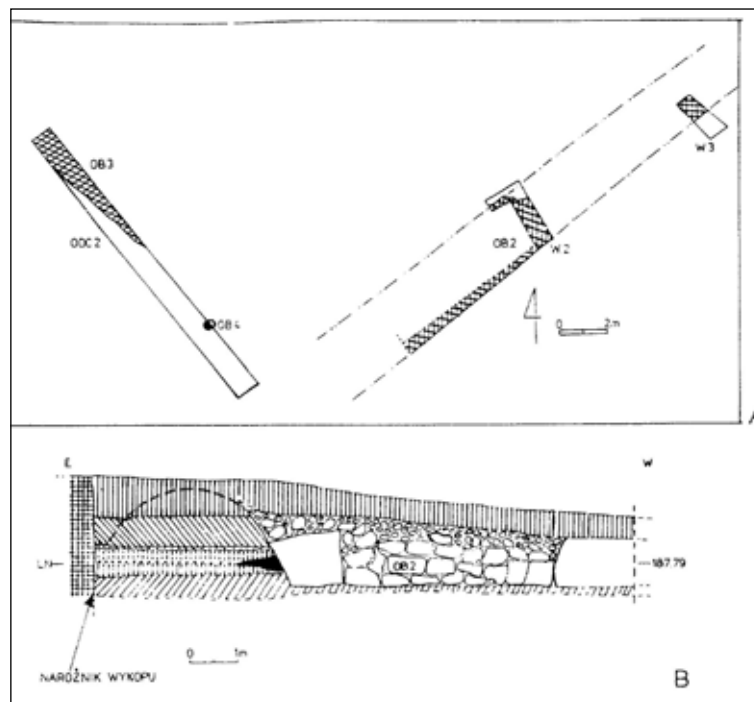
znaleziono tam mniej licznie fragmenty kości zwierzęcych, niemal bez wyjątku o charakterze pokonsumpcyjnym, wśród których zdecydowanie dominowały gatunkowo kości bydłecy w przewadze nad kośćmi wieprzowymi, konia i owcy-kozy. Na podstawie tych znalezisk możemy stwierdzić, że w końcowej fazie użytkowania fosy stała się ona zwykłym śmietniskiem.

Na relikty fundamentu muru miejskiego i ślady fosy natrafili T. Dzieńkowski i S. Gołub w trakcie archeologicznych nadzorów prac ziemnych przy realizacji kanalizacji sanitarnej w 1999 roku przy ulicy Poniatowskiego 5, w rejonie Bramy Lubelskiej²⁹. Korona domniemanego fundamentu muru miejskiego została odsłonięta na długości 17 m, jego szerokość wynosiła około 2,6 m (Ryc. 14). Natomiast szerokość fosy miała dochodzić w tym miejscu do 10 m, a jej głębokość około 2,5 m.

Na przestrzeni kilku następnych wieków przebieg murów nie zmienił się w sposób znaczący, dopiero powstanie kościoła i klasztoru O.O. Jezuitów w wieku XVIII spowodowało częściową ich likwidację. Istniejąca linia umocnień, która została prawdopodobnie jeszcze w okresie przed niepokojami wieku XVII wzmocniona solidnym murem, została na jej połu-

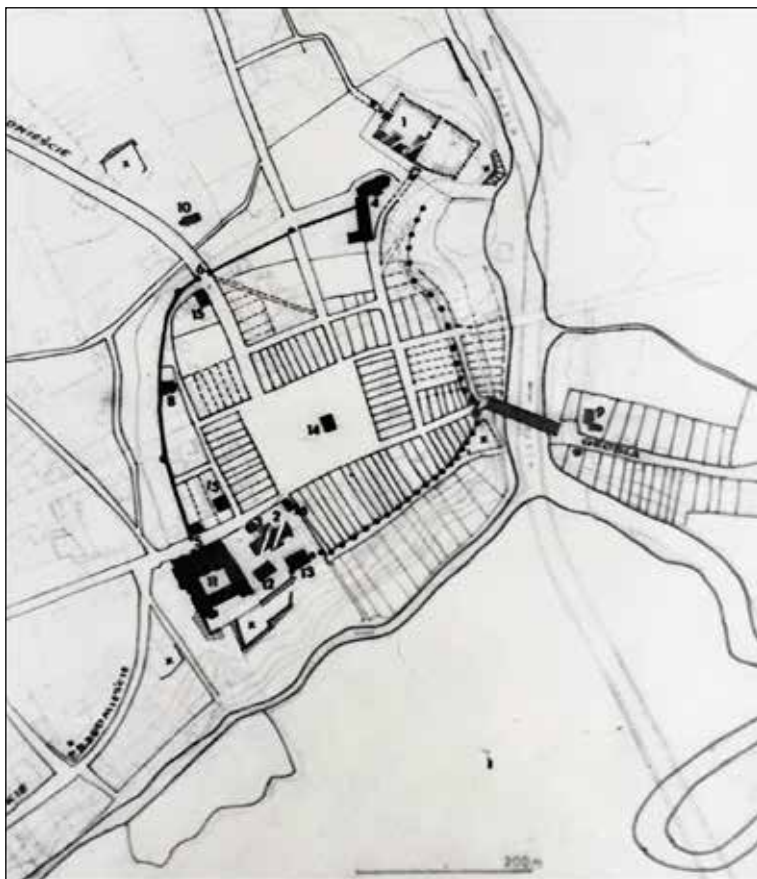


Ryc. 13 Krasnystaw, ul. Ruczna, rekonstrukcja profilu fosy. 1 – zasypowa warstwa niwelacyjna, 2 – warstwa osadowa z zastoiska wody, 3 – dno fosy, 4 – gliniano-lessowe warstwy calcowe. Wg S. Gołub 1996, tabl. IV.



Ryc. 14 Krasnystaw, ul. Poniatowskiego 5, przebieg fundamentu domniemanego muru miejskiego (Ob. 2) i fosy (ob. 3) – A, lico domniemanego muru miejskiego z bardzo oryginalnym fragmentem tzw. przez T. Dzieńkowskiego i S. Gołuba łuku „oszczędnościowego” – B. Wg S. Gołub 1996, T. Dzieńkowski 2000, s. 147, ryc. 1.

²⁹ S. Gołub, T. Dzieńkowski, *Wyniki badań wykopaliskowych i nadzorów archeologicznych nad średniowiecznym systemem obronnym Krasnegostawu*, Archeologia Polski Środkowowschodniej, t. V, 2000, s. 146.



Ryc. 15 Krasnystaw, rekonstrukcja przebiegu umocnień miejskich w wieku XVIII, na podst. K. Pawłowski 1968, ryc. 18.

dniowo-zachodnim krańcu rozebrana, a wysoka, zachodnia ściana klasztoru stała się elementem broniącym pod strony Krakowskiego Przedmieścia dostępu do miasta (Ryc. 15).

Na podstawie zachowanego do dzisiaj reliktu bastionu, położonego tuż u podnóża późniejszego skarpowania południowego stoku założenia klasztornej jezuitów, możemy przypuszczać, że prawdopodobnie już nie w końcu, ale na początku wieku XVI, dzięki licznym zwolnieniom przez króla Aleksandra Jagiellończyka poczynionym, miasto podjęło trud budowy tych nowych, bastionowych, charakterystycznych dla renesansu, umocnień, które pozwalały na użycie ciężkiej artylerii do obrony miasta³⁰. Podobne powstały wokół zamku, który w końcu XVI wieku „gościł” habsburskiego pretendenta do tronu polskiego, księcia Maksymiliana, ale powstały także prawdopodobnie przy moście na Wieprzu, z którego droga wiodła na groblę i dalej na Chełm, a niewykluczone, że podobny bastion powstał na tzw. Lubelskim Przedmieściu³¹.

Ze stratygrafii między założeniem zespołu klasztornej jezuitów i bastionem wynika jeden wniosek: do budowy zachodniej ściany obiektu klasztornej w żadnym wypadku nie wykorzystano zachodniego odcinka muru obronnej miasta, bo ściana ta powstała dopiero po zasypaniu odcinka fosy. W związku z tym wszystkie odkrycia, jakie zostały dokonane w trakcie remontu zachodniego muru

³⁰ K. Pawłowski, op. cit. ss. 14, 18; E. Sobczuk, op. cit., s. 139, Lista dokumentów o zwolnieniach z podatków za: http://www.krasnystaw-ys.info.pl/CMS/index.php?option=com_content&view=article&id=19&Itemid=25; L. Wszyńska, *Zamek w Krasnymstawie*, Zamość 1981, dokumentacja w zbiorach Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie, Delegatura w Chełmie, sygn. 451, s. 9.

³¹ K. Pawłowski, op. cit., s. 18.

dawnego klasztoru jezuitów, którzy przypomnijmy zostali sprowadzeni pod koniec XVII wieku, nie dotyczą z całą pewnością relikwów nowożytnego muru miejskiego³².

Opis zachodniego muru dawnego klasztoru jezuickiego, określanego bezzasadnie przez autora badań jako średniowieczny, muru miejskiego Krasnegostawu, znajdujemy w sprawozdaniu z systematycznych badań wykopaliskowych, przeprowadzonych przez S. Gołuba w roku 1996³³. Warto w tym miejscu zacytować fragment sprawozdania, dzięki niemu otrzymujemy dokładny opis konstrukcji muru klasztorowego:

„W trakcie prac w bardzo trudnych warunkach (z powodu konieczności skarpowania ścian wykopu, jego znacznej głębokości – około 5 m), ... natrafiono na mur miejski, który był tutaj zbudowany z dużych kamieni opoki, spajanych zaprawą wapienną a w licu wschodnim do głębokości 2 m z obudowy wykonanej z cegły czerwonej i czasami szklawionej. Pod nim znajduje się odsadzka z opoki o grubości 60 cm, wysunięta na 30 cm od muru. Prawdopodobnie w tym miejscu istniała przybudówka, zbudowana częściowo z cegły, częściowo z drewna, która mogła pełnić rolę strażnicy. Wskazują na to pozostałości drewnianych słupów, resztki po podłodze z cegły i zaprawy wapiennej oraz wewnętrzny załom w murze po jakimś pomieszczeniu, ze śladami tynkowania. Mur w tym miejscu budowano bez odsadzki, w wąskim wykopie fundamentowym – stąd pozostałości ziemi złączonej z zaprawą w licu wschodnim. Bryły opoki są duże i starannie licowane.”

Powstanie tzw. zespołu budynków O.O. Jezuitów na przełomie XVII i XVIII wieku, przy czym kościół zbudowany został w latach 1695-1741 według projektu Jana Delamars, a w którego skład wchodziły: sam kościół, kolegium, dawne seminarium duchowne, wikariat oraz pałac biskupi, jest cezurą zamykającą użytkowanie zachodniej części murów miejskich³⁴. Obronną funkcję muru w momencie powstania zespołu klasztorowego przejęła zachodnia, wysoka ściana kolegium, która zwiększyła jeszcze bardziej walory obronne zachodniej flanki umocnień miejskich na wysokości Bramy Krakowskiej.

Największy wpływ na kres funkcjonowania murów, broniących dostępu do miasta, kładzie przede wszystkim jego rozwój przestrzenny. Miasto rozwija się szybko w kierunku północnym i zachodnim, a elementy miejskich umocnień stają się już tylko elementem krajobrazu centrum miasta. Rozstrzygający pod względem ich funkcji był rozwój myśli wojaskowej, gdy mury stawały się bezużyteczne. Ostatnim akcentem ich funkcjonowania stał się wielki pożar miasta, do którego doszło w roku 1811. Materiał budulcowy z murów obronnych władze miejskie przekazały na odbudowę kamienic mieszczańskich (Ryc. 9). Jednak zniszczona pod wpływem płomieni zabudowa przyrynkowa nie została odtworzona, był to

³² Z. Atlas, *Tajemnice „Świętego Franciszka”*, [w:] Nestor Czasopismo Artystyczne, rok IV, nr 4(14) 2010, s. 13,

³³ S. Gołub, *Badania zespołu jezuickiego oraz nadzory archeologiczne w Krasnymstawie*, Archeologia Polski Środkowowschodniej, t. II, 1997, s. 180-182.

³⁴ Z. Atlas, *Tajemnice „Świętego Franciszka”*, [w:] Nestor. Czasopismo artystyczne, rok IV, nr 4(14) 2010, s. 13.

bowiem znakomity powód do usunięcia murów i fosy z krajobrazu miasta, dzięki czemu pozyskane zostały również nowe tereny inwestycyjne położone blisko centrum miasta.

Relikty miejskich umocnień Włodawy.

Założona około roku 1520 przez księcia Andrzeja Sanguszkę Włodawa, której początki giną w mrokach niedostatków tak źródeł archiwalnych, jak i studiów temu miastu poświęconych, była miastem prywatnym i miała przede wszystkim przynosić właścicielowi dochody z wszelakich źródeł³⁵. Dla bezpieczeństwa mieszkańców, między innymi przed łupieżczymi wyprawami tatarskimi, władze miasta zainicjowały budowę umocnień. Jednak w źródłach pisanych nie znajdujemy za wiele na ich temat. Jedynym, wyraźnie zarysowanym śladem świadczącym o istnieniu wałów czy murów miejskich jest informacja z wieku XVIII o istnieniu dwóch bram, zwanych kołowrotami, brak jest jednak informacji, czy umocnienia te były tylko ziemne w postaci wałów czy też murowane w postaci solidnych murów³⁶.



Fot. 12 Widok od północy na relikty wału ziemnego, będący prawdopodobnie pierwotnie elementem umocnień miejskich, na którego koronie stanął w XVIII wieku mur ogrodzeniowy jurydki paulińskiej. Fot. W. Mazurek.

Jak wspomniano już na wstępie, niewiele śladów z miejskich obwarowań zachowało się pod późniejszą zabudową miasta. Jedyne i pewne elementy nowożytnych umocnień miejskich Włodawy zostały odsłonięte w trakcie nadzorów prac ziemnych i badań przed inwestycyjnych, przeprowadzonych na działce Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ulicy Szkolnej 4. W terenie do dzisiaj zachował się fragment wału ziemnego o szerokości około 6 metrów (Fot. 12).

W trakcie prac budowlanych przy budowie basenu i remoncie innych obiektów Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji część tych relikwów została usunięta. Po uzyskaniu przekroju wału ziemnego okazało się, że był on zwieńczony przypuszczalnie ceglany murem, posadowionym na kamiennym fundamencie (Fot. 13)³⁷.

Od strony północno-zachodniej przylegała do wału zasypana szarą ziemią, szeroka do 7 metrów

³⁵ R. Szczygieł, *Włodawa w czasach przedrozbiorowych. Zagadnienia gospodarczo-społeczne*, [w:] *Dzieje Włodawy*, Lublin-Włodawa 1991, s. 19-56.

³⁶ Archiwum Państwowe Lublin, Archiwum Zamoyskich z Włodawy, sygn.. 58/XI, k. 2v, 3, 4v, 33; R. Szczygieł, op. cit., s. 29.

³⁷ W. Mazurek, *Archeologiczne nadzory prac ziemnych przy budowie zespołu boisk „Orlik 2012” przy ulicy Szkolnej 4 we Włodawie*, dokumentacja w zbiorach archiwum WUOZ w Lublinie, Delegatura Chełmie; T. Mazurek, W. Mazurek, R. Ratajczak, *Wyniki archeologicznych badań ratowniczych w miejscu po-*



Fot. 13 Widok od południa na profil wału ziemnego z relikta-
mi fundamentu kamiennego muru ogrodzeniowego jurydyki
paulińskiej, będącym pierwotnie, prawdopodobnie, elemen-
tem umocnień miejskich. Fot. W. Mazurek.



Fot. 14 Widok od zachodu na profil fosy, biegnącej wzdłuż
wału ziemnego, wykorzystanego do budowy muru ogrodze-
niowego jurydyki paulińskiej, będącej pierwotnie, prawdopo-
dobnie, elementem umocnień miejskich. Fot. R. Ratajczak.

fosa (Fot. 14). W trakcie jej dokumentacji i eksploracji, w warstwie stropowej pojawiły się zabytki o charakterze śmietnikowym, datowane na przełom XIX. i XX wieku. We właściwym jej zasypisku stwierdzono jedynie obecność nielicznych, drobnych fragmentów ceramiki z okresu XVI-XVII wieku.

Jej dalszy przebieg został zatarty przez późniejsze inwestycje budowlane i komunikacyjne. W kierunku północno-wschodnim umocnienia przekroczyły zapewne ulicę Szkolną, trudniej jest odtworzyć jej kontynuację w kierunku południowo-zachodnim (Fot. 15).

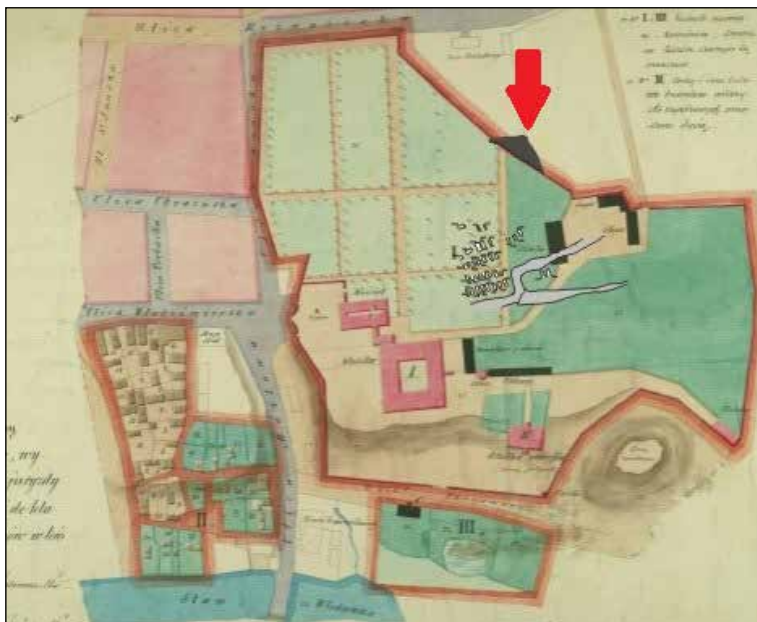
Opracowania historyczne wymieniają umocnienia obronne Włodawy w postaci wału ziemnego, na którego koronie pierwotnie miała się znajdować drewniana palisada³⁸. Odkrycie kamiennie-ceglane-



Fot. 15 Widok z lotu ptaka na oznaczony czerwoną strzałką
strop zasypanej fosy, biegnącej wzdłuż wału ziemnego, wyko-
rzystanego do budowy muru ogrodzeniowego jurydyki pau-
lińskiej, będącej pierwotnie, prawdopodobnie, elementem
umocnień miejskich. Fot. P. Bakun.

wzstania miejskiego basenu przy ulicy Szkolnej 4 we Włodawie w roku 2011, dokumentacja w zbiorach archiwum WUOZ w Lublinie, Delegatura Chełmie.

³⁸ R. Szczygieł, *op. cit.*, s. 29.



Ryc. 16 Lokalizacja odkrytej na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ulicy Szkolnej 4 we Włodawie fosy, nałożona na fragment planu terenu dawnej jurydyki paulińskiej, sporządzonego w roku 1867 (ze zbiorów Archiwum Głównego Akt Dawnych, sygn. 470, XX – 22).

linów, sprowadzonych do Włodawy na przełomie XVII i XVIII wieku. Nie można więc wykluczyć powstania tej części murowanych umocnień na szczycie starszego wału ziemnego, obejmującego teren wokół klasztoru, dopiero pierwszej połowie wieku XVIII, kiedy sprowadzeni przez Ludwika Pocieja do Włodawy paulini na własnej skórze ponieśli straty ze strony żołnierzy szwedzkich Karola XII podczas pierwszej wojny północnej (Ryc. 16).

Na planie z roku 1867, w ramach muru ogrodzeniowego jurydyki paulińskiej, na południe od Góry Zamkowej, tuż przy obecnej ulicy Podzamcze, zlokalizowany jest okrągły obiekt podpisany jako „Baszta”. Być może jest to relikw dawnych umocnień miejskich, włączonych do jurydyki paulińskiej w wieku XVIII (Ryc. 16).

Na temat dalszego przebiegu obwarowań wokół niemal regularnego w kształcie kwadratu Rynku, tak na podstawie źródeł archiwalnych, jak i prac archeologicznych niewiele możemy powiedzieć. Zabudowa, jaka powstała na zachód i południe od włodawskiego rynku pozacieriała i w dużym stopniu bezpowrotnie zniszczyła ich ślady. Zaproponowana przez K. Telepko na podstawie opracowania R. Szczygła linia umocnień, biegnąca wzdłuż ulic: Szkolna, Pocztowa, Czerwonego Krzyża, Furmańska, jak dotąd nie znajduje potwierdzenia w żadnym punkcie. Wynik negatywny przyniosły na przykład archeologiczne nadzory prac przy budowie sieci ciepłowniczej wzdłuż ulicy Czerwonego Krzyża,

go fundamentu świadczy jednoznacznie za funkcjonowaniem na wale solidnego muru. Moment powstania, jak i przebieg tych umocnień jest trudny do określenia, ale można chyba zgodzić się z tezą historyków, że przyczyną budowy tych umocnień było zagrożenie przede wszystkim ze strony najazdów tatarskich w wieku XVI. Wiek XVII i początek XVIII przyniósł znacznie więcej zagrożeń, które mimo istnienia umocnień doprowadziły do rozległych zniszczeń miasta. Największe przyniósł przemarsz wojsk Bohdana Chmielnickiego spod Zamościa jesienią roku 1648 oraz wkroczenie wojsk szwedzkich w trakcie pierwszej wojny północnej na początku wieku XVIII.

Na planach Włodawy z I połowy XIX wieku w miejscu odkrycia umocnień na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ulicy Szkolnej 4 biegnie granica jurydyki klasztoru pauli-

przeprowadzone w roku 2011³⁹. Na niepewne ślady fosy natrafiono w trakcie nadzorów prac ziemnych przy ulicy Piłsudskiego 22a⁴⁰ oraz przy ulicy Przechodniej (Fot. 16), mniej pewne przy ulicy W. Witosa 20⁴¹ (Fot. 17).

Podobne do odkrytej fosy przy ulicy Szkolnej są wymiary odkrytych zagłębień między 7 i 8 m, głębokość ponad 1,5 m, nieckowaty kształt oraz jednorodne wypełnisko ciemnoszarego i czarnego piasku gliniastego. W przypadku obecności śladów fosy wzdłuż ulicy Piłsudskiego chodzi zapewne o kontynuację umocnień wokół jurydyki paulińskiej, odkrycie zaś kontynuacji fosy w kierunku południowo-zachodnim przy ulicy Przechodniej oraz wschodnim ulicy Witosa może wyznaczać kierunek dalszych poszukiwań miejskich umocnień staropolskiej Włodawy.

Efekty tych poszukiwań powinny dać jednoznaczną odpowiedź na temat ich istnienia w kierunku na zachód i południe od włodawskiego rynku, bo dotychczas dysponujemy tylko jednym śladem w źródłach archiwalnych w postaci wpisu w inwentarzu z połowy XVIII wieku, mówiącym o „dwóch kołowrotach” jako bramach miejskich⁴². Osłonięcie miasta od strony zachodniej i południowej wymagało wielkiego nakładu inwestycji, gdyż teren był tutaj płaski i niezwykle trudny do budowy skutecznej obrony.



Fot. 16 Włodawa, ul. Przechodnia, przekrój szerokiego zagłębienia w profilu południowym wykopu pod wodociąg, będącego prawdopodobnie zasypiskiem fosy jako elementu umocnień miejskich. Fot. W. Mazurek.



Fot. 17 Włodawa, ul. Witosa, przekrój szerokiego zagłębienia w profilu zachodnim wykopu pod wodociąg, będącego prawdopodobnie zasypiskiem fosy jako elementu umocnień miejskich. Fot. T. Mazurek.

³⁹ W. Mazurek, *Archeologiczne nadzory prac ziemnych przy budowie sieci ciepłowniczej wzdłuż ulic Przechodnia, Czerwonego Krzyża we Włodawie w 2011 roku*, dokumentacja w zbiorach archiwum WUOZ w Lublinie, Delegatura Chełmie.

⁴⁰ T. Mazurek, R. Ratajczak, *Archeologiczne nadzory prac ziemnych przy budowie przyłącza gazowego przy ulicy Piłsudskiego 22a we Włodawie*, Włodawa 2016, dokumentacja w zbiorach archiwum WUOZ w Lublinie, Delegatura Chełmie, s. 6.

⁴¹ T. Mazurek, W. Mazurek, *Archeologiczne nadzory prac ziemnych przy rewitalizacji ulic Przechodniej, Krótkiej, Sokolowej i Witosa we Włodawie*, Włodawa 2010, dokumentacja w zbiorach archiwum WUOZ w Lublinie, Delegatura Chełmie, s. 7.

⁴² R. Szczygieł, op. cit. s. 38.

Średniowieczne i nowożytnie fortyfikacje miast południowej Lubelszczyzny¹ w świetle badań archeologicznych

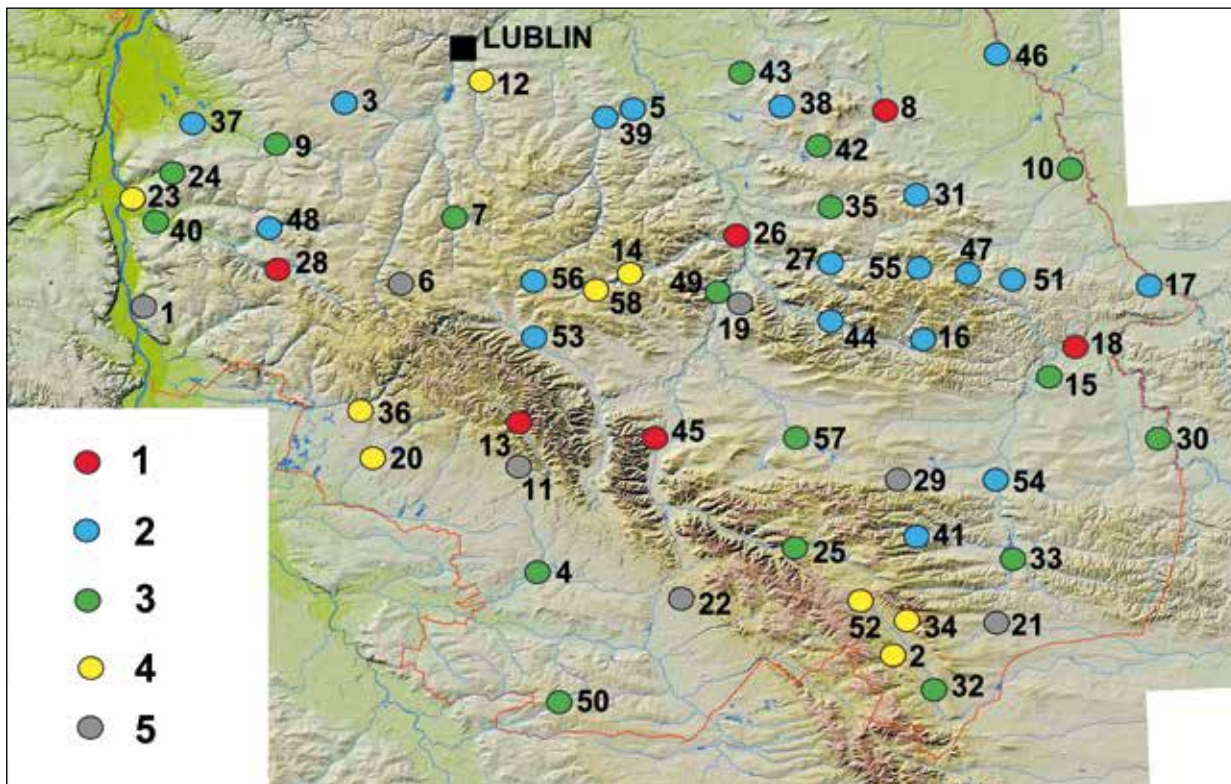
Fortyfikacje miast średniowiecznych i nowożytnych pełniły kilka funkcji: obronną – mającą nie tylko zapewnić bezpieczeństwo mieszkańcom i ich mieniu w przypadku zagrożenia zewnętrznego, ale również przekształcając je w element systemu obrony kraju; administracyjną – wyznaczając w sposób jednoznaczny granice miasta i wydzielając je przestrzennie z otaczających terenów wiejskich; policyjną – pozwalając na kontrolowanie i regulowanie przepływów ludności z zewnątrz do miasta; w końcu – prestiżową – świadcząc o potęgze i zamożności miasta i jego mieszkańców.

Możemy wyróżnić kilka etapów rozwoju miejskich umocnień obronnych: okres obwarowań wczesnośredniowiecznych grodów i podgrodzi (tzw. wczesnych miast) – do końca wieku XIII; okres obronnego miasta średniowiecznego – do końca wieku XV; okres obronnego miasta nowożytnego (z fazami: basztową/bastejową, bastionową, kleszczową i schyłkową – upadku i likwidacji umocnień) – do końca wieku XVIII; okres miasta-twierdzy – do początku wieku XX². Nie wszystkie jednak miasta fortyfikowano. Najczęściej wynikało to z powodów ekonomicznych – właściciele i mieszczan, zwłaszcza niewielkich, słabych gospodarczo miast nie stać było na tak kosztowną inwestycję, jaką były umocnienia obronne. Zmiany w technice wojennej i sposobach prowadzenia wojen, w tym w planowaniu obrony stałej kraju, jakie miały miejsce w okresie nowożytnym, również wpływały na to, które miasta decydowano się fortyfikować.

Do schyłku okresu staropolskiego na terenie południowej Lubelszczyzny powstało 60 miast. Jeszcze przed końcem XIV w. lokowane były Kraśnik na ziemi lubelskiej (1377 r.), zaś na ziemiach chełmskiej i bełskiej Chełm (1394 r.), Krasnystaw i Szczebrzeszyn (1394 r.), Goraj (koniec XIV w.,) oraz Hrubieszów (1400 r.). W wieku XV prawo miejskie otrzymały w ziemi lubelskiej m.in. Urzędów (1405 r.), Bełżyce (1417 r.), Wysokie (1425 r.), Opole i Biskupice (1450r.), Piaski (1456 r.), zaś w ziemiach chełmskiej i bełskiej Tyszowce (1419 r.), Turobin (1420 r.), Rachanie (1426 r.), Teratyn (1429 r.), Świerże (ok. 1435 r.), Wojsławice (ok. 1440 r.), Grabowiec (1447 r. – prawdopodobnie lokacja powtórna), Horodło (1454 r.), Kumów, Pawłów, Skierbieszów (2 poł. XV w.), Uchanie (1484 r., lokacja nieudana, kolejne 1505 i 1596 r.) i Kraśniczyn (koniec XV w.). Były to zarówno lokacje królewskie, a w przypad-

¹ Przez południową Lubelszczyznę, na potrzeby niniejszego tekstu, będziemy rozumieć tereny obecnego województwa lubelskiego położone na południe od Lublina.

² J. Bogdanowski, *Twierdza Przemysł*, „TeKa Konserwatorska Polski Południowo-Wschodniej”, t. 4, 1991, s. 43-44.



Ryc. 1. Miasta południowej Lubelszczyzny lokowane między XIV a XVIII w.: 1 -Annapol; 2- Bełżec; 3 - Bełżyce; 4 -Biłgoraj; 5 -Biskupice; 6 - Bożawola; 7 - Bychawa; 8 - Chełm; 9 - Chodel; 10 - Dubienka; 11 - Frampol; 12 - Głusk; 13 - Goraj; 14 - Gorzków; 15 - Gozdów; 16 - Grabowiec; 17 - Horodło; 18 - Hrubieszów; 19 - Izbica; 20 - Janów Lubelski; 21 - Jarczów; 22 - Józefów; 23 - Józefów nad Wisłą; 24 - Kluczkowice; 25 - Krasnobród; 26 - Krasnystaw; 27 - Kraśniczyn; 28 - Kraśnik; 29 - Komarów; 30 - Kryłów; 31 - Kumów; 32 - Lubycza Królewska; 33 - Łaszczów; 34 - Łaszczówka; 35 - Maciejów; 36 - Modliborzyce; 37 - Opole; 38 - Pawłów; 39 - Piaski; 40 - Prawno; 41 - Rachanie; 42 - Rejowiec; 43 - Siedliszcze; 44 - Skierbieszów; 45 - Szczebrzeszyn; 46 - Świerże; 47 - Uchanie; 48 - Urzędów; 49 - Tarnogóra; 50 - Tarnogród; 51 - Teratyn; 52 - Tomaszów; 53 - Turobin; 54 - Tyszwce; 55 - Wojsławice; 56 - Wysokie; 57 - Zamość; 58 - Żółkiewka. Oznaczenia: 1 - miasta lokowane do końca XIV w.; 2 - miasta lokowane w XV w.; 3 - miasta lokowane w XVI w.; 4 - miasta lokowane w XVII w.; 5 - miasta lokowane w XVIII w. Opr. M. Florek

ku ziemi bełskiej posiadanej przez książąt mazowieckich jako lenno polskie – książęce, jak i prywatne, zarówno szlacheckie, jak i kościelne; te ostatnie realizowane przede wszystkim przez biskupów chełmskich. W wieku XVI powstało 17 miast, w tym 4 lokowane na gruntach królewskich (Dubienka, Lubycza Królewska, Tarnogóra, Tarnogród), 13 miast szlacheckich (Biłgoraj, Bychawa, Chodel, Gozdów, Kluczkowice, Krasnobród, Kryłów, Łaszczów, Maciejów, Prawno, Rejowiec, Zamość) i jedno kościelne (Siedliszcze). W wieku XVII założono 9 miast szlacheckich (Bełzec, Głusk, Gorzków, Janów Lubelski, Józefów nad Wisłą, Łaszczówka, Modliborzyce, Tomaszów, Żółkiewka), zaś w XVIII – jedno miasto królewskie (Izbica) i 6 szlacheckich (Annopol, Bożawola, Frampol, Jarczów, Józefów, Komarów)³.

Z wymienionych miast tylko nieliczne uzyskały umocnienia obronne. Pomijając Chełm, Zamość i Krasnystaw, których fortyfikacje są przedmiotem odrębnych artykułów w tym tomie, wiadomo, że posiadały je z pewnością Kraśnik, Tomaszów i Urzędów. Jednak w żadnym z nich, poza relikdami tkwiącymi w ziemi, do czasów współczesnych nie zachowały się żadne ich materialne pozostałości, tak że wiedzę o nich czerpiemy z nielicznych przekazów pisanych, źródeł kartograficznych i odkryć archeologicznych.

Umocnienia obronne Kraśnika należy zaliczyć jeszcze do średniowiecznych etapu fortyfikacji miejskich. Stanowił je wykonany z kamienia i cegły obwodowy mur obronny z basztami i dwiema bramami – Krakowską, w źródłach pisanych zwaną też Sandomierską, i Lubelską – usytuowanymi na głównej osi komunikacyjnej przebiegającej przez miasto. Poza odcinkami, gdzie mur stał na krawędzi naturalnych skarp, od strony zewnętrznej towarzyszyła mu fosa.

Mur obronny został wzniesiony w 2 połowie XV wieku a inicjatywa jego budowy przypisywana jest Janowi Tęczyńskiemu. Przyjmuje się zazwyczaj, że mury miejskie Kraśnika zostały rozebrane na przełomie XVIII i XIX wieku, a przynajmniej musiały wówczas znajdować się w stanie ruiny i nie pełnić żadnych funkcji. Nie zostały one w każdym razie ukazane na tzw. mapie Hendelsfelda (austriackiej mapie Galicji Zachodniej) z końca XVIII wieku. Jednak Brama Krakowska (Sandomierska), a przynajmniej jej resztki, jest zaznaczona na planie miasta wykonanym ok. 1823 r., zaś Brama Lubelska, na piętrze której przez jakiś czas w XIX wieku mieściły się pomieszczenia magistratu a na parterze areszt policyjny, została rozebrana dopiero w latach 1875-1878⁴. Jak można sądzić z ryciny zamieszczonej w numerze 1209 z 18.08. 1888 roku czasopisma „Kłosy”, Brama Lubelska była niskim, piętrowym budynkiem na planie kwadratu, nakrytym czterospadowym dachem brogowym krytym gontem, z ukośnymi przyporami, półkoliście zamkniętym przejazdem i niewielkimi okienkami na pierwszej kondygnacji.

³ R. Szczygieł, *Rozwój urbanizacji Lubelszczyzny do XIV do końca XVI w.*, (w:) *Dzieje Lubelszczyzny*, opr. zbiorowe pod red. T. Mencla, Warszawa 1974, załącznik 12; tenże, *Urbanizacja Lubelszczyzny w XVII-XVIII w.*, tamże, załącznik 13; K. Myśliński, *W monarchii jagiellońskiej*, tamże, s. 207-210.

⁴ „Kłosy” nr 1209 z 18.08. 1888 r. (t. 47), s. 141; jako data rozbiórki podawany jest również rok 1880 – por.: A. Mikuliński, *Kraśnik* (w:) *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych Krajów Słowiańskich*, red. F. Sulimirski, B., Chlebowski, W. Walewski, t. 4, Warszawa 1883, s. 630-631.



Ryc. 2. Kraśnik na tzw. mapie Antoniego Heldensfleda (Carte von West-Gallizien) z lat 1801-1804. Źródło: <http://mapire.eu/en/>.

Nie jest jasne, czy przed budową muru obronnego w wieku XV, miasto, którego lokacja miała miejsce jeszcze w ostatniej ćwierci XIV wieku, posiadało jakieś fortyfikacje, np. drewniano-ziemne. Podana przez A. Mikulińskiego, autora hasła Kraśnik w „Słowniku Geograficznym Królestwa Polskiego i innych Krajów Słowiańskich”, a powtórzona za Bartoszem Paprockim, informacja jakoby Krystyn Kraśnicki otrzymał od księcia Władysława II Wygnąca przywilej darowujący mu przychody z myta z przeznaczeniem „na *poprawę murów miejskich*”⁵, pomijając jej wątpliwą wiarygodność, z pewnością nie dotyczy fortyfikacji miasta lokacyjnego a tym bardziej nie może świadczyć, że mury obronne Kraśnika powstały przed XV wiekiem. Nie wiadomo też, czy kamienny bądź kamienno-ceglany mur otaczał całe miasto, czy też niektóre odcinki obwodu obronnego miały formę palisady bądź wału drewniano-ziemnego.

Na tę ostatnią możliwość wydają się wskazywać nazwy dwóch ulic usytuowanych na zewnątrz średniowiecznego obwodu obronnego: Wałowa i Podwałna. Nie wiemy również czy i ewentualnie, w jakim zakresie, późnośredniowieczne fortyfikacje Kraśnika były w okresie nowożytnym modernizowane.

W trakcie badań i nadzorów archeologicznych prowadzonych na terenie Kraśnika⁶ fragmenty muru obronnego odsłonięto i zadokumentowano w kilku miejscach. Dwukrotnie, w 1997 i 2002 roku podczas prac budowlanych i ziemnych na ul. Kościuszki, natrafiono na dwa odcinki muru obronnego zbudowane ze starannie obrobionych ciosów i kamieni wapiennych, z warstwami wyrównawczymi z cegieł. Mur miał szerokość 110-140 cm, przy zachowanej wysokości do 130 cm. Wcześniej, bo w 1995 r. zadokumentowano pewne odcinki muru obronnego przy ul. Wierzbowej oraz między ulicami Wierzbową a Wąską. Z kolei w 2001 roku, przy ul. Klasztornej, na tyłach dawnych zabudowań klasztoru kanoników regularnych, odsłonięto zbudowane z głazów narzutowych fundamenty okrągłej baszty o średnicy ok. 7 m, usytuowanej w północno-zachodnim narożniku obwodu obronnego. Na pozostałości innego dzieła obronnego: wieży, baszty bądź bastionu miano natrafić również przy ul. Wierzbowej. Niestety skromny zakres badań uniemożliwia ustalenie z jakim, i z jakiego czasu

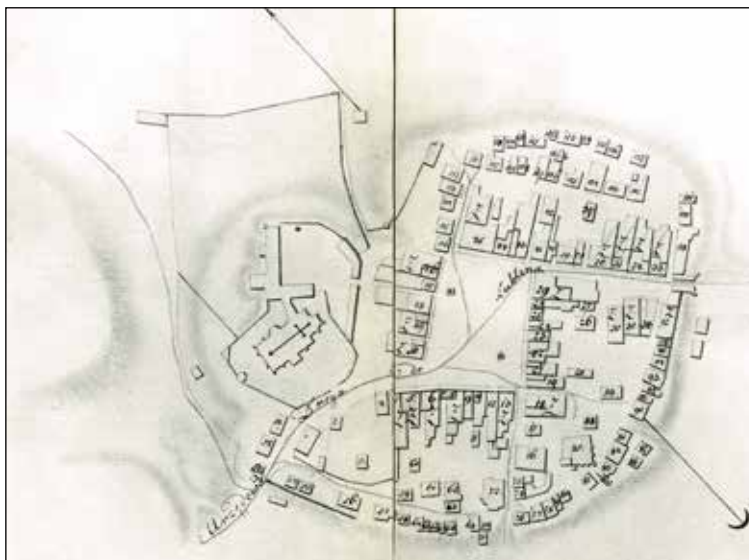
⁵ Tamże.

⁶ Dokumentacja z badań i nadzorów archeologicznych na terenie Kraśnika, które były prowadzone głównie przez Z. Wichrowskiego, w mniejszym zakresie przez innych archeologów, znajduje się w archiwum Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie. Ich wyniki nie doczekały się dotychczas pełnego opracowania i publikacji.

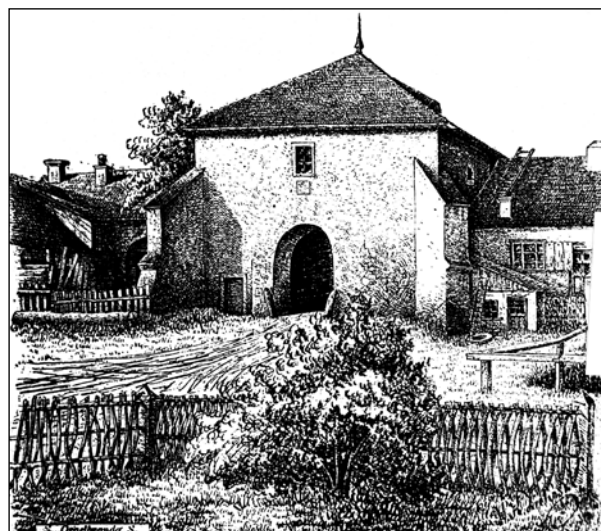
pochoǳącym elementem systemu obronnego miasta mamy tam do czynienia. Podobnie nie pewna jest interpretacja funkcji pali drewnianych, jakie w 1995 roku odkryto podczas nadzorów archeologicznych na ulicach Wierzbowej i Ogrodowej. Mogły one stanowić pozostałość palisady, co sugerowało by, że na tym odcinku obwoǳu obronnego nie było muru ale jedynie umocnienia drewniane (drewniana palisada), albo – co mniej prawdopodobne – elementy drewnianej konstrukcji bramy Krakowskiej (Sandomierskiej).

Jak wspomniano wcześniej, na niektórych odcinkach murowi obronnemu towarzyszyła fosa. Na jej pozostałości natrafiono w 1995, 1997 i 2002 roku podczas nadzorów archeologicznych w kilku miejscach na ulicach Ogrodowej, Strażackiej, Tęczyńskich i Wierzbowej. Na podstawie zabytków znalezionych w jej wypełniku ustalono, że swą obronną funkcję przestała pełnić jeszcze w końcu XVII wieku, a ostatecznie została zasypana w końcu wieku XVIII.

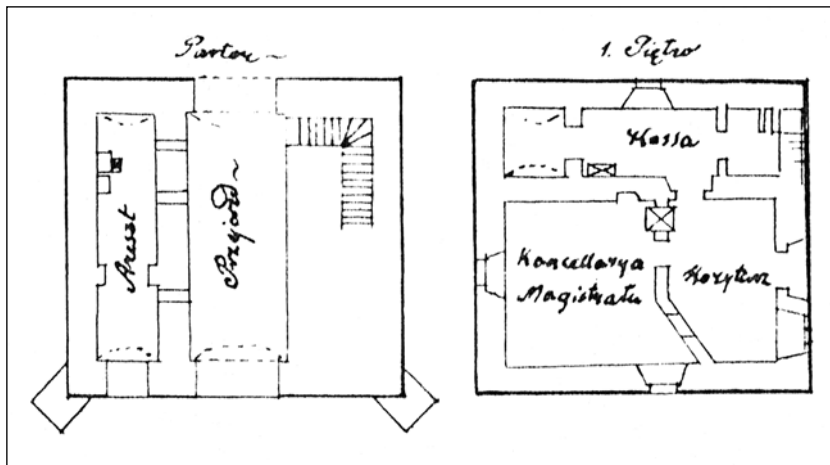
W 1997 roku, w trakcie nadzorów archeologicznych nad budową kanalizacji przy ulicy Klasztornej zadokumentowano istnienie tam dawnego obniżenia, które zostało zinterpretowane jako element systemu obronnego średniowiecznego miasta (sucha fosa?), natomiast towarzyszące mu warstwy niwelacyjne – jako destrukta wału drewniano-ziemnego posadowionego na skarpie miejskiej. Niestety, skromny zakres przestrzenny obserwacji i brak możliwości precyzyjnego datowania odkrytych nawarstwień nie pozwalają na stwierdzenie czy relikty te rzeczywiście stanowią pozostałość jakichś fortyfikacji, a jeśli tak, to czy Kraśnika przedlokacyjnego, czy umocnień miasta poprzedzających budowę muru obronnego



Ryc. 3. Kraśnik. Plan miasta z 1823 r. Archiwum WUOZ w Lublinie.



Ryc. 4. Kraśnik. Brama Lubelska – stan z połowy XIX w. Autor nieznan. „Kłosy”, nr 1209 z 18.08.1888 r. (tom 47), s. 141.



Ryc. 5. Kraśnik. Brama Lubelska – rzuty przyziemia i piętra. Stan z lat 20.tych XIX w. Archiwum WUOZ w Lublinie.



Fot. 1. Kraśnik. Fragment muru obronnego odkrytego przy ul. Klasztornej. Fot. Z. Wichrowski.

w XV wieku, czy też może związane są z modernizacją systemu obronnego miasta w okresie staropolskim.

Pomimo skromnego zakresu przestrzennego, dotychczasowe obserwacje archeologiczne pozwalają na dość precyzyjną rekonstrukcję przebiegu umocnień miejskich Kraśnika, chociaż już nie na ich dokładne datowanie.

Niewiele więcej, niż w przypadku Kraśnika, wiemy na temat fortyfikacji Urzędowa, który prawa miejskie otrzymał w po-

czątkach XV wieku (w 1405 r.), zaś od 1474 roku do końca okresu staropolskiego był nominalną siedzibą starostów urzędowskich, którzy urzędowali jednak w pobliskich Dzierzkowicach. Pierwsza wzmianka o drewniano-ziemnych umocnieniach miasta pochodzi z 1507 roku⁷, a więc musiały powstać wcześniej. Nie wiadomo jednak czy wzniesiono je bezpośrednio po lokacji, czy – jak uważa część badaczy – po dopiero po zniszczeniu Urzędowa podczas najazdu tatarskiego w 1502 roku⁸.

Podstawowym źródłem wiadomości na temat umocnień Urzędowa jest ich opis sporządzony w 1860 roku w oparciu o informacje zawarte m.in. w lustracjach dóbr królewskich i innych dokumentach przechowywanych wówczas w archiwum lubelskim, natomiast w niewielkim chyba stopniu na podstawie zachowanych jeszcze wówczas ich pozostałości. Jego streszczenie podaje „Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych Krajów Słowiańskich”⁹. Zgodnie z nim: „Urzędów był od strony południo-

⁷ Por.: M. Pękalski, *Wały urzędowskie*, Lublin 1938; T. Surdacki, *Wały urzędowskie dawniej i dziś*, Urzędów 1994.

⁸ J. Teodorowicz-Czerepińska, *Urbanistyczno-obronne założenie Urzędowa (w:) Z dziejów powiatu kraśnickiego. Materiały z sesji naukowej*, red. K. Myśliński, J. R. Szaflik, Lublin 1963, s. 52-60.

⁹ R. Przegaliński, Urzędów (w:) *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych Krajów Słowiańskich*, red. B. Chlebowski, t. 12, Warszawa 1883, s. 824-825.

wo-wschodniej opasany wałem ziemnym, na wałach wznosiły się mury z wieżami, na jednej z trzech bram wchodowych zbudowany był ratusz z zegarem. Poza wałami znajdowały się fosy i przekopy oraz palisady drewniane. Wysokość wałów i kierunek takowych dawne lustracje tak opisują: z wnętrza miasta od poziomu na 3 sążnie (tj. ok. 5,3 m – przyp. autora), od pola z dna fosy na 5 sążni (= 8,9 m – przyp. autora) wysokości; wał ten zaopatrzony był w bastiony ziemne; od bramy południowej Krakowskiej idąc ku wschodowi, pierwszy bastion był o 70 sążni (= 124 m – przyp. autora), od tego drugi w prostej linii o 75 sążni (= 133,5 m – przyp. autora), dalej od tego bastionu będącego narożnikiem, wał skręcał ku północy w winkel mający 28 sążni (= 49,8 m – przyp. autora), wreszcie załamywał się ku wschodowi i formował baterię na wzgórzcu, gdzie dziś stoi kościół parafialny. Z tyłu tych wałów bliskie bagna grząskie i rzeczka wzbraniały przystępu, zaś ku stronie wschodnio-północnej broniły miasta wzgórzca. Dziś nie ma śladów tych obwarowań, pamiątką po nich jest nazwa ulicy Podwałnej¹⁰.

Opis ten stał się podstawą do sporządzenia różnych, czasami dość fantastycznych rekonstrukcji wyglądu fortyfikacji Urzędowa¹¹. Według J. Teodorowicz-Czerepińskiej¹², która swe ustalenia oparła głównie na informacjach ze źródeł pisanych z okresu staropolskiego oraz analizie układu przestrzennego miasta, obwód obronny Urzędowa miał wieloboczny nieregularny narys zbliżony do zatokowo-kleszczowego systemu nowożytnych fortyfikacji ziemnych. Fortyfikując miasto wykorzystano naturalnie obronne warunki ukształtowania terenu, tj. podmokłe łąki wzdłuż rzeczki Urzędówki, gdzie utworzono rozległą zalewę wodną (tzw. Staw Królewski), oraz głęboki wąwóz po północno-wschodniej stronie miasta. Głównym elementem fortyfikacji były wały ziemne, zaś ich uzupełnieniem podwójny pierścień umocnień drewnia-



Fot. 2. Kraśnik. Fragment muru obronnego odkrytego przy ul. Klasztornej. Fot. Z. Wichrowski.

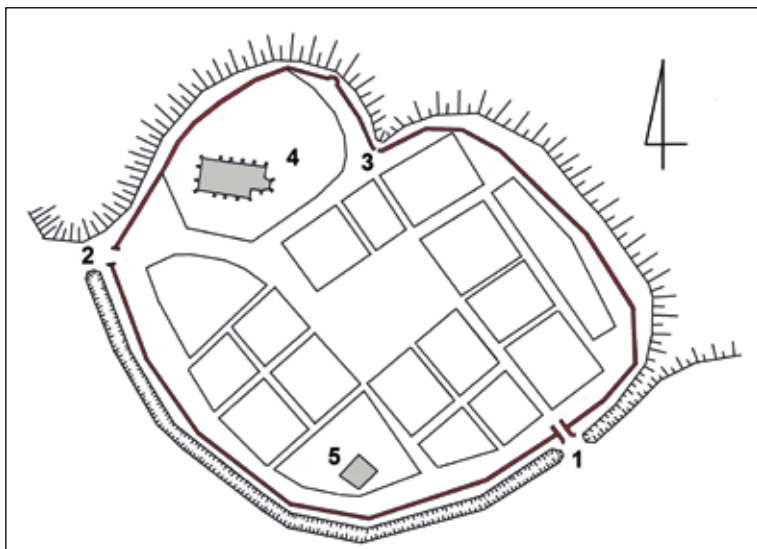


Fot. 3. Kraśnik. Fragment półokrągłej baszty odkrytej w narożniku obwodu muru obronnego przy ul. Klasztornej. Fot. Z. Wichrowski.

¹⁰ Tamże.

¹¹ Por. M. Pękalski, op. cit.; T. Surdacki, op. cit.

¹² Por. G. Michalska, J. Teodorowicz-Czerepińska, J. Studziński, Ł. Michalski, *Studium wartości kulturowych m. Urzędów do Planu zagospodarowania przestrzennego. Lublin 2001 r.* (mps w archiwum WUOZ w Lublinie)



Ryc. 6. Kraśnik. Rekonstrukcja układu przestrzennego i fortyfikacji Kraśnika w końcu XV w. Oznaczenia: 1 – Brama Lubelska; 2 – Brama Krakowska (Sandomierska); 3 – Furta; 4 – teren kościoła parafialnego; 5 – synagoga. Opr. M. Florek



Ryc. 7. Urzędów na tzw. mapie Antoniego Heldensfelda (Carte von West-Gallizien) z lat 1801-1804. Źródło: <http://mapire.eu/en/>.

w źródłach pisanych z XIX w. określany jako *bateria na wzgórzu*. Miał on stanowić element wzmacniający system obrony miasta od strony wschodniej, poprzez osłanianie ogniem skrzydłowym przedpoła Bramy Lubelskiej. Według J. Teodrowicz-Czerepińskiej, to dzieło założone zostało na planie trójkąta skierowanego na wschód, z otwartą szczytą od strony

nych. Od strony wewnętrznej był to drewniany parkan o konstrukcji sumikowo-łatkowej, z gontowym daszkiem i gankiem strzeleckim, natomiast od strony zewnętrznej – drewniana palisada. Wałów ziemnych nie było w północno-zachodniej części miasta, graniczącej z rozlewiskiem Urzędówki, gdzie postawiono jedynie drewniany parkan. W obrębie obwodu obronnego miały znajdować się trzy bramy: Krakowska, Lubelska i Opolska oraz baszty, te ostatnie – w liczbie od 7 do 9 – usytuowane w załamaniach pierścienia umocnień. Zarówno bramy jak i baszty zbudowane były z drewna. Podobnie jak to miało miejsce w Kraśniku, w jednej z bram miejskich, nie wiadomo jednak w której, znajdowała się siedziba władz miejskich.

Użycie w XIX. wiecznych opisach terminu *bastion* dla pewnych elementów umocnień Urzędowa stało się podstawą do przyjęcia, że XVI. wieczne fortyfikacje zostały, zapewne w początkach XVII wieku zmodernizowane przez wykonanie stanowisk dla artylerii, chociaż nie koniecznie o formie regularnych bastionów zgodnych z teoretycznymi założeniami architektury militarnej tego czasu. Autorem modernizacji systemu obronnego Urzędowa być może był, występujący w przekazach archiwalnych z przełomu XVI i XVII stulecia, Stanisław *Architector*¹³.

Kolejna modernizacja obwałowań urzędowskich miała mieć miejsce w bliżej nieokreślonym momencie w wieku XVII, kiedy powstać miał w sąsiedztwie kościoła parafialnego – zachowany częściowo do chwili obecnej – duży rawelin,

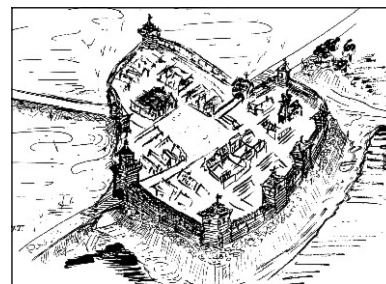
¹³ Tamże.

wału (kurtyny). Obecnie styk czoł rawelinu został wtórnie wyokrąglony. Górna powierzchnia posiada formę splantowanego trawiastego *plateau*, z wyraźnym, jednolitym spadkiem ku szyi (tj. w kierunku wnętrza miasta). Przy czołach zachowana jest fosa, brak jest natomiast śladów wału bojowego, który obiegał dzieło od frontu oraz *potajnika*, tj. podziemnego korytarza, usytuowanego na osi, łączącego je z kurtyną lub wnętrzem miasta¹⁴. Te ostatnie elementy mogły zostać całkiem zniszczone, chociaż nie można wykluczyć, że po prostu ich nie było. Znacznym przekształceniom uległa też wschodnia część obwałowań rawelinu, gdy na jego terenie w XVIII wieku ulokowano kościół parafialny. Tym niemniej właśnie we wschodniej i południowo-wschodniej części miasta, wzdłuż ulicy Podwalnej, dawne umocnienia zachowały się w najlepszym stanie.

W świetle powyższym rekonstrukcji, Urzędów wydaje się być silnie ufortyfikowanym ośrodkiem miejskim, co więcej, takim, którego umocnienia systematycznie podlegały modernizacjom w XVII wieku, wraz z przemianami sztuki wojennej. W rzeczywistości, jak wiemy, umocnienia te nie uchroniły miasta ani przed wojskami Chmielnickiego, które w 1648 r. kilkakrotnie podpaliły miasto, ani grabieżami Szwedów, którzy w 1657 r. przez kilka tygodni okupowali Urzędów w oczekiwaniu na sprzymierzone oddziały Rakocznego.

Dyskusyjna wydaje się przede wszystkim koncepcja istnienia wielkiego rawelinu w miejscu, gdzie stoi obecnie kościół parafialny, chociaż z pewnością jakieś dzieło obronne się w tej części miasta znajdowało. Jest ona oparta praktycznie wyłącznie na obserwacji współczesnego ukształtowania terenu. Bez badań wykopaliskowych lub studiów archiwalnych trudno bowiem określić, na ile obecny wygląd tej części miasta jest efektem działań porządkowych z lat 20.tych. XX w., w jakim zaś stopniu może stanowić pozostałość rzeczywiście istniejących ziemnych dzieł obronnych z XVII wieku. Podobnie wątpliwa wydaje się podawana w opisach liczba baszt drewnianych.

Prowadzone na terenie Urzędowa od lat 90.tych XX wieku obserwacje archeologiczne – bo systematycznych badań na jego terenie nigdy nie prowadzono – potwierdziły istnienie w kilku punktach (m.in. przy ul. Kościuszki, Partyzantów i Wodnej) pozostałości fos oraz



Ryc. 8. Urzędów. Rekonstrukcja umocnień miasta w XVI w. wg J. Teodorowicz-Czerepińskiej.

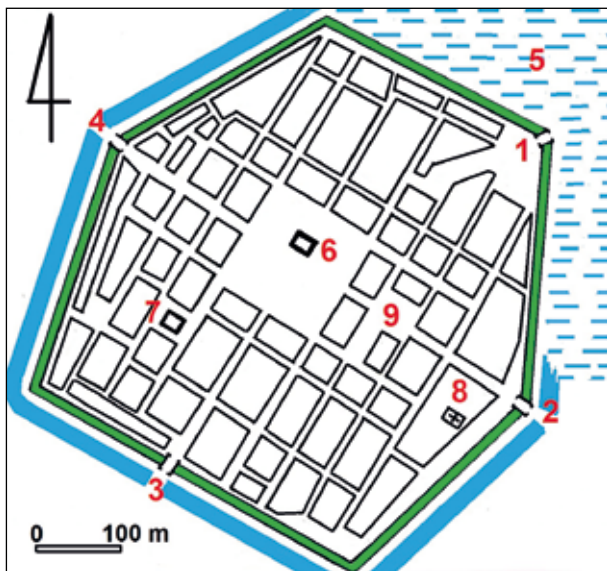


Fot. 4. Urzędów. Pozostałości umocnień ziemnych – tzw. rawelinu. Fot. S. Bochyński.

¹⁴ Tamże.



Ryc. 9. Tomaszów na tzw. mapie Antoniego Heldensfleda (Carte von West-Gallizien) z lat 1801-1804. Źródło: <http://mapire.eu/en/>.



Ryc. 10. Tomaszów. Rekonstrukcja układu przestrzennego i umocnień z połowy XVII w. Oznaczenia: 1 – Brama Zamajska; 2 – Brama Sokalska; 3 – Brama Lwowska; 4 – Brama Szczeprowska; 5 – rozlewiska Sołokij; 6 – ratusz; 7 – synagoga; 8 – Rynek Solny; 9 – kościół parafialny. Opr. M. Florek

nawarstwień, które zostały zinterpretowane jako nasypy wałów¹⁵. W żadnym jednak miejscu nie natrafiono na ślady drewnianych palisad, parkanów, a tym bardziej baszt lub bram. Wały miały być usypane z lessu przemieszanego z margłem, wydobytych przy kopaniu towarzyszących im fos. Według autorów obserwacji archeologicznych fortyfikacje ziemne, których pozostałości zadokumentowano, zostały wzniesione na przełomie XIV i XV wieku. Jeśli to datowanie – oparte jednak na chronologii znalezionych w związanych z nimi nawarstwieniach kulturowych zabytków

ruchomych, nie na bezpośrednich datownikach – jest słuszne, wskazywało by to, że umocnienia wzniesiono równocześnie z lokacją bądź ich powstanie mogło ją nawet wyprzedzać, co wydaje się jednak mało prawdopodobne.

Z pośród licznych niewielkich miast prywatnych powstałych między połową wieku XVI a końcem wieku XVIII na terenie południowej Lubelszczyzny, poza Zamościem, ufortyfikowany został jedynie Tomaszów.

Tomaszów, do 1613 roku zwany Jelitowem, prawa miejskie otrzymał w 1621 roku. Jednak rozpoczęcie budowy jego fortyfikacji, podobnie jak samo rozmierzenie miasta miało miejsce jeszcze przed oficjalnym nadaniem mu praw miejskich, prawdopodobnie około roku 1618¹⁶. Miasto, założone na planie regularnym, otaczały wały ziemne o narysie

¹⁵ Nadzory archeologiczne nad pracami ziemnymi w Urzędowie w latach 90. XX w. prowadził Z. Wichrowski, później również D. Włodarczak i S. Bochyński; dokumentacja z tych nadzorów przechowywana jest w archiwum WUOZ w Lublinie.

¹⁶ Por. R. Szczygieł, *Powstanie miasta Jelitowca (Tomaszowca) i jego dzieje w czasach rządów w Ordynacji kanclerskiej linii Zamojskich (w:) Tomaszów Lubelski. Monografia miasta*, red. R. Szczygieł, Lublin-Tomaszów Lubelski 2011, s. 79-90.

sześcioboku, zwieńczone drewnianą palisadą zwaną parkanem, prawdopodobnie z, również drewnianymi, basztami. Od strony zewnętrznej wałom towarzyszyła fosa, zaś dodatkowy element obronny stanowiły usytuowane na północny-wschód od miasta bagniste rozlewiska Solokiji. W wałach znajdowały się cztery bramy: Sokalska, Zamojska, zwaną też Floriańską bądź Narolską, Lwowska *vel* Lubycka i Szczebrzeska, inaczej Krasnobrodzka. Trzy z nich: Szczebrzeska, Lwowska i Sokalska, znajdowały się na przedłużeniu przecinających się pod kątem prostym, wychodzących z rynku ulic, stanowiących główne osie założenia. Natomiast brama Zamojska usytuowana była w północno-wschodnim narożniku obwałowań otaczających miasto. To nietypowe położenie wynikało z konieczności dostosowania się do topografii terenu i przebiegu traktów komunikacyjnych. Wszystkie bramy miejskie były początkowo drewniane, jednak jeszcze przed 1657 rokiem bramę Szczebrzeską wymurowano z cegły¹⁷. Od bram nad fosami prowadziły drewniane mosty.



Ryc. 11. Frampol na tzw. mapie Antoniego Heldensfelda (Carte von West-Gallizien) z lat 1801-1804. Źródło: <http://mapire.eu/en/>.

Drewniano-ziemne fortyfikacje Tomaszowa, mimo podejmowanych prób ich konserwacji i napraw, m.in. za panowania Władysława IV, w połowie XVIII wieku już praktycznie nie istniały, chociaż sama fosa miejska jest jeszcze doskonale widoczna na pochodzącej z końca tego wieku tzw. mapie Hendensfelda, zaś jej niewielkie odcinki od strony północnej, zachodniej i południowo-wschodniej miasta zachowane są do chwili obecnej¹⁸. Według Janusza Petery powodem zniszczenia wałów było głównie to, że usypano je z piasku i pozostawiono nieodarniowane, co powodowało ich rozwiewanie oraz dewastację przez ludzi i zwierzęta, zaś szybkiemu butwieniu elementów drewnianych sprzyjały warunki glebowe¹⁹.

Jak wspomniano, do chwili obecnej zachowały się słabo widoczne w terenie fragmenty fos od strony północno-wschodniej. Natomiast w trakcie prowadzonych w latach 2001-2006 nadzorów archeologicznych nad różnymi robotami ziemnymi na terenie miasta zadokumentowano w kilku miejscach, m.in. na ulicach Rymarskiej i Świętojurskiej pozostałości wałów, zaś na ulicy 29 Listopada – fosy miejskiej²⁰.

¹⁷ Tamże, s. 103.

¹⁸ J. Peter, *Szkice z przeszłości miasta kresowego*, Zamość 1947, s. 22-23.

¹⁹ Tamże.

²⁰ Nadzory archeologiczne prowadziła J. Bagińska, dokumentacja z nich znajduje się w archiwum WUOZ w Lublinie

Jest możliwe, że z prywatnych miast nowożytnych, biorąc pod uwagę jego regularne, zgodne z modelem teoretycznym rozplanowanie, fortyfikacje w postaci wałów ziemnych na narysie kwadratu, z bastionami w narożach, mógł otrzymać również Frampol.

Na tym kończy się skromna lista ufortyfikowanych miast południowej Lubelszczyzny. Nie można jednak wykluczyć, że dalsze badania, przede wszystkim archeologiczne, ale także analiza źródeł pisanych i kartograficznych, ujawnią istnienie nie znanych fortyfikacji zarówno późnośredniowiecznych, jak i nowożytnych wokół kolejnych miast.

Fortyfikacje Zamościa (XVI-XIX w.) w świetle badań archeologicznych

Zarys historii miasta

Miasto Zamość jest najznakomitszym przykładem magnackiego miasta-fortecy. Powstało na mocy przywileju lokacyjnego wydanego 10 kwietnia 1580 r. przez kanclerza wielkiego koronnego Jana Zamoyskiego (1542-1605). Przywilej został potwierdzony przez króla Stefana Batorego 12 czerwca 1580 r. w Wilnie. Zamość stał się główną rodową siedzibą Zamoyskich oraz centrum administracyjnym Ordynacji Zamojskiej powołanej przez Sejm na wniosek kanclerza w 1589 roku. Wynajęty¹ przez Jana Zamoyskiego włoski architekt Bernardo Morando (ok. 1540-1600) zaprojektował Zamość jako potężne założenie miejsko-rezydencjonalno-obronne, opasane murami wzmocnionymi w narożach przez osiem² bastionów

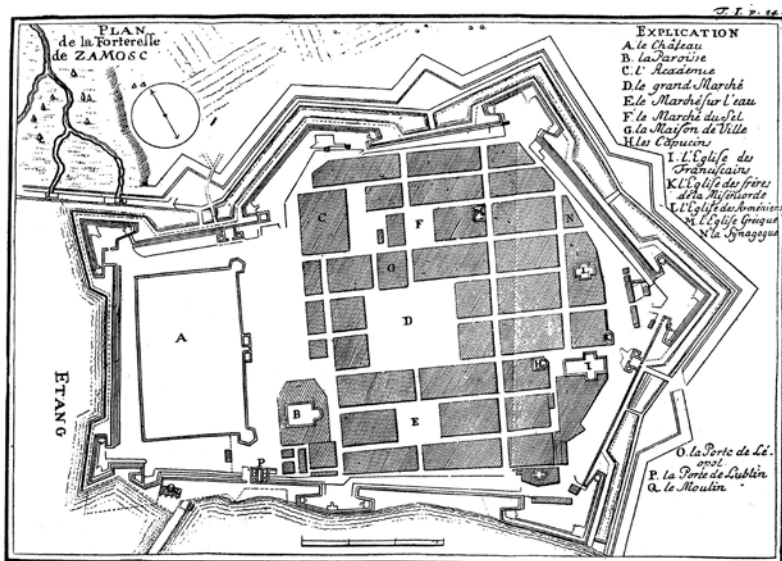


Ryc. 1. Plan Zamościa autorstwa G. Brauna (*Theatri praecipium totus mundi orbium ...* Kolonia 1618).

(**ryc. 1**). W murach umieszczono 3 bramy: Lwowską, Lubelską i Szczebrzeską. Pewne uzupełnienia w fortyfikacjach Zamościa wprowadził w latach 1618-1623 pochodzący z Wenecji architekt Andrea dell'Aqua (1584-1654), bardziej znany z działalności przy umocnieniach Brodów i Podhorców.

¹ Kontrakt podpisano we Lwowie 1 VII 1578 r.

² Z czasem dwa bastiony zostały połączone w jeden i od tego momentu Zamościa broniło 7 bastionów.



Ryc. 2. Plan Zamościa w XVII w. (wg Jonsac: *Historie de Stanislas Jablonowski*. Leipsic 1774).



Ryc. 3. Zamość w 1704 r. (Zbiory Riksarkivet/Kriksarkivet w Sztokholmie).

Miasto otoczone murem z bastionami (**ryc. 2**) stanowiło świetny punkt obrony południowo-wschodnich terenów Rzeczypospolitej. Walory obronne Zamościa zostały sprawdzone w 1648 roku, kiedy to wojska kozacko-tatarskie pod wodzą Bohdana Chmielnickiego podeszły pod miasto. Mimo ostrzałów i oblężenia (6 listopada – 24 listopada 1648 r.) nieprzyjaciel nie zdołał wejść do twierdzy. Kolejna próba zdobycia Zamościa miała w miejsce w 1656 roku. Wnuk założyciela miasta, Jan Sobiepan Zamoyski, skutecznie obronił Zamość przed wojskami szwedzkimi pod wodzą Karola X Gustawa.

W ostatniej ćwierci XVII w. (w l. 1687-1694) twierdza przeszła prace konserwacyjne i modernizacyjne pod kierunkiem majora artylerii Jana Michała Linka (?-1698). Lepiej przystosowano wówczas obwarowania do prowadzenia ognia artyleryjskiego z murów na przedpolu forticy (**ryc. 3**). Najwybitniejszym zamojskim dziełem J.M. Linka jest dwupoziomowy bastion III, ukończony w 1694 r.³

Wiek XVIII nie przyniósł dalszych prac przy konserwacji, unowocześnianiu czy modernizowaniu fortyfikacji twierdzy. Po I rozbiórce Polski (1772 r.) Zamość znalazł się w granicach imperium austriackiego – w obrębie terytorium Królestwa Galicji i Lodomerii. W strategicznych planach austriackich przestarzała twierdza nie stanowiła istotnego punktu zbrojnej obrony, pozostając nadal własnością rodziny Zamoyskich. Garnizon austriacki obsadził ją dopiero w epoce wojen napoleońskich (w 1809 r.)⁴, jako obiekt militarny położony blisko

³ S. Herbst S., J. Zachwatowicz, *Twierdza Zamość*, Warszawa 1936, s. 46-49.

⁴ S. Herbst S., J. Zachwatowicz, op. cit., s. 58.

granic Księstwa Warszawskiego, utworzone w 1807 r. na mocy decyzji Napoleona Bonaparte i związane sojuzem wojskowym z Francją. W nocy 19/20 maja 1809 r., twierdza została zdobyta przez wojska Księstwa Warszawskiego i przyłączona do jego terytorium. Rozpoczęto wówczas przebudowę i modernizację murów i bastionów według projektu i pod kierownictwem Jana Chrzyciela Mallet-Malletskiego (1777-1846). Wzniesiono ziemne raweliny osłaniające bramy, na bastionach IV, VI, VII usypano ziemne nadszańce, w bastionach V i VI wybudowano kazamaty. Zamość stał się miejscem stacjonowania



Ryc. 4. Oficer 13 pułku piechoty Księstwa Warszawskiego (wg J.R. Elting, H. Knötel, *Napoleonic uniforms*, t. IV, s. 353).

13 Pułku Piechoty Księstwa Warszawskiego⁵ (ryc. 4 i 5).

W lutym 1813 r. pod twierdzą stanęły wojska rosyjskie, posuwające się w ślad za cofającą się z głębi Rosji armią cesarza Napoleona Bonaparte. Polska załoga twierdzy, pod dowództwem Maurycego Hauke, broniła się do 24 listopada. Po kapitulacji zajęły ją wojska rosyjskie. Zgodnie z ustaleniami Kongresu Wiedeńskiego (1815 r.) Zamość znalazł się w granicach Królestwa Polskiego oddanego pod berło cara rosyjskiego, koronowanego na króla. Miasto wizytował car Aleksander I (w 1816 i dwukrotnie w 1818 r.)⁶. W 1817 r. przystąpiono do realizacji drugiego etapu modernizacji Twierdzy według projektu J. M. Malletskiego. Prace objęły bastion IV. To właśnie ich przebiegiem interesował się car Aleksander I podczas pobytu w Zamościu⁷. W 1821 r. Zamość z rąk rodziny Zamoyskich przeszedł na własność skarbu Królestwa Polskiego. Powrócono do prac przy modernizacji twierdzy zamojskiej i przekształcono ją w strategiczny punkt obronny przy granicy austriackiej.

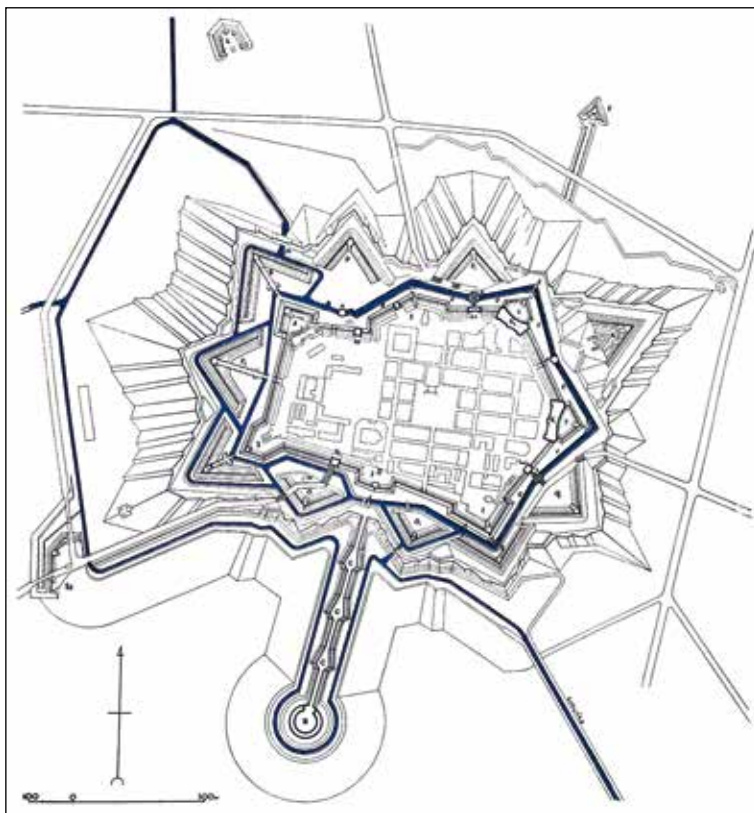


Ryc. 5. Dobosz (pierwszy od lewej) w mundurze 13 pułku piechoty Księstwa Warszawskiego z załogi twierdzy zamojskiej (fragment litografii J. Chełmińskiego z teki *L'armé du Duché de Varsovie*, Paris 1913).

⁵ J. Dudziński, *15 pułk piechoty Księstwa Warszawskiego. Zarys działalności 1809-1815*, Zamojsko-Wołyńskie Zeszyty Muzealne, t. V, Zamość-Łuck 2008-2010, s. 135-180.

⁶ A. Kędziora, *Encyklopedia miasta Zamościa*, Zamość 2912, s. 412.

⁷ S. Herbst S., J. Zachwatowicz, *op. cit.*, s. 87.



Ryc. 6. Plan Zamościa z 1856 r. wg S. Herbst, J. Zachwatowicz, *Twierdza Zamość*, Warszawa 1936.

W latach 1821-1831, pod kierunkiem J. Mallet-Malletskiego kontynuowano drugi etap prac przy fortyfikacjach. Jako inżynier wojskowy w korpusie inżynierów służył w Zamościu (w latach 1817-1826) J.P. Lelewel, który wykonał serię rysunków i akwarel z widokami twierdzy (**por. ryc. 9 i 14**) oraz poszczególnych jej elementów⁸. W trakcie prac modernizacyjnych w kurtynach i bastionach utworzono galerie strzelnicze, zabudowano cofnięte barki bastionów tworząc w ten sposób kazamaty artyleryjskie, a w szczytach bastionów VI i VII, w miejsce ziemnych nadszańców, wzniesiono piętrowe, murowane z cegły działobitnie (kawalery) i dodatkową linię murów obronnych w fosach (tzw. mur Carnota) oraz 4 kojce (kaponiere) – jednokondygnacyjne budowle ceglano-kamienne na planie czworoboku, ze sklepieniem kolebkowym osłoniętym ziemią, z otworami strzelniczymi, usytuowane w fosach nad kanałem wodnym i powiązane z murem Carnota. Służyły one do wzmocnienia obrony fosy i stanowiły dodatkowe za-

bezpieczenie podejścia pod kurtyny. W trzech kurtynach wykonano poterny (fury) – ukryte tunelowe przejścia w murach obronnych na ich przedpolu. Natomiast na przedpolu zasadniczych fortyfikacji twierdzy pojawiły się liczne dodatkowe dzieła obronne: 9 rawelinów (budowle na planie trójkąta, złożone z dwu wałów ziemnych, wierzchołkiem skierowane na przedpole, otwarte w kierunku murów) oraz 3 lunety (budowle ziemne podobne do rawelinu, ale o zamkniętym obwodzie i dalej wysunięte na przedpole). Powstały też dwie nowe bramy Lubelska i Lwowska (stare zamurowano) oraz Rotunda (murowana z cegły działobitnia, wysunięta daleko na przedpole południowego frontu twierdzy), połączona z miastem groblą, na której znajdował się mur osłaniający przejście.⁹ Obwód rozbudowanych fortyfika-

⁸ W. Przegon, *Krajobrazy XIX-wiecznego Zamościa w akwrelach i rysunkach Jana Pawła Lelewela*, Kraków 1997.

⁹ S. Herbst S., J. Zachwatowicz, *op. cit.*, s. 87-115.

cji po zewnętrznej krawędzi fos sięgał ok. 5 km, a doliczając do tego obejście rotundy, należało przemierzyć dystans ok. 6 km. Po skończeniu wymienionych prac Twierdza Zamość osiągnęła maksymalny rozwój przestrzenny (ryc. 6).

Mimo ogromnego nakładu kosztów i pracy forteca z czasem traciła walory obronne. 21 XI /6 XII 1866 r. car Aleksander II podjął decyzję o likwidacji twierdzy¹⁰. Rozpoczęto wy-sadzanie w powietrze kolejnych fragmentów fortyfikacji, zasypano fosy, zniwelowano wały. Dzięki niedbale przeprowadzonej likwidacji murów oraz zakazowi ich systematycznej roz-biórki (w celu odzyskiwania cegły na potrzeby budowy obiektów cywilnych) prowadzona w ostatnich dziesięcioleciach rekonstrukcja wyburzonych fortyfikacji jest bardzo ułatwiona.

Historia rewaloryzacji

Pierwsze prace przy odnowieniu zamojskich fortyfikacji przeprowadzono w latach 20. XX w. przy okazji urządzania parku miejskiego. Częściowo zrekonstruowano wtedy bastion IV wraz z ziemnym nadszańcem. W 1938 r. częściowo zrekonstruowano i otwarto Starą Bramę Lwowską¹¹. 3 lipca 1936 r. układ urbanistyczny wraz z pozostałościami fortyfikacji wpisano do rejestru zabytków. Został on zaliczony do zespołów o najwyższej wartości arty-stycznej¹². Prace konserwatorskie przerwał wybuch wojny w 1939 r. Rekonstrukcje i remont ceglanych obwarowań na wielką skalę rozpoczęto w latach 70. XX w. Podstawę prawną re-nowacji miasta Zamościa stanowiły Uchwały Rady Ministrów nr 139/1974 i 150/1978. Za-bezpieczały one również finansowanie prac. Proces konserwacji i rekonstrukcji przebiegał w kilku etapach. W latach 1977-1984 zrekonstruowano Starą Bramę Lwowską, Starą i Nową Bramę Lubelską, Furtę Wodną, Bastion VII i odcinek kurtyny przy Bastionie VII¹³.

14 grudnia 1992 r. Zamość został wpisany na listę Światowego Dziedzictwa UNESCO¹⁴. Zaczęto wtedy planować zwiększenie skali prac konserwatorskich.

¹⁰ Исторический очерк деятельности Военного управления в России в первое двадцатипятилетие благополучного царствования государя императора Александра Николаевича. (1855-1880 гг.). Том 3, – СПб: Типография М. Стасюлевича, 1879, s. 64; Исторический очерк деятельности Военного управления в России в первое двадцатипятилетие благополучного царствования государя императора Александра Николаевича. (1855-1880 гг.). Том 4 – СПб: Типография М. Стасюлевича, 1880, s. 356, 358.

¹¹ M. Jawor, *Twierdza Zamość. Dzieje i renowacja fortyfikacji*, Zamość 2009, s. 17.

¹² S. Misieczko-Rudnik, *Prace konserwatorskie w Zamościu w latach 1918-1939*, Warszawa 1979, s. 38-39.

¹³ T. Nawroński, *Archaeology in the Investigation of the renaissance City and Fortress of Zamość*, Archaeologia Polona t. XXI-XXII, 1983, s. 125-172.

¹⁴ J. Feduszka, *Zarys historii Zamościa od XVI do końca XX wieku*, [w:] *Renowacja i Zabytki*, Nr 2(46), 2013, s. 41.



Fot. 1. Makieta Twierdzy Zamość (A) z oznaczonymi elementami fortyfikacji (oprac. M. Bańkowski) oraz Twierdza Zamość w trakcie renowacji i rekonstrukcji w latach 2011–2013 (B) – (fot. P. Rogalski 2014): B I, B IIB VII – bastiony z numeracją, BrLN – Brama Lubelska Nowa, BrLS – Brama Lubelska Stara, BrLwN – Brama Lwowska Nowa, BrLwS – Brama Lwowska Stara, BrSz – Brama Szczebrzeska, K – kurtyna, Kz – kazamata, R – rawelin, Rt – Rotunda, S – słońcizło

W 1994 r. Prezydent RP Lech Wałęsa wydał zarządzenie uznające zespół architektoniczny Starego Miasta w Zamościu za pomnik historii¹⁵.

Możliwości przywrócenia świetności miasta zwiększyły się po wejściu Polski do Unii Europejskiej (2004 r.), co wiązało się z możliwością dostępu do funduszy unijnych. Urząd Miasta Zamościa złożył w 2007 roku wniosek o dofinansowanie prac ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego. W styczniu 2007 r. rozpoczęto prace w ramach projektu nr PL 0023 „Konserwacja, renowacja i adaptacja na cele kultury zespołów fortyfikacji Starego Miasta w Zamościu”. Prace ziemne prowadzono pod nadzorem małej prywatnej firmy archeologicznej. W ramach inwestycji wykonano remont zespołu

¹⁵ Monitor Polski nr 60, poz. 426, Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 8 września 1994 r. w sprawie uznania za pomnik historii.

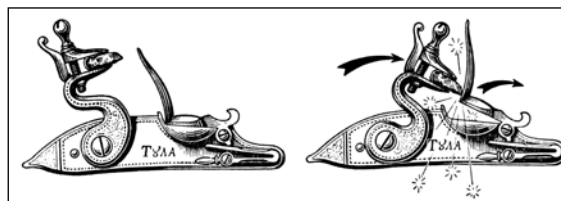
fortecznego bastionu VII, remont Nowej Bramy Lubelskiej z rekonstrukcją odcinka muru obronnego od tej bramy do nadszańca bastionu VI, remont Starej Bramy Lubelskiej i kojca stojącego przed nią, Bramy Szczerzeskiej, wartowni przed tą bramą oraz zespołu kazamaty bastionu I z odcinkiem muru wiodącego ku Furcie Wodnej (fot. 1). Realizację projektu zakończono w IV kwartale 2009 r.¹⁶.

W latach 2011–2013 trwała realizacja dwóch następnych projektów: „Zamość miasto UNESCO Pomnik Historii RP produktem turystycznym polskiej gospodarki” oraz „Utworzenie Muzeum Fortyfikacji i Broni w obrębie Bastionu III i Arsenału w Zamościu” (fot. 1).

Badania archeologiczne fortyfikacji Zamościa

Wiosną 2011 r. w Zamościu rozpoczęto prace na wielką, niespotykaną dotąd skalę. Prace ziemne trwały jednocześnie na kilku odcinkach obwodu murów obronnych. Ich łączna długość wynosiła ok. 1,2 km. Prace ziemne polegały na odsłonięciu relikwów murów i bastionów za pomocą ciężkiego sprzętu budowlanego. Rolą archeologów był stały nadzór podczas tych prac, z prawem wstrzymania robót w celu zadokumentowania fotograficznego i rysunkowego odsłoniętych relikwów murów. Do współpracy w dokumentacji zaangażowano architekta¹⁷, który pracując równoległe z archeologami dokonywał pomiarów nie tylko odsłanianych odcinków murów, lecz również pozostałych elementów architektury militarnej.

Najważniejszymi wynikami nadzorów archeologicznych było rysunkowe i fotograficzne zadokumentowanie odsłanianych relikwów murów (fundamentów bastionów i kurtyn, dolnych części galerii strzelniczych, pozostałości kanałów kanalizacyjnych). Jednakże, poza



Ryc. 7. Schemat działania zamka skalnego (wg A.Б. Жук, Стрелковое оружие, Москва 1992).



Fot. 2. Wybór skałek krzemiennych do zamków broni palnej zebranych w otoczeniu Bastionu VI w Zamościu (Fot. J. Kuśnierz).

¹⁶ M. Jawor, *op. cit.*, s. 24–25

¹⁷ Pomiary za pomocą tachimetru bezlustrowego firmy Sokia wykonywał Krzysztof Janus z Politechniki Lubelskiej.

nielicznymi przypadkami, nie udało się wydzielić warstw kulturowych i rozpoznać faz rozbudowy i modernizacji urządzeń fortecznych. Spowodowane to zostało zapewne faktem gruntownej modernizacji murów w początkach XIX wieku, a przede wszystkim wysadzeniem fortyfikacji ładunkami prochowymi w 1866 r. i następnych latach. Wybuchy przemieszały ziemię z gruzem i nielicznymi zabytkami ruchomymi. W tej sytuacji odnajdywane obecnie materiały (kule muszkietowe i armatnie, monety, fragmenty ceramiki) nie mogły pomóc w opracowywaniu chronologii. Stanowią one jedynie rodzaj kolekcji, w której znalazły się zabytki począwszy od fragmentów ceramiki pradziejowej, poprzez monetę rzymską z IV w., monety z XVII w., główki fajek glinianych z XVIII-XIX w., ołowiane plomby towarowe, porcelanową zastawę stołową wojsk hitlerowskich i ich motocyklową tablicę rejestracyjną, po zupełnie nowe porcelanowe izolatory ze słupów telekomunikacyjnych. Największą grupę znalezisk stanowią skałki krzemienne do zamków broni palnej (**ryc. 7, fot. 2**), których spod ciężkich buldożerów udało się zebrać około 7 000 sztuk. Niemal wszystkie skałki znalezione zostały przy nadszańcu bastionu VI od strony Nowej Bramy Lubelskiej¹⁸. Świadczyłyby to o funkcjonowaniu w nadszańcu składów wojskowych, z których (po przejściu na system kapiszonowy w połowie XIX w.) wyrzucono zapasy skałek do fosy, opróżniając magazyny. Zbiór skałek krzemiennych z Zamościa jest największą w Polsce kolekcją tej kategorii zabytków.



Fot. 3. Konstrukcja fundamentów Bastionu II. Widoczne klamry żelazne spinające bloki kamienia (fot. J. Kuśnierz)

Bardzo ważnym wynikiem nadzorów archeologicznych jest rozpoznanie metody osadzenia murów i ścian. Posadowione są one na rusztach z dębowych pali i kłód. Na nich ułożono kilka (od 2 do 4) rzędów kamiennych, ciosanych bloków z piaskowca, które spięto wzajemnie żelaznymi klamrami (**fot. 3**). Końcówki klamer, w miejscu ich osadzenia, zalewane były płynnym ołowiem¹⁹. Na blokach kamiennych nadbudowano ceglane ściany. Z cegieł murowano zewnętrzne lica murów oraz

¹⁸ K. Badzińska, *Krzemień – mineral, który decydował o życiu i śmierci. Skałki zamojskie na tle europejskim*, Zamojsko-Wołyńskie Zeszyty Muzealne t. VI, Zamość-Luck 2014, s. 79-102; J. Libera, *Skałki z twierdzy Zamość – przyczynek do studiów nad krzemieniarstwem czasów historycznych*, Zamojsko-Wołyńskie Zeszyty Muzealne t. VI, Zamość-Luck 2014, s. 103-114.

¹⁹ Metoda ta stosowana była przez inżynierów francuskich rozbudowujących w początkach XVIII w., na zlecenie sultana tureckiego, twierdzą w Chocimiu. Duże ilości żelaznych klamer oraz kęsów i zlewek ołowiu znaleziono podczas wykopaliisk (2004-2006 r.) w chocimskim meczecie wzniesionym w latach 1713-1715 (por. Ю. Мисько, *Хотинська мечеть за підсумками археологічних досліджень 2004-2006 рр., Археологічні Студії*, t. 3, Київ-Чернівці 2008, s. 249.

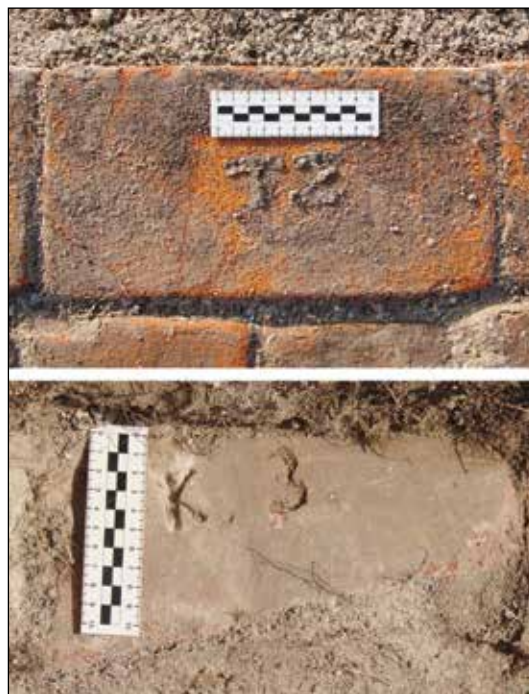
ich stronę wewnętrzną. Środek między nimi wypełniano kamieniem wapiennym i ceglany muroszem.

Spotyka się różne wątki murarskie (sposoby ułożenia cegieł). Wiele cegieł posiada stemple cegielni. Najczęściej spotyka się dwuliterowe oznaczenie „T.Z.” (**T**wierdza **Z**amość?). Ponadto znajdowane są cegły z literami w alfabecie cyrylicznym „K.З.” (**К**репость **З**амосць) (fot. 4).

Badania archeologiczne zamojskiej twierdzy trwają niemal pół wieku (od 1969 r.)²⁰. Przez ten czas zdołano odkryć wiele nieznanych elementów fortyfikacji²¹. Przed przystąpieniem do badań wykopaliskowych umocnienia Zamościa były znane jedynie z archiwalnych planów, ikonografii i tych pozostałości, które nie uległy zniszczeniu po kasacie twierdzy w 1866 r. Do naszych czasów użytkowane były przede wszystkim kazamaty Bastionów I i II, murowane nadszańce Bastionów VI i VII oraz nie zburzone bramy miejskie. Zasadniczym problemem pozostawał stan zachowania większości fortyfikacji. Nieznany był stopień zniszczenia murów po ich wysadzeniu zgodnie z rozkazem cara Aleksandra II (1866 r.) oraz po doraźnych pracach rozbiórkowych i niwelacji. Po kurtynach pozostały ziemne wały porośnięte roślinnością krzaczastą. Niezwykle trudno jest określić chronologię odsłanianych fragmentów murów. Warstwy rozbiórkowe i zasypiskowe są przemieszane. Mała ilość obiektów datujących dodatkowo pogłębia trudności interpretacyjne.

Przez okres ostatniego półwiecza większość badań, które prowadzono przy fortyfikacjach, miała charakter sondaży i nadzorów. Wynikało to z rozległości obiektu oraz kolejnych inwestycji, które najczęściej były przyczyną podjęcia badań archeologicznych. Inwestycje te obejmowały jednorazowo rozległy obszar. Dotyczyło to np. budowy amfiteatru w ravelinie przed Bramą Lubelską Nową, odbudowy Bastionu VII, odbudowy poterny w kurtynie VI-VII czy ostatniej największej inwestycji z lat 2011-2014 mającej na celu odtworzenie prawie pełnego obwodu murów twierdzy zamojskiej.

Krótki rys historii badań archeologicznych przedstawiono poniżej, bez zachowania chronologicznej kolejności prac, natomiast porządkując je według numeracji bastionów



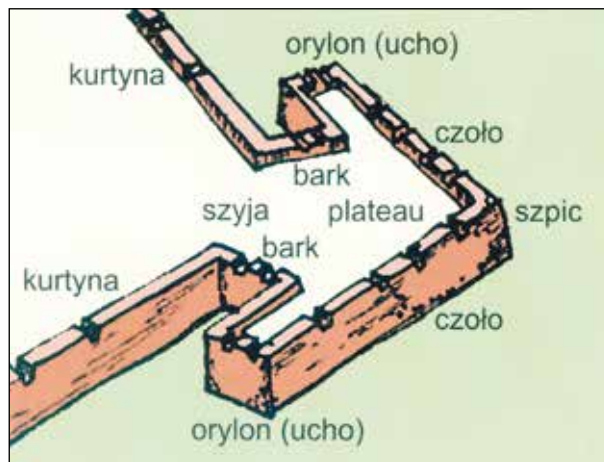
Fot. 4. Przykłady cegieł ze z odciskami stempli „T.Z” i „K.З.” (fot. J. Kuśnierz).

²⁰ Rozpoczął je zespół badawczy Instytutu Historii Architektury i Konserwacji Zabytków Politechniki Krakowskiej.

²¹ T. Nawroński, *Archeology In the Investigations of the renaissance City and Fortress of Zamość*, *Archeologia Polona XXI-XXII*, 1983, s. 125-172; E. Prusicka, *Stan badań archeologicznych nad zespołem starego miasta w Zamościu*, *Prace i Materiały Zamojskie*, Tom III, Zamość 1991, 180-286.



Fot. 5. Prawy bark Bastionu I z wejściem do kazamaty: A – w 1921 r. (J. Bułhak 1921), B – podczas prac w 2008 r. (J. Kuśnierz 2008), C – stan po rekonstrukcji (J. Kuśnierz 2016)



Ryc. 8. Części składowe typowego bastionu z XVI-XVII w. (wg M. Jawor, *Twierdza Zamość dzieje i renowacja fortyfikacji*, Zamość 2009).

(od I do VII) i kurtyń między nimi (kurtyny I-II, II-III.... VI-VII, VII-I) oraz bram miejskich, potern i furt w tyłże kurtyń, a także kojców w fosach.

Bastion I

Wzniesiony został na przełomie XVI i XVII w. przez B. Moranda, a następnie w latach 1821-31 przebudowany przez J. M. Malletskiego. Posiadał narys zbliżony do pięcioboku, którego dwa najdłuższe boki posiadające po ok. 100 m długości, stanowiły czoła bastionu wysunięte na ok. 90 m na przedpole murów kurtynowych. Łączyły się tam pod kątem ok. 90 stopni, tworząc szpic (pod kątem ok. 90 stopni). Krótsze boki (długości po ok. 15-20 m), załamane w kierunku kurtyń tworzyły barki, w których mieściły się kazamaty ze strzelnicami artyleryjskimi, dobudowane w początkach XIX w. (**fot. 5C i fot. 7**). W 1916 r. podczas I wojny światowej Austriacy, w trakcie budowy linii kolejowej z Zamo-

ścia do Hrubieszowa, przecięli Bastion I i częściowo zniszczyli oba jego czoła.

Badania archeologiczne Bastionu I zapoczątkował w 1989 roku A. Witkowski²², który odsłonił i zadokumentował dobrze zachowaną prawą kazamatę bastionu z jej ceglany m sklepieniem, poziomem posadowienia ścian wewnętrznych i ściany zewnętrznej oraz jej ceglane lico. Kolejne prace archeologiczne na tym obiekcie realizowano w latach 2008²³ i 2009²⁴. Początkowo badania archeologiczne prowadzono w celu rozpoznania usytuowania i przebiegu oraz konstrukcji murów zewnętrznych lewej kazamaty Bastionu I. Prace te były podporządkowane potrzebom projektowym, związanym z realizacją programu rekonstrukcji umocnień fortyfikacyjnych Twierdzy Zamość. W trakcie badań odsłonięto i zadokumentowano sklepienie lewej kazamaty, na którym zachowało się miejscami gładkie tynkowanie zaprawą wapienno-piaskową z dodatkiem czerwonego barwnika. Pacha sklepienia wypełniona była gruzem wapiennym z domieszką okruchów cegieł, spójnych zaprawą wapienną. Uchwycono także narys murów bocznych ścian konstrukcyjnych kazamaty, umożliwiające określenie jej przybliżonych wymiarów, wynoszących ok. 18 x 14,60 m. Po odsłonięciu współcześnie dobudowanego wejścia do wnętrza kazamaty możliwe było wykonanie jej inwentaryzacji architektonicznej. Pomieszczenie to było generalnie puste, zaśmiecone jedynie niewielką ilością ziemi i współczesnych odpadów. Ponadto w trakcie prac odsłonięto liczne odcinki murów, których część jest bezpośrednio powiązana z konstrukcją kazamaty i galerią strzelniczą. W trakcie badań na plateau bastionu odsłonięto i zadokumentowano dość dobrze zachowany tzw. trawers defensywny (fot. 6), usytuowany w szyi bastionu i stanowiący jego dodatkowy element



Fot. 6. Murowany trawers bastionu I w trakcie badań 2008 r. (fot. J. Kuśnierz)



Fot. 7. Lewy orylon bastionu I (na pierwszym planie) i ściana kazamaty ze strzelnicami w 2012 r. (fot. J. Kuśnierz).

²² A. Witkowski, *Zamość–Stare Miasto. Bastion I. Wyniki badań archeologicznych*, Zamość 1989. Archiwum WUOZ Lublin, del. Zamość.

²³ J. Buszewicz, M. Pomarańska, *Twierdza Zamość. Sprawozdanie z badań archeologicznych kazamaty wschodniej Bastionu I. Zamość 2008*. Archiwum WUOZ Lublin, del. Zamość.

²⁴ R. Pomarański, *Zamość – Stare Miasto. Fortyfikacje. Bastion I. Wyniki sondażowych badań archeologicznych*. Zamość 2009. Archiwum WUOZ Lublin, del. Zamość.

obronny, pełniący rolę małego nadszańca. Jego mury o szerokości 1,72 m wykonano z cegły, a naroża i gzyms przyziemia wykończono obrobionymi ciosami kamiennymi. Obiekt ten stanowił dwukondygnacyjną konstrukcję o wymiarach 19,10m x 9,20m, ze ścianą północną ukrytą w nasypie ziemnym i wzmocniony był murem oporowym. Odsłonięto także ceglane lico zewnętrzne kazamaty lewego barku bastionu z dwoma strzelnicami armatnimi oraz fragment zewnętrznego muru bastionu z otworem strzelniczym galerii.

Ponadto w trakcie tych prac odsłonięto liczne odcinki murów, których część jest bezpośrednio powiązana z konstrukcją kazamaty i trawersu oraz natrafiono na bardzo zniszczone relikty galerii strzelniczej będącej pozostałością murów i konstrukcji nasypowej kurtyny I-VII. Ostatni etap badań Bastionu I z lat 2011–2013²⁵ doprowadził do odsłonięcia lewego orylonu (**fol. 7**) oraz murów jego lewego i prawego czoła, na odcinku od orylonów do linii torów kolejowych, co pozwoliło wyznaczyć kąt czoła bastionu. Odkryto także relikty murów konstrukcyjnych poterny, prowadzącej z prawej kazamaty na plateau bastionu. Zaobserwowano również, że wykonane z cegły zewnętrzne lica murów Bastionu, były zatarte kolorowanym na czerwono wapienno-piaskowym tynkiem.

Kurtyna I-II

Prace archeologiczne na odcinku kurtyny I-II (prosty odcinek muru z nasypem ziemnym, pomiędzy Bastionem I i Bastionem II) w roku 1977 prowadził T. Nawroński. W dwóch wykopach pod zbiorniki retencyjne przy kurtynie I-II odsłonięto wówczas fragment mocno zniszczonego muru kurtyny oraz zasypisko fosy sięgające ponad 5 m głębokości²⁶. W 1978 r. w połowie długości kurtyny natrafiono na pozostałości poterny wiodącej z miasta na drogę wałową²⁷. Badania w roku 1980 przyniosły odsłonięcie poterny o długości ok. 11 m i szerokości 2,90 m zaopatrzonej w schody, po których można było zejść do poziomu furty prowadzącej na zewnątrz murów. Wylot furty obramowany był kamieniarką (**fol. 8**)²⁸. Odsłanięto jej sklepienie, ściany boczne, wnętrza i schody w północnej części poterny (datowane na k. XVII w.). Badania kontynuowano w roku 1981, na wschód od „Furty Wodnej” (po raz

²⁵ Ł. Rejniewicz, *Dokumentacja z nadzorów archeologicznych nad pracami związanymi z realizacją inwestycji Zamość – inwentaryzacja archeologiczno-architektoniczna związana z realizacją projektu „Zamość miasto UNESCO, Pomnik Historii RP produktem turystycznym polskiej gospodarki”*, tom I-IV, Turka 2014. Archiwum WUOZ Lublin, del. Zamość.

²⁶ G. Nawrońska, P. Dębowski, T. Nawroński, *Zamość Stare Miasto. Nadzory archeologiczne*, t. I-III. Zamość 1980, Archiwum WUOZ Lublin, del. Zamość; G. i T. Nawroscy, *Zamość Fortyfikacje*, Informator Archeologiczny Badania 1977, Warszawa 1978, s. 277.

²⁷ T. Nawroński, *Zamość Fortyfikacje*, Informator Archeologiczny Badania 1978. Warszawa 1979, s. 286.

²⁸ T. Nawroński, *Zamość Stare Miasto*, Informator Archeologiczny Badania 1980, Warszawa 1981, s. 250–251.



Fot. 8. Zewnętrzne wejście do poterny kurtyny II-III („Furty Wodnej”). Fot. S. Kowalicki 1980.



Fot. 9. Furta Wodna – stan obecny (fot. J. Kuśnierz 2017)

pierwszy użyto wówczas takiego określenia w stosunku do odkopanej poterny). Odsłonięto mur kurtynowy na długości ok. 20 m.²⁹

W 2009 r. podczas nadzoru archeologicznego przy robotach budowlanych prowadzonych na odcinku pomiędzy poterną a Bastionem I, A. Witkowski odkrył zniszczoną koronę muru kurtyny i 3 cele pośrednie galerii strzelniczej (których wymiary określił na 2,86m x 1,96m), wybudowane z cegieł spojonych zaprawą wapienno-piaskową. Ponadto natrafił na przejście (korytarz) do właściwej galerii strzelniczej o szerokości 0,74 m (fot. 10) i odnotował na jego ścianach obecność tzw. brudnika (pas tynku malowany na kolor czarny lub granatowy)³⁰. W latach 2011–2013, podczas ostatnio realizowanych prac rekonstrukcyjnych fortyfikacji, zadokumentowano pełny rzut i lico zewnętrzne muru obronnego kurtyny, na odcinku od Furty Wodnej do lewego barku Bastionu II. Był to mur ceglano-kamienny, oblicowany cegłą (zaprawa wapienno-piaskowa), zatarty tynkiem barwionym na czerwonon. W profilach ziemnego nasypu kurtyny czytelne były żebra stabilizujące nasyp, zbudowane z kamienia wapiennego na zaprawie wapienno-piaskowej³¹.



Fot. 10. Przejście z galerii strzelniczej kurtyny I-II do prawego barku Bastionu I. Po prawej stronie w głębi widoczna zewnętrzna ściana prawej kazamaty Bastionu I z wejściem (fot. J. Kuśnierz).

²⁹ P. Dębowski, *Zamość Fortyfikacje*, Informator Archeologiczny Badania 1981, Warszawa 1982, s. 279; R. Pomarański, *Zamość – Stare Miasto. Kurtyna I-II. Wyniki nadzoru archeologicznego*. Zamość 1987. Archiwum WUOZ Lublin, del. Zamość.

³⁰ A. Witkowski, *Zamość – Stare Miasto. Kurtyna I-II. Sprawozdanie z nadzoru archeologicznego*. Zamość 2009, Archiwum WUOZ Lublin, del. Zamość.

³¹ Ł. Rejnowicz, *op. cit.*

Bastion II



Fot. 11. Lewy bark bastionu II. W głębi widoczny mur i strzelnica lewej kazamaty bastionu. (Fot. J. Kuśnierz 2009).

Bastion II usytuowany na południowym odcinku fortyfikacji Zamościa jest najmniejszym elementem fortyfikacji, ukształtowanym jako spłaszczone dzieło obronne typu bastionowego zwane *piatta-forma*. Mury czoła o długości po ok. 40 m były rozchylone pod kątem rozwartym o wartości ok 150 stopni, co powodowało, że był bardzo płytki i wysunięty na przedpole jedynie na ok. 30 m. Taką formę wymusiły panujące wówczas w tym miejscu naturalne warunki terenowe, jakim była niestabilność gruntu, spowodowana obecnością bagien i rozlewisk rzecznych (z jednej strony wzmacniało to obronność twierdzy, z drugiej zaś utrudniało budowę fortyfikacji). Sondażowe badania archeologiczne prowadzono tu w 2009 r. celem rozpoznania przebiegu oraz stanu zachowania murów czoła tego Bastionu³². Prace były podporządkowane potrzebom projektowym, związanym z planowaną rekonstrukcją umocnień Twierdzy Zamość. W trakcie badań odsłonięto i zadokumentowano lewy bark bastionu (fot. 11), zachowany jedynie w swej dolnej partii na wysokość kamiennego cokołu oraz kilku warstw cegieł ułożonych w wątku naprzemiennym (warstwa główek – warstwa wozówek) i łączonych zaprawą wapienno-piaskową. Mur ten posadowiono w części na odsadźce kamiennej lub cienkiej warstwie gruzu ceglano-ceglanego, spoczywających na

zwietrzelinie skały macierzystej. Odkryte relikty fragmentu czoła Bastionu zachowały się jedynie w formie destruktu murów, gdzie ich lico zewnętrzne tworzą kamienne bloki posadowione na warstwie gruzu ceglano-wapiennego. Uwidoczniony został ponadto otynkowany fragment muru pochodzący z galerii strzelniczej kurtyny II-III, który sąsiaduje z zachowaną lewą kazamatą bastionu.

Odsłonięte relikty fortyfikacji reprezentują ich schyłkową fazę użytkowania, a więc przypadają na okres ostatniej modernizacji twierdzy zamojskiej z lat 1825-1831, realizowanej wg projektu J. Ch. Malletskiego. Całość narysu Bastionu II wraz z kamiennymi fundamentami lewego i prawego czoła (długość prawego czoła bastionu – 40,40 m, lewego – 42,90) oraz obu jego barków z odcinkiem XIX-wiecznej galerii strzelniczej, a także ścianę kazamaty lewej z dwoma otworami strzelniczymi dla armat, odsłonięto i zadokumentowano w trakcie robót ziemnych poprzedzających jego rekonstrukcję, prowadzonych w latach 2011-13³³. Uwidoczniony został wówczas również pełny profil ziemnego nasypu wnętrza Bastionu, w którym w regularnych odstępach zaznaczyły się pozostałości ceglanych murów galerii strzelniczej

³² Artur Witkowski, *Zamość – Stare Miasto. Fortyfikacje. Bastion II. Sprawozdanie z sondażowych badań archeologicznych*. Zamość 2009.

³³ Ł. Rejniewicz, *op. cit.*

(przejsć między celami z fragmentami luków). Stabilizowały one jednocześnie ziemny nasyp oraz wzmacniały konstrukcję murów (fot. 12).

Podczas nadzorowania końcowego etapu robót ziemnych prowadzonych wzdłuż Bastionu II w roku 2014³⁴ odsłonięto jego zachowane mury w dolnej partii czoła i barków. Stwierdzono, że mury te zostały wykonane z ciosów kamiennych i posadowiono je bezpośrednio na stropie zwietrzałej skały macierzystej (wapień kredowy). W chwili obecnej pozbawione były właściwie zaprawy w spoinach, ale zachowały się lokalnie klamry żelazne spinające bloki kamienne (fot. 3). Za oblicowaniem kamiennym znajdował się mur ceglany na zaprawie piaskowo-wapiennej. Zaobserwowano, że dolny pas bloków kamiennych charakteryzuje się ostrym załamaniem przejścia barków w czoła, natomiast pas górny posiada naroża zaokrąglone (fot. 13). Świadczy to o dwóch fazach jego budowy. Fazę starszą (cokół dolny), należy wiązać z pierwszym okresem budowy fortyfikacji Zamościa, tzw. morandowskim i datować na XVI/XVII w. Faza młodsza (cokół górny), to pozostałości po ostatniej tzw. malletowskiej modernizacji twierdzy, datowanej na lata 20-30. XIX w.

Kurtyna II-III

W 1979 r., podczas nadzorów archeologicznych zlokalizowano odcinek kurtyny II-III z zarysem drogi wałowej³⁵. Większe prace archeologiczne na kurtynie II-III przeprowadził



Fot. 12. Przyziemie lewego czoła bastionu II. Kamienne bloki fundamentu oraz pozostałości ceglanych murów galerii strzelniczej (Fot. J. Kuśnierz 2011)



Fot. 13. Prawy narożnik bastionu II. Zarysy fundamentu (fot. J. Kuśnierz 2012)

³⁴ Artur Witkowski, *Zamość – Stare Miasto. Fortyfikacje. Bastion II. Sprawozdanie z nadzoru archeologicznego*, Zamość 2014. Archiwum WUOZ Lublin, del. Zamość.

³⁵ T. Nawroński, *Zamość Fortyfikacje*, Informator Archeologiczny Badania 1979, Warszawa 1980, s. 256.



Fot. 14. Bastion II w trakcie badań (fot. J. Kuśnierz 2011).



Fot. 15. Bastion II po rekonstrukcji (fot. J. Kuśnierz 2017).

A. Witkowski³⁶ w 2009 r., odsłaniając kilka cel galerii strzelniczej na odcinku od Bramy Szczebrzeskiej w kierunku Bastionu II. Zachowane ściany galerii wykonane zostały z cegły na zaprawie wapiennej i posiadały tynki z tzw. brudnikiem (**fot. 16**).

Natrafiono także na parapety otworów strzeleckich w murze kurtyny, co pozwoliło ustalić ich poziom usytuowania i odległości rozstawu (**fot. 17**).

W roku 2011 R. Pomarański, prowadząc nadzory archeologiczne przy budowie ul. Zamkowej (pomiędzy Arsenałem a kurtyną II-III), odkrył fundamenty dużego, prostokątnego budynku o wymiarach 49,00 x 10,60 m (**fot. 24 [5]**). Jego ściany obwodowe wykonano z cegieł i ich fragmentów, spojonych zaprawą piaskowo-wapienną, posiadały szeroko-

³⁶ A. Witkowski, *Zamość – Stare Miasto. Fortyfikacje. Brama Szczebrzeska. Kurtyna II-III. Sprawozdanie z nadzoru archeologicznego*, Zamość 2009. Archiwum WUOZ Lublin, del. Zamość.



Fot. 16. Pozostałości galerii strzelniczej z widocznym, poziomym pasem malowania (tzw. brudnikiem) w kolorze granatowym. W głębi budynek Bramy Szczepieszkiej (fot. J. Kuśnierz 2009)



Fot. 17. Parapety strzelnic w galerii strzelniczej i wejście do Bramy Szczepieszkiej (fot. J. Kuśnierz 2009)

kość po 0,9 m, poziom posadowienia ok. 0,3 m, jedynie miejscami sięgał 1 m. Mury ścian działowych wykonano w podobnej konstrukcji, lecz były znacznie węższe i równie płytko posadowione. Układ murów wskazuje, że był to budynek dwutraktowy z korytarzem pośrodku, biegnącym wzdłuż dłuższej osi obiektu, z wejściem usytuowanym w ścianie zachodniej. Zachowane fragmenty ścian działowych wskazują, że były one późniejsze od korytarza, gdyż zostały do niego dostawione, a ich wątła konstrukcja sugeruje, że stanowiły pozostałości fundamentów pod lekkie, drewniane ścianki działowe³⁷. Odkryty obiekt to najprawdopodobniej pozostałość po jednej ze stajni, jakie znajdowały się przy Pałacu Zamoyskich. Obiekt ten pojawia się na planie Czółowskiego³⁸ z 1 poł. XVIII w., a kolejne plany Zamościa z XVIII i pocz. XIX w. już go nie ujawniają. Zapewne został rozebrany podczas prac modernizacyjnych twierdzy prowadzonych przez J. Malletskiego.

Badania archeologiczne w następnym (2012) roku miały na celu zadokumentowanie relikwów murów odsłoniętych w wykopach budowlanych, realizowanych pomiędzy Bramą Szczepieszką, Bastionem III, a Arsenalem, w związku z realizacją inwestycji pod nazwą – „Muzeum Fortyfikacji i Broni w obrębie Arsenалу i Bastionu III w Zamościu”. Jeden

³⁷ R. Pomarański, *Zamość – Stare Miasto. Fortyfikacje. Arsenał – Kurtyna II-III. Sprawozdanie z ratowniczych badań archeologicznych*, Zamość 2011. Archiwum WUOZ Lublin, del. Zamość.

³⁸ S. Herbst, J. Zachwatowicz, *op. cit.*, ryc. 20.



Fot. 18. Brama Szczepieszka i kolegiata ok. 1900 r. (Fot. J. Strzyżowski)



Fot. 19. Kanał odprowadzający wodę ściekową z rzygacza Bramy Szczepieszkiej do fosy (fot. J. Kuśnierz 2011)

z odkrytych murów to niewątpliwie prawa ściana potężny powstałej wg projektu J. M. Linka w XVII w. i biegnącej od Bastionu III w kierunku Arsenału. Do niej dostawiony został kanał sanitarny będący późniejszą konstrukcją zrealizowaną wg projektu J. Malletskiego w XIX w., kontynuującą się w obrębie potężny i wchodzącą pod prawą kazamatę bastionu. Odsłonięto również niewielki fragment przesklepionego pomieszczenia z XVIII w. o nieokreślonym na razie charakterze, na którym później wybudowano trapezowaty mur wspomnianej potężny, a następnie wkuto i wmurowano kanał sanitarny. Ponadto zadokumentowany został kilkunastometrowy odcinek muru kurtyny II-III, na jej przebiegu od Bramy Szczepieszkiej w kierunku Bastionu III oraz

dno fosy przy kurtynie. Zachowały się one jedynie do wysokości 3 cegieł. Był to mur warstwowy, rdzeń tworzył łamany wapień z gruzem ceglany, zalany zaprawą wapienną, natomiast lico zewnętrzne wybudowano z cegieł ułożonych w wątku naprzemiennym (warstwa główek – warstwa wozówek). Odnotowano także pozostałości żeber biegnących w głąb kurtyny i stanowiących jej konstrukcyjne wzmocnienie³⁹.

Brama Szczepieszka (w kurtynie II-III)

W latach 1977-80 T. Nawrolski (PP PKZ O/Zamość) prowadził rozpoznanie Bramy Szczepieszkiej (fot. 18), odsłaniając jej południowo-wschodni narożnik i lico, partię cokołową bramy, fragment ceglanej odsadzki⁴⁰. W latach 1985-87, 2003-4 i 2009 nadzory archeologiczne przy robotach ziemnych na tym obiekcie prowadził A Witkowski⁴¹. Odkryto wówczas kamienny rynsztok odprowadzający wody opadowe z miasta do fosy. Następnie odsłonięto lica zewnętrzne dolnej części i poziom posadowienia

³⁹ R. Pomarański, *Zamość – Stare Miasto. Fortyfikacje. Kurtyna II-III. Dokumentacja z nadzoru archeologicznego*, część I – II, Zamość 2013. Archiwum WUOZ Lublin, del. Zamość.

⁴⁰ G. Nawrolska, P. Dębowski, T. Nawrolski, *op. cit.*

⁴¹ A. Witkowski, *Zamość – Stare Miasto. Fortyfikacje. Brama Szczepieszka. Kurtyna II-III. Sprawozdanie z nadzoru archeologicznego*, Zamość 2009. Archiwum WUOZ Lublin, del. Zamość.



Fot. 20. Odsłonięte fundamenty przęseł mostu przed Bramą Szczeczerską (fot. J. Kuśnierz 2011).



Fot. 21. Ceglane łuki przepustu wodnego i mury podpierające prawe ramię ziemnego rawelinu broniącego dojścia do Bramy Szczeczerskiej. W tle widoczny lewy bark Bastionu III i budynek Prochowni (fot. J. Kuśnierz 2012).

kurtyny II-III przy bramie. W przejściu bramy odkryto dwie studnie przeciwwagi mostu zwodzonego, a w jej zachodnim aneksie odsłonięto ceglany XIX-wieczny kanał sanitarny.

Zewnętrzny rzygacz oraz kanał odprowadzający wodę opadową na zewnątrz zostały odsłonięte w 2011 r. (fot. 19). Na przedpolu bramy w 2009 r. natrafiono na koronę jednego z filarów mostowych, a cały układ fundamentów filarów mostowych (fot. 20) przed Bramą Szczeczerską zadokumentowano podczas rekonstrukcji rawelinu w latach 2011-2013⁴².

Paweł Dębowski (PP PKZ Oddz. Zamość) badając rawelin kurtyny II-III usytuowany na przedpolu Bramy Szczeczerskiej odkrył fragmenty drewnianych konstrukcji stanowiących relikty grobli (przełom XVI-XVII w.), wzmacniające jej nasyp przed osuwaniem się w kierunku zalewu oraz gruz ceglany i rumosz wapienny (pozostałości utwardzania terenu pod budowę rawelinu. W 1986 rok R. Pomarański (PP PKZ Oddz. Zamość) odsłonił dalsze relikty nawierzchni mostu w postaci gruzu ceglanoego i konstrukcji drewnianej (relikty mostu-kładki, znanej z planu Czołowskiego z 1704 r.⁴³), południowy i północny mur przyczółka mostu (I poł. XIX w.), z konstrukcjami drewnianymi, palowo-rusztowymi, stanowiącymi wzmocnienia filarów⁴⁴. W 2012 r. w pobliżu budynku wartowni, na wysokości Arsenału, odkryto murowane konstrukcje podpierające prawe ramię ziemnego rawelinu kurtyny II-III oraz łuki przepustu wodnego (fot. 21).

⁴² Ł. Rejniewicz, *op. cit.*

⁴³ S. Herbst, J. Zachwatowicz, *op. cit.* ryc. 20

⁴⁴ A. Witkowski, *Zamość – Stare Miasto. Kolektor Ulgi. Most. Wyniki nadzoru archeologicznego*, Zamość 1989. Archiwum WUOZ Lublin, del. Zamość.

Bastion III

Bastion III stanowił południowo-zachodni narożnik fortyfikacji Zamościa. Przed rozpoczęciem prac archeologicznych i robót budowlanych nie był praktycznie widoczny, jedynie ukształtowanie terenu z ceglanym budynkiem dawnej prochowni pozwalało nakreślić jego przybliżony zarys. Historia tego bastionu jest dość złożona. Początkowo były tu dwa mniejsze bastioniki wzniesione na przełomie XVI i XVII w. przez B. Morando, ze względu na miękki grunt zalewowych łąk, który nie utrzymałby solidniejszej konstrukcji. Dopiero w latach 1687-94 przebudował je w jeden duży bastion J. M. Link⁴⁵, po skomplikowanych pracach inżynierskich, polegających na stabilizacji gruntu poprzez jego palowanie, co wzmocniło teren stanowiący podstawę nowej budowli. Jedynie dolna część jego czoł i barki posiadały ceglane omurowania, natomiast resztę stanowił dwupoziomowy nasyp ziemny. Bastion III w swej ostatecznej formie posiadał narys pięcioboku, którego dwa najdłuższe boki posiadające po ok. 80 m długości uformowane w szpic (pod kątem ok. 80 stopni) stanowiły czoła bastionu wysunięte na ok. 100 m przed linię murów kurtynowych, a jego krótsze boki (po ok. 25 m), załamane w kierunku kurtyn tworzyły barki (**fot. 24 [1]**).

W szczyt bastionu III wzniesiono budynek murowanej prochowni (**fot. 24 [2]**). Obiekt ten powstał w ramach prac modernizacyjnych twierdzy, przeprowadzonych przez J. Mallet-Malletskiego. Na planie datowanym na 20 XII 1825 r., znanym jako „Plan des Projets des Fortification aur la place Zamość” zaznaczony jest jako jeden z trzech „Magasin á poudre defensifs á l’épreuves”. W 1981 r. przeprowadzono badania sondażowe (P. Dębowski – PP PKZ O/Zamość) ograniczone do eksploracji jednego wykopu (o rozmiarach 6 X 8 m) zlokalizowanego przy zachodniej ścianie budynku prochowni. Zadokumentowano 4 profile wykopu, opisano kolejne warstwy kulturowe i zarejestrowano dwa mury ceglane związane z podziałem wewnętrznym niezachowanej części budynku prochowni, dwa mury ceglano-kamienne stanowiące opór sklepienia fundamentu punktowego tego budynku, mur ceglany stanowiący odsadzkę ściany prochowni oraz ceglano-fragmenty posadzki wnętrza obiektu (wszystkie powstały po 1825 r.). Ponadto natrafiono na fragmenty murów ceglanych będących rumowiskiem rozebranego drugiego oporu sklepienia i przemurowaniami wykonanymi po 1866 r. Małe rozmiary wykopu nie pozwoliły jednak na określenie współzależności i funkcji odkrytych relikwów architektury⁴⁶.

W 1983 r. na przedpolu południowego czoła bastionu wytyczono 7 wykopów o ogólnej powierzchni ok. 140 m². Zarejestrowano wówczas osadowe nawarstwienia Wielkiej Zalewy broniącej miasto od południa oraz obecność grobli, wzmocnianej konstrukcjami drewnianymi, a zapewniającej komunikację Twierdzy w kierunku Szczebrzeszyna⁴⁷.

⁴⁵ A. Kędziora, *op. cit.*, s. 44.

⁴⁶ A. Witkowski, *Zamość – Stare Miasto. Bastion III, Prochownia. Wyniki badań archeologicznych. Zamość 1988*. Archiwum WUOZ Lublin, del. Zamość.

⁴⁷ P. Dębowski, *Zamość Stare Miasto i Twierdza, Informator Archeologiczny Badania 1983*, Warszawa 1984, s. 241.

Kolejne badania archeologiczne prowadzono na Bastionie III dopiero w 2008 roku⁴⁸, w celu rozpoznania przebiegu oraz konstrukcji jego murów oraz przyległych do niego kurtyn II-III i III-IV. Te sondażowe prace były podporządkowane potrzebom projektowym rekonstrukcji umocnień fortyfikacyjnych Zamościa. W trakcie badań odsłonięto fragment profilu lewego czoła Bastionu oraz kierunek jego przebiegu. Potwierdzono, że jedynie dolna część czoła Bastionu była obmurowana, a pozostałą część, aż do wypłaszczenia *plateau* tworzył nasyp ziemny. W wykopach na prawym barku Bastionu odsłonięto natomiast skomplikowany układ reliktów architektonicznych z różnych faz jego rozwoju. Zapewne najstarszym elementem jest przyległy do bastionu fragment muru kurtyny III-IV z elementami galerii strzelniczej oraz pochylnia z końca XVII w., kiedy to bastion uzyskał regularny narys i cofnięte barki. Natrafiono także na nieco młodszy układ murów po kazamacie i poternie wybudowanej na początku XIX w., a także celę galerii strzelniczej oraz przejścia komunikacyjne pomiędzy opisanymi elementami fortyfikacji (fot. 22).

W trakcie dalszych badań sondażowych⁴⁹ realizowanych w 2009 roku, odsłonięto i zadokumentowano część lewego barku bastionu, zachowanego w dolnej partii na wysokość kamiennego cokołu oraz kilku warstw cegieł ułożonych w wątku naprzemiennym (główka-wozówka), łączonych zaprawą wapienno-piaskową. Mur ten w części posadowiono na odsadźce kamiennej lub cienkiej warstwie gruzu ceglano-cementowego, spoczywających na zwietrzelinie skały macierzystej. Odkryte reliktory czoła Bastionu zachowały się jedynie w formie destruktu (lico tworzą kamienne bloki posadowione na warstwie gruzu ceglano-wapiennego). Odsłonięto także otynkowany fragment muru pochodzący ze zniszczonej galerii strzelniczej kurtyny II-III, który sąsiaduje z fragmentarycznie zachowaną lewą kazamatą Bastionu. Zły stan zachowania murów Bastionu jest wynikiem wyburzania obiektów fortecznych przez Rosjan po kasacie twierdzy w 1866 r. Uwidocznione reliktory fortyfikacji reprezentują ich schyłkową fazę użytkowania, przypadającą na okres ostatniej modernizacji twierdzy zamojskiej z lat 1825-31. Nadzory archeologiczne przy wykopie energetycznym pomiędzy Arse-



Fot. 22. Prawy bark bastionu III. Przejście z galerii strzelniczej kurtyny III-IV do prawej kazamaty bastionu III. (Fot. J. Kuśnierz 2008).

⁴⁸ Artur Witkowski, *Zamość – Stare Miasto. Fortyfikacje. Bastion III, kurtyna II-III i III-IV. Sprawozdanie z sondażowych badań archeologicznych*. Zamość 2008. Archiwum WUOZ Lublin, del. Zamość.

⁴⁹ A. Witkowski, *Zamość – Stare Miasto. Fortyfikacje. Bastion III. Sprawozdanie z sondażowych badań archeologicznych*, Zamość 2009. Archiwum WUOZ Lublin, del. Zamość.

nałem a Bastionem III, realizowane w roku 2010 przez A. Witkowskiego⁵⁰, pozwoliły odkryć prawą ścianę poterny powstałej wg. projektu J. M. Linka w końcu XVII w., biegnącej od Bastionu w kierunku Arsenалу, a do niej dostawiony został kanał sanitarny będący późniejszą konstrukcją zrealizowaną wg. projektu J. Malletskiego w XIX w., kontynuującą się w obrębie poterny i wchodzącą pod prawą kazamatę bastionu. Odsłonięto również niewielki fragment przesklepionego pomieszczenia z XVIII w. o nieokreślonym na razie charakterze, na którym później wybudowano trapezowaty mur wspomnianej poterny, a następnie wykuto i wymurowano kanał sanitarny.



Ryc. 9. Fragment akwareli J.P. Lelewela z lat 20. XIX w. przedstawiający Bastion III w Zamościu. Archiwum Państwowe Federacji Rosyjskiej w Sankt Petersburgu.



Fot. 23. Zrekonstruowany w latach 2011-2014 Bastion III w Zamościu. (Fot. H. Szkutnik).

Ponadto badania archeologiczne wykonane w roku 2012 przy rekonstrukcji Prochowni⁵¹ pozwoliły zadokumentować relikty murów tworzących sekwencje kwadratowych, ceglanych fundamentów słupowych jej zniszczonej części północnej, potwierdzających archiwalne przekazy o jej sześcioprzęsłowej konstrukcji. Natrafiono na niewielkie fragmenty posadzki, wyznaczające pierwotny poziom użytkowy obiektu oraz relikty muru ceglanych, odchodzącego od Prochowni w kierunku południowym. Jest on starszy od badanego obiektu i stanowi pozostałość po nierozpoznanym urządzeniu obronnym Bastionu. Dokładnego rozpoznania elementów konstrukcyjnych i budowy Bastionu III dokonano w latach 2011-13, w trakcie badań archeologicznych wykonywanych podczas robót bu-

⁵⁰ A. Witkowski, *Zamość – Stare Miasto. Fortyfikacje. Arsenał – Bastion III. Sprawozdanie z ratowniczych badań archeologicznych*, Zamość 2010. Archiwum WUOZ Lublin, del. Zamość.

⁵¹ R. Pomarański, *Zamość – Stare Miasto. Fortyfikacje. Bastion III – Prochownia. Sprawozdanie z ratowniczych badań archeologicznych*, Zamość 2012. Archiwum WUOZ Lublin, del. Zamość.

dowlanych związanych z rekonstrukcją fortyfikacji Twierdzy Zamość⁵². Odsłonięto i z dokumentowano pełny narys zewnętrznych murów fundamentowych całego Bastionu (**fot. 24**), z jego czołami, barkami oraz wewnętrznymi ścianami kazamat w obu barkach, gdzie odnotowano liczne przemurowania z kilku faz funkcjonowania fortyfikacji wraz z trzema pochylniami prowadzącymi od strony Arsenалу.

Stwierdzono wówczas, że Bastion III posiadał wielowarstwowy mur ceglano-kamienny. Warstwa zewnętrzna i wewnętrzna wykonana jest z cegły, natomiast rdzeń muru wypełniony



Fot. 24. Bastion III i jego otoczenie w trakcie badań archeologicznych 2011-2013 (A) i po zakończeniu inwestycji (B): 1 – Bastion III, 2 – Prochownia, 3 – Arsenal, 4 – Brama Szczepzewska, 5 – fundamenty dawnej stajni, 6 – fundamenty „młyna prochowego”, 7 – poterna (furta) w kurtynie III-IV, 8 – pałac Zamoyskich. (A – fot. K. Garbula, B – fot. www.roztocze.net).

jest głównie kamieniem wapiennym i fragmentami cegieł, zalanych zaprawą wapienno-piaskową. Odsłonięto pozostałości kazamat w obu barkach bastionu, relikty arkad, posadzek cel w galerii strzelniczej oraz schodów komunikacyjnych pomiędzy różnymi poziomami. W dolnej partii muru zewnętrznego, na całym obwodzie zachował się pas wykonany z dwóch warstw kamiennych bloków piaskowcowych, poniżej którego znajdują się trzy warstwy cegieł oraz kolejna warstwa bloków piaskowcowych (**fot. 25**).

Powyżej pasa kamiennego mur ceglany był tynkowany (a raczej zacierany), naroża były malowane na biało imitując bloki piaskowca (tzw. „farba w fałsz kamienna”) – **fot. 26**.

Należy również odnotować obecność metalowego pręta (przyrządu o nieokreślonym celu i charakterze) zakotwionego w narożu murów szpicy bastionu (poniżej poziomu obecnego gruntu) oraz podobnego, ale drewnianego elementu, umiejscowionego na styku prawego czoła i barku.

Natomiast w lewym barku Bastionu III przy połączeniu z kurtyną II-III odsłonięto fragment tylnej ściany kazamaty z paleniskiem i kominem oraz fragmentami sklepienia o gru-

⁵² Ł. Rejnowicz, *op. cit.*



Fot. 25. Szpic Bastionu III podczas badań (na zdjęciu archeologdy Andrzej Maziarz i Klaudia Badzińska). Widoczny pas cegieł oddzielający warstwy kamiennych bloków stanowiących fundament bastionu. Fot. J. Kuśnierz 2012.



Fot. 26. Szpic bastionu III z malowaniem imitującym bloki kamienne (fot. J. Kuśnierz 2012)



Fot. 27. Połączenie kurtyny II-III z lewym barkiem bastionu III. Po prawej stronie widoczne pozostałości przejścia z galerii strzelniczej kurtyny do lewej kazamaty bastionu III. W centrum tylna ściana kazamaty z paleniskiem, a powyżej budynek prochowni w szyi bastionu (fot. J. Kuśnierz 2011)

bości 3 cegieł, pozwalającym na określenie wysokości i szerokości pomieszczenia kazamaty. Ściany kazamaty były wykonane z cegieł spojonych zaprawą wapienną, zatarte tynkiem i pomalowane na czerwono, z uwidocznieniem spoin. Na wysokości paleniska w kierunku wnętrza bastionu napotkano znacznej grubości mur kamiennie-ceglany o charakterze ściany przyporowej. W cofniętej części lewego barku odkopano relikty posadowienia zniszczonych cel galerii strzelniczej, jak i ich połączenia z kazamatami i galerią strzelniczą kurtyny II-III (fot. 27).

Cele strzelniczew tej części zachowały się w postaci reliktyw otynkowanych ścian z widocznymi wnękami, a na ich powierzchni czytelne były warstwy pobiałki i brudnika (malowanie ochronne dolnej powierzchni ściany o charakterze dzisiejszej lamperii).

W środkowej części prawego czoła bastionu III odsłonięto pozostałości kanału z fragmentem kamiennej podstawy rzygacza. W pozostałej części wykopów odnotowano resztki arkad ceglanych świadczące o istnieniu cel strzelniczych w bastionie. W prawym barku bastionu odsłonięto natomiast bardzo skomplikowany układ elementów murowanych (fot. 28). Najstarsze

wydają się być ceglane ściany platformy ogniowej i prowadząca do niej pochylnia – przypisywane fазie linkowskiej z końca XVII w. Pozostałe relikty reprezentujące tzw. fazę malletowską, datowaną na lata 1817–23, to zewnętrzna ściana barku (ok. 2m grubości), elementy konstrukcyjne pod płaski strop przykrywający tę kazamatę, korytarz i schody stanowiące przejścia z kazamaty do galerii strzelniczej Bastionu i kurtyny III-IV oraz kolejne dwie pochylnie osłonięte ścianami prowadzącymi w kierunku Arsenału.



Fot. 28. Odsłonięte relikty murów prawego barku bastionu III. (Fot. J. Kuśnierz 2011).

„Młyn prochowy” przed lewym czołem bastionu III

Przed prawym czołem bastionu, poza fosą, natrafiono na fundamenty budynku. Po ich odsłonięciu ukazał się zarys prostokątnego budynku z widocznymi podziałami wewnętrznymi (fot. 24[6]). Niezbyt solidne wykonanie fundamentów sugeruje, że są to pozostałości budynku o raczej lekkiej konstrukcji, zlokalizowanego nad fosą. Wstępnie określono obiekt jako „młyn prochowy”, dla bezpieczeństwa ulokowany w oddali od właściwych fortyfikacji.

Kurtyna III-IV

Relikty kurtyny III-IV po raz pierwszy odsłonięto w 1997 r. podczas nadzorów archeologicznych nad wykopem kanalizacyjnym w ul. Królowej Jadwigi⁵³. Natrafiono wówczas na zniszczone mury kurtynowe, fragment reliktyw galerii strzelniczej oraz resztki wału ziemnego. Następnie w wykopie sondażowym na wysokości Pałacu Zamoyskich odsłonięto fragment murów kurtyny III-IV z zachowaną dolną partią celi galerii strzelniczej, a pod poziomem celi natrafiono na sklepienie i ściany boczne poterny wypadowej. Ponadto od strony zewnętrznej lica kurtyny odsłonięto otwór wejściowy do poterny, który zwieńczony był kamiennym portalem i posiadał kamienny próg⁵⁴. W trakcie tych badań odsłonięto sklepie-

⁵³ A. Witkowski, *Zamość – Stare miasto. Przedwale kurtyny III-IV. Ulica Królowej Jadwigi. Wyniki nadzoru archeologicznego nad wykopem kanalizacyjnym*, Zamość 1997. Archiwum WUOZ Lublin, del. Zamość.

⁵⁴ A. Witkowski, *Zamość – Stare Miasto. Fortyfikacje. Kurtyna III-IV. Dokumentacja z sondażowych badań archeologicznych*. Zamość 2009. Archiwum WUOZ Lublin, del. Zamość.



Fot. 29. Odcinek kurtyny III-IV z wejściem do poterny (w trakcie badań 2011). Strzałki wskazują lokalizację kanałów (fot. J. Kuśnierz).



Fot. 30. Odcinek kurtyny III-IV z wejściem do poterny, Stan obecny. (Fot. J. Kuśnierz 2017).

nie kanału wychodzącego z kurtyny i biegnącego na jej przedpole. Kanał wykonano z cegieł w układzie wozówkowym, na zaprawie piaskowo-wapiennej, z zatarciem powierzchni sklepienia. Zadokumentowano także pozostałości fundamentu tylnej ściany galerii strzelniczej. Był to mur wapienny, z nielicznymi ceglami, wykonany z łamanego wapienia, zalanego zaprawą wapienną. Posadowiono go na calcu (brązowa glina) i posiadał nieregularną głębokość. Natomiast cała kurtyna została odsłonięta podczas prac ziemnych związanych z rekonstrukcją fortyfikacji w latach 2011-2013⁵⁵. Przy poternie pałacowej odsłonięto relikty dwóch kanałów. Pierwszy, znajdujący się obok wejścia do poterny, w trakcie użytkowania twierdzy znajdował się poniżej poziomu gruntu (w całości wykonany z cegieł spojonych zaprawą wapienno-piaskową z kompletnym sklepieniem). Drugi kanał znajduje się znacznie dalej na północ i wyżej – jego ujście znajduje się w licu muru kurtyny, z ujściem i obudową wykonaną z kamienia wapiennego (fot. 29). Na poziomie gruntu odsłonięto fragment większej płyty kamiennej. Kanał ten ciągnie się od strony pałacu. Poterna zachowała się w dobrym stanie. Była w całości zasypana ziemią oraz gruzem. Wyraźnie widoczne są sklepienia ponad całym przejściem (biegnące ukośnie nad biegiem schodowym). Ponad poterną zachowały się relikty czterech cel strzelniczych. Wykonane były z cegieł, zacierane barwionym

⁵⁵ Ł. Rejniewicz, *op. cit.*

tyńkiem, a na zacierce odwzorowywano układ cegieł. W pozostałej części kurtyny cele zostały zniszczone całkowicie, a zachowały się po nich jedynie fragmenty arkadowych podsadzek i fundamentów.

Bastion IV

Bastion IV stanowił północno-zachodnie naroże fortyfikacji Zamościa (obecnie Park Miejski). Wybudowany został przez B. Morando na przełomie XVI/XVII w. jako konstrukcja murowano-ziemna osadzona na dość niestabilnym gruncie, co spowodowało kilkakrotne jego obsunięcia⁵⁶. Posiadał narys pięcioboku, którego dwa najdłuższe boki posiadające po ok. 80 m długości uformowane w szpic (pod kątem ok. 80 stopni) stanowiły czoła bastionu wysunięte ok. 100 m przed mury kurtynowe, a jego krótsze boki (po ok. 25 m), załamane w kierunku kurtyń, tworzyły barki. Natomiast piąty bok (linia kurtyny) zabudowany został ziemnym nadszańcem. Badania archeologiczne praktycznie nigdy nie objęły tego obiektu. Jedynie podczas prac rewaloryzacyjnych fortyfikacji Zamościa prowadzonych w latach 2011-13, odsłonięto układ potern (podziemnych przejść) w jego ziemnym nadszańcu⁵⁷ prowadzących od miasta na plateau Bastionu.

Kurtyna IV-V

Badania w roku 1982 przyniosły odkrycie XVI-wiecznego wału ziemnego usytuowanego na zachód od poterny w kurtyń 4-5. Potwierdza to tezę, że w początkach istnienia twierdzy broniły jej jedynie umocnienia ziemne, oskarpowane murem kurtynowym dopiero w latach 90. XVI w.⁵⁸

Badania archeologiczne kurtyny IV-V rozpoczęto 1982 r. Wtedy to P. Dębowski odsłonił pomiędzy Bastionem IV a Bramą Lubelską Starą wał ziemny kurtyny (lata budowy 1584-89), mur kurtyny wraz zachodnią ścianą poterny usytuowanej w kurtyń, progiem tej poterny, przypory zachodniej i wschodniej ściany poterny (powstały w latach 1826-37), a na jej przedpolu kurtyny natrafiono na mur zamykający linię Carnota (lata 1820-21)⁵⁹. Badania archeologiczne tego odcinka fortyfikacji prowadzone w 2009 r. posiadały charakter sondażowy⁶⁰ i podporządkowane były potrzebom projektowym, związanym z realizacją programu

⁵⁶ A. Kędziora, *op. cit.* s. 44.

⁵⁷ Ł. Rejniewicz, *op. cit.*

⁵⁸ P. Dębowski, *Zamość Stare Miasto*, Informator Archeologiczny Badania 1982, Warszawa 1983, s. 306.

⁵⁹ A. Witkowski, *Zamość – Stare Miasto. Poterna w kurtyń 4-5. Wyniki badań archeologicznych*, Zamość 1988. Archiwum WUOZ Lublin, del. Zamość.

⁶⁰ A. Witkowski, *Zamość – Stare Miasto. Fortyfikacje. Kurtyna IV-V. Sprawozdanie z sondażowych badań archeologicznych*. Zamość 2009. Archiwum WUOZ Lublin, del. Zamość.

rekonstrukcji umocnień fortyfikacyjnych Twierdzy Zamość. Prowadzono je w celu lokalizacji muru Carnota, który miał powstać podczas modernizacji twierdzy zamojskiej w latach 1825-1831, oraz rozpoznania stratygrafii fosy. W trakcie badań odsłonięto fragment wewnętrznej ściany zniszczonego muru ceglano- kamiennego z wnęką zamkniętą odcinkowym łukiem oraz reliktem szerszego łuku, będącym zapewne sklepieniem nad poziomem komunikacyjnym, który wyznaczają pozostałości posadzki układanej z cegieł. Sam mur opracowano dość starannie w wątku naprzemiennym (warstwy główek-warstwy wozówek), na zaprawie piaskowo-wapiennej. Bardzo interesującym odkryciem było odsłonięcie pod poziomem muru Carnota starszej konstrukcji ceglano- kamiennego muru wraz z korytarzem komunikacyjnym. Było to prawdopodobnie obmurowanie przedwału kurtyny, powstałe według projektu J. M. Linka w końcu XVII w. Przemurowania widoczne w konstrukcji podziemnego korytarza świadczą, że był on wykorzystywany także w okresie późniejszym. Stratygrafia nawarstwień w zasypisku fosy wskazuje, że jej zasypanie nastąpiło w okresie po wyburzeniu murów obronnych i niwelacji wałów w trakcie kasacji twierdzy, czyli po 1866 r. Badania archeologiczne z 2009 r., prowadzone przez A. Witkowskiego⁶¹ posiadały charakter sondażowy i prowadzono je w celu potwierdzenia pierwotnego usytuowania i rozpoznania konstrukcji elementu obronnego, jakim była Furta Janowicka, czyli poterna (podziemne przejście pod murami obronnymi) służąca do komunikacji z przedpolem twierdzy, a usytuowana w murze kurtyny IV-V, pomiędzy Starą Bramą Lubelską a Bastionem V. W trakcie badań odsłonięto skomplikowany układ reliktyw architektonicznych. Wśród nich wyróżniono mur kurtynowy wzniesiony w konstrukcji ceglano- kamiennego (lico ceglano- kamienia wapiennego, zalanego zaprawą piaskowo-wapienną. Do lica muru kurtyny dostawione było sklepienie Furty, które z drugiej strony wspierało się na murze ściany zewnętrznej lewego barku Bastionu V. Samo sklepienie zachowało się jedynie w postaci wielkiego gruzowiska (**fol. 33**). Udało się natomiast uchwycić pozostałość zachodniej, zewnętrznej ściany Furty, z rozglifionym otworem wyjścia na przedpole kurtyny IV-V, gdzie w ceglany licu muru wystąpiły dwa płytkie pilasterki stanowiące jego obramienie, a w dolnej partii przejścia odsłonięto próg ceglany. Wschodni (wewnętrzny) odcinek furty nie został odsłonięty ze względu na obecne zagospodarowanie terenu (sieci gazowe i elektryczne oraz chodnik uliczny i drzewostan). Wyróżniono ponadto w wykopie odcinkowo zachowane sklepienie kolebkowe (cegła na zaprawie piaskowo-wapiennej od góry przetarte zaprawą) kazamaty, która istniała kiedyś w lewym barku Bastionu V. Przedpole kurtyny IV-V wraz z kojcem (**fol. 31**) usytuowanym w fosie, badane było w roku 1985⁶², a następnie w roku 1990⁶³. Od-

⁶¹ A. Witkowski, *Zamość – Stare Miasto. Fortyfikacje. Furta janowicka. Sprawozdanie z badań archeologicznych*. Zamość 2009. Archiwum WUOZ Lublin, del. Zamość.

⁶² R. Pomarański, *Zamość – Stare Miasto. Północne przedpole Starej Bramy Lubelskiej. Badania archeologiczne 1985 rok*, Zamość 1988. Archiwum WUOZ Lublin, del. Zamość.

⁶³ M. Pomarańska, *Zamość – Stare Miasto. Kojec przed kurtyną IV-V. Dokumentacja z badań archeologicznych*, Zamość 1991. Archiwum WUOZ Lublin, del. Zamość.



Fot. 31. Kojec przed Bramą Lubelską Starą i kurtyną IV-V około 1900 r. (fot. J. Strzyżowski). Po prawej, zasłonięta przez kojec, znajduje się Brama Lubelska Stara. Ziemia skarpa za budynkiem Kojca kryje relikty Furty Janowickiej i lewego czoła Bastionu V.



Fot. 32. Kojec przed Bramą Lubelską Starą i kurtyną IV-V. Obecnie fragment Parku Miejskiego. Fot. J. Kuśnierz 2017.

kryto wówczas pełny jego narys z ceglanyimi ścianami, a także odcinek muru Carnota i fragment murowanego kanału sanitarnego biegnącego wzdłuż muru Carnota, skręcającego pod kojec i łączący się tam z ceglanyim przepustem. Stwierdzono, że sam kojec został dobudowany do istniejącego już muru Carnota, przy wykorzystaniu muru jako elementu tylnej ściany kojca. Natomiast na przedpolu kojca odkryto fragment ceglano oskarpowania nasypu ziemnego rawelinu kurtyny IV-V.

Brama Lubelska Stara

W roku 1977 objęto nadzorem archeologicznym prace budowlane przy bramie, które wstrzymano planując w przyszłości dokładniejsze badania. Udało się jednak odkryć fragmenty murów najstarszej fazy chronologicznej obiektu, miejsca połączeń Bramy z murami kurtynowymi i zarysy aneksów⁶⁴. Badania kontynuowano w roku 1978. Odkryto najstarszy rzut bramy z głównym przejazdem o wymiarach ok. 5x10 m i wartowni



Fot. 33. Zniszczony strop Furty Janowickiej. W tle Brama Lubelska Stara (fot. J. Kuśnierz 2009).

⁶⁴ G. i T. Nawrolscy, *Zamość Fortyfikacje*, Informator Archeologiczny Badania 1977, Warszawa 1978, s. 277.



Fot. 34. Brama Lubelska Stara ok. 1950 r. Widok od strony miasta. Fot. A. Klimek.



Fot. 35. Brama Lubelska Stara po renowacji – widok ok. 1995 r. (fot. H. Szkutnik)



Fot. 36. Styk kurtyny IV-V z prawym bokiem Bramy Lubelskiej Starej. Na pierwszym planie widoczny uszkodzony strop lewej kazamaty bastionu V. (Fot. E. Starczewska 2010).

o wymiarach 3x4 m usytuowanej przy południowo-wschodnim narożniku budowli. Kilka fragmentów odsłoniętych murów pozwoliło na prześledzenie rozwoju Bramy Lubelskiej Starej od końca XVI do początków XIX w.⁶⁵. Badania budowli zakończono w 1979 r. Ujawniono wówczas kilka segmentów galerii strzelniczej po obu stronach bramy, dolną kondygnację przejścia pod bramą oraz określono poziomy posadzek obu aneksów przy południowych ścianach obiektu⁶⁶. W 1982 r. prowadzono badania na przedpolu Bramy. Odsłonięto poziomy kulturowe związane z budową i użytkowaniem kojca, a także sposób posadowienia muru Carnota⁶⁷.

Bastion V

Bastion V osłaniał długi północny odcinek murów twierdzy. Posiadał zarys bardzo nieregularnego, rozciągniętego na ponad

⁶⁵ T. Nawroński, *Zamość Fortyfikacje*, Informator Archeologiczny Badania 1978, Warszawa 1979, s. 286.

⁶⁶ T. Nawroński, *Zamość Fortyfikacje*, Informator Archeologiczny Badania 1979, Warszawa 1980, s. 255.

⁶⁷ P. Dębowski, *Zamość Stare Miasto*, Informator Archeologiczny Badania 1982, Warszawa 1983, s. 306.

200 m i spłaszczonego do ok. 30 m pięcioboku, ukształtowanego w dzieło obronne typu bastionowego określane jako *piatta-forma*, gdzie jego czoło lewe (ok. 140 m) było znacznie dłuższe od prawego (ok. 80 m). Archeologicznie prawie nie rozpoznany. Jedynie w trakcie badań prowadzonych w 1973 r. przez Politechnikę Krakowską odsłonięto fragment lica muru prawego barku bastionu⁶⁸, a podczas badań sondażowych w 2008 r. A. Witkowski⁶⁹ uchwycił odcinek muru prawego czoła bastionu o długości ok. 9,50 m, wykonanego z cegły na zaprawie wapienno-piaskowej, co pozwoliło wyznaczyć kierunki jego przebiegu i potwierdzić miejsce usytuowania bastionu. W 2009 r. na przedpolu lewego czoła bastionu V (obecnie teren Parku Miejskiego nieopodal ronda u zbiegu ulic Akademickiej, Piłsudskiego i Łukaszińskiego) wykonano sondaż mający na celu zlokalizowanie muru Carnota, wybudowanego w latach 1825-1831. Natrafiono na jego fragment z wnęką (fot. 37). Stwierdzono również, że został osadzony na starszym chronologicznie murze – być może wzniesionym przez J.M. Linka w XVII w.⁷⁰

W 2011 r. zadokumentowano zarys zewnętrzny prawego czoła bastionu V (fot. 38). Mur odsłonięty na odcinku 17,30 m. Zbudowany był z cegły w układzie krzyżowym, łączonej zaprawą wapienno-piaskową. Szerokość korony muru 160-180 cm, zachowana wysokość 90-120 cm⁷¹.



Fot. 37. Wnęką muru Carnota przed lewym czołem bastionu V (fot. J. Kuśnierz 2009).

⁶⁸ W. Zin, M. Pawlicki, *Sprawozdanie z badań urbanistyczno-architektonicznych przeprowadzonych w obrębie kurtyny 5-6 na terenach pofortecznych w Zamościu na trasie kolektora ciepłowniczego*, Kraków 1973. Archiwum WUOZ Lublin, del. Zamość.

⁶⁹ A. Witkowski, *Zamość-Stare Miasto. Fortyfikacje. Bastion V i VI. Sprawozdanie z sondażowych badań archeologicznych*, Zamość 2008. Archiwum WUOZ Lublin, del. Zamość.

⁷⁰ A. Witkowski, *Zamość – Stare Miasto. Fortyfikacje. Kurtyna IV-V. Sprawozdanie z sondażowych badań archeologicznych. Dokumentacja wykonana na zlecenie UM Zamość*. Zamość 2009. Archiwum WUOZ Lublin, del. Zamość.

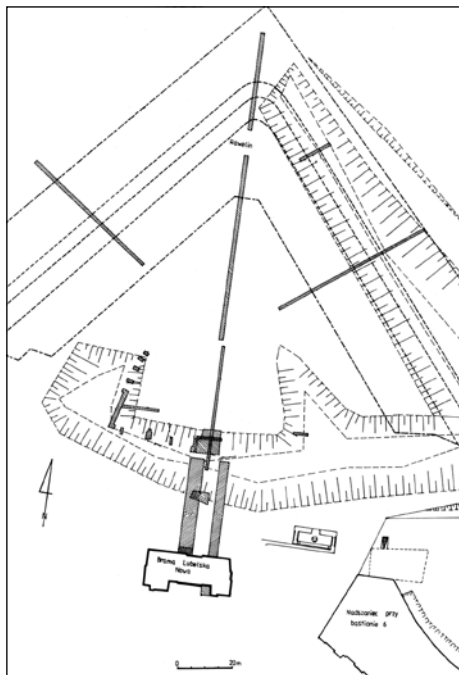
⁷¹ Rejniewicz Ł. *Dokumentacja z nadzorów archeologicznych nad pracami związanymi z realizacją inwestycji Zamość – inwentaryzacja archeologiczno – architektoniczna związana z realizacją projektu „Zamość – miasto UNESCO Pomnik Historii RP produktem turystycznym polskiej gospo-*



Fot. 38. Odsłonięty fragment prawego czoła bastionu V (fot. J. Kuśnierz). W głębi Park Miejski, gdzie odkryto fragment muru Carnota widoczny na ryc. 34.

Kurtyna V-VI Brama Lubelska Nowa (z otoczeniem: amfiteatr, rawelin, most,

Pierwsze badania archeologiczne nad fortyfikacjami Zamościa rozpoczęto w 1969 r. Prace prowadził zespół z Instytutu Historii Architektury i Konserwacji Zabytków Politechniki Krakowskiej pod kierownictwem W. Zina, M. Grabskiego i I. Kutylowskiej. Ich celem było rozpoznanie i zadokumentowanie stanu zachowania umocnień zamojskiej twierdzy,



Ryc. 10. Rozmieszczenie wykopów archeologicznych z lat 1969–1980 przed Bramą Lubelską Nową (wg A. Witkowskiego).

przed planowanymi na następne lata szeroko zakrojonymi pracami rewaloryzacyjnymi Zespołu Staromiejskiego Zamościa. Badaniami objęto rawelin kurtyny V-VI. Był to obiekt broniący dojścia do Bramy Lubelskiej Nowej, zbudowany z trzech wałów ziemnych na planie trójkąta, który wzniesiono w latach 1809–1813. Został on przecięty wykopami od rawelinu do Bramy Lubelskiej Nowej. Badania poprzedzały wybudowanie w miejscu rawelinu amfiteatru tyłem opartego o nasypy rawelinu, a przodem otwartego w stronę twierdzy. Prace pozwoliły na rozpoznanie budowy rawelinu – jego drogi wewnętrznej, umocnień przeciwstoku. Zarejestrowano warstwy związane z niszczeniem umocnień w 1866 r., zlokalizowano również nieznanne fundamenty przed Bramą Lubelską Nową (ryc. 10)⁷².

Do badań powrócono w 1977 roku nadzorując wykopy budowlane. Na osi Bramy Lubelskiej Nowej założono dwa wykopy, stwierdzając w jednym obecność nowożytnego zasypiska fosy, zaś w drugim rejestrując ceglane elementy rawelinu. Od strony zewnętrznej uchwycono pozostałości drogi wałowej. Podjęto również próbę znalezienia śladów drewnianego mostu⁷³. W 1978 r. przekopując zasypisko fosy od zewnętrznej elewacji Bramy Lubelskiej Nowej ku rawelinowi usytuowanemu naprzeciwko odkryto pod głównym przejazdem nieznaną furtę powiązaną z galerią strzelniczą biegnącą również pod bramą⁷⁴. W 1979 r.

darki”. T. IV – Aneks do dokumentacji uzupełniającej, Turka 2014 r. Archiwum WUOZ Lublin, del. Zamość.

⁷² W. Zin, M. Grabski, I. Kutylowska, *Sprawozdanie z badań urbanistyczno-archeologicznych i architektonicznych przeprowadzonych w obrębie rawelinu kurtyny 5-6 na terenach pofortecznych w Zamościu w okresie od 5 VIII – 17 VIII 1969 r.*, Kraków 1969. Archiwum WUOZ Lublin, del. Zamość.

⁷³ G. i T. Nawrołscy, *Zamość Fortyfikacje*, Informator Archeologiczny Badania 1977, Warszawa 1978, s. 277.

⁷⁴ T. Nawrołski, *Zamość Fortyfikacje*, Informator Archeologiczny Badania 1978. Warszawa 1979, s. 286.

kontynuowano prace na przedpolu Bramy zamierając dotrzeć do pierwotnego poziomu użytkowego. W pobliżu bramy natrafiono na odcinek muru, prawdopodobnie związany z konstrukcjami mostu oraz jeszcze jeden mur w odległości 16 m od bramy sugerujący, że jest to pozostałość kojca umieszczanego w tym miejscu na XIX-wiecznych planach twierdzy (z 1856 r.)⁷⁵. Badania 1980 r. doprowadziły do odkrycia, na przedpolu Bramy, w odległości ok. 19 m od niej, muru Carnota, który później (w 1835 r.) został włączony w budowany kojec i stanowił jego element konstrukcyjny (**fol. 40**). Szerokość kojca wynosiła 8 m, długości natomiast jeszcze nie określono. Wewnątrz kojca odsłonięto sklepiony przepust mokrej fosy⁷⁶. W roku 1982 uzyskano pełny narys kojca na przedpolu Bramy. Posiadał on kształt zbliżony do trapezu o wymiarach: krótszy bok – 12 m, dłuższy bok – 14,7 m, szerokość – 8 m.⁷⁷

Wstępne rozpoznanie kurtyny V-VI nastąpiło w 1973 r. podczas badań prowadzonych przez Politechnikę Krakowską⁷⁸. Odsłonięto wówczas relikty murów i profil wału ziemnego kurtyny na odcinku Bastion V – Brama Lubelska Nowa. W 2009 r. A. Witkowski podczas prac rewaloryzacyjnych⁷⁹ odsłonił pełny narys murów kurtyny z relikwiami galerii strzelniczej od Bramy Lubelskiej Nowej do Bastionu VI. Z galerii zachowały się jedynie niewielkie fragmenty tylnych murów ścian działowych cel strzelniczych (**fol. 41**). Odkryto także relikwii urządzeń sanitarnych w postaci szaletu wojskowego z ceglanyymi zbiornikami na nieczystości (**fol. 42**).



Fot. 39. Brama Lubelska Nowa w 1975 r. (Fot. S. Orłowski)



Fot. 40. Brama Lubelska Nowa po badaniach archeologicznych i rekonstrukcji. Na pierwszym planie pozostałości kojca z odchodzącym w prawo odcinkiem muru Carnota (Fot. J. Kuśnierz 2017).

⁷⁵ T. Nawroński, *Zamość Fortyfikacje*, Informator Archeologiczny Badania 1979, Warszawa 1980, s. 255.

⁷⁶ T. Nawroński, *Zamość Stare Miasto*, Informator Archeologiczny Badania 1980, Warszawa 1981, s. 250-251.

⁷⁷ P. Dębowski, *Zamość Stare Miasto*, Informator Archeologiczny Badania 1982, Warszawa 1983, s. 306.

⁷⁸ W. Zin, M. Pawlicki, *Sprawy z badań urbanistyczno-architektonicznych przeprowadzonych w obrębie kurtyny 5-6 na terenach pofortecznych w Zamościu na trasie kolektora ciepłowniczego*, Kraków 1973. Archiwum WUOZ Lublin, del. Zamość.

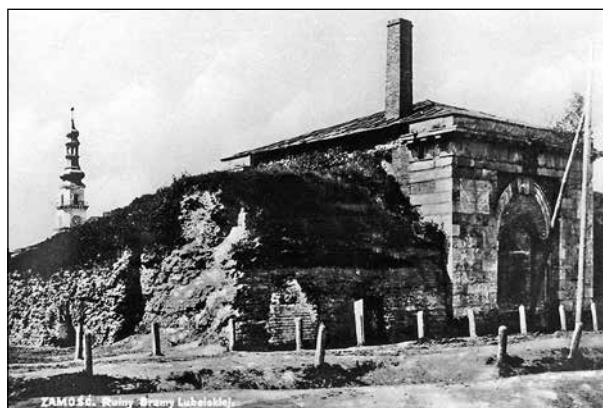
⁷⁹ A. Witkowski, *Zamość – Stare Miasto. Fortyfikacje. Brama Lubelska Nowa. Kurtyna V-VI. Sprawozdanie z nadzoru archeologicznego*, Zamość 2009. Archiwum WUOZ Lublin, del. Zamość.



Fot. 41. Zachowane fragmenty murów cel strzelniczych kurtyny V-VI na odcinku od Bramy Lubelskiej Nowej do Nadszańca bastionu VI (fot. J. Kuśnierz 2008).



Fot. 42. Zbiornik szałetu wojskowego w kurtynie V-VI w pobliżu nadszańca bastionu VI (fot. J. Kuśnierz 2008).



Fot. 43. Brama Lubelska Nowa ok. 1925 r. (Fot. Archiwum Muzeum Zamojskiego w Zamościu).

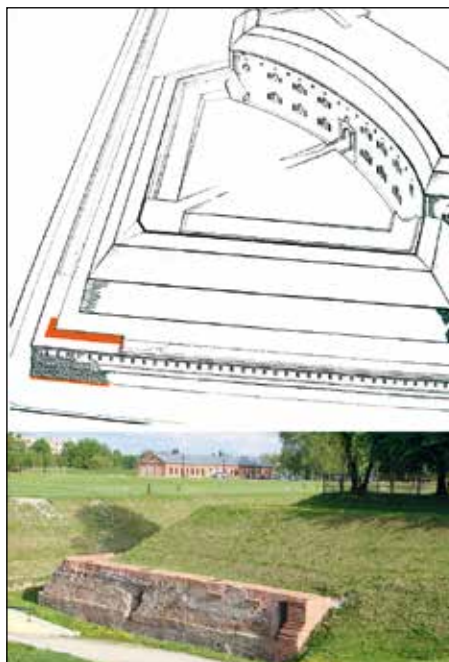
Bastion VI

Bastion VI znajduje się na północno-wschodniej flance fortyfikacji Zamościa. Posiada foremny, pięcioboczny narys, którego dłuższe boki o długości po ok. 70 m uformowane w szpic (pod kątem ok. 110 stopni) stanowiły czoła bastionu wysunięte ok. 50 m przed mury kurtynowe. Krótsze boki (po ok. 15-20 m długości) załamane do kurtyn tworzyły jego barki, zamknięte w szyi murowanym z cegły, piętrowym nadszańcem. Obecnie konstrukcja bastionu jest czytelna w terenie jako wyraźna forma ziemna, kryjąca w nasypie wspomniane mury



Fot. 44. Brama Lubelska Nowa – stan obecny (fot. J. Kuśnierz 2017).

barków i czoła. Jedyne badania archeologiczne jakie dotknęły ten obiekt to niewielkie sondáže z roku 2008, które pozwoliły odkryć fragmenty murów obu czoł bastionu⁸⁰. Mur ten stanowiła konstrukcja ceglano-kamienna na zaprawie wapienno-piaskowej o grubości ok. 1,85 m (lico ceglane – 0,85m, osłaniało kamienny trzon – 1m). Ponadto w trakcie ziemnych prac rewitalizacyjnych prowadzonych w roku 2011-2012 odkryto przed szpicą bastionu jego mury z cegły słoniczoła (nazywane też kazamatą narożną), dokumentując lica, sklepienie, wejście i korytarze wewnętrzne tego obiektu (fot. 45, ryc. 11).



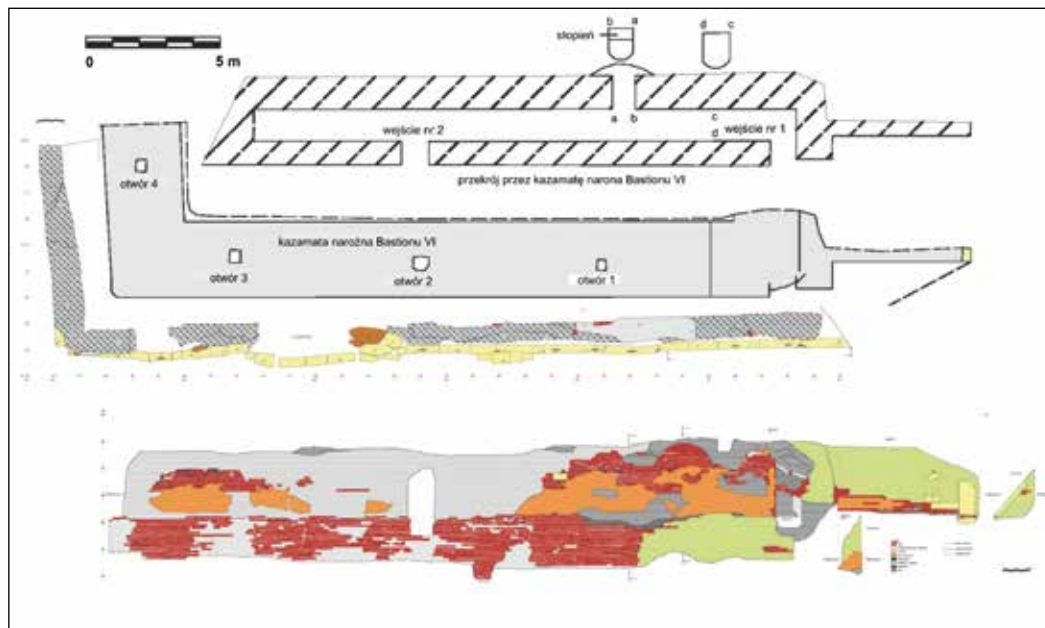
Fot. 45. Nadszaniec i kazamata narożna Bastionu VI wg rekonstrukcji rysunkowej stanu z poł. XIX w. wg S. Herbst a i J. Zachwatowicza 1936 (A). Czerwonymi liniami zaznaczono fragmenty odkryte w burzeniach w 1866 r., odsłonięte w 2011 r. Poniżej (B) – resztki kazamaty narożnej Bastionu VI po badaniach archeologicznych i konserwacji (fot. J. Kuśnierz).

Kurtyna VI-VII

W 1981 r. prowadzono nadzór archeologiczny przy murze kurtyny VI-VII, podczas usuwania nasypu ziemnego za pomocą sprzętu mechanicznego. Odsłonięte zostało lico i korona muru na długości ok. 30 m⁸¹. W 1983 r. odsłonięto pozostałości potężnej komunikacyjnej (obecna furta) z wartownią oraz późniejszej galerii strzelniczej. Na przedpolu odsłonięto

⁸⁰ A. Witkowski, *Zamość-Stare Miasto. Fortyfikacje. Bastion V i VI. Sprawozdanie z sondażowych badań archeologicznych*, Zamość 2008. Archiwum WUOZ Lublin, del. Zamość.

⁸¹ P. Dębowski, *Zamość Fortyfikacje*, Informator Archeologiczny Badania 1981, Warszawa 1982, s. 279.



Ryc. 11. Archeologiczna dokumentacja kazamaty narożnej Bastionu VI wykonana w trakcie badań w 2011 r. (Rys. E. Starczewska).

profile fosy suchej i mokrej z fragmentami muru Carnota oraz relikdami kojca ze sklepionym kanałem przepustowym (**fol. 46**)⁸².

Badania dokończono w 1984 r. odsłaniając zewnętrzny mur północny oraz dokumentując pełny przekrój fosy na osi poterny⁸³.

Badania sondażowe kurtyny na styku z Bastionem VI prowadzone w 2007 r. przez A. Witkowskiego⁸⁴ pozwoliły zlokalizować przebieg zewnętrznego lica muru galerii strzelniczej z otworem strzelniczym oraz celę komunikacyjną pomiędzy Bastionem VI a galerią. W roku następnym podczas robót budowlanych odsłonięto kolejny ceglany szalek wojskowy z XIX w., (zbiornik na nieczystości oraz fundamenty ścian

⁸² P. Dębowski, *Zamość Stare Miasto i Twierdza*, Informator Archeologiczny Badania 1983, Warszawa 1984, s. 240-241.

⁸³ R. Pomarański, *Zamość Stare Miasto*, Informator Archeologiczny, s. 190; R. Pomarański, *Zamość – Stare Miasto. Badania archeologiczne na stanowisku: badania w kurtynie VI-VII – kojec przed poterną*. Zamość 1987. Archiwum WUOZ Lublin, del. Zamość.

⁸⁴ A. Witkowski, *Zamość – stare Miasto. Kurtyna VI-VII. Sprawozdanie z sondażowych badań archeologicznych*, Zamość 2007. Archiwum WUOZ Lublin, del. Zamość.



Fot. 46. Mury kojca przed kurtyną VI-VII podczas badań 1978 r. (Fot. Archiwum PP PKZ o/Zamość).



Fot. 47. Mury kojca przed kurtyną VI-VII. Stan obecny (Fot. J. Kuśnierz 2017)

bocznych), usytuowany na krawędzi drogi wałowej i wewnętrzne- go nasypu kurtyny⁸⁵. Kolejne badania kurtyny VI-VII miały miejsce w trakcie prac rekonstrukcyjnych fortyfikacji, prowadzonych w latach 2011-2013. Na jej odcinku przyległym do Bastionu VI zadokumento- wano dobrze zachowany mur zewnętrzny kurtyny i ciąg galerii strzel- niczej z korytarzem komunikacyjnymi szeregiem cel (fot. 48, ryc. 12), które zachowały się w prawie w nienaruszonym stanie do wysokości nadproży otworów strzelniczych i sklepień w przejściach galerii. Wnę- trza cel były tynkowane i malowane na biało, jedynie w oknach strzelni- czych struktura tynku odwzorowuje kolor i układ cegieł. W fosie przed badanym odcinkiem kurtyny odsłonięto kolejne fragmenty odkrytego w 1978 r. muru Carrnota⁸⁶.

Bastion VII

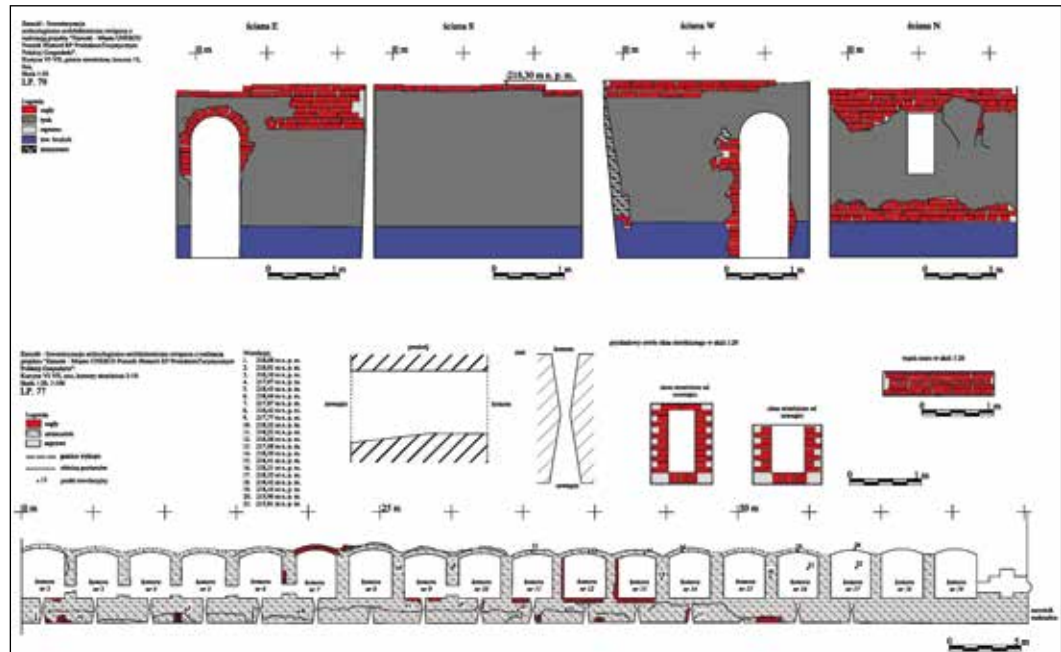
W rzucie poziomym posiadał on kształt nieregularnego pięciobo- ku, którego dwa boki dłuższe od pozostałych (posiadające po ok. 80 i 70 m długości) ustawione wierzchołkami w szpic (pod kątem ok. 97 stopni) stanowiły czoła bastionu, skierowanym na przedpole i wysu- niętym na ok. 60 m przed mury obronne. Krótsze boki (po ok. 10 m),



Fot. 48. Odsłonięte pozostałości galerii strzel- niczej w kurtynie VI-VII (A, B) oraz początek prac rekonstrukcyjnych (C). Na lewo od koparki (C) fragment odsłanianego muru Carrnota. (Fot. J. Kuśnierz 2011).

⁸⁵ A. Witkowski, *Zamość – stare Miasto. Kurtyna VI-VII. Sprawozdanie z nad- zoru archeologicznego*, Zamość 2008. Archiwum WUOZ Lublin, del. Zamość.

⁸⁶ Ł. Rejniewicz, *op. cit.*



Ryc. 12. Relikty galerii strzelniczej kurtyny VI-VII w dokumentacji archeologicznej (rys. E. Starczewska).

załamane do wewnątrz pod ostrym kątem na styku z czołami, tworzyły jego orylony (tzw. ucha) i barki, a piąty odcinek zamykający pięciobok od strony miasta stanowił tzw. szyję, na linii której w XVII w. wzniesiono ziemny a w XIX w. murowany nadszańiec, dla wzmocnienia obronności, ze względu na wysoki poziom terenu na przedpolu tego odcinka twierdzy.

Pierwszy sezon badań archeologicznych odbył się w roku 1976. Kierownikiem prac był dr Kazimierz Radwański. Prace przeprowadziła ekspedycja Muzeum Archeologicznego w Krakowie w składzie: M. Biborski, T. Wójcik, A. Ruszar i R. Lelek⁸⁷. Wytoczono i przebadano 6 wykopów o łącznej powierzchni 475 m². Odślonięto punktowo mury czoła i barku bastionu rozpoznano ich konstrukcję. Mury wykonane były z łamanego kamienia wapiennego licowanego od strony zewnętrznej i wewnętrznej cegłą. Uzyskano profile nawarstwień sięgając do stopy fundamentów. W głębi plateau bastionu odsłonięto zawalone sklepienia, fragmenty ścian, chodników i pochylni (**fol. 50, ryc. 13**).

Zarejestrowano liczne zabytki ruchome: fragmenty ceramiki, naczyń szklanych, monety. Przewidziano kontynuację badań. W roku następnym (1977) badania fortyfikacji Zamo-

⁸⁷ K. Radwański, *Zamość, bastion VII. Wyniki badań wykopaliskowych prowadzonych w 1976*, Kraków 1976. Archiwum WUOZ Lublin, del. Zamość; T. Wójcik, *Zamość. Bastion VII*, Informator Archeologiczny. Badania 1976. Warszawa 1977, s. 322-323.

ścia przejął nowopowstały zamojski oddział Pracowni Konserwacji Zabytków (PKZ). Założono wówczas 4 kolejne wykopy w południowej części bastionu. Odslonięto ok. 70% sklepienia XIX-wiecznej kazamaty wbudowanej w południowy bark bastionu oraz 23 m korony muru orylonu. Rozpoznano system wzmocnienia murów za pomocą żeber konstrukcyjnych oraz sklepień kolebkowych. Wykopy z 1977 r. pozwoliły badaczom na wydzielenie 6 faz przebudowy wnętrza bastionu VII⁸⁸. Prace kontynuowano w 1978 r. (fot. 52, ryc. 13) i przebadano wówczas 550 m² powierzchni *plateau* oraz nasypu przy północnym murze bastionu. Rozpoznano system konstrukcyjny oraz etapy rozbudowy orylonu, zlokalizowano miejsce wejścia muru kurtyny VII-I w obręb bastionu oraz korytarz komunikacyjny i dwie potężne prowadzące do XIX-wiecznej galerii strzelniczej. Zlokalizowano również kojec narożny z wewnętrznym korytarzem⁸⁹.

W 1979 r. kontynuowano prace odsłaniając odcinek pierwotnej, XVII-wiecznej kurtyny VII-I na długości ok. 27 m. Prace koncentrowały się wewnątrz murów miasta, na prze-



Fot. 49. Zamurowana Brama Lwowska Stara (po lewej), nadzaniec oraz zniwelowane pozostałości bastionu VII (po prawej) około 1900 r. Fot. J. Strzyżowski.



Fot. 50. Bastion VII. Badania w 1976 r. Fot. J. Duda



Fot. 51. Bastion VII. Stan obecny (Fot. J. Kuśnierz 2017).

⁸⁸ G. i T. Nawrolscy, *Zamość Fortyfikacje*, Informator Archeologiczny Badania 1977, Warszawa 1978, s. 276-277.

⁸⁹ T. Nawrolski, *Zamość Fortyfikacje*, Informator Archeologiczny Badania 1978. Warszawa 1979, s. 285-286.



Fot. 52. Bastion VII w trakcie badań w 1978 r. (Fot. M. Siegieńczuk).

strzeni między kurtyną VII-I a budynkiem XIX-wiecznego nadszańca, gdzie odkryto dwa odcinki poterny przeciętej późniejszą pochylnią⁹⁰. W 1981 r. prace skoncentrowano w północnej części bastionu, prowadząc nadzór w trakcie usuwania ziemnego nasypu przysłaniającego relikty północnego odcinka wewnętrznej fosy przy nadszańcu. Odsłonięto koronę kamiennego fundamentu (na długości 30 m)⁹¹. Zbadany obszar wyniósł ok. 140 m². W 1982 r. zrealizowano trzy przekopy przez fosę przy barkach i czole bastionu uzyskując rzędne pierwotnego ukształtowania terenu oraz profile fosy⁹². W 1984 r. dla potrzeb projektowych wykonano przekop przy północnym oryлонie bastionu VII, usytuowany prostopadle do kurtyny VI-VII. Badaniami kierował P. Dębowski (PP PKZO/Zamość)⁹³. Odsłonięto wówczas pełny narys bastionu wraz z jego zewnętrznymi i wewnętrznymi urządzeniami. W trakcie prowadzonych badań uchwyciono kilka faz chronologicznych budowy i rozwoju bastionu. Najstarsza pochodzi z XVI w. i wiązana jest z działaniami Bernardo Moranda, młodsze datowane są na XVII i XVIII w., a ostatnia najmłodsza to dzieło J. Malletskiego z I poł. XIX w. Prowadzone prace badawcze objęły również Nadszaniec K2. W jego obrębie odnaleziono ceglane poterny (murowane i przesklepione korytarze), umożliwiające bezpieczne przejście z nadszańca do kazamat i galerii strzelniczej bastionu. Ponadto podczas robót ziemnych przy formowaniu i odbudowie bastionu przebadano i zadokumentowano układ nawarstwień glebowych fosy otaczającej bastion, w której odkryto fragmenty ceglano-kamiennego muru Carnota, pochodzącego z lat 1820-21 (powstałego podczas prac modernizacyjnych twierdzy prowadzonych przez J. Malletskiego), wraz z niższą partią kazamaty narożnej, tzw. słoniczoła bastionu, wybudowanego jeszcze w k. XVII w. przez J. M. Linka. Uchwyciono pierwotny poziom terenu oraz uzyskano profil i określono rozmiary fosy⁹⁴.

W 1990 r. przeprowadzono nadzór archeologiczny w trakcie kolejnych prac w nadszańcu K2 bastionu VII. Określono pierwotny poziom użytkowy nadszańca. Natrafiono także na fragment poterny wstępnie datowanej przez autora badań na ok. poł. XVII w.⁹⁵

⁹⁰ T. Nawroński, *Zamość Fortyfikacje*, Informator Archeologiczny Badania 1979, Warszawa 1980, s. 255.

⁹¹ P. Dębowski, *Zamość Fortyfikacje*, Informator Archeologiczny Badania 1981, Warszawa 1982, s. 278.

⁹² P. Dębowski, *Zamość Stare Miasto*, Informator Archeologiczny Badania 1982, Warszawa 1983, s. 306-307.

⁹³ A. Witkowski, *Zamość-Stare Miasto. Bastion VII. Wyniki badań i nadzorów archeologicznych*, Zamość 1988. Archiwum WUOZ Lublin, del. Zamość.

⁹⁴ R. Pomarański, *Zamość Stare Miasto*, Informator Archeologiczny Badania 1984, s. 190.

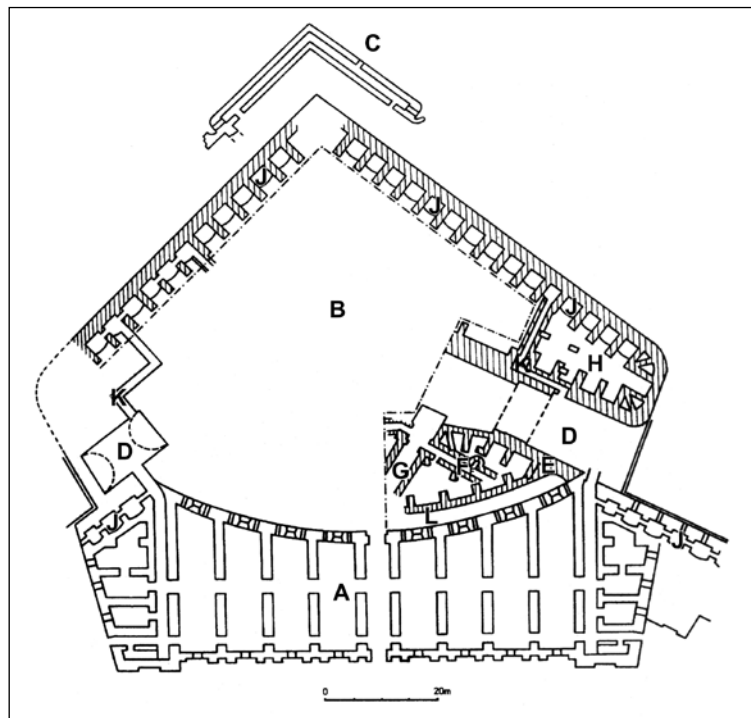
⁹⁵ A. Witkowski, *Zamość – Stare Miasto*, Informator Archeologiczny Badania 1990, Warszawa 1994, s. 122-123.

Kurtyna VII-I

W 1999 r. prowadzono nadzór w miejscu zewnętrznych fortyfikacji Zamościa, podczas budowy sieci ciepłowniczej (tzw parking przy PZU). Odkryto relikty ceglanych fragmentów ścian zewnętrznych oraz resztki posadzki obiektu, który wstępnie uznano za pozostałości kościoła św. Krzyża (wybudowany w 1580, spłonął w 1704 r.) znanego z wzmianek w źródłach historycznych. Wg nich kościół zlokalizowany był na tzw. „Przedmieściu Lwowskim”.⁹⁶

Brama Lwowska Nowa

Obiekt ten dotychczas był pomijany w badaniach archeologicznych. Jedynie w 1996 r. sprawowano nadzór nad wykonywanym wykopem sieci gazowniczej. Prace nie dostarczyły ważniejszych danych ani zabytków ruchomych.⁹⁷



Ryc. 13. Bastion VII. Plan z lokalizacją odsłoniętych w trakcie badań archeologicznych relikwów murów (Wg T. Nawrońskiego 1983). A – nadszaniec, B – *plateau* bastionu VII, C – słoni czoło, D – kazamaty, E – początek kurtyny VII-I, F – korytarz komunikacyjny łączący z miastem, G – rampa, H – południowy orylon bastionu, J – galeria strzelnicza, K – korytarz łączący galerię strzelniczą z kazamatą, L – fosa wewnętrzna.

Rotunda

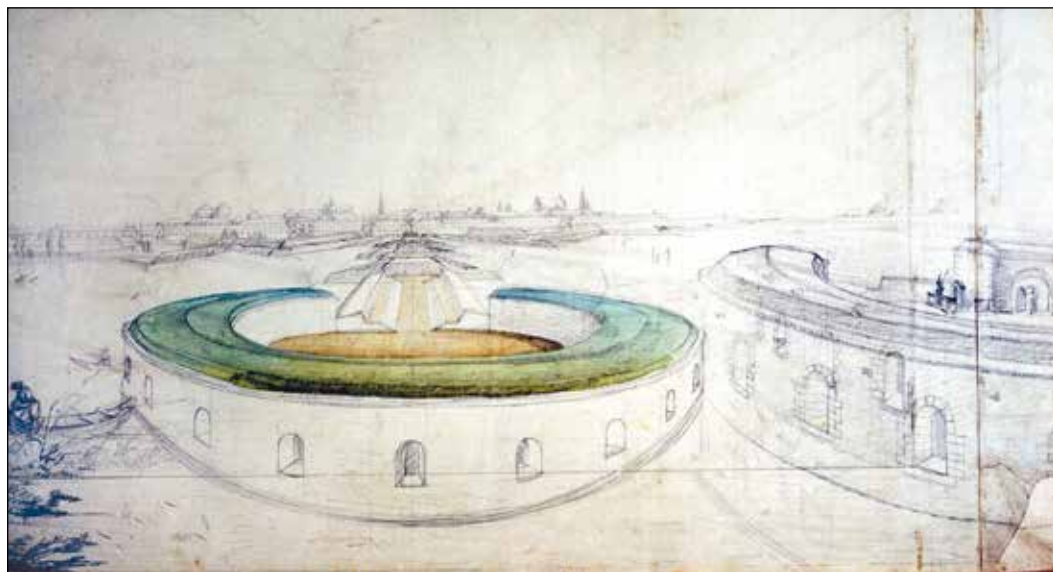
Rotunda, to ceglano-kamienna działobitnia w kształcie pierścienia o średnicy 54 m, otoczona fosą, wybudowana w latach 1825–1831, wg projektu J. Malletskiego. Jest wysunięta na ok. 500 m przed południowy front fortyfikacji twierdzy i była połączona z miastem groblą, po której przebiegała droga osłonięta omurowanym przejściem. Sama rotunda posiadała mury zewnętrzne o wysokości ok. 9,5m i grubości 2m, z dwoma liniami ognia prowadzone-

⁹⁶ R. Pomarański, *Zamość, gm. Loco*, woj. lubelskie, AZP 89-88, Informator Archeologiczny Badania 1999, Warszawa 2011, s. 251.

⁹⁷ A. Witkowski, *Zamość – Stare Miasto. Brama Lwowska Nowa. Wykop gazowniczy. Sprawozdanie z nadzoru archeologicznego*. Zamość 1996. Archiwum WUOZ Lublin, del. Zamość.

go z broni ręcznej z 20-tu cel strzelniczych. Na sklepieniu przykrytym nasypem ziemnym o grubości 1,5m znajdowały się stanowiska artylerii.

Wstępne rozpoznanie archeologiczne Rotundy przeprowadził w roku 1978 T. Nawroński (PP PKZ O/Zamość)⁹⁸, odsłaniając fundamenty północnego, zewnętrznego lica muru, zbudowane z cegły w układzie mieszanym (naprzemienne rzędy główek i wozówek), na zaprawie wapiennej, z ceglana odsadzką oraz przyporę tego muru usytuowaną przy otworze bramy. Ponadto natrafiono na relikty ceglano-kanalu, chronologicznie młodszego. W 1979 r., w związku z projektem uporządkowania grobli, wiodącej od strony miasta do Rotundy przeprowadzono kolejny etap rozpoznania archeologicznego. Wykazało ono ślady niwelo-



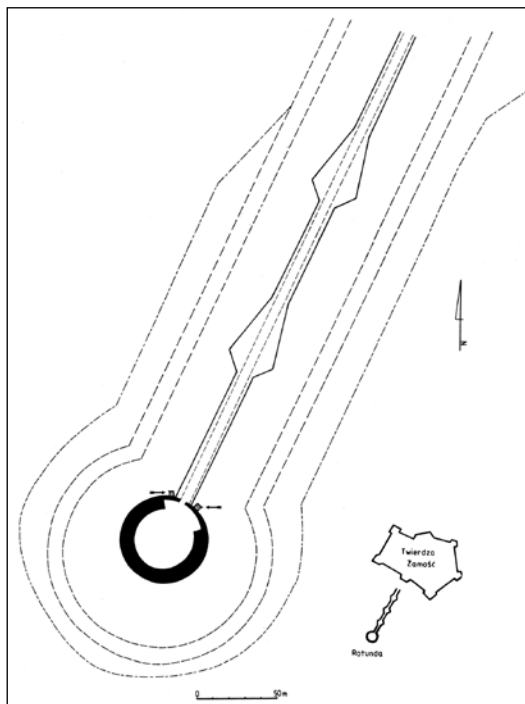
Ryc. 14. Wizja Rotundy. Rysunek J.P. Lelewela ok. 1820 r. Zbiory Z. i Z. Russockich. Repr. Archiwum Muzeum Zamojskiego w Zamościu.

wania trawersów grobli, potwierdzono fakt nasypiania grobli na bagiennym podłożu oraz natrafiono na ceglano-kanal komunikującego Rotundę z Twierdzą. Zaplanowano badania elektrooporowe⁹⁹. Kolejne prace badawcze realizował na tym obiekcie w 1998 r. A. Witkowski odsłaniając współczesny fundament strażnicy z okresu II wojny światowej oraz murowaną konstrukcję umocnienia północnego trawersu grobli (załamana linia murów osłaniających przejście po grobli) i nawarstwienia nasypu wału grobli z okre-

⁹⁸ A. Witkowski, *Zamość – Stare Miasto. Rotunda. Wyniki badań archeologicznych*, Zamość 1988. Archiwum WUOZ Lublin, del. Zamość.

⁹⁹ T. Nawroński, *Zamość Fortyfikacje*, Informator Archeologiczny Badania 1979, Warszawa 1980, s. 255.

su jej powstania oraz dokumentując fragment dawnego profilu obwałowań ziemnych rotundy¹⁰⁰. W latach 2008¹⁰¹ i 2009¹⁰² realizowano badania sondażowe przy drodze prowadzącej po sztucznie usypanej grobli do działobitni. Ich celem było rozpoznanie budowy pierwotnego przebiegu przejścia od murów obronnych miasta do Rotundy. Prace te były ściśle podporządkowane potrzebom projektowym, związanym z realizacją programu rekonstrukcji umocnień fortyfikacyjnych Twierdzy Zamość. W trakcie badań odsłonięto i zadokumentowano relikty architektoniczne wschodniej i zachodniej części murów środkowego trawersu, stanowiącego obudowę tego przejścia. Mury wykonano w konstrukcji *opus emplectum*, z ceglаныmi licami w wątku nieregularnym i wypełnieniem wnętrza gruzem ceglany, łamanym kamieniem wapiennym i fragmentami cegieł, spójnych zaprawą piaskowo-wapienną. Poniżej pierwotnego poziomu gruntu mur posiadał szereg nieregularnych odsadzek ceglanych, usytuowanych schodkowo. Ponadto końce murów są skosowane i ograniczone ciosami kamiennymi. Pomiędzy zewnętrznymi murami trawersu zauważono fragmenty ceglanej podsadzki, zniszczonej prawdopodobnie podczas robót budowlanych realizowanych w XX w.



Ryc. 15. Rotunda. Lokalizacja wykopów archeologicznych (wg A. Witkowskiego).

Podsumowanie

Dzięki badaniom archeologicznym, prowadzonym od półwiecza w obrębie Twierdzy Zamość i w jej otoczeniu, uzyskano bogatą bazę danych dotyczących historii jej budowy i kolejnych etapów rozwoju oraz modernizacji. Zostały one w pełni wykorzystane w trakcie

¹⁰⁰ A. Witkowski, *Zamość – Stare Miasto. Rotunda. Sprawozdanie z prac archeologicznych w 1988 roku*, Zamość 1988. Archiwum WUOZ Lublin, del. Zamość.

¹⁰¹ R. Pomarański, *Zamość – Fortyfikacje. Rotunda. Sprawozdanie z sondażowych badań archeologicznych prowadzonych w 2008 roku*, Zamość 2008. Archiwum WUOZ Lublin, del. Zamość.

¹⁰² A. Witkowski, *Zamość – Fortyfikacje. Rotunda. Sprawozdanie z sondażowych badań archeologicznych prowadzonych w 2009 roku*, Zamość 2009. Archiwum WUOZ Lublin, del. Zamość.

projektowania i realizacji rekonstrukcji zamojskich fortyfikacji. Wyniki prac wykopaliskowych Ich wyniki pozwalały na weryfikację opisów i planów historycznych. W zdecydowanej większości potwierdzały istnienie obiektów militarycznych znanych ze źródeł historycznych, kartograficznych i ikonograficznych. W nielicznych przypadkach powodowały potrzebę korekt dotyczących rozmiarów rekonstruowanych obiektów, co pociągało za sobą konieczność wprowadzania zmian w realizowanych projektach.

Badania archeologiczne prowadzone przez kilka dziesięcioleci na zamojskich fortyfikacjach miały zróżnicowane charaktery (sondaże poprzedzające projekty, nadzory i badania ratownicze przy realizowanych inwestycjach) i różny zakres obszarowy. Z reguły podporządkowane były zadaniom związanym z pracami rewaloryzacyjnymi i budowlanymi. Brak było natomiast typowych szerokoprzestrzennych, wykopaliskowych badań rozpoznawczych, realizowanych we właściwym tempie, bez nacisku inwestorów i wykonawców robót budowlanych.

Najsłabiej rozpoznany, bo praktycznie jeszcze nie badanymi obiektami fortyfikacji Zamościa są Bastiony nr IV, V i VI, usytuowane generalnie na północnym froncie obwarowań miasta. W przypadku Bastionu V wynika to głównie z jego usytuowania pod newralgicznymi ciągami komunikacyjnymi dla Zespołu Staromiejskiego Zamościa (styk ulicy Akademickiej i Łukasieńskiego wraz z rondem). Natomiast Bastiony IV i VI posiadają dość dobrze zachowane własne formy przestrzenne, są wyraźnie czytelne w terenie, nie prowadzono przy nich intensywnych prac rewaloryzacyjnych i dlatego pozostawiono je w naturalnym stanie zachowania. Niezadowalająco przedstawia się stopień rozpoznania licznych ziemnych umocnień zewnętrznego pierścienia fortyfikacji zamojskiej twierdzy, które zostały wyburzone i zniwelowane po kasacie twierdzy w 1866 r. Ich pełniejsze rozpoznanie przyniosą zapewne kolejne badania archeologiczne w przyszłości. Być może powstanie również możliwość przeprowadzenia wspominanych już szerokoprzestrzennych badań wykopaliskowych.

Fortyfikacje obiektów rezydencjonalnych typu dwory na terenie Lubelszczyzny od średniowiecza do końca XVII wieku

Średniowieczne i nowożytnie rezydencje obronne określane jako dwory, to obiekty o znacznie mniejszej skali budowlanej niż przeważnie kojarzone z tymi czasami zamki. Dlatego nie jest przypadkiem, że większość tych niewielkich założeń nie dotrwała do naszych czasów w stanie użytkowym, czy tylko umożliwiającym badania terenowe, zaś informacje o nich czerpiemy przeważnie z niepełnych i wyrywkowych przekazów pisanych. Z tego też powodu dwory są stosunkowo słabo poznane i niedostrzegane w terenie. Tymczasem były to w interesującym nas przedziale chronologicznym najbardziej powszechne siedziby pańskie. Jak wynika z katalogu sporządzonego przez Irenę Rolską-Boruch, tylko od 1500 do 1700 roku, tj. na przestrzeni dwóch stuleci, funkcjonowało na Lubelszczyźnie około 500 rezydencji szlacheckich i magnackich, w tym zdecydowana większość to dwory¹. Autorka zebrała dane wyłącznie z przekazów pisanych, a wiemy przecież, że nie każda rezydencja została w nich odnotowana.

W istniejących wzmiankach zauważamy przeważnie bardziej lub mniej szczegółowe opisy „domów pańskich” i otaczającej je zabudowy, rzadko natomiast występują informacje o ich systemie obronnym, zwykle podane tylko w postaci lakonicznego komunikatu typu: „wał”, „przekop”, „samborza” itp. Jeszcze gorzej jest w przypadku średniowiecznych rezydencji rycerskich, które w przekazach pisanych są przeważnie całkowicie anonimowe. Można w związku z tym zadać pytanie, czy wszystkie dwory z interesującego nas przedziału chronologicznego na pewno były warowne? Odpowiedź badaczy zajmujących się tą tematyką jest zdecydowanie twierdząca. Leszek Kajzer uważa nawet za oczywiste, że każdy dwór rycerski i każdy lub niemal każdy dwór szlachecki zaopatrzone były w pewne cechy obronne². Szereg elementów służących obronie posiadał już sam budynek mieszkalny, poczynając od odpowiedniej formy architektonicznej (wieża, kasztel, kamienica, dwór alkierzowy) po takie elementy jak mocne okiennice u okien, zakratowane dolne otwory, „zamczyste” drzwi, itp. Dwór był wyizolowany z reszty zabudowań dworskich, posadowiony zwykle na nasypie ziemnym, wzgórku-kopcu, otoczonym dodatkowo wodami stawu czy nawodnionych fos, z budynkiem bramnym, który bronił drogi do mostu, często obwiedziony dodatkowo moc-

¹ I. Rolska-Boruch, *Siedziby szlacheckie i magnackie na ziemiach zwanych Lubelszczyzną 1500-1700*, Lublin 1999; Taż, „*Domy Pańskie*” na Lubelszczyźnie od późnego gotyku do wczesnego baroku, Lublin 2003.

² L. Kajzer, *Zamki i dwory obronne w Polsce centralnej*, Warszawa 2004, s. 82.

nym parkanem, wysokim częstokołem (niekiedy ze strzelnicami), a w bardziej rozbudowanej formie – rozplanowaną i solidnie wykonaną fortyfikacją ziemną, wzmocnioną drewnem, kamieniami lub cegłą³.

Mimo nieco lepszej wiedzy archiwalnej na temat samych siedzib pańskich w porównaniu z informacjami o ich otoczeniu, a więc i systemie obronnym, to nie budowle mieszkalne, które okazały się mało trwałe ze względu na upływ czasu i burzliwą historię polskiego pogranicza, ale zachowane w lepszym lub gorszym stanie fortyfikacje ziemne, nazywane lokalnie „wałami”, „szwedzkimi okopami”, „zaczyskami”, „fortalicjami” czy „dworzyszczami”, są niejednokrotnie jedynym zauważalnym świadectwem obecności tego typu rezydencji w terenie. Jest to szczególnie cenne w przypadku, gdy dany obiekt nie został odnotowany w przekazach pisanych. Dzięki temu lista dworów obronnych sukcesywnie powiększa się, uzupełniana w ramach różnego rodzaju zwiadów terenowych prowadzonych przez służby konserwatorskie, a ostatnio na podstawie analizy cyfrowego obrazu ukształtowania terenu uzyskanego z pomiarów lotniczego skaningu laserowego (LIDAR). Niezwykle pomocne, zwłaszcza w konfrontacji z obrazami uzyskanymi w wyniku skaningu laserowego, okazały się źródła kartograficzne: *Karte von Westgalizien* Antona Meyera von Heldensfeld z 1801 roku⁴, dotycząca centralnej i północnej Lubelszczyzny, oraz obejmująca południowe tereny regionu lubelskiego niedawno wydana drukiem austriacka mapa Galicji Wschodniej (tzw. józefińska), sporządzona w wielu sekcjach w latach 1779-1783 pod kierunkiem Friedricha von Miega oraz dołączony doń opis wojskowy⁵. Dzięki tym przekazom udało się zlokalizować szereg fortyfikacji, w tym ewidentnie związanych z siedzibami dworskimi, m.in. w Wasylowie, Zimnem, Podlodowie i Nowosiólkach, pow. tomaszowski oraz Dubie, Rachodoszczy i Krynicach, pow. zamojski, Szpikołosach, Mołodiatyczach, Kolonii Modryniec, pow. hrubieszowski i in. Bardzo ważne są także przekazy kartograficzne odnoszące się do mniejszych wycinków terytorialnych, jak np. plany z 2. połowy XVIII w. dotyczące Zamościa i jego okolic⁶, dzięki którym zostały potwierdzone i lepiej rozpoznane fortyfikacje związane

³ Tamże, s. 82.

⁴ Heldensfeld Anton Meyer von, *Karte von Westgalizien*. 1801 r., skala 1 : 28 800., Wiedeń Österreichisches Staatsarchiv – Kriegsarchiv, mikrofilm w Bibliotece Narodowej, fotokopia w archiwum Narodowego Instytutu Dziedzictwa Pracownia Terenowa w Zamościu.

⁵ Mieg F. von, *Karte des Königsreich Galizien und Lodomerien*, skala 1:28 800, r. 1779-1783, oryg. w Kriegsarchiv w Wiedniu, rps B. IX a. 390, mikrofilm w Bibliotece Narodowej. – mapa wydana w formie opracowania : *Galicja na józefińskiej mapie topograficznej 1779-1783*, Tom 8, część A i B, sekcje 160-162, 180-182, 202-205, 226-229, 251-255, 283-286, wydał Andrzej Janeczek, Warszawa 2015.

⁶ Haillman, inż. kapitan, *Plan von der Festung Novi Zamosc in dem Königsreich Galiziennebst der umselbeauf 6, bis 700 Klafternliegende Gegend*, co w polskim tłumaczeniu należy rozumieć: *Plan twierdzy Nowy Zamość w Królestwie Galicji wraz z wokół niej samej od 6 do 700 sążni leżącymi okolicami* 1:1700, r. 1777, oryg. w Archiwum Wojennym, Wiedeń, sygn. GIK 159-3. Mikrofilm w archiwum NID Pracownia Terenowa w Zamościu (zbiory po PP PKZ O/Zamość); b.a., *Zamość z przedmieściami i przyległościami, podług prawdziwego położenia, w roku 1774 na mapie okazany*, 1:7800, r. 1774 [w:] S. Herbst, J. Zachwatowicz, *Twierdza Zamość*, Warszawa 1936, s. 132, poz. 8, s. 67, ryc. 27.

z drewnianym dworem obronnym zbudowanym w latach 1628-33 przez II ordynata Tomasz Zamoyskiego, odkryte w czasie badań archeologicznych w dzielnicy Zamościa o nazwie Zamczysko⁷, oraz wysnuta hipoteza o lokalizacji rodowej siedziby Zamoyskich na Skokówce⁸. Reasumując należy stwierdzić, że dzięki wynikom badań archeologicznych, chociaż w tym przypadku są one jeszcze ciągle mało zadawalające⁹, mniej lub bardziej szczegółowym opisem archiwalnym, oraz wynikiem uzyskanym na podstawie zaawansowanych poszukiwań w terenie w oparciu o przekazy kartograficzne i cyfrowe zobrazowania ASL, możemy podjąć próbę prześledzenia przemian zachodzących w systemie obronnym interesujących nas rezydencji na obszarach dzisiejszej Lubelszczyzny.

Genezy obronnych dworów rycerskich, a później szlacheckich, co już niejednokrotnie zostało powiedziane w literaturze przedmiotu, należy dopatrywać się w okresie wczesnego średniowiecza, w tzw. okresie „grodowym”, odpowiadającym strukturom plemiennym¹⁰. Mianowicie od VII do X w. nastąpiły znaczące zmiany w osadnictwie słowiańskim. Początkowo rozproszone, najpierw w postaci otwartych osad jednodworczych (złożonych z jednej zagrody), później wielodworczych (z trzech i więcej zagród), ulegało stopniowemu zagęszczeniu w wyniku czego tworzyły się wspólnoty terytorialne, czy jak inni wolą – wspólnoty plemienne. Wspólnoty te stanowiły ważny element życia zbiorowego, bowiem w ich obrębie wykształcały się pewne formy władzy, podejmowano działania obronne, budowano grody lub nawet dokonywano aktów agresji w stosunku do innych wspólnot¹¹. Grody, które przede wszystkim miały zapewnić bezpieczeństwo, dawały też podstawy do zacieśniania związków danej wspólnoty terytorialnej, ponieważ ich budowa wymagała zbiorowego nakładu pracy. Niektóre z nich stanowiły duże centra, jak np. Czeremo – stolica tzw. Grodów Czerwieńskich, inne tylko lokalne schronienie (refugium) jak np. grodziska w Tarnowie, pow. chełmski, czy w Śniatyczach, pow. zamojski, ale we wszystkich najważniejsze były określone elementy obronne zbudowane przez człowieka (m.in. fosa, wał, częstokół, parkan) i wypowiedziane przez naturę (wyniesienie terenowe, bagno, zakole rzeki itp.). Gród jako synonim miejsca ogrodzonego, posiadał zamknięty obwód z przejściem bram-

⁷ I. Kutyłowska, *Podmiejska rezydencja Zamoyskich na Zamczysku w Zamościu*, Prace i Materiały Zamojskie, t. 2, 1989, s. 178-190.

⁸ E. Prusicka-Kolcon, *Lokalizacja rodowej siedziby Zamoyskich na Skokówce w świetle planów i map z drugiej połowy XVIII i początku XIX wieku*, „Archiwariusz Zamojski”, Zamość 2009, s. 25-38.

⁹ Stan badań dworów (w kilku przypadkach również ich systemów obronnych) z terenów Lubelszczyzny został omówiony w tomie XII „Skarbów z Przeszłości”: *Dwory i pałace Lubelszczyzny w badaniach archeologicznych*, praca zbiorowa pod red. E. Banasiewicz-Szykuły, Lublin 2011.

¹⁰ m.in. J. Bogdanowski, *Architektura obronna w krajobrazie Polski. Od Biskupina do Węsterplatte*, Warszawa-Kraków 2002; L. Kajzer, *Zamki i społeczeństwo. Przemiany architektury i budownictwa obronnego w Polsce w X-XVIII wieku*, Łódź 1993; S. Kołodziejcki, *Średniowieczne rezydencje obronne możnowładztwa na terenie województwa krakowskiego*, Kraków 1994.

¹¹ J. Wyrzowski, *Dzieje Polski piastowskiej (VIII wiek – 1370)*, [w:] *Wielka historia Polski*, pod red. S. Grodzkiego, J. Wyrzowskiego, M. Zgórniaka, t. 2, Kraków 1999, s. 50.

nym, w najprostszej formie zbudowany w systemie ścianowym, przy czym ścianę stanowiły częstokół, wał lub nasyp ziemny, niekiedy częściowo zastąpione od stron mniej zagrożonych umocnieniem naturalnym: rzeką, urwiskiem, stromym stokiem¹². Obwód grodu był pozbawiony wszelkich wklęsłości lub załamań i w narysie zbliżony do koła lub owalu, taka bowiem figura, jak twierdzi Janusz Bogdanowski, decydowała o ekonomii sił, tj. największej objętości przy najkrótszym, ale niezmiernie trudnym do budowy, obwodzie¹³. Często był on w swojej konstrukcji bardzo prosty, jedynie w postaci zwykłego nasypu ziemnego powstałego z wykonania rowu. Niekiedy z różnych względów bardziej złożony w postaci wału koszowego, zbudowanego przez nasypanie ziemi przy ścianie płotu lub między dwie takie ściany, czasami wału częstokołowego, przy budowie którego ziemią umacniano rząd lub rzędy zaostrzonych słupów, a korona wału tworzyła chodnik, lub wału przekładkowego, w którym ułożone prostopadle do obwodu i rowu rzędy bierwion przekładano luźno innymi bierwionami, a całość wypełniano gliną. Jeszcze bardziej złożony w konstrukcji był wał izbicowy, w którym czworobocznie ułożone bierwiona w konstrukcji zrębowej tworzyły formę skrzyni wypełnionej kamieniami lub ziemią, umieszczone w obwodzie obok siebie, z pustą izbicą na wejście do grodu¹⁴. Należy też dodać, że obwód obronny funkcjonował w formie mniej rozbudowanej (pojedynczy wał i fosa) lub bardziej złożonej (układ wieloczołowy)¹⁵.

Nie bez powodu tak szczegółowo został opisany system obronny z okresu grodowego, gdyż stał on u podstaw fortyfikacji późnośredniowiecznej i nowożytniej, zwłaszcza jeśli chodzi o interesującą nas grupę małych rezydencji obronnych typu dwory. W ich przypadku początkowo były to tylko powielone formy obwarowań grodowych, przeważnie pomniejszone, dopiero w młodszych okresach historycznych bardziej zmodyfikowane. Należy też dodać, że próby szukania nowych rozwiązań dla skuteczniejszej obrony nastąpiły już we wczesnym średniowieczu, kiedy zaczęto stopniowo wychodzić z systemu ścianowego, choćby przez załamanie obwodu w jednym miejscu i stworzenie zatoki, co ok. IX-X w. dało początek nowej formie umocnień (system zatokowy), czy zbudowanie nad bramą wjazdową izbicy („samborzy”) dla jej obrony z góry, co z kolei stało się początkiem wieży¹⁶.

O pierwszych dworach obronnych na ziemiach polskich możemy mówić dopiero w odniesieniu do XIII w., kiedy to nastąpił zanik ustroju „prawa książęcego” i ukształtowały się struktury feudalne. Wcześniej, za wałami grodów czy obwarowanych podgrodzi, lokowane były co prawda domy-dwory książęce (np. palatium w Chełmie księcia halicko-włodzimierskiego Daniela z 1. połowy XIII w.) i pewnie domy elity możnowładczej związanej z dworem księcia, ale te obszerne zespoły dworsko-kapliczne, jak sądzi L. Kajzer, nie tyle zaspakajały potrzeby mieszkalne księcia, co stanowiły oznakę jego statusu

¹² J. Bogdanowski, *Architektura obronna...*, s. 43.

¹³ Tamże.

¹⁴ Tamże, s. 40-41 i 50.

¹⁵ Tamże, s. 43-48.

¹⁶ Tamże, s. 50.

społecznego i potęgi¹⁷. Dwory możnych, związanych z osobą księcia, na pewno nie miały charakteru obronnego, ponieważ na terenie państwa wczesnopiastowskiego, ale także i na ziemiach ruskich, przewaga dynastii panujących nad podwładnymi, wykluczała wznoszenie przez elity dworskie siedzib obronnych, aby nie stanowiły potencjalnego zagrożenia dla księcia. Nie było też potrzeby wznoszenia prywatnych siedzib obronnych, gdyż cały wysiłek elity możnowładczej był nastawiony na umocnienie państwa, które zapewniało jej bezpieczeństwo¹⁸. Sytuacja uległa zmianie dopiero w 2. połowie XIII w., gdy nastąpiło osłabienie władzy książęcej, zaś elita państwa „prawa książęcego”, zamożna dzięki licznym nadaniom, stała się elitą feudalną. Mimo jednolitego stanu prawnego, rycerstwo nie było homogeniczne, w Małopolsce dominowały bowiem wielkie rodziny, w Wielkopolsce średnie, natomiast najliczniejsi i zarazem najbiedniejsi przedstawiciele stanu rycerskiego zamieszkiwali Mazowsze¹⁹. Jeśli chodzi o interesujące nas tereny Lubelszczyzny, sytuacja była bardziej złożona, bowiem stanowiły ją tereny należące do Korony, Wielkiego Księstwa Litewskiego i nowo przyłączone ziemie ruskie. Drobne rycerstwo mazowieckie i w mniejszym stopniu z innych rejonów kraju, wykorzystując fakt przyłączenia do Polski w 1387 r. przez króla Władysława Jagiełłę ziem ruskich, a szczególnie ziemi bełskiej, którą król oddał w dziedziczne władanie księciu płocko-rawskiemu Siemowitowi IV z nadzieją zasiedlenia ich osadnikami mazowieckimi i spolonizowania, licznie zaczęło napływać na wschodnie terytoria kraju. Prywatne rezydencje obronne pojawiły się w późnym średniowieczu również na bezpośrednio przyłączonej do Korony ziemi chełmskiej, związane jednak z nieco innym typem własności opartej przeważnie na nadaniach wielowioskowych kompleksów, darowanych możliwym w ramach realizacji politycznych interesów monarchy, a także zachowaniem własności bojarskiej²⁰. W ziemi lubelskiej w strukturze własności ziemskiej nadal większość stanowiły dobra władcy, które były rozrzucone w różnych miejscach. Tworzyły je starostwa: parczewskie, łukowskie lubelskie oraz kazimierskie i urzędowskie. Oprócz tego istniały pojedyncze posiadłości możnowładcze. W ciągu całego XV w. dokonywał się proces ciągłego przechodzenia dóbr monarchy w ręce prywatne, dominowała jednak własność możnowładczych rodów, dla których ustabilizowana sytuacja polityczna i nowo przyłączone tereny wschodnie otwierały perspektywę uzyskania nadań i zdobycia urzędów²¹. Jedynie w Łukowskim była liczna obecność zwarcie zamieszkującej tu szlachty zagrodowej, typowa dla wschodnich terenów Mazowsza²². Tereny Podlasia tworzyły natomiast szeroką strefę pogranicza osadniczego polsko-rusko-litewskiego i jednocześnie były miejscem rywalizacji tych trzech

¹⁷ L. Kajzer, *Dwory w Polsce od średniowiecza do współczesności*, Warszawa 2010, s. 32.

¹⁸ Tamże, s. 36.

¹⁹ Tamże, s. 41.

²⁰ W. Czarnecki, *Sieć osadnicza ziemi chełmskiej od połowy XIV do połowy XV wieku*, „Rocznik Chełmski”, 1997, t. 3, s. 12.

²¹ K. Myśliński, *W monarchii jagiellońskiej* [w:] Dzieje Lubelszczyzny, Warszawa 1974, t. I, s. 187 i 245.

²² S. Litak, *Formowanie sieci parafialnej w Łukowskim do końca XVI wieku. Studium geograficzno-histeryczne*, „Roczniki Humanistyczne”, t. XII, z. 2, s. 24-52.

państw. Ostatecznie na własność przypadły Wielkiemu Księstwu Litewskiemu. Do czasów unii polsko-litewskiej w 1569 r. były to tereny słabo zaludnione, a ziemia przeważnie należała do księcia. Głównymi kolonizatorami terenów Podlasia stali się z czasem przedstawiciele drobnej szlachty mazowieckiej, która rozwinęła tu typ osadnictwa zagrodowego²³.

Rycerstwo otrzymując nadania ziemskie uzyskiwało tym samym zgodę na budowę w otrzymanych dobrach nowej siedziby, która musiała łączyć w sobie kilka funkcji: mieszkalną, gospodarczą i obronną. Dlatego wybór lokalizacji dworu nie był łatwy. O ile w przypadku budowy grodów nie było dużych ograniczeń terytorialnych, o tyle w odniesieniu do siedzib prywatnych miejsce pod przyszłą rezydencję należało wyznaczyć jedynie na terenie nadanej włości i w jej granicach poszukać najdogodniejszego miejsca pod budowę rezydencji. Dużo więc zależało od wielkości nadania ziemskiego, ale również i od środków jakimi dysponowali właściciele ziemscy, dzięki którym nie tylko mogli wystawić rezydencję, ale również odpowiednio przekształcić i dostosować teren do celów obronnych. Według analizy preferencji miejsca lokalizacji rezydencji w okresie średniowiecza, przeprowadzonej przez Stanisława Kołodziejskiego, za najważniejsze czynniki badacz uznał dostępność wody, a następnie możliwość zapewnienia bezpieczeństwa²⁴. Dotyczy to co prawda rezydencji województwa krakowskiego, ale jak stwierdziła Anna Marciniak-Kajzer, spostrzeżenia te można przyjąć jako aktualne dla całej Polski²⁵. Również w przypadku terenów Lubelszczyzny, jak wynika z badań, wymienione czynniki były decydujące.

Za najstarsze, zidentyfikowane archeologicznie, dwory prywatne na Lubelszczyźnie uważane są siedziby rycerskie na kopcu, nazywane przeważnie „gródkami stożkowatymi”, które pojawiły się na interesujących nas terenach w 2. połowie XIV w. Prywatni właściciele stanu rycerskiego budowali je na miarę swoich potrzeb i możliwości. Pomijając całą dyskusję dotyczącą zabudowy gródka, w tym obecności drewnianego budynku wieżowego, który pełnił funkcję mieszkalno-obronną, bądź jak inni wolą był tylko wieżą ostatecznej obrony²⁶, lokalizacja każdej siedziby była wyznaczona tak, aby spełniała zarówno warunek dostępności do wody, jak i bezpieczeństwa. Lokowano je zatem na terenach przeważnie podmokłych, w zakolach rzek, sypiąc kopiec wysoki niekiedy na kilka metrów z ziemi pozyskanej przy okazji formowania fosy.

Gródek w Podkotlicach (wg dawnego podziału administracyjnego w Zawalowie), pow. zamojski, który można określić jako typowy „stożek”, został ulokowany wśród podmokłych łąk północnego stoku szerokiej doliny rzeki Siniochy (fot. 1). Na terenie założenia obronnego o powierzchni ok. 1 hektara można wyróżnić kilka elementów: kolisty kopiec ziemny

²³ W. Ćwik, J. Reder, *Lubelszczyzna – dzieje rozwoju terytorialnego, podziałów administracyjnych i ustroju władz*, Lublin 1977, s. 24-26.

²⁴ S. Kołodziejski, *Średniowieczne rezydencje obronne...*, s. 30-31.

²⁵ A. Marciniak-Kajzer, *Średniowieczny dwór rycerski w Polsce*. Wizerunek archeologiczny, Łódź 2011, s. 50.

²⁶ Por. T. Jakimowicz, *Dwór mурowany w Polsce w wieku XVI*. Warszawa-Poznań 1979, s. 55-61 oraz L. Kajzer, *Dwory w Polsce...*, s. 55-56.

o średnicy ok. 50 m u podstawy i wysokości około 4 m, otaczającą go fosę o szerokości ok. 12 m od strony północnej (na pozostałym odcinku fosa jest węższa i płytsza) i okrężny wał ziemny o zachowanej wysokości ok. 1,50 m, otaczający kopiec od strony wschodniej, północnej i zachodniej. Od strony południowej do kopca przylega nasyp ziemny w kształcie trójkąta (przygródek?), którego wierzchołek ma połączenie z rozległą kępą użytkowaną obecnie jako pola uprawne. W trakcie badań archeologicznych stwierdzono, że podczas budowy gródka, naturalne niewielkie wzniesienie zostało sztucznie podwyższone ziemią pochodzącą z kopania fosy (ryc. 1). Zarejestrowano pierwotny poziom fosy na głęb. 1,70 m poniżej gruntu, której brzegi zostały wzmocnione konstrukcją drewnianą w postaci obrobionych w kant belek układanych poziomo jedna na drugiej i wzmocnionych pionowo wbitymi palami (ryc. 2a i 2b). Brak zabytków późnośredniowiecznych na dnie fosy świadczy, że prawdopodobnie pod koniec tego okresu została ona oczyszczona i pogłębiona. Udało się także zadokumentować nawarstwienia wału ziemnego, którego pierwotna wysokość wynosiła ok. 3 m a szerokość ok. 6 m. Był on wzmocniony od strony fosy ukośnie wbitymi palami dębowymi, pomiędzy którymi znajdowała się plecionka z faszyń. Na koronie wału odkryto ślady po pionowo wbitych palach – prawdopodobnie częstokole²⁷ (ryc. 2a). Ze względu na długi okres funkcjonowania gródka – od ok. połowy XIV do XVII w. – nie mamy pewności w jakim okresie wykonano te zabezpieczenia. Według wyników badań, miało to miejsce prawdopodobnie po 1500 r., kiedy niedalekie miasto i zamek w Grabowcu zostały poważnie zniszczone najazdem tatarskim, wówczas obiekt w Zawalowie został wzmocniony przez pogłębienie fosy i wałów. Gródek jest zupełnie nieznanymi z przekazów pisanych, ale badacz stanowiska wstępnie przyjmuje, że jego fundatorem był nieznanymi z imienia przedstawiciel szlachty mazowiec-

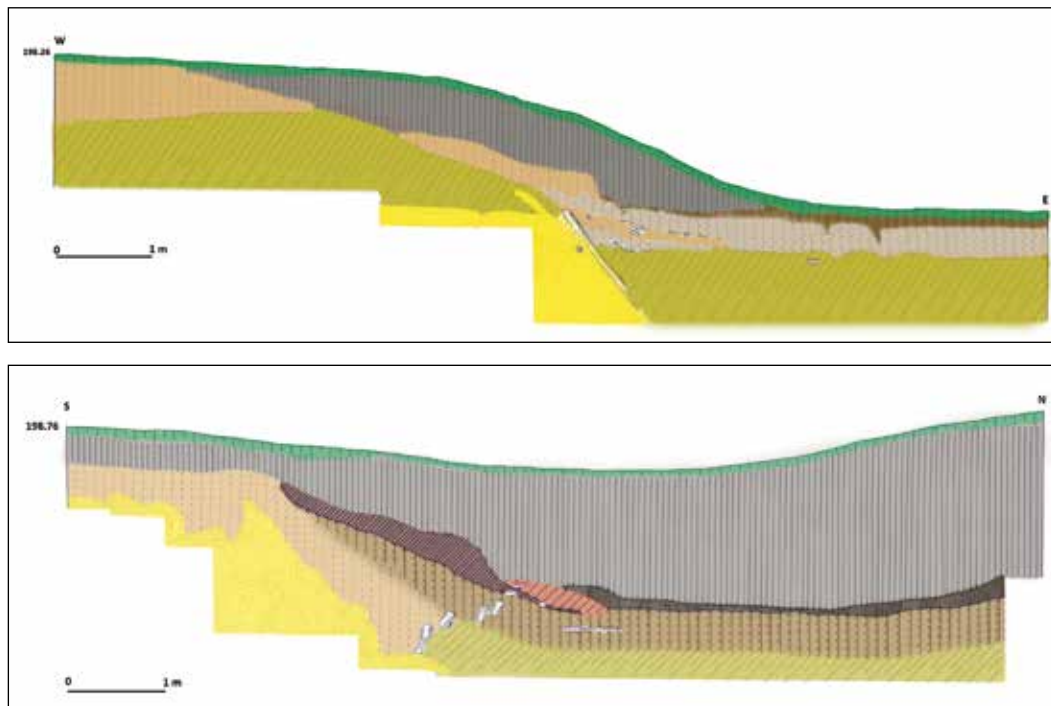


Fot. 1. Podkötlice (d. Zawalów), gm. Miączyn, st. 1. Widok na gródek od strony wschodniej (fot. E. Prusicka)



Ryc. 1. Gródek w Podkötlicach (d. Zawalów), gm. Miączyn, st. 1. Widok numerycznego modelu terenu (NMT). Źródło: <http://mapy.geoportal.gov.pl/imap/>

²⁷ A. Urbański, *Zawalów, gm. Miączyn, woj. zamojskie. Stanowisko nr 1*, „Informator Archeologiczny”, 1987, s. 208-209.



Ryc. 2. Podkotlice (d. Zawalów), gm. Miączyn, st. 1. Przekroje przez wał i fosę (wg A. Urbański 1985)
 A – wykop 5, profil północny; B – wykop 2, profil zachodni

kiej, który w ramach rozdawnictwa ziemi osiedlił się w tym czasie na nowo przyłączonych do Rzeczypospolitej ziemiach ruskich²⁸. Jakub Ordutowski zwraca uwagę na postać Jana Kwaczały herbu Prawda z Nieborowa, który w 1422 r. otrzymał Zawalów od księcia mazowieckiego Siemowita IV, pełniąc uprzednio na jego dworze funkcję marszałka. Jan Kwaczała był ponadto kasztelanem sochaczewskim i starostą gostyński²⁹. Mógł zatem sprostac finansowo tak poważnej inwestycji jaką była budowa tej obronnej siedziby²⁹. Gródek uległ pożarowi zapewne podczas najazdu wojsk kozackich Chmielnickiego w 1648 r. Wówczas ogień strawił budynek mieszkalny (drewnianą wieżę) i konstrukcje obronne. Nie był już dalej użytkowany, co potwierdza brak zabytków z młodszych okresów³⁰.

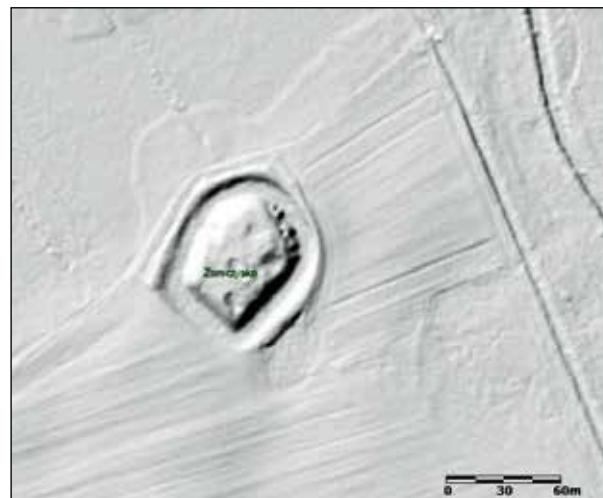
²⁸ A. Urbański, *Grodzisko stożkowate w Zawalowie stan.1, gm. Miączyn – XIV-XVII w.*, „Sprawozdania z badań terenowych w województwie zamojskim w 1986 roku”, 1986, s. 36.

²⁹ J. Ordutowski, *Relikty późnośredniowiecznej rezydencji obronnej w Zawalowie Kolonii w świetle badań geofizycznych*, „Analecta Archaeologica Ressoviensia”, 2010 (2011), Vol. 5, s. 474.

³⁰ E. Banasiewicz, *Grodziska i zamczyska Zamojszczyzny*, Zamość 1990, s. 112-117.

Podobną lokalizację ma gródek w Czulczycach, pow. chełmski, który tworzy nasyp ziemny w kształcie nieregularnego czworoboku z zaokrąglonymi narożnikami, położony na płaskim terenie podmokłych łąk rzeki Uherki (ryc. 3). Trudno wskazać czy kształt nasypu został narzucony przez naturalną formę ukształtowania powierzchni, czy wykonany intencjonalnie przez budowniczych. Nasyp o powierzchni użytkowej ok. 300 m² i wysokości 3,50 m, otaczała fosa o szerokości 7 m. Badania weryfikacyjno – sondażowe ujawniły układ warstw świadczący o usypaniu go na płaskim terenie, kępie wśród bagien. Nie odkryto żadnych pozostałości obiektów mieszkalnych, ale potwierdzeniem istniejącej tu zabudowy były ślady zwęglonego drewna oraz znalezione kafli, cynowej łyżeczki i licznych fragmentów naczyń glinianych, datowanych na XIV i XV w.³¹. Wyniki prac wykopaliskowych mogą wskazywać na istnienie w tym okresie gródka z bliżej nieokreśloną formą zabudowy, najpewniej drewnianą. Budowa obiektu miała miejsce w XIV w., funkcjonował pręcznie w wieku XV, o czym świadczy duża ilość ceramiki z tego okresu w zarejestrowanym materiale ruchomym³². Według informacji archiwalnych, dwór istniał jeszcze w 1543 r. jako *fortalitiū eandem villae (...) intromissio (...)* – stojący w środku fortyfikacji³³. Jego fundatorem mógł być Małyszka (Maliszcza), któremu w 1441 r. król Władysław III nadał Czulczyce, a w rok później lokował je na prawie niemieckim³⁴.

Z relacji autorów badań wynika, że siedzibą rycerską na kopcu mógł być dwór w Suchyni, pow. kraśnicki, położony na płaskim terenie w dolinie rzeki Wyznicy, nie zachowany na powierzchni, a kopiec (jeśli istniał) całkowicie zniwelowany. Nie znamy w związku z tym



Ryc. 3. Gródek w Czulczycach, gm. Sawin, st. 1. Widok numerycznego modelu terenu (NMT). Źródło: <http://mapy.geoportal.gov.pl/imap/>

³¹ J. Cichomski, *Czulczyce, gm. Sawin, woj. chełmskie*. „Informator Archeologiczny”, 1981, s.191; Ten sam, *Wczesnośredniowieczne osadnictwo obronne na terenie województwa chełmskiego, Lublin, t. I* (mps w archiwum WUOZ w Lublinie Delegatura w Chełmie), 1980, s. 35-38.

³² J. Cichomski, *Wczesnośredniowieczne osadnictwo obronne ...*, s. 38.

³³ S. Skibiński, *Obiekty archeologiczne z terenu powiatu Chełm w opisach archiwalnych*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. XXXV, 1970, z. 1, s. 107-108.

³⁴ W. Czarnecki, *Sieć osadnicza ziemi chełmskiej od połowy XIV do połowy XV wieku*, „Rocznik Chełmski”, t. 3, 1997, s. 37 oraz M. Kseniak, L. Gralewski, *Ewidencja pozostałości zespołu dworsko-ogrodowego w Czulczycach*, Lublin 1989-90 (mps w archiwum WUOZ w Lublinie Delegatura w Chełmie), s. 1; K. Sochaniewicz, *Ze studiów nad roziedleniem szlachty w ziemi chełmskiej. Smokowie-Ślepowrony w XV-XVI w. na Chełmszczyźnie, przybysze z Mazowsza*, „Rocznik Towarzystwa Heraldycznego”, t. VII, 1924-1925, s. 190.



Ryc. 4. Siedliszcze, gm. loco, st. 21. Widok numerycznego modelu terenu (NMT). Źródło: <http://mapy.geoportal.gov.pl/imap/>

jego systemu obronnego, wiadomo jedynie o odkrytym w trakcie badań sondażowych obiekcie mieszkalnym, prawdopodobnie w formie drewnianego podpiwniczzonego budynku wieżowego, w którego w najniższej kondygnacji znajdował się warsztat metalurgiczny lub kuźnia. Założenie obronne można datować na XIV i XV wiek, budynek został zniszczony ok. połowy XV w., a jego relikty rozebrano zasypując partię przyziemia³⁵. Z danych źródłowych wynika, że obiekt w Suchyni może być jedną z kolejnych fundacji Gorajskich na Lubelszczyźnie lub, co jest mniej prawdopodobne, Tęczyńskich³⁶.

Średniowieczną genezę ma stanowisko w Siedliszczu, pow. chełmski, zwane Zamczysko, położone na północnym krańcu miejscowości i ok. 400 m na południe od koryta rzeki Mogielnicy, wśród podmokłych i bagnistych łąk tworząc formę pagórkowatego, nieregularnego wzniesienia o średnicy ok. 100 m i wysokości od podstawy ok. 3-4 m, z zachowanymi pozostałościami wału i fosy jedynie od strony zachodniej i północnej (ryc. 4). Na pozostałych odcinkach wskutek wywożenia ziemi na budowę grobli oraz intensywnej orki, ślady umocnień obronnych zostały całkowicie zatarte. Według S.

Skibińskiego, jeszcze w latach 50. XX w. czytelny był zarys założenia w formie czworoboku o wymiarach 90 x 90 m. Istniał w tym czasie wał zewnętrzny i ślady „podzamcza”³⁷. Wyniki badań archeologicznych pozwoliły ustalić, że założenie obronne zbudowano na naturalnej kępie margla pokrytej piaskiem. Zalegająca na niej i na warstwach nasypowych, zbudowanych z margla przemieszanego w różnym stopniu z piaskiem, gliną i humusem, średniowieczna warstwa kulturowa miała miąższość do 0,5 m. Wał ziemny, bez śladów konstrukcji, usypany został wyłącznie z warstwy gliny oraz silnie zglinionego piasku (ryc. 5). Obiekt mieszkalny stał zapewne w centralnej części majdanu, gdzie wyróżnia się wysoki nasyp i na powierzchni zalegają licznie fragmenty cegieł „palcówek”. W związku ze stosunkowo długim użytkowaniem terenu Zamczyska (intensywnie w wiekach XV i XVI, w fosie zebrano także kilkanaście ułamków ceramiki, które mogą być młodsze i pochodzić z XVII lub nawet

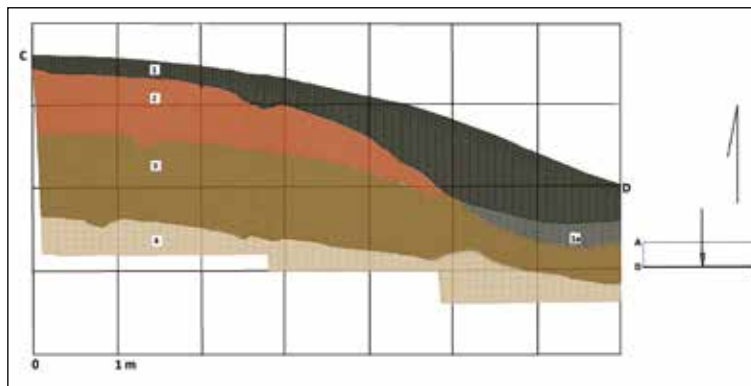
³⁵ M. Florek, *Sprawozdanie z prowadzonych przez Instytut Archeologii UMCS badań weryfikacyjno-sondazowych stanowisk archeologicznych na terenie planowanego zbiornika wodnego na rzece Wyżnicy w miejscowości Suchynia, pow. kraśnicki*, „Archeologia Polski Środkowowschodniej”, t. 8, 2006, s. 111-119.

³⁶ A. Sochacka, *Własność ziemska w województwie lubelskim w średniowieczu*, Lublin 1987, s. 81-82.

³⁷ S. Skibiński, *Siedliszcze, pow. Chełm*, „Z Otchłani Wieków”, R. XXIV, s. 404.

z XVIII w.)³⁸, trudno określić jego pierwotną formę i stopień przekształcenia w okresie nowożytnym. Prawdopodobnie w pierwszej, późnośredniowiecznej fazie użytkowania tworzył gródek „stożkowaty” z zabudową wyłącznie drewnianą, którego fundatorami mogła być rodzina Pałukowskich (Połukozowskich) Rogalitów, kilkakrotnie notowanych w księgach ziemskich chełmskich³⁹.

Na terenach Lubelszczyzny przeważnie wykorzystywano naturalne wyniesienia, ze względu na bardziej urozmaicony krajobraz w porównaniu np. z równinnymi terenami Mazowsza, do tego dochodził system obronny w formie pojedynczych lub podwójnych wałów i fos. Do gródków, w których pod lokalizację wykorzystano cyple terenowe wchodzące w doliny rzeczne należy obiekt w Brzezinach⁴⁰, pow. lubartowski, usytuowany na terenie szerokiej doliny Wieprza, ok. 50 m na północny-wschód od krawędzi wysoczyzny (fot. 2). Tworzy on formę wyspy, powstałej w wyniku odcięcia przekopem krańca cypla wierzchowinowego przez meandrujący Wieprz. Nie jest wykluczone, że oddzielenie kopca od cypla mogło nastąpić intencjonalnie, w wyniku celowej działalności człowieka, aby stworzyć miejsce obronne. Może w pewnym stopniu na to wskazywać przebiegający koło gródka kanał odwadniający o wymownej nazwie „Przerwa”. Wymiary nasypu kopca (obli-



Ryc. 5. Siedliszce, gm. loco, st. 21. Wykop II, profil południowy fragmentu wału ziemnego i fosy (wg J. Cichomski 1980): 1 – czarna ziemia – humus współczesny, 1a – warstwa kulturowa z węglami drzewnymi i ceramiką, 2 – brązowy piasek, 3 – ciemna gliniasta ziemia, 4 – margiel



Fot. 2. Brzeziny, gm. Lubartów, st. 26. Widok na gródek od strony wschodniej (fot. J. Niedźwiedź)

³⁸ J. Cichomski *Siedliszce, woj. chełmskie. „Zamczysko”*, Lublin 1980 (mps w archiwum NID OT w Lublinie), s. 2-4; Ten sam, *Wczesnośredniowieczne osadnictwo obronne na terenie województwa chełmskiego*, Lublin 1980, t. I, II. (mps w archiwum WUOZ w Lublinie Delegatura w Chełmie), s. 61-63.

³⁹ K. Sochaniewicz, *Ze studiów nad rozsiadleniem szlachty w ziemi chełmskiej. Smokowcie-Ślepowrony w XV-XVI w. na Chełmszczyźnie, przybysze z Mazowsza*, „Rocznik Towarzystwa Heraldycznego”, t. VII, 1924-1925, s. 185.

⁴⁰ W starszej literaturze gródek był umiejscawiany w Trójni Starej, według obecnego podziału administracyjnego znajduje się w granicach wsi Brzeziny, gm. Lubartów.

czony na podstawie publikowanego planu) wynoszą 45 x 60 m, zaś jego wysokość od podstawy osiąga 7 m. Zachowały się słabo widoczne wały i ledwo czytelne od strony wschodniej zagłębienie wskazujące na istnienie fosy. Umocnienia posiadały ziemną konstrukcję, wzmocnioną jedynie u zewnętrznego podnóża wału drewnianymi belkami ułożonymi na zrąb. Na koronie wału mogła przebiegać konstrukcja o charakterze płotu, zapewne w formie plecionki. Zarejestrowano bowiem na kulminacji wału skupiska niewypalanej gliny oraz kamienie, natomiast układ węgli drzewnych wskazuje pozostałości po niewielkich palikach. Zarówno w obrębie majdanu jak i u podstawy nasypu zaobserwowano ślady intensywnego pożaru. Wyniki badań pozwoliły ustalić, że właściwą konstrukcję gródka na naturalnie lub sztucznie wyodrębnionym wyniesieniu wzniesiono w 2. połowie XIV w. Najintensywniej był on użytkowany w XV w., ale już pod koniec tegoż stulecia zniszczony pożarem w wyniku działań militarnych, został opuszczony i zapomniany⁴¹. Nieznany jest jego fundator. Pośrednią wskazówką może być fakt, że gródek w Brzezinach położony jest na terenie starego osadnictwa średniowiecznego, w bliskim sąsiedztwie Leszkowic, wzmiankowanych w 1317 r. oraz Luszawy wzmiankowanej w 1444 r. W związku z tym związany był zapewne z własnością ziemską, w skład której wchodziły najbliższej położone Leszkowice. W 1317 r. wsie: Leszkowice, Luszawa, Serock należały do klucza dóbr braci Dzierżka i Ostasza z Bejse⁴², protoplastów rodu Firlejów.

Z kolei dwór obronny w Gozdowie, pow. hrubieszowski usytuowany został na terenie rozległego lessowego cypla wchodzącego w dolinę rzeki Huczwy. W celu jego budowy, południowa część cypla została sztucznie oddzielona od reszty wyniesienia, tworząc formę kopca o średnicy 38–58 m i wysokości ok. 5 m od podstawy. Badania wykazały, że na nasypowanym kopcu, w jego centralnej części, stał obiekt mieszkalny o co najmniej dwu fazach użytkowania, nie zarejestrowano natomiast ewidentnych śladów fortyfikacji, niewątpliwie całkowicie zniwelowanych w trakcie użytkowania gospodarstwa rolnego do lat 90. XX w. Jako ewentualne pozostałości systemu obronnego gródka można uznać odsłonięte w trakcie badań na jego wschodnim skraju dwa niewielkich rozmiarów kamienne murki o długości 1,30 i 1,60 m i szerokości odpowiednio 1 m i 0,8 m, biegnące na osi wschód – zachód i usytuowane równolegle do siebie w odległości 2,2 m, nie posiadające kontynuacji. Poniżej poziomu posadowienia jednego z nich, znalezione zostało naczynie gliniane (ofiara zakładzinowa?) datowane na XV wiek⁴³. Na mapie F. von Miega widoczna jest natomiast fortyfikacja na planie kwadratu, którą tworzą wały ziemne⁴⁴ (ryc. 6). Przepuszczalnie jest to tylko jej uproszczone

⁴¹ A. i R. Niedźwiadkowie, A. Rozwałka, *Wyniki badań gródka stożkowego w Brzezinach-Trójni*, „Archeologia Polski Środkowowschodniej”, 1998, t. III, s. 227-233.

⁴² S. Kuraś, *Słownik historyczno-geograficzny województwa lubelskiego w średniowieczu* [w:] *Dzieje Lubelszczyzny*, t. III, Warszawa 1983, s. 123, 134.

⁴³ E. Prusicka-Kołcon, *Wyniki drugiego sezonu badań wykopaliskowych na stan. I w Gozdowie*, „Archeologia Polski Środkowowschodniej”. 2001, T. VI, s. 142-145.

⁴⁴ Mieg F. von, *Karte des...*

przedstawienie, podobnie jak w przypadku Posadowa, gdzie dobrze zachowane do naszych czasów fortyfikacje o formie pierścieniowatej – na mapie mają kształt prostokątny. Nie można jednak wykluczyć, że ta forma umocnień w Gozdowie ma związek z drugą fazą użytkowania gródka, kiedy spalona drewniana wieża została zastąpiona ok. XVI w. przez nowy dwór drewniany i wtedy również mogła nastąpić modernizacja fortyfikacji. Dzieje gródka w Gozdowie rozpoczęły się wraz z przybyciem w 1444 r. Goworki z Rokitnicy w ziemi rawskiej, który nabył Obrurków (na terenie którego później lokowany był Gozdów) od księcia bełskiego Władysława I⁴⁵ i w 1468 r. sprzedał go Janowi z Goździów-Gdeszyńskich herbu Gozdawa, przedstawicielowi zasłużonemu księciu Siemowitowi IV rodu z Mazowsza, który w ciągu XV w. uzyskał w ziemi bełskiej i chełmskiej znaczne majątki. Gdeszyńscy właścicielami Gozdowa byli do ok. połowy XVIII w.⁴⁶ Z badań wynika, że obiekt funkcjonował co najmniej do końca XVII w.

Na podstawie analogii jako przykłady możemy wymienić stanowiska w Zamchu, pow. biłgorajski⁴⁷. (fot. 3, ryc. 7) oraz Tuchowiczu, pow. łukowski⁴⁸ (fot. 4, ryc. 8), nie badane wykopaliskowo, ale dobrze poświadczone w źródłach pisanych.

Jak widać na kilku przykładach, gródki lokowane w dolinach rzek z wykorzystaniem niewielkich wyniesień terenowych wchodzących w doliny, dodatkowo umacniane były fosami i niekiedy wałami, chociaż jeśli chodzi o wały ze względu na stan badań nie zawsze jeszcze możemy powiedzieć na ile zostały one wykonane intencjonalnie jako linia obrony, a w jakim stopniu są efektem formowania fosy lub jej późniejszego oczyszczenia i pogłębienia.



Ryc. 6. Gozdów, gm. Werbkowice, st. 1. Fortalicja na mapie F. von Miega, Karte des Königsreich Galizien und Lodomerien, skala oryg. 1:28 800, r. 1779-1783 (wg Galicja na józefińskiej mapie topograficznej 1779-1783, Tom 8, wydał Andrzej Janeczek, Warszawa 2015)



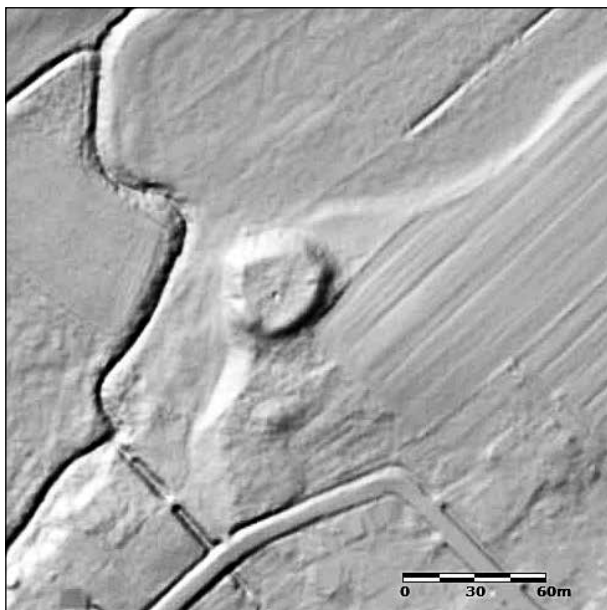
Fot. 3. Zamch, gm. Obsza, st. 1. Widok gródka od strony zachodniej (fot. E. Prusicka)

⁴⁵ A. Janeczek, *Osadnictwo pogranicza...*, s. 90.

⁴⁶ J. Niedźwiedz, *Zarys dziejów miejscowości gminy Werbkowice*, Zamość 1997, s. 30.

⁴⁷ E. Banasiewicz, *Grodziska i zamczyska...*, s. 110-112.

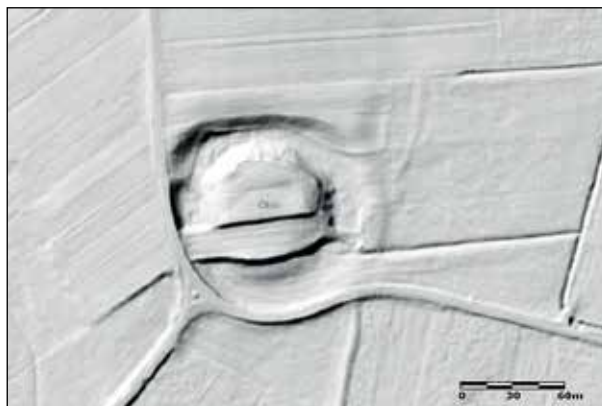
⁴⁸ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, opracował F. Sulimirski, B. Chlebovski, W. Walewski, t. I-XV, Warszawa 1880-1902. t. 12, s. 600; Karta Ewidencyjna Zabytków Architektury i Budownictwa, Nr 2036, (w archiwum WUOZ Delegatura w Białej Podlaskiej).



Ryc. 7. Zamch, gm. Obsza, st. 1. Widok numerycznego modelu terenu (NMT). Źródło: <http://mapy.geoportal.gov.pl/imap/>



Fot. 4. Tuchowicz, gm. Stanin, st. 1. Widok gródka od strony południowej (fot. J. Niedźwiedź)



Ryc. 8. Tuchowicz, gm. Stanin, st. 1. Widok numerycznego modelu terenu (NMT). Źródło: <http://mapy.geoportal.gov.pl/imap/>

Oprócz wymienionych gródków „nizinnych” i „cypłowatych”, można wyróżnić również tego typu obiekty „wyzynne”, ulokowane w miejscach górujących nad okolicą. Należy do nich wspomniany już gródek w Posadowie, pow. tomaszowski, położony na eksponowanym cyplu lessowym (232 m n.p.m.) wysuniętym w dolinę Kamionki – dopływu Huczwy i ograniczonym stromym zboczem, zwłaszcza od południa. Powstał w wyniku odcięcia części cypla od wierzchowiny ciągnącej się w kierunku północnym. Z tej właśnie strony znajduje się najdogodniejszy wjazd do obiektu. Odcięta część cypla tworząca majdan, otoczona została głęboką suchą fosą i zewnętrznym w stosunku do niej wałem. Zewnętrzny stok wału łączy się ze stromymi stokami ograniczającymi cypel⁴⁹. Kształt grodziska jest opisywany jako pierścieniowaty, okrągły, trójkątny z silnie zaokrąglonymi bokami oraz wierzchołkami, a w jednej z publikacji pojawiło się nawet określenie „wały w podkowę”⁵⁰. Plan sytuacyjno-wysokościowy

⁴⁹ I. Kutylowska, A. Hunicz, *Posadowie pow. Tomaszów Lubelski. Grodzisko. Dokumentacja z archeologicznych badań sondażowych przeprowadzonych w 1973 r. na zlecenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Lublinie*, Lublin 1973, s. 2 (mps w archiwum WUOZ w Lublinie Delegatura w Zamościu).

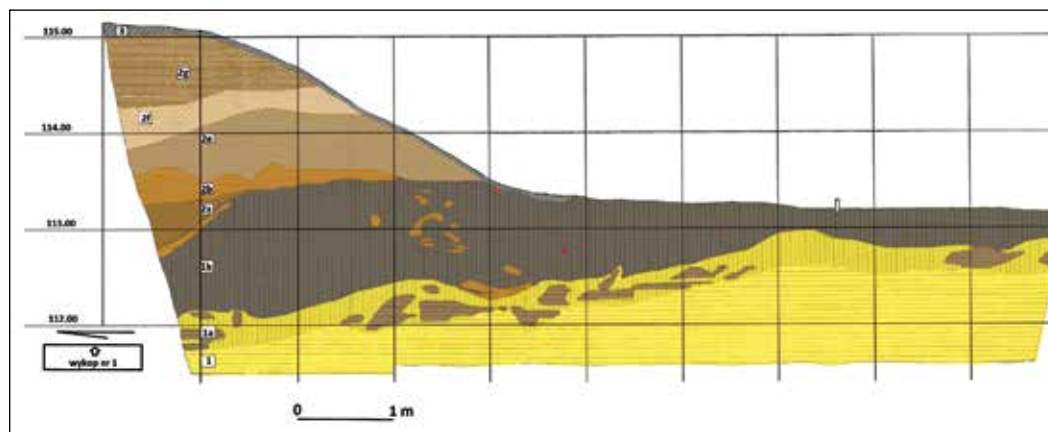
⁵⁰ Za M. Piotrowski, *Grodzisko w Posadowie i jego kontekst*, „Rocznik Tomaszowski”, 2015, t. 4, s. 6.



Fot. 5. Posadów, gm. Telatyn, st. 1. Widok na gródek z lotu ptaka (fot. P. Kominek, ze zbiorów A. Pasiecznego)

i zdjęcia lotnicze wyraźnie wskazują nawiązanie jego kształtu do grodzisk „pierścieniowatych” (fot. 5). Od strony północno-wschodniej, na odcinku 6,6 m znajduje się przerwa w wałach, interpretowana przez badaczy jako pozostałość dawnej bramy. Przebieg wału przerwany jest także od strony południowo-zachodniej, na długości 16 m. Miejsce to wiąże się z drugą bramą, służącą prawdopodobnie jako przejście dla ludzi i zwierząt do wody. Wymiary majdanu wynoszą 58 x 79 m. Szerokość fosi w części górnej dochodzi do 8 m. Wysokość wałów obwodowych mierzona w stosunku do dna fosi sięga obecnie do 5 m. W trakcie badań udało się na podstawie analizy nawarstwień i pozyskanych zabytków ruchomych wysnuć kilka stwierdzeń⁵¹. Przede wszystkim zauważono, że na przebadanym odcinku wał wewnętrzny (prawdopodobnie także zewnętrzny) i fosa powstały równocześnie, a prace ziemne polegały na przekopaniu fosi w zboczu pierwotnego wyniesienia i użyciu wydobytej ziemi do wzniesienia nasypu (ryc. 9). W wykopie założonym w pobliżu przewężenia łączącego majdan gródka z wierzchołwą wału, zarejestrowano warstwę przepalanej gliny, która pochodzi prawdopodobnie z umocnienia wału. Czas powstania i użytkowania fosi i wału, jak wskazują występujące ułamki cegieł i fragmenty naczyń w cienkiej warstwie kulturowej zalegającej w fosie, odnieść należy do

⁵¹ I. Kutylowska, *Posadów, pow. Tomaszów Lubelski*, „Informator Archeologiczny”, 1974, s. 264; J. Gurba, I. Kutylowska, J. Wojtanowicz, *Grodzisko w Posadowie*, [w:] *Przewodnik XII Ogólnopolskiego Zjazdu Polskiego Towarzystwa Geograficznego*, cz. 2, Lublin 1974, s. 54-67.



Ryc. 9. Posadow, gm. Telatyn, st. 1. Profil wschodni wykopu 1 – przekrój przez część wału wewnętrznego i fosy (wg I. Kutylowska, A. Hunicz 1973): 1 – calec, żółta gleba lessowa; 1a – żółta gleba lessowa z „zaciekami” brunatnej ziemi, 1b – czarna ziemia z domieszką gliny; 2a – 2g – nasyp wału (głównie glina lessowa, szara ziemia, glina lessowa wymieszana z szarą ziemią); 3 – humus współczesny

XIV i XV wieku⁵². Najstarsze odniesienie w źródłach do tego obiektu to austriacka mapa z lat 1779–1783, zwana powszechnie mapą Miega⁵³, na której obok dwóch linii obwałowań rozdzielonych fosą umieszczono wyjaśnienie: *alte Schanze*, a więc stary szaniec (okop), co oznacza, że był to wówczas relikw dawnego gródka. Najprawdopodobniej fundatorem rezydencji był Jan, pierwszy znany właściciel Posadowa, notowany w 1403 r. jako *Iohannes de Posadow*, który miał udział w uposażeniu kościoła parafialnego w niedalekim Rzeplinie⁵⁴.

Bardzo trudne do zinterpretowania jest założenie obronne w Zagrodach, pow. chełmski (w starszej literaturze lokalizowane w Żulinie) usytuowane na terenie bardzo eksponowanym – kulminacji wzgórza o wysokości 240 m n.p.m., gdzie znajdują się liczne wychodne kamienia wapiennego (ryc. 10). Określano go do niedawna w literaturze jako grodzisko wczesnośredniowieczne⁵⁵, a badania sondażowe wobec nikłych efektów (znaleziony jeden ułamek ceramiki określony z dużym przybliżeniem na okres średniowiecza) nie dały osta-

⁵² Dokumentacja obszaru AZP nr 93-94 (oprac. S. Kadrow w 1987 r.), archiwum WUOZ Zamość.

⁵³ Mieg F. von, *Karte des...*; W. Bukowski, B. Dybaś, A. Janeczek, Z. Noga, Edycja rękopiśmiennej mapy topograficznej Galicji z lat 1775–1783 (tzw. mapy Miega) z Archiwum Wojennego w Wiedniu, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 59, z. 1, 2011, s. 101-105.

⁵⁴ A. Janeczek, *Osadnictwo pogranicza polsko-ruskiego. Wójewództwo belskie od schyłku XIV do początku XVII wieku*, Warszawa 1993, s. 42-43, 52.

⁵⁵ m.in. S. Skibiński, *Zabytki powiatu chełmskiego (Katalog – inwentarz)*, cz. I, *Archeologia*, Chełm 1964, poz. 757 (mps w archiwum Muzeum Okręgowego w Chełmie); J. Gurba, *Grodziska Lubelszczyzny*, Lublin 1976, s. 35; A. Żaki, *Archeologia Małopolski wczesnośredniowiecznej*, Wrocław-Warszawa 1974, s. 64-65, 516, nr 268.

tecznego rozwiązania problemu dotyczącego jego funkcji i chronologii⁵⁶. Założenie obronne powstało na planie zbliżonym do kwadratu o wymiarach ok. 33 x 35 m. Majdan o powierzchni ok. 0,2 hektara otacza wał o zachowanej wysokości 1-1,5 m względem wnętrza i szerokości u podstawy 7-9 m. Zaobserwowano solidną konstrukcję wału, tj. jądro z kamieni wapiennych o przekroju trójkątnym, maksymalnej wysokości 1-1,2 m i szerokości ok. 3 m, które przechodziło w grubość, zbudowany z kilku warstw płaszcz kamienny schodzący aż do fosy (ryc. 11). Od strony północnej wał najpewniej nie istniał, a funkcję obronną pełniła jedynie fosa. Głębokość zachowanej fosy wynosi ok. 5-6 m względem szczytu wału, zaś jej szerokość 2-3 m. Na podstawie tych danych tylko hipotetycznie możemy przyjąć, że w średniowieczu mogła istnieć w obrębie majdanu zabudowa, może w formie wieży o charakterze mieszkalnym.



Ryc. 10. Zagrody (d. Żulin), gm. Rejowiec, st. 1. Fortalicja. Widok numerycznego modelu terenu (NMT). Źródło: <http://mapy.geoportal.gov.pl/imap/>

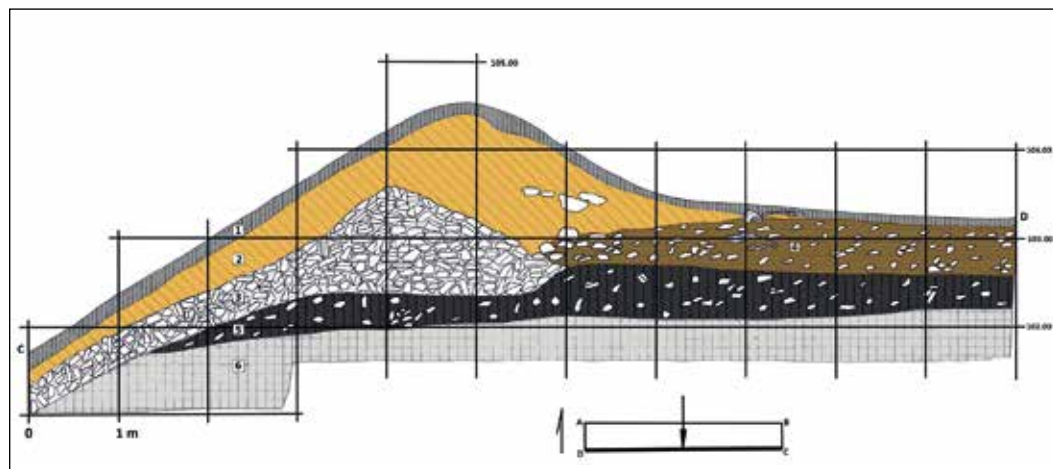
Równie trudne w interpretacji, ale znajdujące pewne analogie do obiektu w Zagrodach, jest założenie w Horodysku, pow. chełmski. Lapidarna notatka J. Ślusarskiego mówi jedynie o tym, że na wzgórzu zwanym Maczuły, znajduje się wał tworzący kwadrat o boku 30 m. Autor badań datuje go na podstawie ceramiki naczyniowej i przedmiotów żelaznych (narzędzi?) na XIII-XIV wiek⁵⁷. A. Marciniak-Kajzer w oparciu o te dane włączyła obiekt do grupy średniowiecznych siedzib rycerskich⁵⁸. Stanowisko wymaga jednak bardziej szczegółowych badań i analiz.

Ze względu na skromny zakres prac badawczych oraz usytuowanie obiektu w obrębie założenia dworsko-parkowego, dla którego mocno przekształcono teren, niewiele możemy powiedzieć o najstarszej rezydencji w Pliszczynie, pow. lubelski. Jej lokalizacja została określona jedynie na podstawie zebranych w trakcie nadzorów archeologicznych zabytków ruchomych datowanych na XIII-XIV w. Badacz zauważył interesującą fizjografię terenu twierdząc, że pod budowę rezydencji wykorzystano naturalny rozległy cypel wchodzący w dolinę Ciemięgi, odcięty od reszty wzniesienia głębokim i dość szerokim obniżeniem, przy czym różnica poziomów między doliną a wyniesieniem wynosi ok. 7-8 m. Posłużono się tu również pozosta-

⁵⁶ J. Cichomski, *Wczesnośredniowieczne osadnictwo obronne na terenie województwa chełmskiego*, Lublin 1980, t. II, s. 71-72 (mps w archiwum WUOZ w Lublinie Delegatura w Chełmie); Ten sam, Żulin, gm. Rejowiec, woj. Chełm. Grodzisko. Dokumentacja z badań weryfikacyjno-sondazowych, Lublin 1980 (mps w archiwum NID w Lublinie).

⁵⁷ J. Ślusarski, *Horodysko, pow. Chełm. Stanowisko II*, „Informator Archeologiczny”, 1968, s. 331.

⁵⁸ A. Marciniak-Kajzer, *Średniowieczny dwór rycerski...*, s. 90, 350.



Ryc. 11. Zagrody (d. Żulin), gm. Rejowiec, st.1. Profil południowy wykopu I – przekrój przez wał (wg J. Cichomski 1980): 1 – humus współczesny, czarna ziemia z dużą ilością kamienia wapiennego zalegającego bezładnie; 2 – brązowo-żółty piasek, tylko w wale i rozsypisku; 3 – kamienne jądro wału przechodzące w płaszcz zewnętrzny; 4 – ciemnobrązowa ziemia przemieszana z marglelem, w której wystąpił wkop z pochówkiem zbiorowym z czasów I wojny światowej; 5 – humus pierwotny, intensywnie czarna ziemia; 6 – margiel

łościami starorzecza, formując w wyniku prac ziemnych szeroką fosę, która miejscami wypełniona wodą, jest czytelna do dziś. Nie znamy więcej szczegółów dotyczących tego obiektu⁵⁹.

Z uwagi na niewielki zakres prac badawczych, brakuje również danych o najstarszej rezydencji w Osmolicach, gm. Strzyżewice, wymienionej przez J. Długosza jako *curia militaris*⁶⁰, także o jej nowożytnym systemie obronnym związanym z dworem murowanym, wzniesionym w 2. połowie XVI w. i wydzielonym w murach obecnego pałacu⁶¹.

W późnym średniowieczu, oprócz charakterystycznych dla tego okresu warownych gródków, na Lubelszczyźnie, podobnie jak w innych częściach kraju, możemy się spodziewać szeregu dworów drewnianych nie posiadających wyraźnie rozbudowanych programów obronnych, najczęściej parterowych budynków z obwodem obronnym w postaci jedynie parkanu z wrotami, niekiedy „samborzą” (najczęściej górną izdebką zbudowaną ponad przełotem bramnym), niewiele różniących się od zwykłych domostw chłopskich⁶². Jako obiekt-

⁵⁹ A. Hunicz, *Pliszczyn, gm. Wólka, woj. Lubelskie. Park klasztorny, dawniej park dworski. Dokumentacja z nadzorów archeologicznych*, Lublin 2005, s. 1 (mps w archiwum WUOZ w Lublinie).

⁶⁰ S. Kuraś, *Słownik historyczno-geograficzny...*, s. 168.

⁶¹ J. Józwiak, *Sprawozdanie z nadzoru archeologicznego nad pracami ziemnymi związanymi z wykonaniem przyłącza gazowego do budynku mieszkalno-gospodarczego na terenie zespołu pałacowo-parkowego w Osmolicach, gm. Strzyżewice*, Lublin 2008 (mps w archiwum WUOZ w Lublinie), s. 2-8.

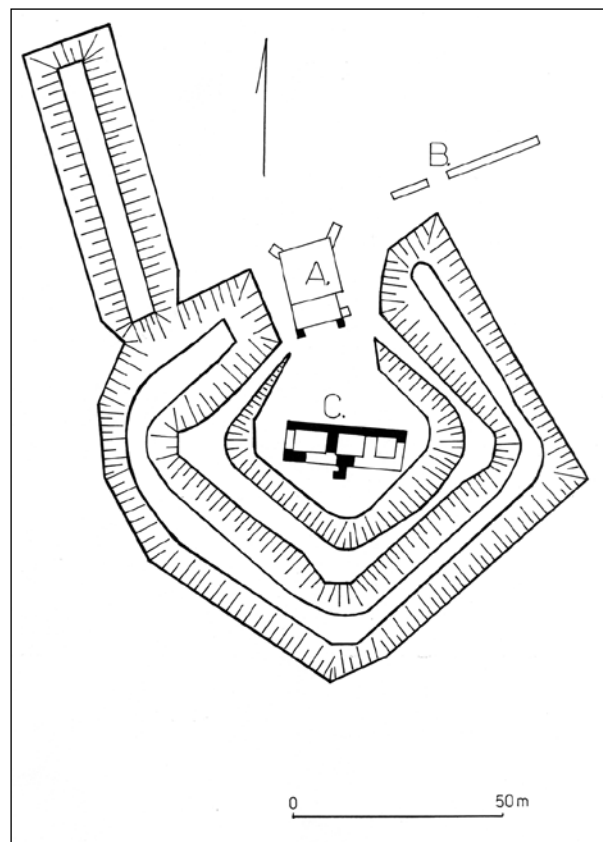
⁶² L. Kajzer, *Dwory w Polsce...*, s. 49-52.



Ryc. 12. Wojciechów, gm. loco, st. 3. Widok numerycznego modelu terenu (NMT). Źródło: <http://mapy.geoportal.gov.pl/imap/>

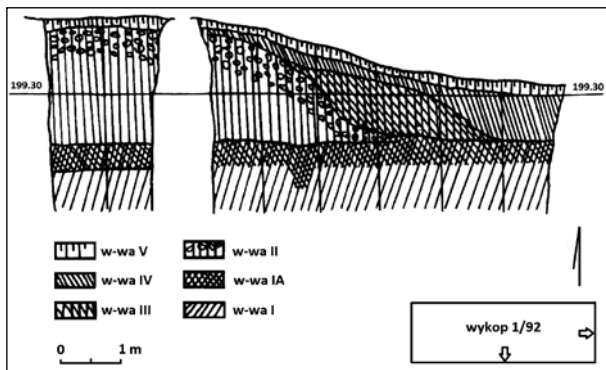
ty nie wyróżniające się formą terenową, a więc i trudne do zidentyfikowania, nie były one dotąd przedmiotem badań archeologicznych. O ich obecności wiemy czasami ze źródeł pisanych, m.in. informacji o funkcjonowaniu folwarków, odnotowanych w *Liber Beneficiorum* Jana Długosza i skrupulatnie przeniesionych przez Stanisława Kurasia do *Słownika historyczno-geograficznego województwa lubelskiego w średniowieczu*⁶³.

W krajobrazie Lubelszczyzny okresu późnego średniowiecza można wyróżnić również pierwsze prywatne rezydencje murowane, związane z zamożnymi i wpływowymi rodami, których przedstawiciele zasiadali często na ważnych urządach i pełnili odpowiedzialne funkcje państwowe. Należy do nich najstarsze założenie w Wojciechowie, położone na zachodniej krawędzi dolinki bezimiennego cieku – lewego dopływu Bystrej (ryc. 12). Jak wykazały badania archeologiczne, była to fortalicia złożona z murowanego dworu i umocnień ziemnych



Ryc. 13. Wojciechów, gm. loco. Późnośredniowieczne fortalidium (wg I. Kutylowska 1996): A. Wieża „ariańska” z XVI wieku, B. Mury obronne z początku XVII wieku, C. Rekonstrukcja późnośredniowiecznego dworu.

⁶³ S. Kuraś, *Słownik historyczno-geograficzny...*, s. 123, 134.



Ryc. 14. Wojciechów, gm. loco. Późnośredniowieczne *fortalicium*, przekrój przez wał (wg I. Kutylowskiej 1996): Warstwa I – less calcowy; warstwa IA – humus pierwotny (w części wschodniej wykopu, tj. pod nasypem wału z ceramiką z VIII-poł. XIII w., w części zachodniej wykopu, tj. w obrębie majdanu z ceramiką z VIII – k. XV w.); warstwa II – pierwsza faza wału datowana na poł. XIII – k. XV w.; warstwa III – druga faza wału datowana na początek XVI w.; warstwa IV – destrukcja wału; warstwa V – humus współczesny

tworzących w terenie prostokątny obwód o wymiarach 35 x 45 m i fosy (ryc. 13). Wał ziemny zbudowano na zniwelowanym terenie o powierzchni ok. 0,16 ha, zajęтым przez relikty osadnictwa z VIII-XIII w., powstała stosunkowo głęboka fosa z sypania wału oraz wjazd na teren fortalicji od strony północnej. W średniowieczu umocnienia miały narys zbliżony do koła. Wał posiadał wyłącznie ziemną konstrukcję, wykonaną z marglistej opoki przemieszanej z lessem (ryc. 14). Umocniony był wzdłuż zewnętrznego stoku przynajmniej jednym rzędem palisady z bali o grubości około 0,5 m, dołem przyciosanych w prostokąt i zaokrąglonych. Od zewnątrz palisada była obsypana lessem calcowym. Zarejestrowane w podwalinie wału liczne węgle drzewne oraz silnie spieczona lub przepalona polepa w nasypie wału wskazują na pierwotną obecność innych konstrukcji drewnianych, spalonych przypuszczalnie w początkach XVI w. (w trakcie najazdu tatarskiego?). Murowany obiekt mieszkalny – dwór, powstał niejako „na siłę wpasowany” w ob-

wód istniejących już fortyfikacji. Zbudowany został zapewne za sprawą Jana Szczekockiego, na pocz. XV w., z wykorzystaniem starszych obwarowań założonych ok. połowy XIII w., których fundatorem mógł być, jak sugeruje badaczka stanowiska, jeden z książąt małopolskich. Szczekoccy na początku XV w. należeli już do zamożnej elity, o czym świadczy zapis z 1398 r. dotyczący działu rodzinnego spadkobierców Piotra Szczekockiego h. Odrowąż, starosty i kasztelana lubelskiego, kiedy jeden z jego synów – Jan, późniejszy kasztelan lubelski, starosta sądecki, dobrzyński oraz starosta generalny Wielkopolski – otrzymał Wojciechów. Majątek w posiadaniu Szczekockich pozostał do 1483 r., a za sprawą małżeństwa Zofii Szczekockiej trafił w ręce kolejnej wpływowej rodziny – Pileckich h. Leliwa⁶⁴.

Ważnym obiektem na mapie późnośredniowiecznej Lubelszczyzny było założenie obronne w Dąbrowicy. Na wczesną metrykę rezydencji Firlejów zwrócili uwagę już w l. 50. XX wieku Alicja Kurzątkowska⁶⁵ oraz Maria Stankowa i Henryk Gawarecki⁶⁶ wskazując na

⁶⁴ I. Kutylowska, *Późnośredniowieczne grodzisko z zabudową murowaną w Wojciechowie koło Lublina*, „Archaologia Historica Polona”, t. 3, 1995, s. 55-72; Ta sama, *Średniowieczna i nowożytna faza umocnień wojciechowskiego fortalicjum*, „Archeologia Polski Środkowowschodniej”, t. I, 1996, s. 117.

⁶⁵ A. Kurzątkowska, *Rezydencja Firlejów w Dąbrowicy*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, R. IX (1964), s. 29.

⁶⁶ M. Stankowa, H. Gawarecki, *Wizja palacu Firlejów w Dąbrowicy z 1694 r.*, „Rocznik Lubelski”, t. III, 1960, s. 242-252.

podstawie badań architektoniczno-historycznych, że najstarszy obiekt mógł powstać ok. 1. ćwierci XV w. Obecność najstarszej rezydencji Firlejów, do których majątek należał od XIV w. i stał się z czasem ich siedzibą rodową, stwierdzono w trakcie prac badawczych wykonanych w latach 1979–80, w skład których wchodziły również badania sondażowe oraz nadzory archeologiczne⁶⁷. Wydzielono ją w murach południowo-zachodniej części pałacu⁶⁸. Obiekt ten, zbudowany na planie zbliżonym do kwadratu, prawdopodobnie o charakterze wieżowym, stał na cyplu wysoczyzny, w miejscu stwarzającym dogodne warunki do obrony. Od strony zachodniej, północnej i północno-wschodniej rozciągają się bowiem podmokłe łąki, przez które przepływa niewielki strumyk (zapewne niegdyś teren był bardziej zabagniony i niedostępny), natomiast część zbocza od strony zachodniej i północnej została sztucznie uformowana w postaci stromej skarpy o wysokości ok. 8 m, zaś w odległości 15–20 m usypano groblę i utworzona została fosa. Bliższe informacje na temat fortyfikacji nie są znane, uległy bowiem z czasem całkowitej niwelacji podczas przebudowy dworu w jedną z najokazalszych pałacowych rezydencji możnowładczych na Lubelszczyźnie⁶⁹.

Tereny Olesina aż do XIX w. leżały w granicach Kurowa. Z Kurowem prawdopodobnie należy identyfikować wymienione w *Kronice* Galla Anonima z XII w. *castrum Galli* – gród, który ok. 1320 r. Władysław Łokietek nadał Szreniawitom⁷⁰. Jan Długosz w połowie XV w. wymienia w Kurowie *praedium militare* Kurowskich⁷¹. O istnieniu siedziby obronnej w XVI i XVII w. mówią także liczne zapisy w księgach grodzkich i ziemskich w postaci określeń *fortalitis* lub *fortalicio*⁷². J. Teodorowicz-Czerepińska w studium historycznym pałacu w Olesinie stwierdziła, że istnieją pewne przesłanki wskazujące na to, że zlikwidowana w latach 60. XX w. oficyna pałacowa mogła zostać zbudowana w miejscu starszego dworu, a ten jeszcze na wcześniejszym, może średniowiecznym obiekcie o charakterze mieszkalno-obronnym⁷³. Potwierdzeniem tej hipotezy były wyniki badań archeologicznych. Stwierdzono, że w obrębie fundamentów oficyny pałacowej z XVIII w. istnieje dość skomplikowana stratygrafia wykazująca zabudowę związaną z najstarszą, najpewniej murowaną siedzibą, wzniesioną w 2. połowie XV wieku, wokół której zbudowano obwód obronny w postaci fosy i muru kamiennego, przy czym w pierwszej kolejności powstał obwód obronny z fosą, natomiast w XVI w. (przed 1527 r.) umocnienia ziemne zmodernizowano i wzmocniono murem z kamieni wapiennych o grubości 1–2 m, który opasywał ponad fosą dość duże założenie obronne (ryc. 15). Frag-

⁶⁷ A. Hunicz, Dąbrowica – ruiny pałacu Firlejów. *Sprawozdanie z badań sondażowych i nadzorów archeologicznych*, Lublin 1981 (mps w archiwum NID OT w Lublinie).

⁶⁸ Tamże, s. 4–9.

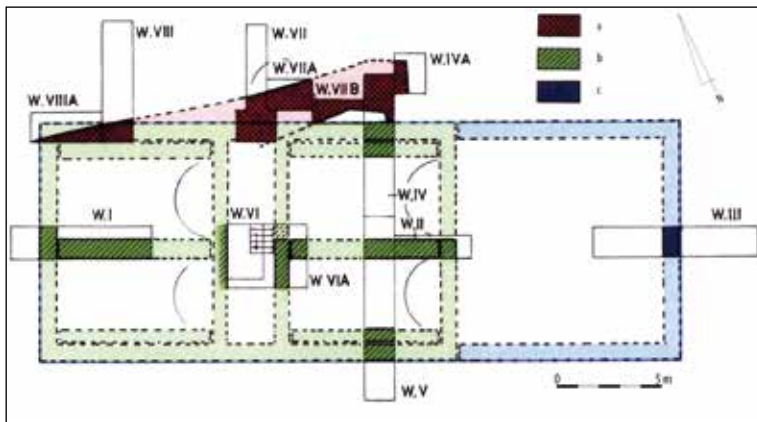
⁶⁹ Tamże, s. 9.

⁷⁰ M. Stankowa, S. Paulowa, *Powiat kurowski w ziemi lubelskiej w XV wieku*, „Rocznik Lubelski”, t. V, 1962, s. 48.

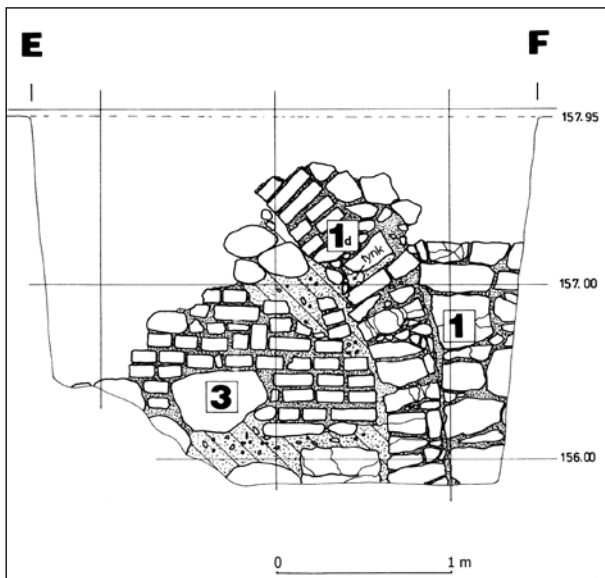
⁷¹ za J. Teodorowicz-Czerepińska, *Pałac w Kurowie-Olesinie, woj. lubelskie*, Lublin 1992, s. 9 (mps dokumentacji w archiwum WUOZ w Lublinie).

⁷² Tamże, s. 9.

⁷³ Tamże, s. 2.



Ryc. 15. Olesin, gm. Kurów. Oficyna pałacowa. Odslonięte w wykopach archeologicznych (I-VIII) relikty zabudowy (fazy I-III), (wg M. Matyaszewki 2007): a – relikty budowli obronnej (XV-XVI w.), faza I; b – relikty dworu (XVII w.), faza II; relikty oficyny pałacowej (2 poł. XVIII w.), III faza.



Ryc. 16. Olesin, gm. Kurów. Oficyna pałacowa. Wykop VII a, profil E-F (południowy), relikty murów z I fazy zabudowy (wg M. Matyaszewki 2007) Mur 1 – fragment muru obwodowego wykonanego z ciosów wapiennych; Mur 1d – fragment przesklepionego otworu (bramy wjazdowej?); Mur 3 – zamurowanie przejazdu.

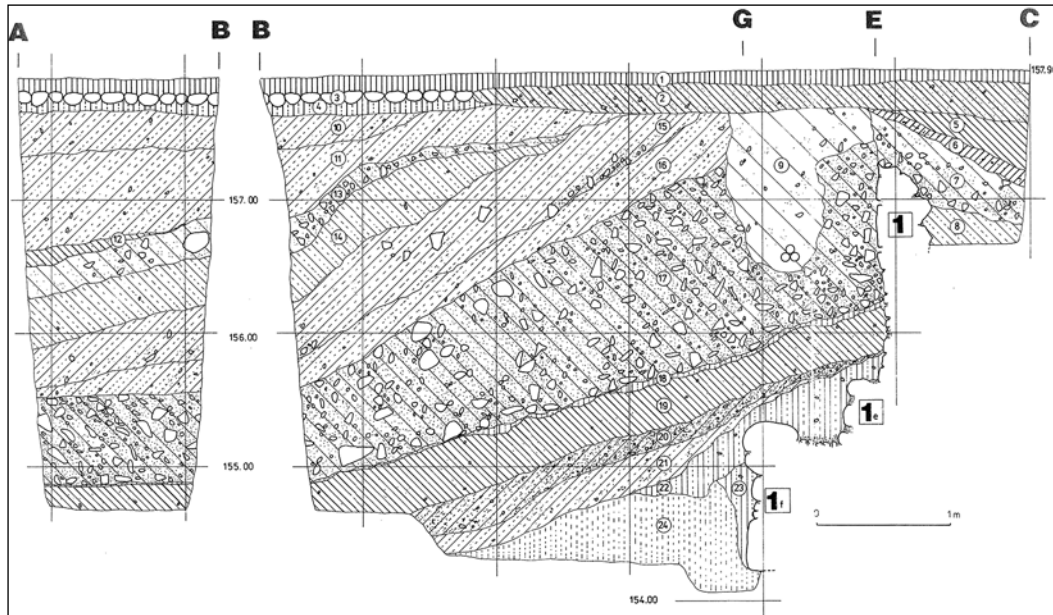
ment obwodu warownego o długości co najmniej 20 m zarejestrowany został tylko na odcinku północnym i północno-wschodnim (z narożnikiem północno-wschodnim), natomiast pozostała jego część od strony południowej została zniszczona lub w niewielkim stopniu zaadaptowana przez młodsze fazy budowlane. W obrębie odsłoniętego fragmentu muru wyróżniono dawny przejazd prowadzący pierwotnie na teren założenia, przysklepiony, o szerokości ok. 3 m (ryc. 16). Udało się również stwierdzić ślady wyraźnego utwardzania ziemią skłonu fosy (ryc. 17). Jeśli przyjąć, że odkryte relikty architektury są fragmentem faktycznego obwodu

obronnego, a nie budynku o charakterze obronno-mieszkalnym, bo i taką hipotezę wysnuł badacz, to można je uznać za fragment ściany fortyfikacji (kurtyny), załamanej w części północno-wschodniej, co stworzyło możliwość obrony skrzydłowej, zaś wyróżnione przejście bramne (przy zwieńczeniu wieżą) mogło stanowić punkt obrony skupionej⁷⁴.

Z okresem późnego średniowiecza możemy łączyć również dwory wzniesione z fundacji duchownych. Należy do nich rezydencja w Skierbieszowie, pow. zamojski, stojąca w miejscu nazywanym dziś Zamczyskiem, zbudowana z fundacji biskupów chełmskich, którzy w 1428 r. otrzymali wieś jako nadanie od króla Władysława Jagiełły⁷⁵. Badania wykazały, że rezydencję zbudowano na kopcu o wymiarach 70 x 55 m i wysokości ponad 6 m od podstawy, wydzielonym 3,5 metrową suchą fosą od reszty ponad 6 hektarowego wzgórza ciągnącego się w kierunku

⁷⁴ M. Matyaszewski, *Wyniki badań...*, s. 140-141.

⁷⁵ W. Bondyra, *Słownik historyczny miejscowości województwa zamojskiego*, Lublin-Zamość 1993, s. 102.



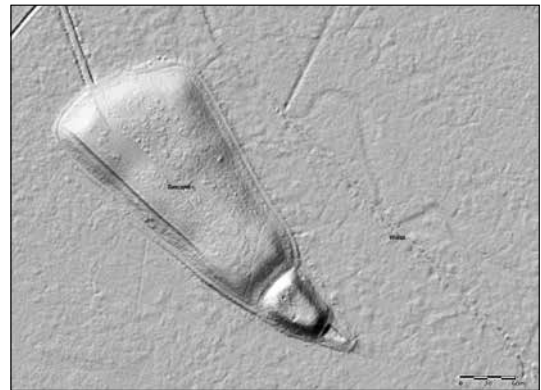
Ryc. 17. Olesin, gm. Kurów. Oficyna pałacowa. Wykop VIII, profile A-B (północny) i C-B (wschodni), przekrój przez fosę (wg M. Matyaszewki 2007). Legenda do wybranych nawarstwień: 3 – bruk z kamieni narzutowych tworzący poziom utwardzenia przy oficynie pałacowej (III faza); 15, 16 – gliniaste struktury związane z procesem wzmacniania skłonu zbocza przy dworze (II faza); 17 – destrukcja budowli z I fazy; 19 – utwardzanie skłonu zbocza (fosy) budowli I fazy; 20 – warstwa związana z wystawianiem budowli I fazy; 24 – stropowa partia geologicznego piaszczystego podłoża

północno-zachodnim (ryc. 18)⁷⁶. W pobrzeżnych partiach kopca znajdowały się ziemne umocnienia w formie wału, prawdopodobnie ziemno-drewnianego⁷⁷, z czasem przekształcone i zmodyfikowane tak, że ostatecznie przyjęły najwcześniejszą formę systemu bastejowego, typowego dla XVI wieku⁷⁸. Przekazy pisane wskazują również obecność wieży

⁷⁶ M. Supryn, *Skierbieszów, pow. Zamość, woj. lubelskie, „Zamczysko”. Dokumentacja z archeologicznych badań sondażowych przeprowadzonych w 1973 r. na zlecenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Lublinie*, Lublin 1973 (mps w archiwum WUOZ w Lublinie Delegatura w Zamościu); Ta sama, *Skierbieszów, pow. Zamość, „Informator Archeologiczny”*, 1974, s. 268.

⁷⁷ Tamże.

⁷⁸ J. Bogdanowski, *Architektura obronna...*, s. 102, 116.



Ryc. 18. Skierbieszów, gm. loco, st. 1. Widok numerycznego modelu terenu (NMT). Źródło: <http://mapy.geoportal.gov.pl/imap/>



Ryc. 19. Biskupice, gm. Trawniki. Fortalicja na mapie Antona Meyera von Heldensfelda, Karte von Westgalizien. 1801 r., skala 1:28 800. Wiedeń Österreichisches Staatsarchiv – Kriegsarchiv, mikrofilm w Bibliotece Narodowej, fotokopia w archiwum NID Pracownia Terenowa w Zamościu.

mieszkalnej, która w 1. połowie XVII w., a może i wcześniej, pełniła funkcję miejsca zsyłki i odosobnienia dla niewłaściwie wypełniających swoje funkcje księży, karanych w ten sposób przez biskupów⁷⁹.

Znacznie lepiej rozpoznane, mimo braku badań archeologicznych, jest założenie obronne w Biskupicach, pow. łęczyński, zbudowane ok. poł. XV w. z fundacji kardynała i biskupa krakowskiego Zbigniewa Oleśnickiego (ryc. 19). Wymienione zostało w *Liber beneficiorum* Jana Długosza jako *praedium episcopale*, które znajduje się *in oppidum*, co A. Rozwałka i R. Niedźwiadek w artykule, stanowiącym prolegomenę do archeologicznych badań wykopaliskowych na obiekcie, zinterpretowali jako dwór na terenie miasta⁸⁰. Byłoby to zgodne z faktem lokowania Biskupic w 1450 r. przez Oleśnickiego na prawie magdeburskim⁸¹. Miejsce po dawnym dworze jest wyeksponowane w dolinie Giełczwi przez zachowane wały ziemne, mimo ciągłej eksploatacji terenu w czasach nowożytnych przez zlokalizowany w tym miejscu cmentarz żydowski. Z braku badań geomorfologicznych, autorzy artykułu jedynie przypuszczają w oparciu o analizę ukształtowania terenu, że pod budowę rezydencji wykorzystano cypel wchodzący w dolinę rzeki, który odcięto od pozostałej części wysoczyzny przekopą⁸².

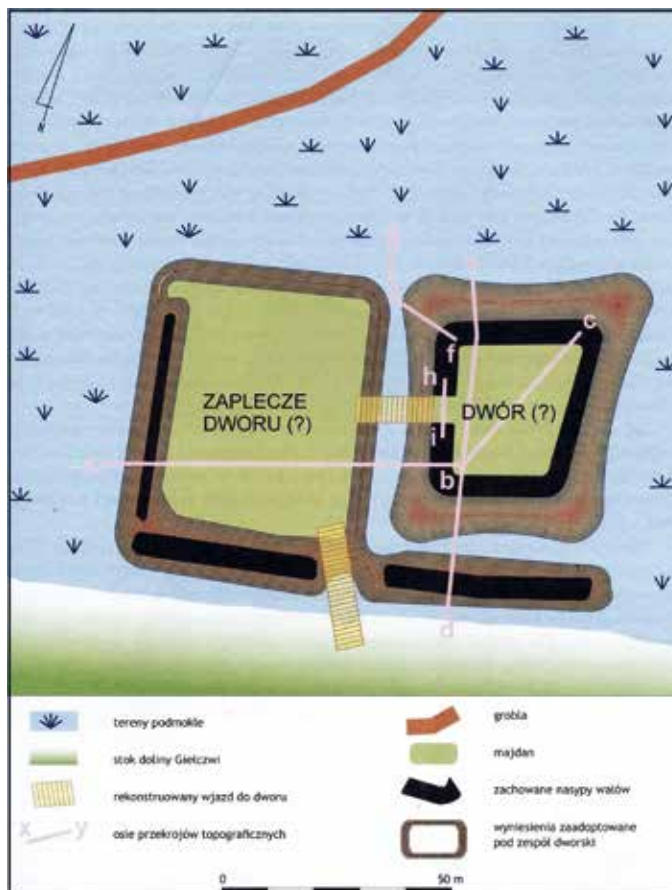
⁷⁹ F. Stopniak, *Dzieje Kapituły Zamojskiej*, Lublin 1962, s. 146.

⁸⁰ A. Rozwałka, R. Niedźwiadek, W. Zieliński, *Relikty założenia obronnego Zbigniewa Oleśnickiego w Biskupicach, gm. Trawniki, woj. lubelskie. Prolegomena do archeologicznych badań wykopaliskowych [w:] Hereditas Praeteriti. Additamenta archaeologica et historica dedicata Ioanni Gurba Octogesimo Anno Nascendi*, red. H. Taras i A. Zakościelna, Lublin 2009, s. 469-479.

⁸¹ Tamże, s. 474.

⁸² Tamże, s. 477.

Założenie dworskie składało się z dwóch części: mieszkalnej i gospodarczej (ryc. 20). Właściwa rezydencja była położona na trapezowym wyniesieniu o osiach długości 40 i 50 m, na obrzeżach z wałem przypuszczalnie o szerokości ok. 6 m i wysokości co najmniej 2 m. Do części dworskiej od zachodu przylegał aneks w rodzaju „podgrodzia”, stanowiący zapewne zaplecze dworu, usytuowany na prostokątnym wyniesieniu o osiach 70 i 50 m. Był on również opasany wałem, przy czym zachował się tylko od strony południowej i zachodniej, pozostałe odcinki, jak i większa część aneksu została dość silnie zniwelowana na skutek założenia cmentarza na przełomie XIX i XX w. Obie części założenia dworskiego dzieliła fosa, nad którą było przeciągnięte przejście do części gospodarczej, widoczne w terenie w formie obniżenia w zachodnim odcinku wału. Połączenie istniało również między „podgrodzem” a wysoczyzną ciągnącą się od południa, zapewne także w postaci mostu. Charakterystyczną cechą fortalicji jest obecność potężnego wału od strony wysoczyzny, który we wschodniej partii stanowił jednocześnie część obwałowań podgrodzia, natomiast na odcinku zachodnim był oddzielony od wyniesienia dworskiego i wysoczyzny fosą. Autorzy publikacji łączą założenie dworskie z odmianą „kasztelową” systemu wieżowego, według systematyki J. Bogdanowskiego⁸³.



Ryc. 20. Biskupice, gm. Trawniki. Schematyczny plan zespołu dworskiego biskupa Zbigniewa Oleśnickiego (wg. R. Niedźwiadek, A. Rozwałka, W. Zieliński 2009)

Przechodząc do czasów nowożytnych należy stwierdzić, że w 1. połowie XVI w. zaszły wyraźne zmiany w budownictwie interesujących nas siedzib dworskich. Były wynikiem licznych przemian gospodarczych i społecznych zachodzących na ziemiach polskich od schyłku średniowiecza. Mianowicie późnośredniowieczne społeczeństwo stanowe, przekształcone za czasów Kazimierza Jagiellończyka w demokrację szlachecką i posiadające również dzięki temu władcy dostęp do morza, uzyskało szansę na rozwój handlu a tym samym bogacenie się. W szybkim tempie rozrastające się folwarki produkowały zboże, ma-

⁸³ Tamże, s. 477-478.

sowo spławiane rzekami do Gdańska, sprzedawane tam i rozwożone statkami do Europy zachodniej, kwitł również handel drewnem i wołami. W 2. połowie XVI w. Polska była już jednym z najszybciej rozwijających się gospodarczo krajów Europy. Nie dziwi więc fakt, że nastąpił szybki rozwój budownictwa i szukano nowych form, które mogłyby zaświadczyć o zamożności ich właścicieli. Wprowadzając nowe rozwiązania mające też udogodnić warunki mieszkalne, nadal ważna była obronność zarówno budynku jak i miejsca jego lokalizacji. Około 2. ćwierci XVI w. najbogatsi przedstawiciele szlachty zaczęli realizować nowoczesny program, oparty jeszcze nieco na średniowiecznym budownictwie, ale silnie wykorzystujący wzorce renesansowych budowli, który L. Kajzer określił jako „czas przystępujący do czasu renesansu”⁸⁴. Trwał on do ok. 1630/40 r. i związany był z powstaniem murowanych form, które Teresa Jakimowicz pogrupowała w wieże, kamienice i kasztele⁸⁵. Na terenach Lubelszczyzny wyróżniła trzy obiekty wieżowe: w Wojciechowie, Jakubowiczach Konińskich i Bronowicach⁸⁶. Jedynie przy wieży w Wojciechowie



Fot. 6. Widok wieży w Wojciechowie od strony południowej (fot. J. Studziński)

prowadzone były badania archeologiczne i architektoniczne, a przy wieży w Jakubowiczach Konińskich – badania architektoniczne. Przy wznoszeniu dworów wieżowych wzorem do naśladowania, podobnie jak dla wielu innych tego typu założeń z terenu Polski, był królewski pałac-donżon w Piotrkowie Trybunalskim, wzniesiony dla Zygmunta I w latach 1511/12 – 1519/21. Dwór wieżowy posiadał zazwyczaj trzy kondygnacje: w przyziemiu, które było dwudzielne lub trójdzielne, znajdowały się izby gospodarcze, piętro zajmowała izba reprezentacyjna, natomiast trzecia kondygnacja pełniła funkcje obronne. Całość otaczał system obronny.

W przypadku wieży w Wojciechowie (fot. 6) wystawionej pod koniec XV wieku z fundacji Szczekockich, lub, co jest bardziej prawdopodobne, w latach 1520–40 za sprawą Pileckich nastąpiła tylko modernizacja średniowiecznych umocnień drewniano – ziemnych celem dostosowania ich do nowych wymogów obrony wieży. Miała ona miejsce przed 1527 r. z inicjatywy Jana Pileckiego i polegała głównie na poszerzeniu wałów ziemnych⁸⁷ (ryc. 14). Najpierw powstał wieżowy obiekt mieszkalny w północnym narożniku umocnień ziemnych (ryc. 12, 21 i 22), obok wjazdu na majdan śre-

⁸⁴ L. Kajzer, *Dwory w Polsce...*, s. 76.

⁸⁵ T. Jakimowicz, *Dwór murowany w Polsce ...*

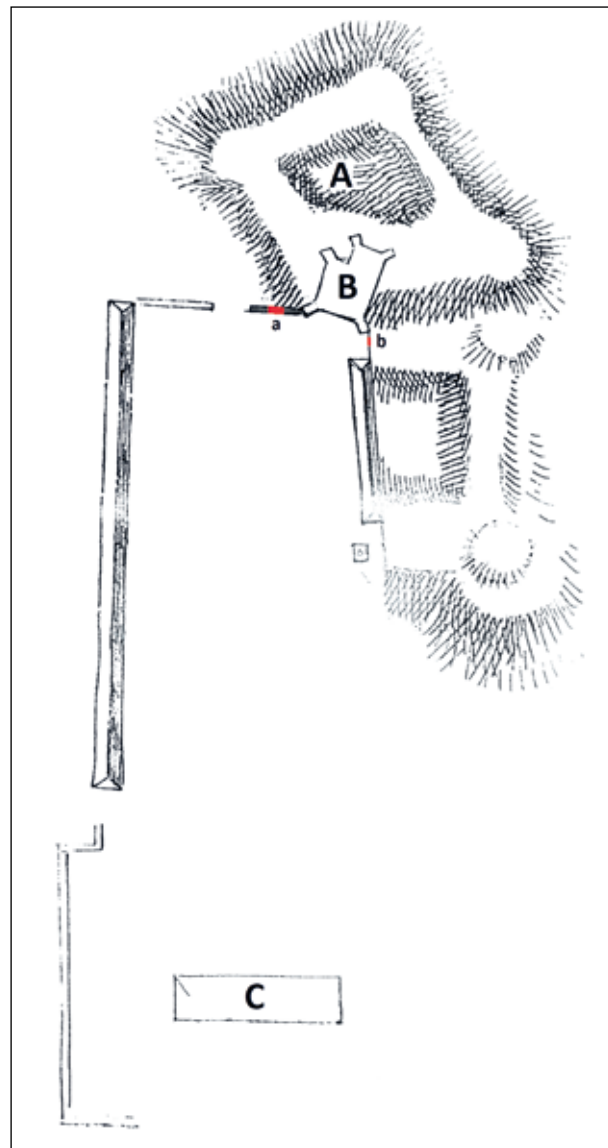
⁸⁶ Tamże, s. 185–186, 188 i 201–202.

⁸⁷ I. Kutylowska, *Późnośredniowieczne grodzisko z zabudową murowaną w Wojciechowie koło Lublina*, „Archaeologia Historica Polona”, 1995, t. 3, s. 67.

dniowiecznego *fortalicium* wykorzystując zapewne zagłębienie starej fosy na posadowienie jej najniższej kondygnacji (piwnic). Stare umocnienia ziemne poszerzono, a dostosowując je do przetaczania ciężkiej broni palnej, otrzymały niewielkie basteje ziemne uformowane na trzech załamaniach wałów, w czwartym, północnym narożu, stanęła wieża. Basteje i być może także odcinki kurtynowe nowej fortyfikacji, wzmocniono murem o szer. 0,9 m, wykonanym z kamieni wapiennych, bez zaprawy w partii fundamentowej. Naziemna część murów stanowiła zapewne obronne przedpiersie⁸⁸.

Pozostałości najstarszego założenia obronnego w Staninie, pow. łukowski, zachowały się w murach fundamentowych do dziś istniejącego dworu z XIX w. Badania interdyscyplinarne, w tym archeologiczne, wykazały, że najstarsze założenie obronno-rezydencjonalne w formie murowanej wieży powstało zapewne już pod koniec XV w. lub co jest bardziej pewne w 1 poł. XVI w. z fundacji zamożnej rodziny Jarczewskich⁸⁹. Obiekt wystawiono w miejscu naturalnie obronnym, w wewnętrznym zakolu rzeki, na niewielkim wzniesieniu powiększonym nasypami ziemnymi i wzmocnionym fosą⁹⁰.

O sposobie ufortyfikowania innych dworów wieżowych wiemy niewiele. W przypadku np. wieży w Bronowicach, pow. puławski, zbudowanej na przełomie XVI i XVII w., zapewne przez Krzysztofa Firleja, mimo istniejącej ikonografii, brakuje informacji o jej fortyfikacjach⁹¹. Jedynie w przypadku dworu w Jakubowicach Konińskich, wzniesionego w 1. połowie XVI w. (1. ćwierć XVI w.?), istnieją informacje,



Ryc. 21. Wojciechów, st. 3, gm. loco. Lokalizacja odsłoniętych fragmentów murów na podkładzie planu zespołu zamkowego z lat 1852-1853 wykonanego przez Kazimierza Stronczyńskiego (wg M. Matyaszewski 2010 i 2013): A – *fortalicium*, B – wieża, C – pałac (dwór) Pawła Orzechowskiego; a i b – fragmenty muru obwodowego XVII-wiecznego założenia pałacowo-dworskiego Pawła Orzechowskiego, odkryte w trakcie nadzorów prowadzonych w latach 2009-2010 i 201.

⁸⁸ Tamże, s. 67; Ta sama, *średniowieczna i nowożytna faza...*, s.

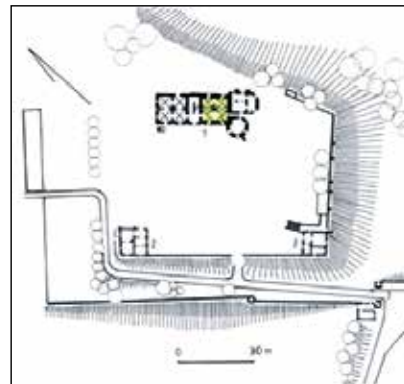
⁸⁹ S. Kuraś, *Słownik historyczno-geograficzny...*, s. 221.

⁹⁰ Tamże, s. 32-36.

⁹¹ T. Jakimowicz, *Dwór murowany...*, s. 185-186, il. na s. 171.



Ryc. 22. Wojciechów, gm. loco. Wieża od strony południowo-wschodniej w Atlasie Kazimierza Stronczyńskiego... (1852-1853), za I. Rolska-Boruch, *Siedziby szlacheckie...*, s. 550, il. 182



Ryc. 23. Lublin – dzielnica Jakubowice Murowane, zespół dworski z murami oporowymi (wg *Katalogu Zabytków Sztuki...*) Kolorem żółtym zaznaczono najstarszą część dworu z XVI w.: 1. dwór, 2. oficyny, 3. brama wjazdowa

że za umocnienia służyły wały ziemne i fosa, widoczne na powierzchni jeszcze w latach 60. XX w.⁹²

Z najnowszych badań architektonicznych i wykonanych przy tej okazji nadzorów archeologicznych wynika, że przykładem dworu wieżowego jest najstarsza forma założenia pałacowego w Jakubowicach Murowanych (obecnie dzielnica Lublina) zachowana w murach istniejącego do dziś pałacu (ryc. 23). Obiekt zbudowany przez Samborzeckich w XVI w. lub Tęczyńskich pod koniec XVI lub na początku XVII w. miał formę wieży na planie kwadratu i był murowany z kamienia wapiennego. Całe założenie otaczała fosa, a do środka prowadził most zwodzony o czterech słupach i brama ustawiona na wprost dworu. W drugiej fazie, datowanej na 1. połowę XVII w. wieża została rozbudowana i nadbudowana⁹³. Również badania archeologiczne na terenie założenia pałacowo-parkowego w Niezdowie, pow. opolski, ujawniły na wyniesieniu o nazwie „Wzgórze-Dworek” relikty XVI-wiecznej budowli, którą zinterpretowano jako dwór wieżowy lub kamienica, wystawiony z fundacji Słupeckich. Stał

⁹² *Katalog zabytków sztuki w Polsce, T. VIII województwo lubelskie*, z. 10 powiat lubelski, oprac. R. Brykowski i inni, Warszawa 1967, s. 16.

⁹³ A. Lutostańska *Jakubowice Murowane. Pałac z wieku XVII-XX*, Warszawa 1959, s. 2-18 (mps w archiwum Uniwersytetu Warszawskiego) oraz I. Rolska-Boruch, „*Domy pańskie*”..., s. 94 oraz Karta Ewidencyjna Zabytków Architektury i Urbanistyki, oprac. R. Zwierchowski; A. Hunicz, *Jakubowice Murowane, część miasta Lublina. Założenie pałacowo-parkowe. Dokumentacja z nadzorów archeologicznych nad wykopami związanymi z budową przylązca wodociągowego*, Lublin 2005, s. 2-3 (mps w archiwum WUOZ w Lublinie).

on na terenie eksponowanym, kopcu otoczonym podmokłymi terenami doliny rzeki Leonki. Brak jednak bliższych informacji o systemie obronnym dworu⁹⁴.

Jeśli chodzi o dwór w Dominowie stwierdzono jedynie w trakcie nadzorów archeologicznych, że na jego lokalizację wybrano miejsce o naturalnych warunkach obronnych⁹⁵. Więcej informacji pochodzi z przekazów pisanych, w których najstarsza rezydencja wymieniona po raz pierwszy w źródłach w 1727 r. jako kamienica z basztą, była obiektem murowanym o dwóch kondygnacjach. Otaczał ją mur z bramą i drewnianymi wrotami, zaś do kamienicy prowadził most zbudowany na grobli⁹⁶.

Oprócz tych sporadycznych przypadków dworów murowanych, w XVI w. siedziby szlacheckie były przeważnie drewniane. Ogromna ilość dworów drewnianych nie miała zarysowanych wyraźnie programów obronnych. Broniła je najczęściej „ostrężyna z parkanem” (Krasnobród)⁹⁷, „parkan z wrotami” (Wola Sernicka)⁹⁸, „palisada” (m.in. założenie obronne w Milejowie)⁹⁹, rzadko bardziej skomplikowana forma określana jako „ostróg z bramą drewnianą, w ostrogu baszty” (Krężnica Okrągła)¹⁰⁰. W tym ostatnim przypadku możemy dopatrywać się nawet nowego systemu obronnego, upowszechnionego w XVI w., z zastosowaniem fortyfikacji bastejowych. Zanim jednak przejdziemy do omówienia tego systemu i podania przykładów z terenu Lubelszczyzny, w pierwszej kolejności należałoby omówić stosunkowo proste rozwiązania w fortyfikowaniu siedzib pańskich, nadal oparte na szukaniu eksponowanych, naturalnie obronnych miejsc, na kopcach ziemnych, z wałem na planie przeważnie regularnego czworoboku z bramą poprzedzoną groblą lub mostem przerzuconym przez fosę. W tych przypadkach często wał zastępowano tańszym częstokołem, który zaopatrzony w strzelnice, mógł służyć do obrony ogniowej. Są one jeszcze bliskie formie rezydencji o tradycji średniowiecznej, określanej przez L. Kajzera jako „dwór na kopcu”, ale już mocno osadzone w nowożytności i nawiązujące do realizacji nazwanej przez tego samego badacza jako „dwór za wałami”¹⁰¹.

Przykładem może być założenie obronne w Oszczowie st. 1, gm. Dołhobyczów (fot. 7) oraz z drugiej fazy funkcjonowania gródek w Gozdowie st. 1, gm. Werbkowice – obie fortyfika-

⁹⁴ Ł. Rejniewicz, K. Padło, R. Ratajczak, *Dokumentacja z badań archeologicznych i nadzorów przeprowadzonych przy pałacu w Niezdorwie w 2008 r.*, Lublin 2009, t. I, s. 13 (mps w archiwum WUOZ w Lublinie).

⁹⁵ P. Zimny *Sprawozdanie z nadzoru archeologicznego nad pracami ziemnymi związanymi z rewitalizacją zabytkowego dworu – obecnie budynku warsztatów szkolnych w Schronisku dla nieletnich w Dominowie w 2012 i 2013 roku*, Lublin 2013, s. 2-6 (mps w archiwum WUOZ w Lublinie).

⁹⁶ APL, KGL sygn. 65, k. 985 oraz sygn. 77, k. 355.

⁹⁷ I. Rolska-Boruch, *Siedziby szlacheckie...*, s. 191.

⁹⁸ Tamże, s. 306.

⁹⁹ I. Rolska-Boruch, *„Domy pańskie” na Lubelszczyźnie od późnego gotyku do wczesnego baroku*, Lublin 2003, s. 79.

¹⁰⁰ Tamże, s. 195.

¹⁰¹ L. Kajzer, *Dwory w Polsce...*, s. 155-156.



Fot. 7. Oszczów, st.1, gm. Dołhobyczów. Widok fortalicji od południowego wschodu (fot. E. Prusicka)



Ryc. 24. Oszczów st.1. Fortalicja na mapie F. von Miega, Karte des Königsreich Galizien und Lodomerien, skala oryg. 1:28 800, r. 1779-1783 (wg *Galicja na józefińskiej mapie topograficznej 1779-1783*, Tom 8, wydał Andrzej Janeczek, Warszawa 2015)

cje zobrazowane na mapie F. von Miega (ryc. 6 i 24), ale pod warunkiem, jak już wspomniano w tekście, że fortyfikację w Gozdowie uznamy za przedstawienie zgodne z sytuacją w terenie, a nie tylko schematyczny wyrys kartografa.

W Oszczowie pozostałością rezydencji jest sztuczny nasyp ziemny założony na planie kwadratu o wymiarach ok. 70 x 70 m u podstawy (ryc. 25). Widoczny jeszcze na mapie wał ziemny opasujący teren rezydencji z wjazdem od strony południowej, nie zachował się na powierzchni. Prace sondażowe wykazały, że w centralnej części fortalicji zalegają ślady spalenizny przemieszanej z rumoszem ceglany, które zostały zinterpretowane jako ślady po istniejącym, najpewniej murowanym budynku dworu. Zebrane fragmenty naczyń glinianych pozwoliły ustalić wstępną chronologię stanowiska na okres od XVI do XVIII w., natomiast w związku z tym, że badania najpewniej nie objęły fortyfikacji, w sprawozdaniu z prac sondażowych brak jest szczegółowych informacji na ich temat. Wstępnie możemy uznać, że fortyfikacje powstały w tym samym okresie co dwór, tj. ok. XVI w. Odnotowano również, że na wschód od stanowiska, w obrębie doliny rzecznej znajdują się ślady wąskiego, podłużnego nasypu, przypuszczalnie grobli, gdzie według relacji mieszkańców, wydobywano drewniane słupy¹⁰². Można przypuszczać, że grobla stanowiła jedyny stabilny dostęp od strony wschodniej do warownego dworu. W źródłach pisanych nie ma danych na temat fundatora fortalicji, bowiem właściciele wsi często się zmieniali. Do 1477 r. miejscowość była w posiadaniu Krystyna z Oszczowa herbu Gozdawa, sędziego ziemskiego bełskiego¹⁰³, w latach 1538-55 Feliksa Oszczowskiego

¹⁰² A. Kutylowski, *Oszczów, pow. Hrubieszów*, „Informator Archeologiczny”, 1972, s. 88.

¹⁰³ A. Janeczek, A. Swieżawski, *Rejestr poboru lanowego województwa bełskiego z 1472 roku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1991, R. XXXIX, nr 1, s. 38.

go, wojskiego horodelskiego¹⁰⁴, natomiast w rejestrze poborowym z 1578 roku jako dziedzic majątku został odnotowany Jan Rogalski¹⁰⁵.

Do grupy w ten sposób wzniesionych obiektów możemy zaliczyć pierwszą siedzibę Zamoyskich – dwór na Skokówce, miejsce narodzin przyszłego hetmana i kanclerza Jana Zamoyskiego, z dużym prawdopodobieństwem zidentyfikowany na podstawie niezwykle dokładnego planu Zamościa i jego przedpola z 1777 r., opisany, podobnie jak w przypadku Posadowa, *alte Schanze* (stare szańce/wały)¹⁰⁶ (ryc. 26 i 26a). Wymiary fortyfikacji są podobne, lub niemal identyczne, do rezydencji w Oszczowie. Założenie obronne zostało zlokalizowane w dolinie rzek Łabuńki i Topornicy, ale tylko dlatego nie „zniknęło” pod wodą tzw. Wielkiej Zalewy powstałej w 1582 r. wokół południowych fortyfikacji nowo powstałego miasta-twierdzy Zamość, ponieważ zostało zbudowane prawdopodobnie na jednej z „wysp” rzecznych (może w wyniku odcięcia starorzecza), która lekko górowała nad okolicą. Na cytowanym planie zostały odnotowane jeszcze w miarę dobrze zachowane wały, zwłaszcza od strony zachodniej, wschodniej i północnej, zaś w narożniku północno-wschodnim prawdopodobnie pozostałości bastii. Jak stwierdził Jan Zamoyski w tekście Uczynienia Ordynacji Zamojskiej z 1589 r., dwór w Skokówce (nazwany w dokumencie zamkiem) został wzniesiony za sprawą jego dziada Feliksa¹⁰⁷, a ponieważ Feliks Zamoyski uzyskał Skokówkę od Jana Niemierzy-Ostrowskiego ostatecznie w 1517 r., budowa dworu musiała nastąpić niebawem po uzyskaniu majątku¹⁰⁸. Teren południowego przedpola twierdzy zamojskiej po raz pierwszy od zajęcia go przez wspomnianą już Wielką Zalewę, został przekształcony dopiero w 1. połowie XIX w., kiedy to naturalna obronność miejsca na południowym przedpolu twierdzy została wykorzystana przez gen. J. Mallet-Malletskiego, najpierw pod budowę ziemnej lunety¹⁰⁹, a następnie w latach 1821-



Ryc. 25. Oszczów, st.1, gm. Dołhobyczów Plan sytuacyjno-wysokościowy stanowiska (wg A. Medak 2004)

¹⁰⁴ W. Bondyra, *Słownik historyczny...*, s. 84.

¹⁰⁵ A. Jabłonkowski, *Polska XVI wieku. Źródła Dziejowe*, t. XVIII, Ziemie Ruskie, cz. 1, Warszawa 1902, s. 214.

¹⁰⁶ E. Prusicka-Kolcon, *Lokalizacja rodowej siedziby...*, s. 25-38; Por. Haillman, inż. kapitan, *Plan von der Festung Novi Zamosc...*

¹⁰⁷ Statuta Ordynacji Zamojskiej od roku 1589 do 1848, w Staninie, pow. łukowski, Warszawa 1902, s. 12.

¹⁰⁸ K. Sochaniewicz, *Dzieje Zamościa w dobie przed lokacją na prawie niemieckim (1450-1580)*, „Rozprawy Historyczne Towarzystwa naukowego Warszawskiego”, t. 1: 1921/22, z. 4, s. 16.

¹⁰⁹ E. Prusicka-Kolcon, *Lokalizacja rodowej siedziby...*, s. 34, przypis 37.



Ryc. 26. Domniemana lokalizacja zamku/dworu w Skokówce na południe od twierdzy Zamość (okolice dzisiejszej Rotundy), w miejscu zaznaczonym jako „alte Schantze”, według mapy: Erstes Zeichnungs-Blatt. Plan von der Festung Novi Zamosc in den Königreich Galizien nebst der um selbe auf 6, bis 700 Klaftern liegende Gegend, 1777 rok, skala 1:1700, wyk. Haillmann, oryg. w Arch. Wojen. Wiedeń, G1k 159-3.



A. powiększony fragment mapy

31 nowoczesnego jak na owe czasy dzieła obronnego – działobitni w formie rotundy, połączonej groblą z murami twierdzy Zamość¹¹⁰.

Wraz z rozwojem artylerii został wypracowany i upowszechniony w XVI w. schemat siedziby warownej oparty na wzorze renesansowego zamku bastejowego, założonego na planie regularnego czworoboku (kwadratu lub prostokąta) z bastcjami w narożach i basztą lub wieżą bramną na osi jednej z kurtyn. Basteje, jak podaje J. Bogdanowski wznoszono przeważnie jako ziemne lub ziemno-drewniane, o licu nachylonym szkarpowo, rzadziej murywane, przy czym wyposażenie obronne stanowiły stanowiska dla broni ręcznej (hakownice) i artyleryjskiej¹¹¹.

Jeśli chodzi o dwory średniozamożnej szlachty, według opisu Jana L. Adamczyka w modelu tym „fortyfikacje dworów miały przeważnie postać okopu, założonego na planie kwadratu, prostokąta lub w miarę regularnego wieloboku z wyodrębnionymi w narożach ziemnymi platformami na kształt ziemnych bastei. Na wale stawiano palisa-

¹¹⁰ J. Kowalczyk, *Zamość. Przewodnik*, Warszawa 1977, s. 23.

¹¹¹ J. Bogdanowski, *Architektura obronna...*, s. 512.

dę, parkan lub drewniane ściany, a na narożnych platformach drewniane baszty, zaś na osi jednej z kurtyn stała baszta z przejazdem bramnym”¹¹². Kilka takich przykładów znamy z cytowanej już wielokrotnie tzw. mapy józefińskiej, sporządzonej przez austriackich kartografów pod kierunkiem F. von Miega oraz w jednym przypadku na podstawie planu sytuacyjno-wysokościowego (Typin st. 1, pow. tomaszowski). Niestety, żadne z tego typu założeń nie było dotąd badane wykopaliskowo.

Relikty wspomnianej fortalicji w Typinie, pow. tomaszowski, zachowały się do dziś, ale w stanie mało czytelnym w terenie. Jeszcze w latach 60. XX w. były dobrze widoczne na powierzchni, co zostało odnotowane na planie sytuacyjno-wysokościowym¹¹³. Z dokumentacji wynika, że założenie obronne powstało na rzucie zbliżonym do kwadratu o wymiarach 135 x 140 m, z czterema bastcjami ziemnymi w narożach i fosą od strony północnej i wschodniej o szerokości około 5 m i głębokości 2-5 m względem wewnętrznej powierzchni obiektu (ryc. 27 i 28). Wjazd na teren fortalicji znajdował się niemal po środku wału wschodniego. Brak jest informacji źródłowych na temat powstania założenia i jego funkcjonowania. Bardzo prawdopodobne, że dwór został wystawiony przez rodzinę Szwabów odnotowaną już w 1409 r., kiedy wieś była własnością Stanisława Szwaba piszącego się z Typina, jednego z fundatorów kościoła w Gródku¹¹⁴. Typin był majątkiem jednowioskowym, zapewne wywodzącym się z nadania³. Szwabowie nie należeli jednak do najbiedniejszych: fundowali wspomniany kościół w Gródku, a w 1472 r. mieli we wsi 13,5 łana użytków, młyn, dwie karczmy i cerkiew¹¹⁵. Pierwszy dwór Szwabów mógł powstać już w XV w., z czasem zastąpiony nowym budynkiem. Budowa fortyfikacji, jak wynika z analizy jej formy, miała miejsce nieco później, ok. połowy XVI wieku¹¹⁶. Potwierdzają to badania zwiadowcze archeologów, którzy na podstawie ceramiki zebranej z powierzchni stanowiska twierdzą, że fortalicja użytkowana była najintensywniej w XVI i XVII wieku¹¹⁷.



Ryc. 27. Typin, st. 1, gm. Tomaszów Lubelski. Szkic sytuacyjno-wysokościowy obiektu, (wg P. Kosiński, T. J. Rysak 1960) 1 – zabudowa współczesna.

¹¹² J. L. Adamczyk, *Fortyfikacje stałe na polskim przedmurzu od połowy XV do końca XVII wieku*, Kielce 2004, s. 68.

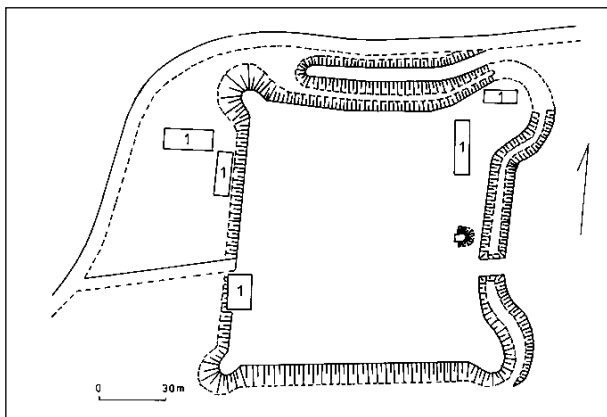
¹¹³ T. Rysak, P. Kosiński, Typin. Plan sytuacyjno-wysokościowy obiektu, skala 1:500, Zamość 1960 (w archiwum WUOZ w Lublinie Delegatura w Zamościu).

¹¹⁴ A. Janeczek, *Osadnictwo pogranicza polsko-ruskiego...*, s. 360.

¹¹⁵ A. Janeczek, A. Swieżawski 1991, *Rejestr poboru łanowego...*, s. 40.

¹¹⁶ E. Prusicka-Kołcon, *Fortalicium w Typinie*, „Zamojski Kwartalnik Kulturalny”, 2003, Nr 3-4 (76-77), s. 113-114.

¹¹⁷ Notatka w archiwum WUOZ w Lublinie Delegatura w Zamościu.



Ryc. 28. Typin, st. 1, gm. Tomaszów Lubelski. Fortalicja na mapie F. von Miega, Karte des Königsreich Galizien und Lodomerien, skala oryg. 1:28 800, r. 1779-1783 (wg *Galicja na józefińskiej mapie topograficznej 1779-1783*, Tom 8, wydał Andrzej Janeczek, Warszawa 2015)



Ryc. 29. Zimno, gm. Łaszczów. Fortalicja na mapie F. von Miega, Karte des Königsreich Galizien und Lodomerien, skala oryg. 1:28 800, r. 1779-1783 (wg *Galicja na józefińskiej mapie topograficznej 1779-1783*, Tom 8, wydał Andrzej Janeczek, Warszawa 2015)



Ryc. 30. Wierzbica, gm. Lubycza Królewska. Fortalicja na mapie F. von Miega, Karte des Königsreich Galizien und Lodomerien, skala oryg. 1:28 800, r. 1779-1783 (wg *Galicja na józefińskiej mapie topograficznej 1779-1783*, Tom 8, wydał Andrzej Janeczek, Warszawa 2015)

Pozostałościami dworów obronnych są, niemal identyczne jak w Typinie, fortalicje w Zimnem, (ryc. 29) oraz Wierzbicy (ryc. 30), obie w pow. tomaszowskim, nie weryfikowane w terenie przez archeologów, znane wyłącznie z mapy F. von Miega¹¹⁸. Na uwagę w ich przypadku zasługuje fakt, że obie wsie w XVI w. należały do Radzanowskich¹¹⁹, a w związku z analogiczną formą fortyfikacji rodzinę tą można uznać za potencjalnych fundatorów obu rezydencji.

Wśród założeń obronnych należy również zwrócić uwagę na dwór obronny w Szpikołosach, gm. Hrubieszów, który stał na terenie terasy wyższej doliny bezimiennego cieku, a jego pozostałością jest lekkie wyniesienie ze śladami wałów ziemnych, czytelnych na niewielkich odcinkach, oraz wyraźne obniżenie w centralnej części fortalicji, które według lokalnej tradycji, stanowi pozostałości zasypanych piwnic bliżej nieokreślonego budynku. Nad-

¹¹⁸ Mieg F. von, *Karte des ...*

¹¹⁹ A. Janeczek *Osadnictwo pogranicza polsko-ruskiego...*, s. 330; J. Frykowski, E. Niedźwiedz, J. Niedźwiedz 2004, s. 80.

zory archeologiczne prowadzone przy okazji zakładania sieci wodociągowej, nie wniosły uzupełniających danych na temat dworu. Objęły one bowiem niewielki, północny skrawek stanowiska. Zarejestrowano naturalny układ warstw bez śladów starszych poziomów użytkowych i zabytków ruchomych. Poczyniona obserwacja pozwoliła jedynie zawęzić granice stanowiska, głównie do kulminacji wyniesienia¹²⁰. Mimo braku dostatecznych źródeł archeologicznych, dysponujemy dość obszerną informacją archiwalną z 1629 r. na temat obiektu. Według zachowanego opisu, obwód obronny założenia w Szpikołosach miał kształt czworokąta, był *z dwóch stron otoczony parkanem, a ze dwu stron woda oblała*. Do dworu prowadziły: most i *brama dębowa z prostych dębów rąbiona, w niej izdebka dla straży*. Do obrony służyły *baszty* usytuowane na narożach ogrodzenia, w tym czasie jedna z nich w bardzo złym stanie, a druga całkowicie zniszczona. Wewnątrz obwodu obronnego obok zabudowy gospodarczej, stał obiekt mieszkalny określony jako *zamek*¹²¹, który według I. Rolskiej-Boruch był najpewniej murowanym dworem piętrowym, tzw. wieżowym¹²², ale w cytowanym opisie archiwalnym nie znajdujemy jednoznacznej informacji na ten temat. Jak wynika z opisu, warownię otoczono fosą wypełnioną wodą, wałem z basztami (pewnie drewnianymi na bastejach) i parkanem. Dostępu do wnętrza broniła dębowa brama, może z nadbudową i hurdykami, na pewno z izbą dla straży. Nie ma również wzmianki dotyczącej fundatora. Można tylko na podstawie dziejów miejscowości przypuszczać, że obiekt mogli wystawić Tęczyńscy, którzy piastowali urząd starostów hrubieszowskich w latach: 1519-36 (Andrzej Tęczyński, wojewoda sandomierski), 1536-1541 (Jan Tęczyński, wojewoda ruski) i 1569-1588 (Andrzej Tęczyński, kasztelan bełski)¹²³. Wieś funkcjonowała bowiem jako królewszczyzna należąca do starostwa hrubieszowskiego aż do 1799 r.¹²⁴ W 2. połowie XVIII w., jak wynika z mapy F. von Miega, zabudowa wewnątrz założenia już nie istniała (ryc. 31). Zachował się tylko czworokątny zarys wałów ziemnych ze słabo już czytelnymi czterema bastejami w narożach¹²⁵.

W 1. połowie XVII w. niewiele zmieniło się w budownictwie obronnych dworów szlacheckich. Nadal zamieszkiwane były średniowieczne gródki (np. Podkotlice d. Zawalów, Gozdów), mimo, że nawet w wyniku pewnych modernizacji, nie były już założeniami nowoczesnymi, spełniającymi wymogi związane z ciągłym udoskonalaniem sztuki wojennej. Stopniowo jednak przestawały pełnić swoją pierwotną funkcję murowane dwory wieżo-

¹²⁰ E. Prusicka-Kolcon, *Dokumentacja z nadzoru archeologicznego podczas wykonywania wykopów ziemnych przy budowie sieci wodociągowej z przyłączami w miejscowościach: Moroczyn, Husynne, Dziekanów, Kobló, Szpikołosy, Wolałowice, Brodzica, Czortowice, Turkułowka, Gródek Kolonia, pow. Hrubieszów*, Hrubieszów-Zamość 2013, s. 4-5 (mps w WUOZ w Lublinie Delegatura w Zamościu).

¹²¹ APL AOZ sygn. 15, k. 56.

¹²² I. Rolska-Boruch, *Siedziby szlacheckie...*, s. 284; Ta sama, „*Domy pańskie*” na Lubelszczyźnie..., s. 71-72.

¹²³ W. Bondyra, *Słownik historyczny...*, s. 174.

¹²⁴ J. Niedźwiedz, *Leksykon historyczny...*, s. 502.

¹²⁵ Mieg F. von, *Karte des...*



Ryc. 31. Szpikolasy, gm. Hrubieszów. Fortalicja na mapie F. von Miega, Karte des Königsreich Galizien und Lodomerien, skala oryg. 1:28 800, r. 1779-1783 (wg *Galicja na józefińskiej mapie topograficznej 1779-1783*, Tom 8, wydał Andrzej Janeczek, Warszawa 2015)

we, bowiem wraz z rozwojem artylerii, obrona w nich stała się nieskuteczna. Szukano lepszych rozwiązań, aby ochronić „dom pański”, co prowadziło sukcesywnie do redukcji jego wysokości i schowania za wałami i murami obronnymi. Wiązało się to najczęściej z budową nowych jedno – lub dwukondygnacyjnych dworów. W wyniku tego poważne zmiany w systemie obronnym nastąpiły m.in. w przypadku rezydencji w Wojciechowie. Miało to miejsce w okresie między 1612 a 1632 rokiem i związane było z budową przez ówczesnego właściciela majątku – Pawła Orzechowskiego dworu-pałacu na północ od wieży, na terenie jej dotychczasowych zabudowań gospodarczych (ryc. 21). Stworzono wówczas nowy obwód obronny wokół nowej rezydencji w postaci murów obwodowych ze strzelnicami kluczowymi, w które co prawda włączono budynek wieży, ale nadano jej teraz funkcję lamusa, skarbcza lub spichlerza. Fragment XVII-wiecznego muru obwodowego o grub. 0,8-0,9 m i przebiegu na osi N-S, wykonanego z wapienia, odkryto w pobliżu północno-zachodniej przypory wieży. Relikty muru obwodowego zostały także od-

słonięte od strony południowej wieży, którego konstrukcja (rodzaj fundamentu punktowego) wskazywała na jego wystawienie w obrębie dawnej fosi fortalicji, częściowo już wówczas wypełnionej strukturami o charakterze aluwialnym i nasypowym. Był to mur wapienno-ceglany o grub. ok. 1,1 m, zarejestrowany na długości 3 m, o przebiegu na osi NE-SW¹²⁶.

Schemat „dworu za wałem”, wypracowany jeszcze w XVI stuleciu, był nadal bardzo popularny na Lubelszczyźnie w budownictwie rezydencjonalnym średniej i drobnej szlachty przez cały XVII wiek. Stosowano tu prosty obwód obronny w postaci czworokątnych regularnych wałów, ale także fortyfikacje bastejowe, które co prawda w 2. połowie XVI w. były już przeżytkiem, to na wschodnich terenach kraju, zwłaszcza na ziemiach „ruskich” były szeroko stosowane i w XVII w., niezależnie od fortyfikacji bastionowych, wprowadzonych tu u schyłku XVI w.¹²⁷. Jako przykład możemy wymienić opisaną już fortalicję w Typinie, na

¹²⁶ Piotrowski M., Piotrowska P., Grochecki K., Maziarz A., Lato M., Pilch M. 2011, *Wstępna dokumentacja z badań archeologicznych związanych z planowaną budową hali widowiskowo-sportowej przy Zespole Szkół w Wojciechowie, pow. lubelski w roku 2011*. Lublin (mps w archiwum WUOZ w Lublinie); M. Matyaszewski, *Sprawozdanie z nadzoru archeologicznego nad pracami ziemnymi związanymi z przebudową kanalizacji sanitarnej i budową szamba w miejscowości Wojciechów, gm. loco, na dz. nr 1398/3, 1397, 1875*, Lublin 2010 (mps w archiwum WUOZ w Lublinie); Ten sam, *Sprawozdanie z nadzoru archeologicznego nad pracami ziemnymi związanymi z rozbudową oświetlenia-iluminacji elewacji Wieży Ariańskiej w miejscowości Wojciechów, gm. loco*, Lublin 2013 (mps w archiwum WUOZ w Lublinie).

¹²⁷ J. L. Adamczyk, *Fortyfikacje stare...*, s. 51.

której występują zabytki ruchome datowane od XVI do XVII w., lecz ze względu na brak badań wykopaliskowych nie możemy uściślić daty jej budowy.

Stopniowe odchodzenie od obronności dworów szlacheckich nastąpiło dopiero w 2. połowie XVII w. Funkcjonowały już bowiem wielkie twierdze, fundowane przez monarchów i możnowładców jak Zamość czy dalej na kresach wschodnich: Nowy Zamek w Kamieńcu Podolskim, Okopy św. Trójcy i inne, oraz modernizowane stare fortece (Chocim), na których spoczywał teraz główny obowiązek obrony kraju. Wraz z rozwojem sztuki wojennej i prowadzeniem nowożytnych wojen, skromne walory obronnych dworów stawały się coraz bardziej anachroniczne¹²⁸. Niemniej jednak w przypadku rezydencji mieszkalnych nadal był ważny element obronny, zwłaszcza na interesujących nas terenach Lubelszczyzny, które o wiele częściej niż pozostałe tereny kraju, były narażone na działania wojenne. I tak np. dwór w Jakubowicach Murowanych (ryc. 23), w pierwotnej formie jako wieża, w 2. połowie XVII w., zapewne podczas odbudowy po zniszczeniach w czasie „potopu” szwedzkiego, został ponownie rozbudowany oraz od strony południowo-zachodniej otoczony murem parawanowym z bramą na osi, zaś od strony południowej i południowo-wschodniej wzmocniony ceglanym murem oporowym ze strzelnicami kluczowymi, podpartym od strony południowo-wschodniej pięcioma szkarpami. W czwartej fazie rozbudowy przypadającej na 1. połowę XVIII w., elementy narożne murów od strony południowo-zachodniej przekształcono w parę kwadratowych w planie dwu – i trzypoziomowych pawilonów, flankujących mur od strony południowo-zachodniej¹²⁹. Nadzory archeologiczne ujawniły m.in. relikty muru kurtynowego z XVII w., o szerokości 1 m, poszerzonego z obu stron o ok. 0,6 m, wykonanego z łamanych kamieni wapiennych z niewielkimi ułamkami cegieł, który zamykał dziedziniec od strony południowo-zachodniej¹³⁰.

W 2. ćwierci XVII w. pojawił się jeszcze jeden model rezydencji dworskiej, który stanowił redukcję założeń magnackich typu *palazzo in fortezza*, najliczniej powstających na ziemiach polskich w tym okresie (m.in. Podhorce hetmana Stanisława Koniecpolskiego, Zbaraż Jerzego i Krzysztofa Zbaraskich, Łańcut Lubomirskich)¹³¹. Był on już ostatnią w architekturze europejskiej próbę połączenia nowożytnego pałacu i twierdzy¹³². Bardzo szybko został przejęty przez średniozamożną szlachtę i realizowany do końca XVII w. i na początku następnego stulecia. J. Bogdanowski podaje, że w założeniu tym budynek rezydencjonalny (pałacowy) był nieobronny i stanowił ośrodek założenia obronnego systemu bastionowego lub kleszczowego (w gwiazdę) dodatkowo umocnionego fosą, wałami i bramami obronnymi, przy czym w zredukowanej for-

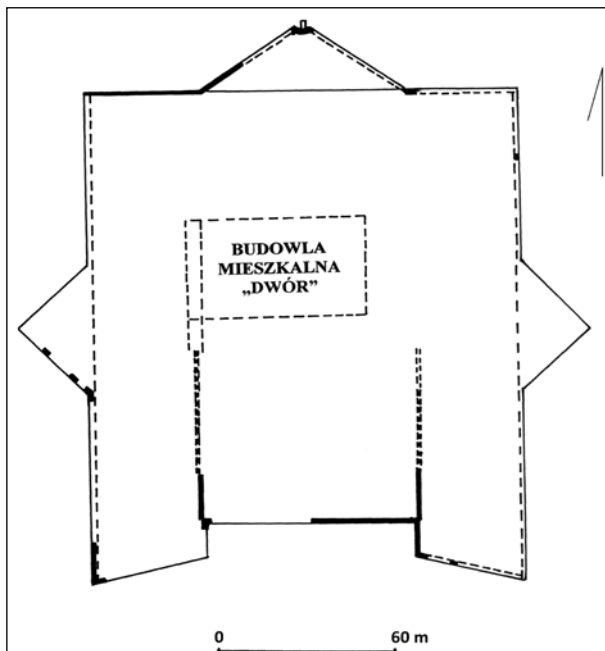
¹²⁸ L. Kajzer, *Dwory w Polsce...*, s. 155.

¹²⁹ A. Lutostańska *Jakubowice Murowane...*, s. 2-18, I. Rolska-Boruch, „*Domy pańskie*”..., s. 94 oraz Karta Ewidencyjna Zabytków Architektury i Urbanistyki, oprac. R. Zwierzchowski.

¹³⁰ A. Hunicz, *Jakubowice Murowane...*, s. 2-3.

¹³¹ L. Kajzer, *Dwory w Polsce...*, s. 157.

¹³² L. Kajzer, *Z problematyki badań założeń typu palazzo in fortezza w Polsce* [w:] *Architektura znaczeń. Studia ofiarowane prof. Zbigniewowi Bani w 65 rocznicę urodzin i w 40-lecie pracy dydaktycznej*, Warszawa 2011, s. 65-75; *Ten sam, Dwory w Polsce...*, s. 157.



Ryc. 32. Zamość-Zamczysko, st. 20. Rekonstrukcja narysu muru obwodowego rezydencji Tomasza Zamoyskiego z lat 1628-32 (wg I. Kutylowska 1989)

mie dla potrzeb średniozamożnej szlachty budynek dworu był najczęściej drewniany, otoczony fosą, ziemnym wałem obronnym z bastionami i bramą z mostem zwodzonym¹³³. Na Lubelszczyźnie w bardziej rozbudowanej formie został zastosowany w podmiejskiej rezydencji, II ordynata Tomasza Zamoyskiego zbudowanej obok miasta Zamość (obecnie dzielnica Zamczysko) w l. 1628-32 według planu Jana Jaroszewicza łącząc w sobie cechy dworu, pałacu i warownego zamku, zniszczonej przez wojska Chmielnickiego już w 1648 r. W czasie prac archeologicznych zarejestrowany został dobrze zachowany w partii fundamentowej mur obwodowy fortyfikacji, wzniesiony z kamienia wapiennego i od zewnątrz licowany cegłą układaną w tzw. wątku fortyfikacyjnym, tj. przemiennie z warstw samych główek i samych wozówek. Przebieg muru wyznaczył nowożytną fortyfikację z pięcioma bastionami kleszczowymi i dwoma półbastionami w partii południowej (ryc. 32). Odsłonięto również dwa ciągi murów fundamentowych posadowionych na wewnętrznej odsadźce kurtyny południowej, w miejscu załamania jej w półbastiony i ciągnących się na odległość 60 m w głąb dziedzica. Określono je jako podstawy filarów

lub kolumn dwóch ciągów arkadowych wyznaczających od wschodu i zachodu granice dziedzica. W centralnej części dziedzica odkryto zarys gruzowiska o wymiarach ok. 35 m na osi N-S i 60 m na osi E-W, który został zinterpretowany jako relikt dworu¹³⁴.

W skromniejszej formie, dostosowanej do możliwości mniej zasobnych fundatorów, model *palazzo in fortezza* widoczny jest w wielu założeniach, znanych z tzw. mapy józefińskiej F. von Miega, sporadycznie również z przekazów pisanych i zwiadowczych badań archeologicznych. W grupie w ten sposób inkastelowanych dworów, znalazło się kilka zachowanych założeń z terenów południowo-wschodniej Lubelszczyzny. Niestety żadne z nich nie doczekało się archeologicznych badań wykopaliskowych.

Jako przykład możemy podać fortalicję w Krynicach, pow. tomaszowski, która miała formę nieregularnego czworoboku, niewątpliwie wymuszonego przez ukształtowanie terenu. Obecność zaznaczonego na mapie F. von Miega założenia obronnego (ryc. 33), potwierdziła obserwacja cyfrowego obrazu ukształtowania terenu uzyskanego z pomiarów lotniczego skaningu laserowego (ryc. 34) oraz weryfikacja wykonana przez pracowników WUOZ

¹³³ J. Bogdanowski, *Architektura obronna...*, s. 538-539.

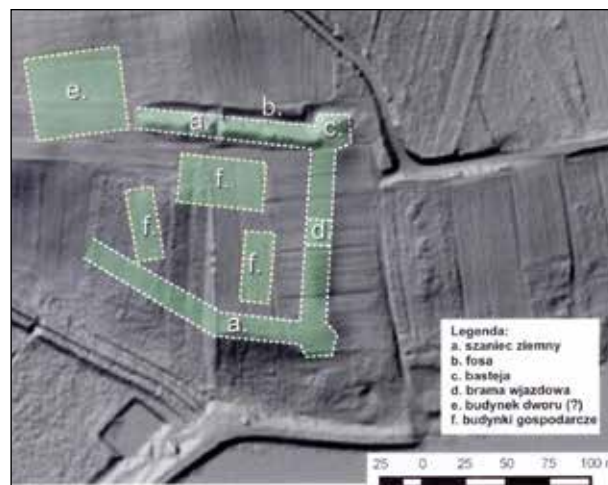
¹³⁴ I. Kutylowska, *Podmiejska rezydencja Zamoyskich...*, s. 178-190.

w Lublinie. Stwierdzono istnienie wału ziemnego o długości ok. 120 m, usytuowanego niemal na przedłużeniu drogi gminnej nad obecnym Zalewem Krynickim. Wał ziemny, silnie porośnięty drzewami, ciągnie się na osi wschód-zachód, przecięty w połowie swej długości przez miejscowych rolników drogą umożliwiającą dojazd na pola uprawne. Wzdłuż wału biegnie dość głęboka zewnętrzna fosa, natomiast na jego wschodnim krańcu zachował się fragment wysuniętego ponad linie wału czworobocznego bastionu lub bastei. Bastion poważnie zniszczony został dość niedawno, bo na początku naszego stulecia, w związku z wytyczeniem nowej drogi prowadzącej do zalewu. Wschodnie i południowe odcinki wałów fortalicji nie zachowały się w tak dobrym stanie, ale ich zarys jest jeszcze czytelny na zaoranym polu. Natomiast zupełnie nieczytelny w terenie i na zapisie cyfrowym jest przebieg wału zachodniego. Wstępnie udało się ustalić, że krynicka fortalicja miała powierzchnię ok. 1,8 ha, jej szerokość na osi E-W wynosiła ok. 130 m, na osi N-S ok. 140 m, zaś główny wjazd do dworu umieszczony został we wschodniej kurtynie wałów¹³⁵. Na podstawie zebranych zabytków ruchomych jej chronologię wyznaczono na XVII i XVIII w. Niestety nie mamy pewności kto był fundatorem krynickiej rezydencji. Wiadomo tylko, że pierwsza wzmianka o miejscowości pochodzi z roku 1435, kiedy występował w źródłach Adam z Łabuń, właściciel Łabuń, Krynicy i Dzierżni, współfundator kościoła w Łabuniach. Pod koniec XV lub na początku XVI w. włość łabuńską od Łabuńskich (w skład której wchodziły również Krynice) uzyskali w spadku Oleśnicy herbu Radwan, którzy w ostatniej ćwierci XVI w. rozbudowali nawet wieś i podzielili ją na Krynice



Ryc. 33. Krynice, gm. loco. Fortalicja na mapie F. von Miega, Karte des Königsreich Galizien und Lodomerien, skala oryg. 1:28 800, r. 1779-1783 (wg *Galicja na józefińskiej mapie topograficznej 1779-1783*, Tom 8, wydał Andrzej Janeczek, Warszawa 2015)

z zachodniego. Wstępnie udało się ustalić, że krynicka fortalicja miała powierzchnię ok. 1,8 ha, jej szerokość na osi E-W wynosiła ok. 130 m, na osi N-S ok. 140 m, zaś główny wjazd do dworu umieszczony został we wschodniej kurtynie wałów¹³⁵. Na podstawie zebranych zabytków ruchomych jej chronologię wyznaczono na XVII i XVIII w. Niestety nie mamy pewności kto był fundatorem krynickiej rezydencji. Wiadomo tylko, że pierwsza wzmianka o miejscowości pochodzi z roku 1435, kiedy występował w źródłach Adam z Łabuń, właściciel Łabuń, Krynicy i Dzierżni, współfundator kościoła w Łabuniach. Pod koniec XV lub na początku XVI w. włość łabuńską od Łabuńskich (w skład której wchodziły również Krynice) uzyskali w spadku Oleśnicy herbu Radwan, którzy w ostatniej ćwierci XVI w. rozbudowali nawet wieś i podzielili ją na Krynice



Ryc. 34. Rekonstrukcja założenia obronnego w Krynicach na tle cyfrowego obrazu NMT (wg E. Banasiewicz, G. Mączka 2016)

¹³⁵ E. Banasiewicz, G. Mączka, *Nieznane założenie rezydencjonalno-obronne w Krynicach, pow. tomaszowski*, „Wiadomości Konserwatorskie Województwa Lubelskiego”, t. 18, 2016, s. 280-285.



Ryc. 35. Rachodoszcze, gm. Adamów. Fortalicja na mapie F. von Miega, Karte des Königreich Galizien und Lodomerien, skala oryg. 1:28 800, r. 1779-1783 (wg *Galicja na józefińskiej mapie topograficznej 1779-1783*, Tom 8, wydał Andrzej Janeczek, Warszawa 2015)



Ryc. 36. Rachodoszcze, gm. Adamów, pow. zamojski. Fortalicja. Widok numerycznego modelu terenu (NMT). Źródło: <http://mapy.geoportel.gov.pl/imap/>

Starą i Krynicę Nową. W 1603 r. na krótko przejął wieś za długi Jan Zamojski, prawdopodobnie też majątek należał do Krzysztofa Tomińskiego, który notowany był tu w 1614 r., po czym w 1627 r. Krynicę odzyskali z powrotem Oleśnicy¹³⁶. Z zestawienia faktów można przypuszczać, że fortalicja powstała z fundacji Oleśnickich, nie jest wykluczone, że tuż po wspomnianym podziale majątku, który wpłynął na potrzebę posiadania drugiej siedziby.

Jako analogiczne obiekty należy wymienić m.in. fortyfikacje dworów w Rachodoszczy, pow. zamojski (ryc. 35 i 36), Dubie, pow. zamojski (ryc. 37), Nowosiólkach (ryc. 38) i Wasylowie Wielkim, pow. tomaszowski (ryc. 39), nie zweryfikowane dotąd w terenie, znane wyłącznie z cytowanego już wielokrotnie przekazu kartograficznego, jakim jest mapa Galicji Wschodniej F. von Miega¹³⁷, oraz cyfrowego obrazu NMT.

Specyficzną odmianą fortyfikacji omawianych w tej części pracy jest obiekt w Podlodowie st. 1, pow. tomaszowski, obecnie zupełnie nieczytelny w terenie na skutek niwelacji głęboką orką i prac budowlanych. Jego opis możemy sporządzić

tylko na podstawie planu sytuacyjno-wysokościowego, wykonanego w 1960 r. (ryc. 41) oraz mapy F. von Miega (ryc. 40). Analizując dostępne źródła należy stwierdzić, że fortyfikacje zbudowano na nietypowym planie trójkąta o wymiarach boków ok. 100 x 115 x 125 m, przypuszczalnie z bastionem w narożniku północno-zachodnim i dwiema bastejami w dwu pozostałych narożach. Całość założenia otaczała fosa. Jeszcze w latach 60. XX w. stosunkowo czytelne w terenie były wały kurtyń północnej i wschodniej, bastion w narożu północno-zachodnim oraz fosa wokół niego i przy kurtyńie północnej. Bastion miał wysokość ok. 5 m, wały kurtyń ok. 3 m od poziomu sąsiedniej drogi, fosa natomiast posiadała głębokość ok. 1 m. Częściowo zachowany wał kurtyńy północnej

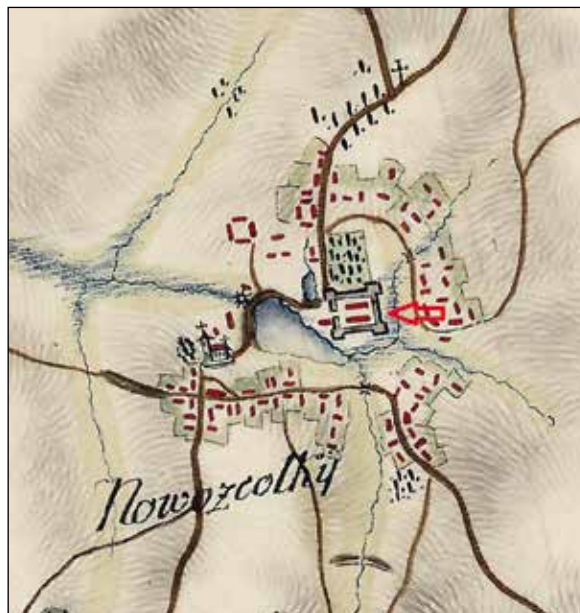
dochodził do bastei północno-wschodniej, zachowanej do wysokości około 3,50 m. Basteja południowa na planie koła, zachowała się do wysokości ok. 5 m, ale od północnego zachodu zniszczona została wykopem gospodarczym. Teren wewnętrzny obiektu był płaski, lek-

¹³⁶ J. Niedźwiedź, *Leksykon historyczny* ..., s. 248.

¹³⁷ A. Kupiec-Niedźwiedź, *Ż. Niedźwiedź, Dzieje miejscowości gminy Komarów-Osada, powiat zamojski*, Zamość 2003, s. 30.



Ryc. 37. Dub, gm. Komarów-Osada. Fortalicja na mapie F. von Miega, Karte des Königsreich Galizien und Lodomerien, skala oryg. 1:28 800, r. 1779-1783 (wg *Galicja na józefińskiej mapie topograficznej 1779-1783*, Tom 8, wydał Andrzej Janeczek, Warszawa 2015)



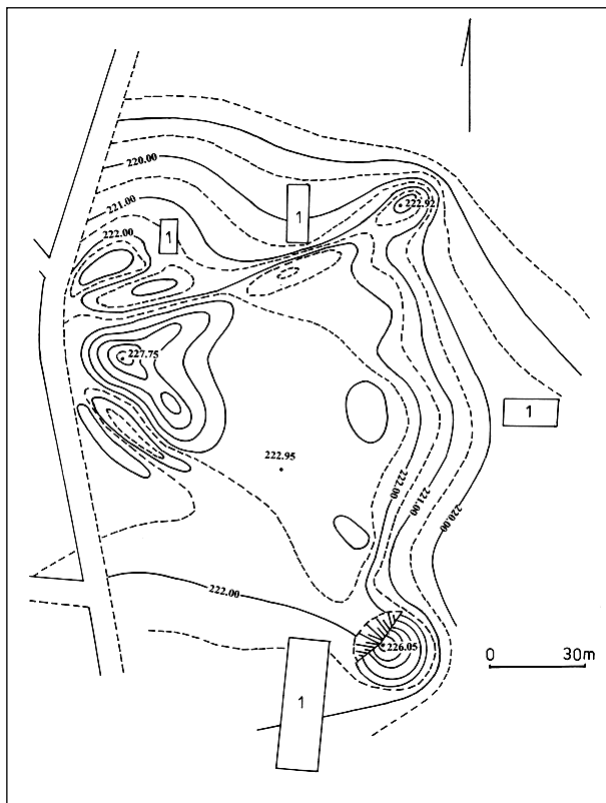
Ryc. 38. Nowosiółki, gm. Telatyn. Fortalicja na mapie F. von Miega, Karte des Königsreich Galizien und Lodomerien, skala oryg. 1:28 800, r. 1779-1783 (wg *Galicja na józefińskiej mapie topograficznej 1779-1783*, Tom 8, wydał Andrzej Janeczek, Warszawa 2015)



Ryc. 39. Wasylów Wielki, gm. Ułhówek. Fortalicja na mapie F. von Miega, Karte des Königsreich Galizien und Lodomerien, skala oryg. 1:28 800, r. 1779-1783 (wg *Galicja na józefińskiej mapie topograficznej 1779-1783*, Tom 8, wydał Andrzej Janeczek, Warszawa 2015)



Ryc. 40. Podlodów, gm. Rachanie, st.1. Fortalicja na mapie F. von Miega, Karte des Königsreich Galizien und Lodomerien, skala oryg. 1:28 800, r. 1779-1783 (wg *Galicja na józefińskiej mapie topograficznej 1779-1783*, Tom 8, wydał Andrzej Janeczek, Warszawa 2015)



Ryc. 41. Podlodów, gm. Rachanie, st. 1. Plan sytuacyjno-wysokościowy fortalicji (wg B. Rysak, T. J. Rysak 1960)
1 – współczesna zabudowa

ko zniekształcony wykopami¹³⁸. Ułożenie poszczególnych elementów założenia obronnego względem siebie wskazuje, że plan trójkąta w tym przypadku zastosowano intencjonalnie i nie wynikał ze zniszczenia części fortyfikacji. Potwierdza to mapa F. von Miega ukazująca wały ziemne ułożone w trójkąt, z wjazdem od strony zachodniej (ryc. 40). Nietypowe jest również w fortalicji połączenie systemu bastionowego z bastionowym, jeśli uznamy na podstawie planu sytuacyjno-wysokościowego, że nieznacznie wówczas zniwelowane dzieło obronne flankujące narożnik północno-zachodni było pierwotnie bastionem. Forma obwarowań wskazuje, że zostały wzniesione najpewniej u schyłku XVI lub w XVII w. i mogą być naśladownictwem nowatorskich rozwiązań zastosowanych w ówczesnym czasie w kilku warowniach wschodniego pogranicza, m.in. na zamkach w Tokach koło Zbaraża, Zińkowie koło Kamieńca Podolskiego oraz Oleksińcu na Podolu¹³⁹ i w pobliskim Kryłowie, pow. hrubieszowski¹⁴⁰. Mając bowiem na uwadze, że w fortyfikacjach XVI w. podstawowe elementy obronne (baszty, basteje) wysunięte były na zewnątrz koncentrując w ten sposób obronę w kilku punktach – postanowiono zmniejszyć ilość tych punktów do minimum wzmacniając pozostałe poprzez wystawienie kilkukondygnacyjnych baszt lub w nowocześniejszej formie – bastionów narożnych. W ten sposób ograniczono liczbę punktów

obronnych do trzech, co zwiększało skuteczność obrony, a przy okazji też powstała możliwość zmniejszenia liczebności załogi broniącej warownię. W Podlodowie zastosowano na miarę zamożności właścicieli wsi pomniejszoną i uproszczoną, bo tylko ziemną formę tego typu obwarowań.

¹³⁸ Plan sytuacyjno-wysokościowy obiektu w Typinie, wyk. B. Rysak, T. J. Rysak 1960; Notatka M. Kurzątkowskiego z dn. 18.VII. 1967 roku – materiały w archiwum WUOZ w Lublinie Delegatura w Zamościu.

¹³⁹ B. Guerquin, *Zamki na planie trójkąta z XVI wieku*, „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury”, 1938, R. VI, Nr 4, s. 303-310.

¹⁴⁰ E. Prusicka-Kolcon, *Kryłów i Podlodów jako przykłady założeń obronnych na planie zbliżonym do trójkąta z przełomu XVI i XVII wieku*, „Zamojsko-Wołyńskie Zeszyty Muzealne”, 2004, t. 2, s. 293-310.

W czasie badań archeologicznych nie zarejestrowano w obrębie fortalicji w Podlodowie żadnych śladów historycznej zabudowy związanej z istnieniem dworu, ani też murowanych lub drewnianych konstrukcji obronnych. Stwierdzono jedynie, że jej teren został naruszony dość poważnie wcześniejszymi wykopami ziemnymi, a warstwa kulturowa na majdanie przemieszana aż do calca, tj. do głębokości ok. 2 m i zawiera zarówno zabytki nowożytny, jak i średniowieczne¹⁴¹. W okolicach bastionu/??/ północno-zachodniego odsłonięto fragment korytarza-tunelu wydrążonego w ziemi, którego funkcję wstępnie określono jako kawerna, tj. podziemne schronienie, refugium. Funkcję refugium badacze stanowiska przypisali także całemu założeniu obronemu. Długość korytarza wynosiła od 6,50 do 7 m, szerokość 1,50 m i wysokość ok. 2 m. W jego obrębie występowały zabytki nowożytny (fragmenty kafli i ceramiki naczyniowej) datowane na wieki XVI i XVII¹⁴². Na podstawie wyników badań (stwierdzone solidne umocnienia obronne, obecność w zabytkach ruchomych fragmentów kafli piecowych), a zwłaszcza przekazu kartograficznego wydaje się, że z fortalicją można łączyć funkcjonowanie dworu, odnotowanego w 1595 r., przy którym jako system obronny wymieniony został „ostróg”¹⁴³, co według J. Bogdanowskiego oznacza fortyfikację ziemną o zamkniętym obwodzie i dowolnym narysie, głównie czworobocznym, ale też trójkątnym¹⁴⁴. Za potencjalnych fundatorów dworu w Podlodowie można uznać Gołębiowskich, wymienionych przy okazji cytowanego opisu rezydencji obronnej jako właściciele wsi¹⁴⁵. Obiekt był użytkowany jeszcze w 2. połowie XVIII w., ponieważ na mapie F. von Miega widzimy w obrębie fortalicji pojedynczy budynek usytuowany w jej wschodniej części, a tuż za obwodem obronnym od strony wschodniej budynki folwarku¹⁴⁶. Analizując nietypową formę fortyfikacji w Podlodowie i wstępnie łącząc je z dworem obronnym, nie należy jednak pominąć informacji zapisanej w *Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego* mówiącej o tym, że „obok folwarku znajdują się nasypy ziemne, które miały niegdyś opasywać kościół ariański”¹⁴⁷.

Odrębne omówienia wymaga też, nietypowe z uwagi na funkcję, założenie obronne w Zalesiu, pow. kraśnicki, znane jako „Okopek”, położone przy prawej wysokiej krawędzi wysoczyzny nad doliną rzeki Urzędówki, częściowo zniszczone od południa na skutek osuwania skarpy. Zachowało się w formie nasypu ziemnego o wymiarach 38 x 18 m i wys. do 0,5 m, ograniczonego od wschodu i południa wysokimi zboczami wysoczyzny (o wys. względnej do

¹⁴¹ Notatka M. Kurzątkowskiego z dn. 18.VII. 1967 roku [w:] archiwum WUOZ w Lublinie Delegatura w Zamościu.

¹⁴² S. Gołub, T. Dzieńkowski, *Dokumentacja z ratowniczych badań archeologicznych i odwiertów geologicznych Podlodów, gm. Łaszczów, woj. lubelskie, sezon 2001*, Chełm 2001 (mps w archiwum WUOZ w Lublinie Delegatura w Zamościu), s. 2-5.

¹⁴³ APL, KGL, sygn. 30, k. 219, sygn. 114, k. 248 i KGG, sygn. 101, k. 721.

¹⁴⁴ J. Bogdanowski, *Architektura obronna...*, s. 538.

¹⁴⁵ M.in. w 1567 i 1578 r., A. Tarnawski, *Działalność gospodarcza Jana Zamoyskiego kanclerza i hetmana wielkiego koronnego (1572-1605)*, Lwów 1935, s. 19 i n.; A. Jabłonowski, *Polska XVI wieku...*, s. 211.

¹⁴⁶ Mieg F. von, *Karte des ...*

¹⁴⁷ *Słownik geograficzny...*, t. VIII, s. 431-432.

15m) a od północy naturalnym wąwozem o szer. ok. 25 m i głęb. 2,5-3 m (ryc. 42). Badania ujawniły relikty sztucznych umocnień w jego części północno-wschodniej i północnej w formie suchego rowu-fosy o szer. ok. 3 m i głęb. 0,6 m, wykonanego w zboczu naturalnego wąwozu. Ziemią z kopania fosy obsypano dołem konstrukcje drewniane umieszczone ponad rowem-fosą na południowej krawędzi wąwozu. Konstrukcje miały formę solidnego parkanu z bali o grubości ok.



Ryc. 42. Zalesie, gm. Wilkołaz, pow. kraśnicki. Fortalicja. Widok numerycznego modelu terenu (NMT). Źródło: <http://mapy.geoportal.gov.pl/imap/>

20 cm, układanych poziomo między pionowymi słupami, wbitymi w ziemię w odstępach ponad 2 m. Z uwagi na brak stwierdzonej zabudowy w obrębie obiektu, autorka badań na podstawie nielicznych znalezisk ceramiki datuje go na XVII wiek i przypisuje funkcję niewielkiego fortalicjum, najpewniej nie zamieszkanego, które wzniesiono jako element obronny na terenie folwarku lub tylko w doraźnej, jednorazowej potrzebie¹⁴⁸.

Podsumowując analizę systemu obronnego obiektów rezydencjonalnych typu dwory, nasuwa się kilka spostrzeżeń. Przede wszystkim zauważamy, że w interesujących nas założeniach obronnych z jednej strony widoczna jest kontynuacja w XVI i na początku XVII w. przemian rozpoczętych w późnym śre-

dniowieczu, mających korzenie jeszcze w tradycji grodowej, z drugiej zaś strony obserwujemy poszukiwania i próby stosowania nowatorskich rozwiązań, jak choćby wprowadzenie o włoskiej proveniencji murowanych dworów wieżowych, czy rezydencji w typie *palazzo in fortezza*, lub fortalicji na planie trójkąta, skopiowanej w pomniejszonej skali z nowoczesnych kresowych fortec. Jak się okazuje, szlachta chętnie ulegała nowym trendom w budownictwie, była podatna na nowinki i czasami nawet bardzo nowatorskie rozwiązania. Jak zdążyliśmy zauważyć, interesująca nas grupa obiektów obronno-rezydencjonalnych nie była założeniami fundowanymi przez magnaterię, tylko przez szlachtę średniozamożną, najczęściej urzędniczą. Nie mniej jednak i ta grupa posesorów starała się sprostać nowym rozwiązaniom, bowiem na nią najżywiej oddziaływały splendory rezydencji magnackich, budząc zazdrość i jednocześnie chęć naśladowania. W późnym średniowieczu rycerstwo przejęło w budownictwie model wieży zamkowej, w okresie nowożytnym szlachta naśladowała w pomniejszonej i zredukowanej formie fortyfikacje zamków bastionowych i z fortyfikacją bastionową. Niezależnie jednak od tego, czy stawiany był gródek „stożkowaty”, dwór na kopcu, dwór „za wałami”, a nawet w typie „pałac w fortecy”, i od tego czy należał on do drobnej, średniozamożnej szlachty, czy też do elity, zawsze istotna była obronność, z czym wiązały się wybór odpowiedniego miejsca pod lokalizacją

¹⁴⁸ I. Kutylowska, „Okopek” w Zalesiu, woj. lubelskie – fortalicjum z XVII wieku, „Archeologia Polski Środkowowschodniej”, t. 2, 1997, s. 186-187.

cję i budowa określonego systemu obronnego. W przypadku Lubelszczyzny, leżącej zawsze na terenach pogranicza, a w okresie nowożytnym w dużej mierze na obszarze tzw. polskiego „przedmurza”, wyjątkowo często nękanego najazdami nieprzyjaciół, czynnik obronności był szczególnie istotny. Mimo, że w innych rejonach kraju od około połowy XVII w. kształtowały się już nowe wzorce rezydencji, oparte na otwartej przestrzeni i krajobrazie, a fortyfikacje miały wymiar bardziej prestiżowy niż praktyczny, na terenach wschodniej Polski czynnik dotyczący obronności ciągle pełnił bardzo ważną rolę, zanikający stopniowo dopiero około połowy XVIII stulecia.

Odrębnym spostrzeżeniem jest jeszcze ciągle niedostateczny stan badań archeologicznych fortyfikacji dworskich. Jeśli w przypadku rezydencji średniowiecznych możemy już wskazać obiekty, które w trakcie prac wykopaliskowych zostały potraktowane kompleksowo, łącznie z rozpoznaniem obwodu obronnego, to w przypadku dworów nowożytnych są to ciągle przypadki sporadyczne. Wynika to na pewno z faktu stosunkowo późnego wprowadzenia archeologów do czynnego udziału przy badaniach tego typu obiektów, ale również z tego powodu, że badania wykopaliskowe prowadzone są najczęściej przy okazji prac renowacyjnych, skupiających uwagę na samym budynku dworu, pomijając jego otoczenie (np. dwory w Chylinie i Chojeńcu, pow. chełmski czy Samokłeskach, pow. lubartowski). Należy również zauważyć, że jeśli chodzi o rodzaj badań, są to przeważnie nadzory archeologiczne, sporadycznie badania przedinwestycyjne. Często też rozpoznanie systemu obronnego jest po prostu niemożliwe ze względu na duży stopień przekształcenia otoczenia dworu w wyniku niwelacji pod budowę kolejnej rezydencji, zakładania parku, czy współczesnej zabudowy.

Pozytywnym zjawiskiem jest aktywne obecnie działanie służb konserwatorskich i osób zainteresowanych w zakresie poszukiwań i lokalizacji w terenie fortyfikacji dworów nowożytnych, dotąd pomijanych w trakcie badań związanych z opracowaniem Archeologicznego Zdjęcia Polski, nie zauważonych z braku zachowanych zabudowań dworskich, przeważnie nie znanych z przekazów pisanych. Niezwykle pomocne w tym okazały się źródła kartograficzne oraz cyfrowe obrazy ukształtowania terenu uzyskane w wyniku lotniczego skaningu laserowego.

Twierdza Dęblin i Przedmoście Terespolskie Twierdzy Brzeskiej w świetle badań archeologicznych

Na wstępie należałoby najpierw określić granice chronologiczne jak i terytorialne niniejszego opracowania. O ile budowa i rozwój samych dzieł obronnych dotyczy głównie XIX i początku XX wieku, to miejsca w których powstawały mają znacznie dłuższą historię, sięgającą pradziejów, na której materialne pozostałości mamy szansę się natknąć w trakcie prowadzenia badań archeologicznych¹. Podkreślmy również, że opracowanie to ma na celu zaprezentowanie odkryć związanych głównie z badaniami w formie nadzorów prowadzonych przy okazji realizacji różnorodnych inwestycji na terenie i przedpolach tytułowych twierdz. Przybliżenie historii ich powstania, rozwoju i upadku stanowi jedynie tło obrazujące kontekst wyników dokonanych prospekcji.

W tym miejscu spróbujmy krótko przybliżyć ogólną genezę powstania omawianych założeń obronnych. Obydwa zostały wybudowane przez Rosjan. Pierwszym impulsem do ich wzniesienia była sytuacja geopolityczna po kolejnych rozbiorach I Rzeczypospolitej, wojny napoleońskie oraz związane z nimi zmiany przebiegu granic a także utworzenie w 1815 roku Królestwa Polskiego będącego domeną wpływów rosyjskich. Zabezpieczenie zachodniej granicy Imperium według ówczesnej doktryny obronnej miały stanowić linie oparte o silnie ufortyfikowane twierdze. Drugą, być może ważniejszą, przesłanką do ich powstania była rola policyjna. Insurekcja Kościuszkowska a następnie Powstanie Listopadowe przyczyniły się do działań w kierunku zabezpieczenia na przyszłość rządów rosyjskich na terenie podbitych ziem polskich. Przy ówczesnych niedoskonałościach w kwestii transportu i przerzucania znacznych oddziałów wojskowych najrozsądniejszym rozwiązaniem stało się utrzymywanie interwencyjnych garnizonów w samym Królestwie.

W obrębie obecnego województwa lubelskiego, które stanowi zakres terytorialny opracowania, częściowo znalazły się dwa założenia obronne z tego okresu. Pierwsze to ulokowana nad Wisłą prawobrzeżna część Twierdzy Dęblin, forty lewobrzeżne przynależą do woje-

¹ D. Bednarski, R. Niedźwiadek, *Dokumentacja z nadzorów archeologicznych nad pracami ziemnymi związanymi z budową sieci kanalizacji deszczowej przy pasie startowym lotniska w Dęblinie*, dz. nr 4080/III, Lublin 2014; mps w archiwum WUOZ Lublin; D. Bednarski, R. Niedźwiadek, *Dokumentacja z nadzorów archeologicznych nad pracami ziemnymi związanymi z budową urządzeń systemu FOD wraz z modernizacją i rozbudową dróg w obrębie Fortu III Twierdzy Dęblin*, Lublin 2016, mps w archiwum WUOZ Lublin; M. Bienia, *Kobylany stan. 5 Gm. Terespol, woj. Lubelskie AZP 60-90/7. Punkt oporu – schron piechoty „Placówka”*, Biała Podlaska 2013, mps w archiwum WUOZ w Lublinie, Delegatura w Białej Podlaskiej.

wództwa mazowieckiego. Drugie to położone nad Bugiem lewobrzeżne przedpole Twierdzy Brzeskiej, cytadela wraz z umocnieniami prawobrzeżnymi przynależą obecnie do Białorusi. W trakcie omawiania tych dzieł sztuki obronnej główny nacisk będzie położony na obiekty położone w granicach województwa lubelskiego, przy czym zgłębiając to zagadnienie nie sposób pominąć całkowicie fortyfikacji znajdujących się poza granicami opracowania.

Wynalazki XVIII i XIX stulecia dają początek rewolucji przemysłowej przyczyniając się wraz z rozwojem nauk ścisłych do powstawania, rozwijania i rozpowszechniania nowych rozwiązań w przemyśle. Wykorzystanie maszyn umożliwiło innowacyjne sposoby produkcji, pozyskiwanie ulepszonych materiałów, a także rozwój środków komunikacji i łączności.

Innowacje nie omijają również wojskowości. Główne ich kierunki objęły zarówno broń strzelecką jak i w nieco późniejszym czasie, ze względu na ograniczenia technologiczne, artylerię. Ewolucja broni wpłynęła znacząco na zasięg jak i szybkostrzelność używanego oręża. Spowodowało to również drastyczne zmiany w ewolucji założeń obronnych. Twierdze, rozumiane jako cytadele były otaczane kolejnymi pierścieniami umocnień, czy to w postaci fortów czy później formowanych wysuniętych pozycji polowych. Te dodatkowe elementy miały zdystansować oraz związać walką formacje nieprzyjaciela posługujące się coraz skuteczniejszymi środkami ofensywnymi. Jednakże dalszy rozwój broni i amunicji wymuszał poszukiwanie kolejnych rozwiązań przy budowie urządzeń obronnych. Nie mogąc sprostać sile pocisków burzących zaczęto stosować nowe rozwiązania konstrukcyjne rezygnując z cegły na rzecz betonu, żelazobetonu i pancerzy. Ten wyścig zbrojeń trwał do wybuchu I wojny światowej kiedy mit o potędze fortyfikacji prysł. Złożyły się na to dwie główne przyczyny. Pierwsza to kaliber dział obłężniczych i siła burząca ich pocisków. Drugą i zarazem ważniejszą przyczyną była zła i przestarzała już koncepcja linii odosobnionych twierdz jako systemu obrony granic. Twierdze będące drobnymi, ufortyfikowanymi punktami rzadko rozsianymi wzdłuż przebiegających setkami kilometrów granic, nie były w stanie przeszkodzić wtargnięciu wojsk nieprzyjaciela w głąb bronionego terytorium. Omijane lub blokowane, rzadziej szturmowane, nie spełniły pokładanych w nich nadziei i przeszły, podobnie jak w XVI-XVII w. średniowieczne zamki i ufortyfikowane miasta, do historii budownictwa obronnego. Wystarczy dodać, że z 200 twierdz tworzących w momencie wybuchu wojny bariery forteczne, tylko 10 czyli zaledwie 5% odegrało jakąkolwiek poważniejszą rolę.

Twierdza Dęblin (Iwangorod)

Cytadela została wybudowana na gruntach XV w. wsi królewskiej Modrzyce, która 27 lipca 1440 roku przywilejem króla Władysława Warneńczyka została nadana właścicielowi Dęblina Grotowi z Jankowic. Od tej pory wchodziła w skład dóbr dęblińskich, które

w późniejszych czasach należały między innymi do rodu Tarłów ze Szczekarzowic, a także do Kotowskich i Jabłonowskich. Wraz z upadkiem powstania listopadowego w 1831 roku majątek został przejęty przez namiestnika Królestwa Polskiego rosyjskiego generała Iwana Paskiewicza. Szerzej o jej losach w przywołanej pozycji literatury².

Jak wspomniano powyżej jedną z głównych warunków nowego rosyjskiego systemu policyjno-obronnego – twierdzą dęblińską wzniesiono na gruntach wsi Modrzyce. Pod budowę wybrano trudnodostępne, naturalne wyniesienie przy ujściu Wieprza do Wisły otoczone mokradłami (Ryc. 1).

Poniżej, w skrócie przybliżmy zagadnienie budowy i wyglądu Twierdzy Dęblin oparte na ogólnodostępnej literaturze³.

Budowa twierdzy, projektu inżyniera wojskowego gen. Iwana Dehna, została przeprowadzona w latach 1837-1845. Według nomenklatury rosyjskiej była to forteca klasy drugiej, o kształcie pentagonalnym. Cały obiekt otoczony był głęboką fosą ze skarpami i przeciwskałkami oraz wysokimi wałami artyleryjskimi. Każdy jego front był kurtyną flankowaną dwoma półbastionami. Nad fosą poniżej wałów wybudowano na całym obwodzie mur Carnota. Na załamaniach rowów znajdowały się kaponiery do flankowania fosy ogniem broni ręcznej i armat artylerii fortecznej. Wewnątrz cytadeli zbudowano ciąg koszar obronnych o łącznej długości 1,5 km, zamykających w swym obrębie plac o powierzchni około 13 ha. Ten dwukondygnacyjny budynek posiadał sklepienia poprzecznie kolebkowe i wewnętrzny ciąg komunikacyjny. Parter zewnętrznej elewacji był zaopatrzone głównie w otwory strzelnicze dla broni ręcznej, na piętrze zaś znajdowały się stanowiska dział. Północno-wschodnie i południowo-wschodnie załamania budynku zaopatrzone



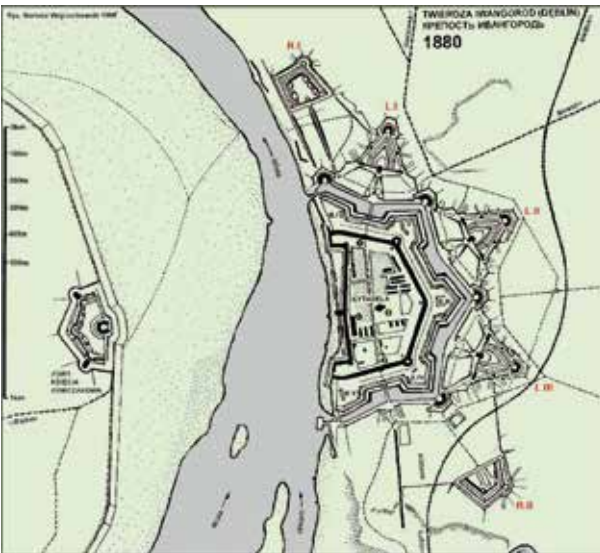
Ryc. 1. Fragment *Carte von West-Gallizien [...] - XIII-149*, A.M. von Heldensfeld, 1801-1804

² K. Kurzyp, *Dęblin. Szkice z dziejów miejscowości i okolicy*, Dęblin 1994, s. 2-7, 12, 18-19.

³ J. Bogdanowski, *Architektura obronna w krajobrazie Polski. Od Biskupina do Węsterplatte*, Warszawa-Kraków 1996; A. Bystrzycki, *Twierdza Dęblin (1837-1915)*, Rocznik Mazowiecki, t. 6, 1976, s. 171-204; K. Kurzyp, *Dęblin. Szkice z dziejów miejscowości i okolicy*, Dęblin 1994; G. Michalska, Ł. Michalski, *Twierdza Dęblin (Ivangród). Założenia do programu ochrony i zagospodarowania obiektu i terenów fortecznych*, t. I-XI, Lublin 1997, mps w archiwum WUOZ Lublin; G. Michalska, *Realizacja założeń programu ochrony i zagospodarowania terenów pofortecznych Twierdzy Dęblin 1997-2000*, Fortyfikacja, t. XI, 2000, s. 13-17; T. Opieka, *Twierdza śmierci. Stallag 307*, Dęblin 2010; W. Parfieniuk, *Twierdza Dęblińska*, Wielki Leksykon Uzbrojenia. Wrzesień 1939, t. 83, Warszawa 2016; S. Przybyszewski, *Historia garnizonu Dęblin w latach 1832-1939*, Pruszków 2004; J. Trzaskowski, *Twierdza Dęblin*, Dęblin 2000.



Ryc. 2. Plan *Twierdzy Ivangorod* (z lat 1845-1847) z atlasu „Атлас крепостей Российской империи” (andvet.narod.ru)



Ryc. 3. *Twierdza Ivangorod* rekonstrukcja planu z 1880 r. wg. M. Wojciechowskiego 1999

w półokrągłe kaponiery z wewnętrznymi dziedzińcami. Nad Wisłą początkowo usypano niewysokie wały i wybudowano centralnie położoną kaponierę frontu wodnego. Wodę w fosie, pochodzącą z Wisły, utrzymywano przy pomocy dwóch śluz, które pełniły zarazem funkcję kazamat obronnych. Na dziedzińcu ulokowano prochownie, lodownie, piekarnie, kuźnie i latryny. Nieco później wzniesiono siedzibę komendanta, cerkiew prawosławną pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela oraz inne budynki sztabowe. Załogę stałą twierdzy stanowiły dwa pułki piechoty, rota robocza i obsługa artylerii. Do cytadeli, prowadziło pięć furt oraz trzy główne bramy.

Do 1847 roku na przeciwległym, lewym brzegu Wisły wzniesiono pentagonalny, ceglano-ziemny fort imienia księcia Michała Gorczakowa, osłaniający twierdzę od zachodu i ubezpieczający przeprawę mostową. W tym samym roku, na południe od twierdzy, na lewym brzegu Wieprza wybudowano baterię artyleryjską wraz z podziemną prochownią. Zabezpieczała ona widły obydwu rzek (Ryc. 2).

W latach 1849-1853, w celu zwiększenia możliwości obrony przedpola twierdzy, wybudowano trzy lunety. Były to ceglano-ziemne dzieła obronne na planie trójkąta ostrzem zwróconego przeciwie do cytadeli, wybudowane około 250 m od jej fosy. Prowadziły do nich potężny oraz mosty zwodzone. Przeciwległe ramiona były ziemnymi wałami ze stanowiskami dla artylerii a poprzeczny stanowiący szyję wzniesiono z cegły w formie muru Carnota wraz z galeriami strzeleckimi, kazamatami dla dział oraz bramą. Lunety otoczono mokrą fosą nawadnianą podziemnymi kanałami z fosy głównej. W okresie tym zbudowano także dwie reduty: w odległości 1 km na południowy-wschód od cytadeli (od 1918 roku imienia generała Zajęczka, nazywana również Balonną – od stacjonującego tam, od końca XIX stulecia, fortecznego pododdziału aeronautycznego)

oraz w odległości 1,5 km na północ od centrum cytadeli (imienia generała Kańskiego). Miały one zadanie wzmocnić ostrzał na Wisłę i Wieprz. Obydwie reduty posiadały stanowiska

na 24 działa, a obsadę mogły stanowić załogi liczące do 1000 ludzi. Do 1870 roku nastąpiło dalsze wzmocnienie obrony twierdzy. Wybudowano murowane schrony – podwalnie oraz osłonięto od zewnątrz koszary na odcinku frontu wodnego zastępując mur Carnota skazamatowanym magazynem obronnym (Ryc. 3).

W latach osiemdziesiątych XIX wieku nastąpiła rozbudowa przestrzenna twierdzy w związku z przełomem jaki dokonał się w uzbrojeniu artyleryjskim. Prace modernizacyjne poprowadził generał inżynier Edward Todtleben. Postanowiono zasadniczy rejon twierdzy otoczyć siedmioma wysuniętymi fortami, tworzącymi ochronny pas w stosunku do jej centrum o promieniu 2,5 km. Łączny obwód linii obrony pierścieniowo rozmieszczonych fortów wynosił około 18 km. Zbudowane one zostały zarówno na prawym jak i na lewym brzegu Wisły. Wszystkie miały zbliżoną do siebie wielkość i warunki artyleryjskie. Były to budowle na planie pięcioboku o rozchylonych barkach i kleszczowo wklęsłej szyi. Szerokość fortów wynosiła 430-460 m, a głębokość 230-260 m. Zasadniczymi umocnieniami tych obiektów były wysokie wały, fosy ze skarpami i przeciwskarpami, ceglane kojce połączone poternami i kaponiery skarpowe. W każdym z nich znajdowały się koszary typu szyjowego oraz magazyny. Zasadnicze prace przy wznoszeniu fortów trwały w latach 1881-1885. Na prawym brzegu Wisły wybudowano cztery dzieła obronne: Fort nr 1 Młynki (Nadwiślanka), Fort nr 2 Mierzwiączka, Fort nr 3 Dęblin i Fort nr 4 Borowa.

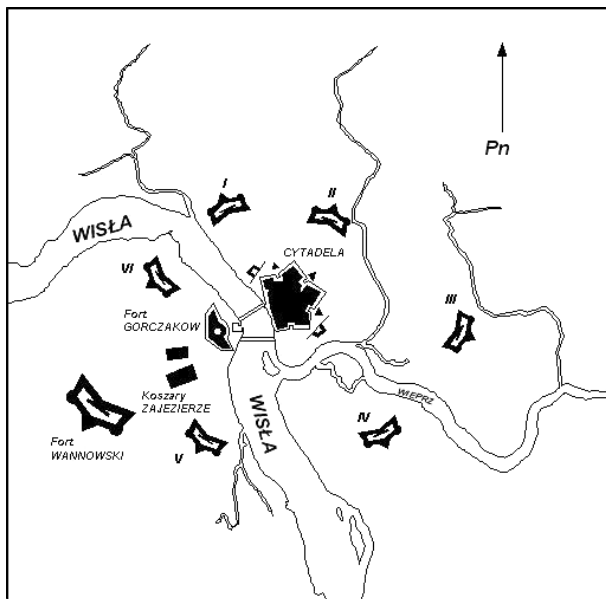
Od roku 1883 na fortach prawobrzeżnych budowano skarpowe kaponiery czołowe i półkaponiery barkowe z jednoczesnym ujęciem odcinków fos w mur przeciwskarpowy, częściowo w formie łuków opróżnionych. W szyjach fortów wystawiono mur Carnota z jedną bramą wjazdową oraz kaponierą szyjową otoczoną własną fosą. Jedynym wyjątkiem był Fort nr 2 Mierzwiączka gdzie zrezygnowano z muru podwyższając wał ziemny.

Poza obszarem opracowania: Fort nr 5 Borek, Fort nr 6 Nagórnik (zwany też Fortem Wannowskiego) oraz Fort nr 7 Głusiec (w 1910 roku zmienił numerację na fort 6).

W samej cytadeli wprowadzono jedynie niewielkie zmiany. Wzniesiono warsztaty rusznikarskie i sobór, rozbudowano magazyny artyleryjskie. W 1890 roku postanowiono dokonać kolejnej przebudowy umocnień twierdzy, jednak wskutek pojawiających się opinii o małej przydatności jej obiektów w przyszłych działaniach wojennych, prace modernizacyjne ograniczyły się jedynie do wzmocnienia betonem trzech fortów leżących po lewej stronie Wisły. W tym też czasie między starym fortem Gorczakowa a nowszym Wannowskiego zbudowany został we wsi Zajezerze kompleks koszarowy stanowiący zaplecze dla stacjonujących tu oddziałów piechoty i artylerii (Ryc. 4).

Wszystkie te prace modernizacyjne nie podniosły jednak znacząco walorów obronnych i strategicznych Twierdzy Iwangorod. W związku z tym w roku 1909 dowództwo armii rosyjskiej zdecydowało się zlikwidować umocnienia na linii środkowej Wisły. Rozkaz nie został w pełni wykonany z powodu braku funduszy.

Już w następnym roku rozpoczęto jednak przywracanie twierdzy zdolności obronnych. W momencie wybuchu I wojny światowej funkcję komendanta pełnił generał De Hennig-Michaelis, a 30 sierpnia 1914 przejął ją awansowany na generała Aleksy von Schwarz,



Ryc. 4. Lokalizacja dzieł obronnych Twierdzy Dębliń na podstawie S.M. Przybyszewski *Historia garnizonu Dębliń w latach 1832-1939*, OW „Ajaks”, Pruszków 2004

który rozpoczął przygotowania do obrony Twierdzy. Szturm wojsk państw centralnych zakończył się bezowocnie 26 października. Była to tak zwana bitwa dęblińska. Von Schwarzwald stwierdził, że pomimo zacofania i niedostatecznego przygotowania obiektu do wojny, twierdza spełniła swoje zadania. Dopiero przełamanie frontu w 1915 roku pod Gorlicami zmusiło dowództwo armii rosyjskiej do wydania rozkazu o wycofaniu oddziałów z Dęblińska. Nastąpiło to 4 sierpnia 1915 roku, po uprzednim wysadzeniu baterii i konstrukcji obronnych zarówno cytadeli jak i fortów. Za wycofującymi się oddziałami rosyjskimi na teren twierdzy wkroczyły siły niemieckie.

W roku 1918 twierdza znalazła się pod władaniem nowopowstałego Wojska Polskiego. Na jej terenie ulokowano obóz szkół podoficerskich, a w roku następnym kilka jednostek WP. W roku 1920 na jej terenie ulokowano część sił polskich, które brały udział w ataku na tyły i skrzydło armii bolszewickiej (uderzenie znaną z Wieprza). Dowództwo nad tymi siłami sprawował marszałek Józef Piłsudski.

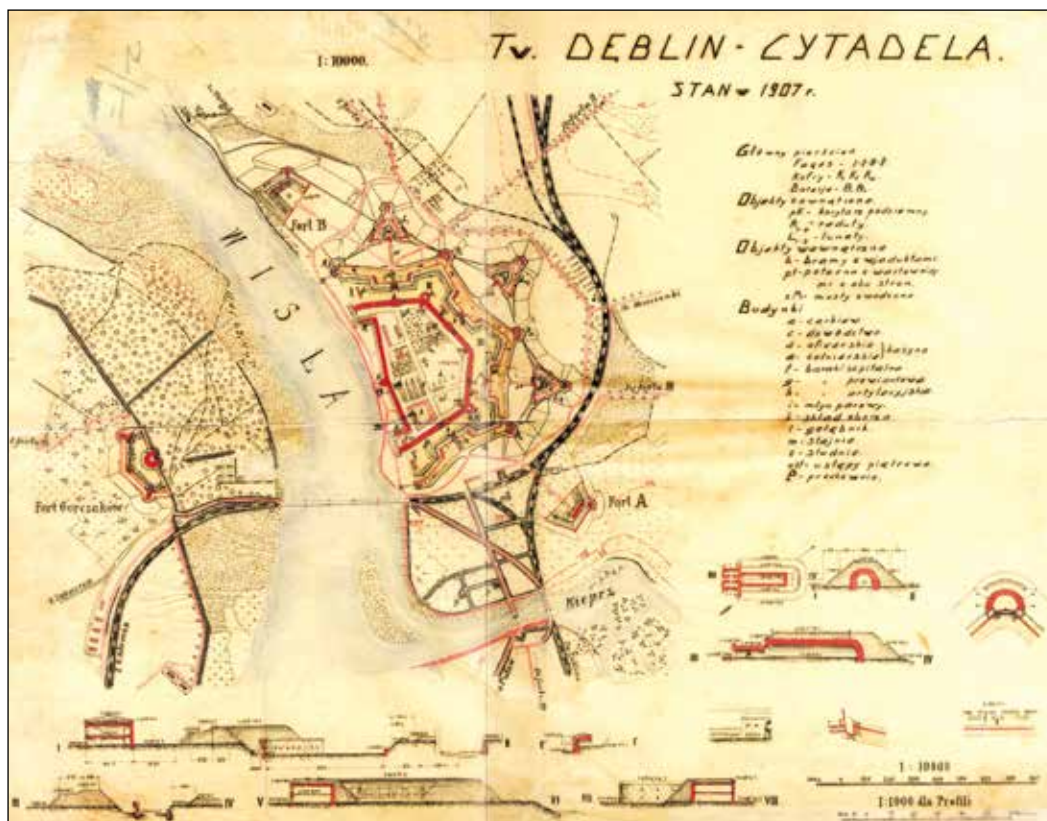
Po wygranej wojnie twierdza dęblińska stała się miejscem kwaterowania 15. Pułku Piechoty „Wilków”. W latach 1922-1933 przeprowadzono tu niewielkie prace remontowe i modernizacyjne.

Twierdza nie odegrała żadnej roli w działaniach podczas II wojny światowej.

W czasie okupacji niemieckiej, w latach 1941-1944, na terenie Cytadeli znajdował się obóz jeniecki, Stalag 307. Przechowywano w nim głównie jeńców radzieckich, francuskich i później włoskich. Szacuje się, że w wyniku nieludzkiego traktowania, niedożywienia i chorób śmierć poniosło tu około 80 tysięcy więźniów (dokładna liczba zabitych nie jest znana). Zbrodnie te badała zaraz po zakończeniu wojny jedynie Radziecka Komisja Wojskowa.

Aktualnie cytadela jest własnością wojska. W Bramie Lubelskiej znajduje się społeczne muzeum twierdzy, którym opiekuje się Towarzystwo Przyjaciół Dęblińska.

Wzmoczone zainteresowanie obiektami związanymi z Twierdzą Dęblińską obserwujemy od lat dziewięćdziesiątych zeszłego stulecia. Wtedy to zaczęto na szerszą skalę inwentaryzować, szukać sposobów ochrony i zagospodarowania tych obiektów. Od początku XXI wieku prowadzono nadzory archeologiczne towarzyszące w głównej mierze rozbudowie infrastruktury podziemnej na terenie i w bezpośrednim sąsiedztwie cytadeli oraz Fortów nr 1 i 3.



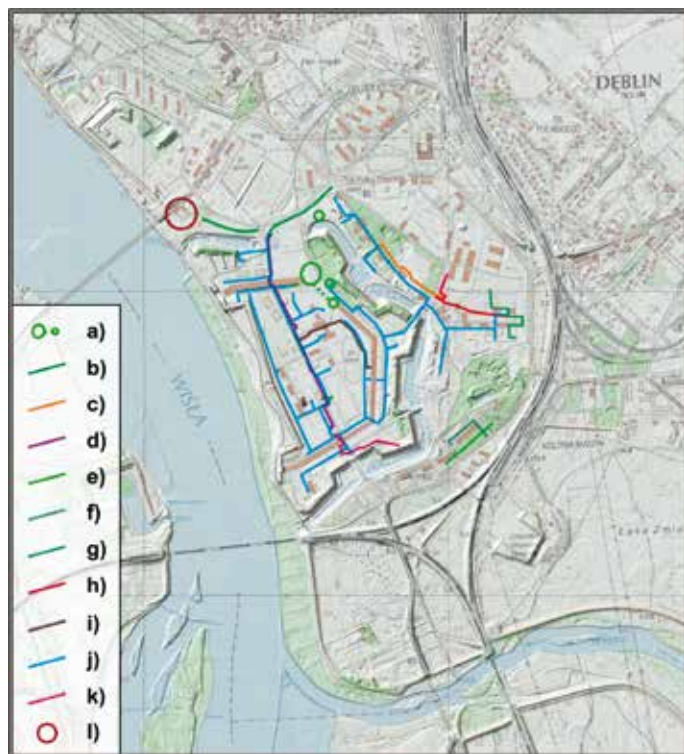
Ryc. 5. Tw. Dęblin-Cytadela. Stan 1907 r. z W. Parfieniuk, *Twierdza Dęblińska*, Wielki Leksykon Uzbrojenia. Wrzesień 1939, t. 83, Warszawa 2016

Przy użyciu metod wykopaliskowych przeprowadzono badania sondażowe w 2003 roku na terenie cmentarza komunalnego przy ul. 15-go PP „Wilków” w Dęblinie⁴.

W 2001 roku odbyły się pierwsze badania archeologiczne na terenie cytadeli. Był to nadzór nad rowami drażnionymi pod kolektor sanitarny, w trakcie którego odkryto pozostałości kilku założeń murowanych. Rejony obserwacji archeologicznej można podzielić na trzy strefy (Ryc. 6). W pierwszej natrafiono na pozostałości wysadzonego w 1915 roku, ok. 60 m, odcinka skazamatowanych koszar obronnych oraz północno-wschodniej kaponiery (Fot. 1).

Wszystkie odkryte mury wystawiano w szerokoprzestrzennych wykopach, formując fundamenty z dużych kamieni narzutowych spajanych zaprawą piaskowo wapienną. Mury roz-

⁴ E. Mitrus, *Sprawozdanie z badań archeologicznych wykonanych na cmentarzu komunalnym przy ulicy 15-go PP „Wilków” w Dęblinie*, Lublin 2003, mps w archiwum WUOZ Lublin.



Ryc. 6. Lokalizacja przeprowadzonych nadzorów archeologicznych na podkładzie fragmentu mapy topograficznej (mapy.zabytek.gov.pl): a) E. Mitrus 2001 r.; b) J. Józwiak 2004 r.; c) R. Niedźwiadek, J. Tkaczyk 2004 r.; d) D. Włodarczyk 2005 r.; e) D. Włodarczyk 2006 r.; f) D. Włodarczyk 2006 r.; g) D. Włodarczyk 2006 r.; h) J. Tkaczyk 2008 r.; i) W. Mazurek 2007 r.; j) D. Włodarczyk 2008 r.; k) D. Włodarczyk 2009 r.; l) P. Zimny 2015 r.;



Fot. 1. Widok ogólny wysadzanej w 1915 roku części koszar obronnych (deblin.fotopolska.eu)



Fot. 2. Widok ogólny fundamentu kaponiery (fot. E. Mitrus)

szerzały się na zewnątrz, wewnątrz oblicowywano cegłą wyprowadzając ceglane sklepienia. Odkryte pozostałości kaponiery dostarczyły danych co do lekko gruszkowatego jej kształtu oraz grubości murów zewnętrznych sięgającej 3–3,5 m, zaś wewnętrznych około 2,2 m (Fot. 2, 3). Pierścień działobitni był skazamatowany o czym świadczą odkryte kanały wentylacyjne. Natomiast piasek calcowy występujący już na głębokości 0,5 m w obrębie dziedzińca kaponiery wyklucza obecność kazamat w jego obrębie⁵.

⁵ Tamże, s. 5-9.



Fot. 3. Widok ogólny fragmentu sklepienia kazamat koszar obronnych (fot. E. Mitrus)



Fot. 4. Widok ogólny na odkryte mury prochowni (fot. E. Mitrus)



Fot. 5. Widok ogólny na relikty muru Carnota (fot. E. Mitrus)

W strefie drugiej natrafiono na dwa mury, które autor opracowania interpretuje jako pozostałości prochowni. Przy odkrytych pozostałościach obserwowany był znaczny przyrost rzędnej terenu – około 1,25 m, o którym świadczą czytelny wkop fundamentowy, odsadzka oraz równo wyprowadzone lico muru ponad nią (Fot. 4)⁶.

W strefie trzeciej znajdującej się w północno-wschodnim narożniku cytadeli, na wewnątrz załamania linii fosi odkryto relikty muru Carnota. Jego konstrukcja o przebiegu wschód-zachód, wystawiona z cegły spajanej zaprawą piaskowo-wapienną osiągała szerokość 2 m, a zachowana korona znajdowała się na głębokości 0,5 m (Fot. 5)⁷.

⁶ Tamże, s. 6 i 9.

⁷ Tamże, s. 7 i 9.



Fot. 6. Widok ogólny na odkryte sklepienie poterny (fot. J. Tkaczyk)



Fot. 7. Widok ogólny zachowanej naziemnej części poterny (fot. J. Tkaczyk)

Kolejny nadzór prowadzony, na przełomie 2003 i 2004 roku, na terenie Cytadeli oraz wzdłuż ul. Staszica nie przyniósł nowych odkryć. Drażono wówczas rowy o szerokości do 0,5 m i głębokości nie przekraczającej 0,9 m (Ryc. 6)⁸.

Następny w kolejności nadzór odbył się w 2004 roku w obrębie lunety (rawelinu) nr 2. Na nadzorowanym odcinku inwestycji obserwowano liczne niwelacje związane z budową umocnień obronnych. Obszar położony był pomiędzy barkami czoła rawelinu, ograniczony od południowego-zachodu wałem z ukrytą drogą, a od północnego-wschodu kaponierą szyjową (Ryc. 6). Pierwotny układ przestrzenny tego umocnienia jest obecnie nieczytelny, nie zachowały się relikty glacis. U podstawy lunety przetrwały, w znacznym stopniu przekształcone, pozostałości przedstoku drogi krytej. Zniszczone zostały także wały artyleryjskie oraz kaponiery – czołowa i szyjowa. Jedyny zachowany obiekt murowany to naziemny odcinek poterny. Zachowana długość reliktu wynosi 23 m, a szerokość 5 m.

W nadzorowanym wykopie natrafiono na grzbiet sklepienia poterny pokrywający się z osią lunety (Fot. 6). Naziemna część budowli posiadała wzmocnienia po zewnętrznej stronie sklepienia w formie pionowych murów ceglanych podwyższonych ponad jej strop. Stanowiły one balustrady dla przebiegającej pomiędzy nimi drogi (Fot. 7). W ścianach zewnętrznych poterny znajdowały się prostokątne strzelnice dla broni ręcznej, rozmieszczone w odległości 0,8 m od siebie. Ich wymiary wynosiły – 0,1 m szerokości i około 0,8 m wysokości. Otwory strzel-

nic zwieńczono pozornym łukiem, składającym się z trzech cegieł (Fot. 8). Skierowano je w kierunku fosy, która utrudniała dojsie do szyi rawelinu. W miejscu odkrycia części podziemnej poterny, wykop objęty nadzorem sięgał głębokości 1,5 m. Grzbiet sklepienia znajdował się około 0,9 m pod dzisiejszym poziomem gruntu. Szerokość murowanego ko-

⁸ J. Józwiak, *Sprawozdanie z nadzorów archeologicznych nad pracami ziemnymi związanymi z budową kanalizacji teletechnicznej dla sieci kablowej i rurociągu kabla światłowodowego na terenie Twierdzy Dęblin*, Lublin 2004, mps w archiwum WUOZ Lublin.

rytarza wynosiła nie więcej niż 5 m. Zbudowany był on z cegieł spojonych zaprawą piaskowo-wapienną. Wierzchnią część sklepienia pokrywała warstwa zaprawy wapiennej. Powyżej stropu zasypiska poterna znajdowała się, szeroka na 3,5 m, brukowana otoczkami uliczka stanowiąca naziemne połączenie rawelinu z cytadelą. Na podstawie obserwacji profili nadzorowanych wykopów stwierdzono, że po obu stronach odkrytej drogi, w odległości kilku metrów od niej, znajdowały się rowy o stromych ścianach zewnętrznych. Wewnętrzne – od strony drogi – opadały łagodnie do płasko uformowanego dna. Usytuowanie rowów w pobliżu brukowanej uliczki oraz ich równoległy do niej przebieg, pozwalają przypuszczać, iż były funkcjonalnie z nią związane, utrudniając do niej dostęp. Rowy te mogły pełnić także funkcję okopów lub ziemnych przedpiersi dla broniących żołnierzy. Na historycznych planach Iwanogrodu omawiane elementy umocnień nie zostały zaznaczone. Analiza przebiegu stropu podłoża geologicznego, ukształtowanego podczas wznoszenia umocnień ziemnych, dostarczyła informacji o morfologii terenu pomiędzy osią rawelinu i jego południowo-wschodnim ramieniem. Uzyskane dane pozwalają stwierdzić, że droga nad poterną przebiegała przez teren wyniesiony względem najbliższego otoczenia, który obniżał się w kierunku wschodnim. W dalszej części poziom stropu podłoża geologicznego podnosił się w kierunku południowo-wschodnim, gdzie lokalizuje się głacis rawelinu. Biorąc pod uwagę zaobserwowany spadek terenu, a także odkryte w pobliżu brukowanej uliczki umocnienia, można wnioskować, że wspomniana droga, łącząca lunetę z cytadelą, była osłonięta przez sztucznie uformowany teren, chroniący przed pociskami wystrzelonymi z najbliższego przedpola. Zebrane dane archeologiczne związane z ukształtowaniem terenu pomiędzy osią rawelinu i jego prawym ramieniem znalazły potwierdzenie w źródłach kartograficznych⁹.

Kolejne badania w obrębie cytadeli przeprowadzono w 2005 roku. Nadzorowane rowy instalatorskie przecięły jej centralny obszar na osi północ-południe, osiągając szerokość do 0,6 m (w miejscach przewiertów 2 m) i głębokość około 1,5 m (Ryc. 6). Autor opracowania wyróżnia nawarstwienia o różnym charakterze, głównie budowlane i niwelacyjne oraz kilka poziomów użytkowych. W kilku profilach wyróżnia poziom humusu pierwotnego oraz calca.



Fot. 8. Zbliżenie na otwór strzelecki (fot. J. Tkaczyk)

⁹ R. Niedźwiadek, J. Tkaczyk, *Dokumentacja z nadzorów archeologicznych przeprowadzonych w związku z budową sieci kanalizacji sanitarnej na terenie Wojskowych Zakładów Inżynierskich w obrębie rawelinu nr 2 Cytadeli Twierdzy Dęblin (stanowisko 3/5)*, Lublin 2004, mps w archiwum WUOZ Lublin; J. Tkaczyk, *Twierdza Dęblin – elementy umocnień rawelinu drugiego*, s. 265-271, [w:] *Archeologia Polski Środkowowschodniej*, t. X, Lublin 2008.

Zagadką pozostaje dla niego relikw muru odkryty w środkowej części inwestycji w sąsiedztwie dawnego budynku komendanta. Mur ten wykonany z kamieni narzutowych spojonych zaprawą piaskowo wapienną ma ukierunkowanie na osi wschód-zachód¹⁰. Jednakże analiza planu *Tw. Dęblin-Cytadela. Stan 1907 r.* wykazuje obecność w tym miejscu budynku stajni (Ryc. 5).

Na rok 2006 i 2007 przypadają cztery kolejne nadzory archeologiczne. Wykopy instalatorskie prowadzono na przedpolu twierdzy (Ryc. 6). Dwa pierwsze na obszarze południowego przedstoku lunety nr 3, przy obecnej ul. Podchorążych¹¹. Dwa kolejne na terenie pomiędzy rawelinami nr 2 i nr 3, na terenie Wojskowych Zakładów Inżynieryjnych¹². W związku z przeobrażeniami terenu mającymi na celu przygotowanie terenu, czy to pod budynki mieszkalne dla oficerów, czy jak w drugim przypadku zakład przemysłowy, badacze natrafili głównie na ślady niwelacji. Niektóre z tych nawarstwień mogły stanowić ślady formowania przedstoków i przedpola twierdzy, jednakże zakres badań w formie nadzoru archeologicznego, nad rowami instalatorskimi o z góry określonych parametrach z reguły utrudnia perspektywę i interpretację odkrytych nawarstwień¹³.

W tym samym roku na terenie cytadeli przeprowadzono kolejne badania w formie nadzoru (Ryc. 6)¹⁴. Tu, w wąskim bo około 0,3 m rowie o średniej głębokości 0,8 m i długości 400 metrów rejestrowano w głównej mierze trzy nawarstwienia o charakterze niwelacji. Pierwsza to humus współczesny o miąższości do 0,15 m, pod nią do głębokości około 0,4 m zalegała warstwa ciemnoszarego piasku z kawałkami cegieł. Trzecią była zalegająca do głębokości 0,7 m ciemnobrunatna warstwa piasku ze sporą ilością fragmentów cegieł w partii spagowej¹⁵. Pozostałe pięć wydzielonych nawarstwień miało zasięg lokalny nie mając wpływu na szerszy obraz stratygrafii. Mijając interpretacje autora badań, możemy wyciągnąć dość istotną informację z opisanych powyżej danych. Mianowicie w świetle odkrytego przez

¹⁰ D. Włodarczyk, *Sprawozdanie z nadzoru archeologicznego nad pracami ziemnymi związanymi z wymianą linii kablowych średniego napięcia relacji ST 60-ST 61 i ST 61-ST 78 na terenie Twierdzy Dęblin (J.W. Nr 4061/14)*, Lublin 2005, mps w archiwum WUOZ Lublin.

¹¹ D. Włodarczyk, *Sprawozdanie z nadzoru archeologicznego nad pracami ziemnymi związanymi z budową kanalizacji sanitarnej w osiedlu Podchorążych w Dęblinie*, Lublin 2006, mps w archiwum WUOZ Lublin; D. Włodarczyk, *Sprawozdanie z nadzoru archeologicznego nad pracami ziemnymi związanymi z budową linii kablowej średniego napięcia wraz z kanalizacją świątobwodową relacji St 59 do St 86 na działce 4061/15 w Dęblinie*, Lublin 2006, mps w archiwum WUOZ Lublin.

¹² D. Włodarczyk, *Sprawozdanie z nadzoru archeologicznego nad pracami ziemnymi związanymi z budową kontenerowej stacji paliw na działce 4061/14 w Dęblinie (Cytadela Twierdzy Dęblin)*, Lublin 2006, mps w archiwum WUOZ Lublin; J. Tkaczyk, *Dokumentacja z nadzorów archeologicznych na przedpolu Cytadeli Twierdzy w Dęblinie*, Lublin 2008, mps w archiwum WUOZ Lublin.

¹³ Patrz dalej – relacja z nadzoru z 2015 roku przy Domu Żołnierza.

¹⁴ W. Mazurek, *Sprawozdanie z archeologicznych nadzorów prac ziemnych przy budowie linii teleinformatycznej w Dęblinie, na terenie Cytadeli Twierdzy z XIX w. Marzec 2007*, Lublin-Chełm 2007, mps w archiwum WUOZ Lublin.

¹⁵ Tamże, s. 4-5.

badacza reliktu toru kolejowego zarejestrowanego pomiędzy warstwą 2 i 3 mamy dość wyraźną przesłankę datującą. Mianowicie Niemcy po wkroczeniu do opuszczonej przez Rosjan w 1915 roku twierdzy, po jej częściowym wyremontowaniu zorganizowali magazyny. Do wnętrza cytadeli doprowadzili bocznice kolejową wykorzystując jako wjazd przestrzeń po wysadzonym odcinku koszar obronnych i kaponiery północno-wschodniej. Tak więc warstwa nr 3 mogłaby być śladem po porządkowaniu cytadeli ze skutków działania saperów rosyjskich, natomiast nawarstwienia 1 i 2 miałyby bardzo młodą genezę.

Dwa ostatnie nadzory archeologiczne przeprowadzone na terenie cytadeli odbyły się w latach 2008 i 2009 (Ryc. 6). W obydwu przypadkach rejestrowano podobną do poprzednio opisanych strukturę nawarstwień. Pod humusem współczesnym lub innego rodzaju nawierzchnią natrafiano na niwelacyjne warstwy z dużym udziałem gruzu ceglanego, a pod nimi poziom humusu historycznego i piaskowy calec¹⁶. Dodatkowo a ramach pierwszego zadania obejmującego swym zasięgiem dość znaczny obszar cytadeli natrafiono na sześć założeń murowanych. Dwa z nich to relikty starych studzienek, wykonanych z cegły na zaprawie piaskowo-wapiennej. O ich funkcji świadczy kształt oraz zarejestrowane parametry. Trzecie, to niewielki fragment ceglanego, spajanego zaprawą piaskowo-wapienną sklepienia. Na ceglach zarejestrowano sygnaturę JO. Kolejne, to mury również wybudowane z cegły spajanej zaprawą piaskowo-wapienną. W dwóch różnych miejscach natrafiono na konstrukcję dwóch różnych ścian nieistniejącego budynku wraz z fundamentem wejścia¹⁷. Ostatni z odkrytych murów, to ceglane sklepienie na zaprawie piaskowo-wapiennej zarejestrowane pomiędzy budynkiem koszar obronnych a Bramą Lubelską. Jego strzałka znajdowała się na głębokości 0,6 m, a rozpiętość wynosiła 2 m (Fot. 9). Przebiegał prostopadle do budynku koszar w kierunku południowo-wschodnim¹⁸.



Fot. 9. Widok ogólny odkrytego sklepienia (fot. D. Włodarczyk)

¹⁶ D. Włodarczyk, *Sprawozdanie z nadzoru archeologicznego nad pracami ziemnymi związanymi z realizacją robót budowlanych w zakresie przebudowy sieci wodociągowej w Dęblinie, Jednostka Wojskowa Nr 3248, kompleks wojskowy nr 201 Dęblin Twierdza*, Lublin 2008, mps w archiwum WUOZ Lublin; D. Włodarczyk, *Sprawozdanie z nadzoru archeologicznego nad pracami ziemnymi związanymi z budową linii kablowych kanalizacji światłowodowej na terenie Twierdzy Dęblin*, Lublin 2009, mps w archiwum WUOZ Lublin.

¹⁷ Pomimo braku interpretacji ze strony badacza zestawienie z przytaczanym wcześniej planem – *Tw. Dęblin-Cytadela. Stan 1907 r.* – wskazuje na budynek składu zboża.

¹⁸ D. Włodarczyk, *Sprawozdanie z nadzoru archeologicznego nad pracami ziemnymi związanymi z realizacją robót budowlanych w zakresie przebudowy sieci wodociągowej w Dęblinie, Jednostka Wojskowa Nr 3248, kompleks wojskowy nr 201 Dęblin Twierdza*, Lublin 2008, mps w archiwum WUOZ Lublin.

W 2015 roku przeprowadzono ostatni na chwilę obecną nadzór archeologiczny w ścisłym otoczeniu cytadeli (Ryc. 6). Budynek „Domu Żołnierza”, wokół którego prowadzono wykopy znajduje się przy ulicy 15 PP „Wilków” na terenie zaliczanym do Zespołu Rezerwy Zachodniej Generała Kąckiego, na przedstoku półbastionu pierwszego. Prowadzone badania dały nieoczekiwane rezultaty. W pierwszej fazie nadzoru odsłaniano fundamenty budynku, których stopa znajdowała się na głębokości 1,6 m i była posadowiona jak się wydawało w piasku „calcowym”. Jednakże dopiero głęboki wykop zrealizowany na południe od budynku sięgnął faktycznego calca. Odsłonił przy tym całą sekwencję nasypów ziemnych wiązanych ze wznoszeniem i destrukcją umocnień ziemnych cytadeli sięgających do 2,6 m. Poniżej wspomnianych nasypów zanotowano naturalne nawarstwienie piasku – wydmy, której żwirowy spąg nosił ślady aluwialnej akumulacji. Pod naturalnymi nawarstwieńiami odsłonięty został humus pierwotny, który powstał w bliżej nieokreślonym okresie. Brak materiału zabytkowego i nadległe układy stratygraficzne nie pozwalają na jego bliższe datowanie. Miąższość warstwy humusu razem z warstwą przemywania sięgała nawet 0,55 m. Spąg warstwy przemywania stanowił piaszczysty calca – naturalne podłoże odsłonięte dopiero na głębokości 3,40 m od powierzchni gruntu¹⁹.

Badania w formie nadzoru prowadzono również w wykopach przebiegających przez Fort nr 1 (Nadwiślanka/Młynki) oraz w sąsiedztwie i na terenie Fortu nr 3 (Dęblin). W przypadku szczątkowo zachowanego Fortu nr 1 największym odkryciem, było natrafienie na głębokości 0,9 m na relikty narożnika konstrukcji murowanej z cegły spajanej zaprawą piaskowo-wapienną. Zachodnie lico muru było pokryte tynkiem z dodatkiem cementu. Analiza planów pozwoliła wysnuć przypuszczenie iż był to relikty schronu amunicyjnego z poterną²⁰. Badania realizowane na przedpolach Fortu nr 3 nie dały szansy natrafienia na jego konstrukcję²¹.

¹⁹ P. Zimny, *Dokumentacja z nadzorów archeologicznych w otoczeniu „Domu Żołnierza” przy ul. 15 Pułku Piechoty „Wilków” na dz. Nr ew.: 4061/14 w Dęblinie*, Lublin 2016, mps w archiwum WUOZ Lublin.

²⁰ A. Hunicz, *Fort I Twierdzy Dęblin w Nadwiślanca, gm. Stężyca, pow. Ryki, woj. Lubelskie. Sprawozdanie z nadzorów archeologicznych nad wykopami pod kanalizację sanitarną*, Lublin 2002, mps w archiwum WUOZ Lublin.

²¹ M. Dobrzyński, R. Niedźwiadek, K. Piątkowska, *Sprawozdanie z nadzorów archeologicznych nad pracami związanymi z budową sieci ciepłej na terenie Fortu III Twierdzy Dęblin*, Lublin 2013, mps w archiwum WUOZ Lublin; M. Dobrzyński, R. Niedźwiadek, K. Piątkowska, *Sprawozdanie z nadzorów archeologicznych nad pracami związanymi z rozbudową i przebudową sieci wodociągowej i kanalizacyjnej na terenie Fortu III Twierdzy Dęblin*, Lublin 2013, mps w archiwum WUOZ Lublin; D. Bednarski, R. Niedźwiadek, *Dokumentacja z nadzorów archeologicznych nad pracami ziemnymi związanymi z budową kanalizacji deszczowej przy pastwie startowym lotniska w Dęblinie, dz. Nr 4080/111*, Lublin 2014, mps w archiwum WUOZ Lublin.

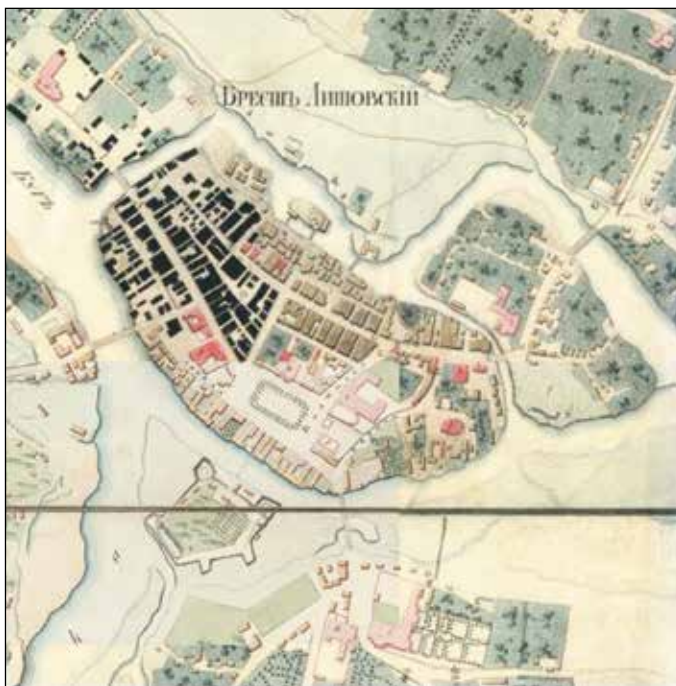
Przedmoście Terespolskie Twierdzy Brzeskiej

Poniżej, w skrócie przybliżmy zagadnienie budowy i wyglądu Twierdzy Brzeskiej oparte na ogólnodostępnej literaturze²².

Twierdzę Brześć Litewski wzniesiono w latach 1833-1843 według projektu gen. Oppermana. Według nomenklatury rosyjskiej była to forteca klasy pierwszej. Cytadelę wzniesiono na miejscu starego miasta Brześć Litewski (Ryc. 7). W czego konsekwencji zniszczeniu uległa znaczna część zabytkowych budowli miasta. Pozostałe, głównie obiekty sakralne zostały zaadaptowane na potrzeby budowanej twierdzy. Nowe zabudowania miejskie zostały ulokowane w odległości 1,5-2 km na wschód od murów twierdzy²³.

Na wyspie pomiędzy rzekami Bug i Muchawiec powstała cytadela otoczona dwukondygnacyjnymi ceglаныmi koszarami obronnymi o długości ok. 1,8 km. Ich mury miały 2 metry grubości, a w 500 izbach mogło pomieścić się 12 000 żołnierzy. Dodatkowo w zarys koszar wbudowano cztery półokrągłe kaponiere oraz umiejscowiono cztery bramy z mostami, umożliwiające komunikację z zewnętrznymi budowlami fortecznymi (Ryc. 8).

Wewnątrz cytadeli w przebudowanych budynkach poklasztornych zorganizowano kancelarię komendanta twierdzy, kasyno oficerskie i Komitet Inżynierów Twierdzy. Ponadto wy-



Ryc. 7. Fragment Plan Brześcia z 1823 roku z arch. I. Ławrowskiej (radzima.org)

²² W. Bieszanow, *Twierdza Brzeska*, Warszawa 2012; J. W. Chariczkowa, *Historia Twierdzy Brześć. Problemy ochrony i wykorzystania obiektów w działalności Turystycznej; Współpraca z muzeami krajowymi i zagranicznymi*, Fortyfikacja, t. XI, 2000, s. 27-39; S. Jadczyk, *Gmina Terespol X-XXI wiek*, Lublin 2006; G. Michalska, L. Michalski, *Przedmoście Terespolskie Twierdzy Brześć – ranga zespołu oraz kierunki ochrony i zagospodarowania*, Fortyfikacja, t. XI, 2000, s. 65-69; W. Parfieniuk, *Twierdza Brzeska*, Wielki Leksykon Uzbrojenia. Wrzesień 1939, t. 66, Warszawa 2015; S. Piwowarczyk, *Badania archeologiczne na terenie Twierdzy Brześć*, Fortyfikacja, t. XI, 2000, s. 41-44; A. Wap, *Twierdza Brześć i Przedmoście Terespolskie w systemach obronnych – podsumowanie badań historycznych*, Fortyfikacja, t. XI, 2000, s. 45-60.

²³ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich. T. 1*, Warszawa: nakł. Filipa Sulimierskiego i Władysława Walewskiego, 1880-1914, t. I, s. 399-404.



Ryc. 8. Plan *Twierdzy Brześć Litewski* (z lat 1845-1847) z atlasu „Атлас крепостей Российской империи” (andvet.narod.ru)



Ryc. 9. Fragment *Generalnego planu Twierdzy Brześć Litewski* z początku XX wieku (brest-fortress.by)

budowano koszary artylerii, kompanii wojsko-budowlanej, a w połowie XIX w. cerkiew – Mikołajewski Sobór.

Umocnienie wołyńskie zbudowano w miejscu przedmieścia wołyńskiego na południowy-wschód od cytadeli. Wzmocniono tzw. Zamek będący drewniano-ziemnym dziełem o narysie bastionowym. Ulokowany na cyplu u ujścia odnogi Muchawca do Bugu, pełnił rolę śródszańca. Obwarowanie umocnienia tworzyły dwa bastiony (nr VI i VII) i jeden półbastion (nr VIII) z dwoma rawelinami (nr 4 i 5). W środkowym bastionie wzniesiono skazamatowaną redutę. W bastionach zaprojektowano prochownie. Znajdujący się w centrum umocnienia wołyńskiego klasztor bernardynów przebudowano lokując tu Aleksandrowski Brzeski Korpus Kadetów, natomiast zabudowania poklasztorne bernardynek i bernardynów w 1860 roku zostały przebudowane na szpital (Ryc. 8).

Umocnienie Kobryńskie zbudowano w miejscu dawnego przedmieścia kobryńskiego. Umocnienie miało narys bastionowy i składało się z pięciu bastionów (nr I-V) z trzema rawelinami (nr 1-3). W szyi trzech bastionów (nr I-III) znajdowały się nieduże skazamatowane reduty. Wał umocnienia był skazamatowany i otoczony rowem z wodą. W okresie późniejszej rozbudowy umocnienia po bokach II-go bastionu wybudowano wychodzące z kurtyn kaponiery, które zapewniały obronę północnej strony umocnienia. Na terenie umocnienia wzniesiono między innymi prochownie, koszary, budynki administracji, stajnie (Ryc. 8). Po 1862 roku zbudowano na zapolu I i III bastionu dwie skazamatowane reduty. Każda z redut posiadała koszary i prochownie, ponadto poterny oraz kaponiery i galerie strzeleckie w przeciwsłupie, które miały zapewnić obronę wewnętrzną dzieła (Ryc. 9).

Umocnienie terespolskie zbudowano na zachodnim brzegu rzeki Bug (wyspa zachodnia/lotnicza). Zrezygnowano tu z narysu bastionowego, który zastąpiono dziełem opartym na czterech ziemnych lunetach połączonych kurtynami. W lunetach nr II i III wybudowano skazamatowane reduty, a szyć zamknięto murem obronnym.

Rolę śródszańca pełniło ziemne dzieło rogowe o wysokości 10 m, poprzedzone fosą, którego zadaniem była obrona mostu wiszącego łączącego umocnienie z Cytadelą (Ryc. 8, 9).

Obecnie teren historycznego umocnienia terespolskiego mimo, iż znajduje się po lewej stronie Bugu należy do Białorusi.

Pierwszym, wysuniętym poza obręb Twierdzy Brzeskiej, dziełem fortowym był Fort Graf Berg. Budowę fortu rozpoczęto w 1869 roku. Jego lokalizację wymusiła zbudowana na północ od twierdzy linia kolejowa Warszawa-Brześć. Fort wysunięty 850 m przed linię obrony twierdzy miał zlikwidować martwe pole ostrzału wynikające z lokalizacji linii kolejowej (Ryc. 9).

Przedmoście Terespolskie rozciąga się po zachodniej stronie Bugu na obszarze ok. 80 km². Jest to najbardziej rozbudowany obszar obronny twierdzy zarówno pod względem wielkości – zajmuje ok. 40% powierzchni całej twierdzy, jak również pod względem różnorodności obiektów fortyfikacyjnych. Dlatego na potrzeby artykułu przedstawimy jedynie ogólne założenia rozbudowy tego kompleksu obronnego.

W myśl idei gen. Todtlebena rozpoczęto budowę zewnętrznych fortyfikacji otaczając twierdzę najpierw jednym, a później drugim pierścieniem fortów stałych. Na międzypolach fortów rozmieszczono liczne dzieła zarówno o charakterze stałym – koszary obronne, prochownie, jak i półstałym – forty piechoty, punkty oporu, baterie artyleryjskie. Przedmoście terespolskie posiadało najbardziej rozbudowaną pozycję wysuniętą składającą się głównie z umocnień o charakterze polowym.

Pierwszą linię fortyfikacji zewnętrznych na terenie przedmościa terespolskiego rozpoczęto budować 1878 roku. Plan rozbudowy zakładał wybudowanie pierścienia 10 ceglano-ziemnych fortów rozlokowanych w odległości 2,5-5 km od cytadeli. Fortom nadano oznaczenia cyfrowe od I do X. Budowa fortów trwała do 1888 roku, za wyjątkiem fortu X, który ukończono dopiero na początku XX w. Z pierwszego pierścienia fortów na obszarze Przedmościa Terespolskiego znajdują się Fort nr VI Terespol oraz Fort nr VII Łobaczew.

Budowę tych fortów rozpoczęto w 1881 roku, a ukończono w 1888 r. Zbudowano je według zmodyfikowanego projektu „umocnienia nr 2” z opublikowanego 1874 roku atlasu gotowych planów standardowych fortów (Ryc. 10). W 1908 roku forty VI i VII gruntownie prze-



Ryc. 10. Fragment *Planu rozbudowy Twierdzy Brześć Litevski* z 1907 roku (ibrest.ru)

budowano tj. zwiększając ich odporność głównie przez zmianę ich konstrukcji z ceglanej na żelbetową o grubości dochodzącej do 2,5-3 m.

W 1912 roku zatwierdzono plan kolejnej modernizacji i rozbudowy Twierdzy Brzeskiej. Zakładał on budowę w ciągu 10 lat nowej pozycji fortecznej (II linii fortów) oddalonej o ok. 7 km od centrum twierdzy i 2,5-3 km od poprzedniej linii fortów. Długość nowej linii obrony miała nie przekraczać 40 km. Nowy pas fortów i innych dzieł fortecznych miał tworzyć główną pozycję obronną, która docelowo miała się składać z 14 fortów, 21 punktów oporu międzypola, 5 koszar obronnych i kilkudziesięciu baterii artyleryjskich. Nowym fortom nadano oznaczenia literowe (rosyjskie): A, B, Г, E, Ж, З, И, K, Л, M, N, O. Z drugiego pierścienia fortów cztery dzieła (И-Żuki, K-Kobyłany, Л-Lebiedziew, O-Koroszczyn) znajdują się na terytorium Polski.

Fort „И” w Żukach wchodził w skład grupy fortowej, będącej w ówczesnych czasach przejawem nowatorskiej i skuteczniejszej techniki fortyfikacyjnej. Grupę fortową „Żuki” według założeń miały tworzyć fort „И” oraz trzy punkty oporu, międzyfortowy wał i rów, baterie polowe, stanowiska ogniowe ciężkich karabinów i schrony. Cała grupa miała długość 2 km i była otoczona fosą i pasem zasieków z drutów kolczastych. Ponadto w skład grupy wchodził dostosowany do obrony folwark Dobratcze łączący się okopami z następnym fortem głównej linii obrony tj. fortem „Л” w Lebiedziewie.

Oprócz fortów stałych w pozycji głównej wybudowano dużo obiektów międzypola: prochownie i koszary obronne, półstałe forty piechoty, baterie artyleryjskie, drogi forteczne, wały i rowy międzyforteczne. Szczególny nacisk położono na umocnienie odcinaka Kobyłany-Koroszczyn oraz Lebiedziew-Żuki (grupa forteczna). Na międzypolach fortów zlokalizowanych w rejonie tych wsi znajdowały się liczne stanowiska artyleryjskie oraz półstałe punkty oporu.

III pierścień fortyfikacji – wysunięta pozycja polowa powstała w ostatnim etapie rozbudowy twierdzy i stanowiła ostatni, najbardziej oddalony od centrum twierdzy pas obrony. Ten pierścień obrony tworzyły odcinki umocnione fortyfikacją polową (półstałe forty piechoty), systemy okopów, zasieków i pól minowych. W obszarze pozycji wysuniętej (pasie przesłaniania) rozmieszczono w działobitniach drewniano-ziemnych baterie strzelające na wprost przeznaczone do ognia czołowego i flankowego. Przeprowadzono także przecinki drzew i krzewów w obrębie przedpola oraz prace maskujące.

Jako ciekawostkę można podać, iż pierwsze, amatorskie, badania archeologiczne na terenie Twierdzy Brzeskiej przeprowadzili Polacy w latach 1938-1939²⁴.

Z obszaru Przedmościa Terespolskiego Twierdzy Brzeskiej znamy jedynie jedno badanie archeologiczne dotyczące dzieł obronnych. Były to dwa sezony rozpoznania

²⁴ S. Piwowarczyk, *Badania archeologiczne na terenie Twierdzy Brześć*, Fortyfikacja, t. XI, 2000, s. 42-43.

betonowo-ziemnego dzieła międzyfortowego „Placówka” w Kobylanach. W 2012 roku odbyły się badania sondażowo-wykopaliskowe, natomiast rok później badania wykopaliskowe. W pierwszym sezonie założono 11 wykopów sondażowych rozpoznając zasięg założenia oraz stan jego zachowania. Jednak dopiero wykopaliska, w trakcie których odsłonięto całe betonowe założenie, dały odpowiedź na pytanie z jaką formą dzieła obronnego badacze mieli do czynienia. Okazało się, że nie była to bateria, jak pierwotnie zakładano, tylko schron piechoty.

Wał osłonowy posiadał wysokość 3,80 m, długość na osi północ-południe wynosiła od 30,5 m w części stropowej do 38 m u podstawy, natomiast szerokość odpowiednio od 2,5 m do 11,5 m. Betonowa część schronu piechoty miała wymiary: 29,5 m w osi północ-południe oraz 6,5-7,5 m na osi wschód-zachód. Zachowana wysokość murów była zróżnicowana, a ich grubość wahała się w przedziale od 1 do 3 metrów. Na ich ścianach zachowały się ślady drewnianych konstrukcji szalunkowych. Mury schronu miały budowę segmentową, co dodatkowo je wzmocniało. Schron składał się z 3 pomieszczeń i korytarza, przeznaczonych dla załogi, sprzętu i amunicji. Dodatkowo dwa wejścia do schronu zabezpieczały murki zaporowe. Pomieszczenie 1 – położone w części południowej obiektu miało wewnętrzne wymiary 3,5 m x 5,5 m. Najprawdopodobniej spełniało ono rolę składu na amunicję – zbrojowni. Od pomieszczenia 2 oddzielone było murem grubości 1 metra. Pomieszczenia 2 i 3 miały jedno wspólne wejście, również osłonięte murkiem zaporowym. Rozdzielał je korytarz o wymiarach 4,5 m x 2,2 m, z którego w części zachodniej prowadziły wejścia do pomieszczeń – schronów piechoty. Pomieszczenie 2 – znajdowało się w centralnej części obiektu i miało wewnętrzne wymiary 7,5 m x 3,5 m. W murze zachodnim znajdowała się dodatkowa wnęka o wymiarach 1 m x 2 m z ułożonymi ceglami, pod piec, ogrzewający zimą obiekt. Pomieszczenie 3 – znajdowało się w północnej części obiektu i miało wewnętrzne wymiary 6,5 m x 3,5 m. Również i w tym przypadku w murze zachodnim znajdowała się dodatkowa wnęka o wymiarach 1 m x 2 m z ułożonymi ceglami, pod piec, ogrzewający zimą obiekt. Zarówno pomieszczenie 2, jak i 3 stanowiły właściwy schron dla ukrywających się przed ostrzałem artyleryjskim żoł-



Fot. 10. Kobylany – punkt oporu Placówka – widok na odsłoniętą część schronu (fot. M. Bienia)



Fot. 11. Kobylany – punkt oporu Placówka – widok na odsłoniętą część schronu z przekrojem wału osłonowego (fot. M. Bienia)

nierzy. Mogło się tutaj jednorazowo zmieścić kilkadziesiąt osób. Podłogę tworzyło klepisko (Fot. 10, 11).

Obiekt powstał w ostatnim etapie rozbudowy twierdzy najprawdopodobniej w latach 1914-1915. Nigdy nie był wykorzystany w boju, a w 1915 roku został najprawdopodobniej wysadzony w powietrze w trakcie opuszczania Przedmościa Terespolskiego przez armię rosyjską.

W założeniach budowlanych punkt oporu „Placówka” miał stanowić integralny element głównego pasa obrony, budowanego w latach 1912-1915. Obiekt jest przykładem schronu piechoty, zlokalizowanego w głębi ugrupowania pomiędzy fortami głównymi – Kobylany i Koroszczyn. Załoga obiektu w większości mogła stacjonować w pobliskich „koszarach” – fort Kobylany Koszary Obronne. Duży zapas amunicji mógł znajdować się w pomieszczeniu 1 schronu, zaś reszta była dowożona z pobliskiej, położonej na południowym-wschodzie Prochowni – Kobylany II. W obiekcie jednorazowo mogło znajdować schronienie przed ostrzałem artyleryjskim kilkadziesiąt żołnierzy, obsługujących znajdujące się gdzieś w pobliżu okopy. Obiekt mógł też stanowić punktu oporu do bezpośredniej obrony okężnej. Pewne analogie do punktu oporu „Placówka” posiada grupa schronów artyleryjskich Kołpin – Ogrodniki, stanowiącej część grupy fortowej Żuki²⁵.

Podsumowanie

Podsumowując prezentowaną powyżej krótką historię badań na stanowiskach typu umocnione pozycje obronne należy zwrócić przede wszystkim uwagę na niezadowalający stan badań. Nie wynika on z braku zainteresowania tematem gdyż badaczy i miłośników tego typu obiektów nie brakuje. Jest to raczej owocem wcześniejszej niedostępności dla badań terenów należących do wojska, nieco złagodzonej na przestrzeni przełomu XX i XXI stulecia.

Innym problemem są fundusze na realizację prospekcji archeologicznych. W obrębie umocnień zlecane są nadzory nad pracami ziemnymi przy różnorodnych inwestycjach. Po pierwsze musi się pojawić taka inwestycja, po drugie, badania prowadzone w głównej mierze w obrębie wąskich i niezbyt głębokich rowów nie pozwalają w pełni rozpoznać założenia obronnego. Wykopy badawcze o szerszej płaszczyźnie, obejmujące swoim zasięgiem znaczną część obiektu wraz z otaczającym ją terenem, jak w przypadku Kobylan, dają nam o wiele jaśniejszy obraz konstrukcji i jej najbliższego otoczenia. Zdarzają się również badacze na tyle zaangażowani w prowadzony nadzór, że na podstawie obrazu dostarczanego przez rowy instalatorskie oraz najbliższe otoczenie wykopów są w stanie wyciągnąć dość znaczną ilość nieznanych wcześniej niuansów konstrukcyjnych prawie zatartych już części umocnień²⁶.

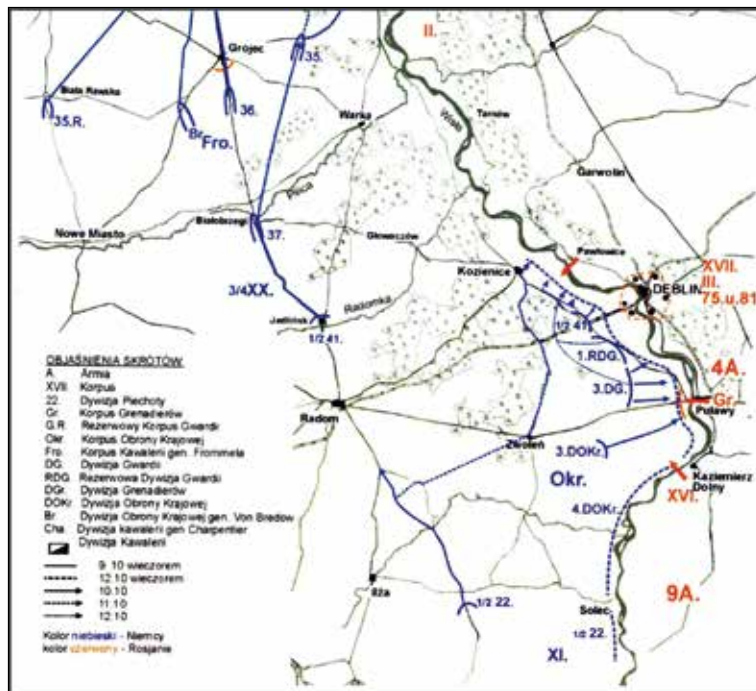
²⁵ M. Bienia, *Kobylany stan. 5 Gm. Terespol, woj. Lubelskie AZP 60-90/7. Punkt oporu – schron piechoty „Placówka”*, Biała Podlaska 2013, mps w archiwum WOOZ w Lublinie, Delegatura w Białej Podlaskiej.

²⁶ patrz badania na rawelinie nr 2 Twierdzy Dęblin 2004 rok.

Fortyfikacje polowe z I i II wojny światowej w okolicy Puław

Okolice Puław były obszarem intensywnych działań wojennych zarówno w trakcie I, jak i II wojny światowej. Kompleksy leśne znajdujące się na tym obszarze do dzisiaj kryją pozostałości rozbudowanych fortyfikacji polowych. Niepowtarzalną okazją do uściślenia ich chronologii oraz funkcji były prace archeologiczne zrealizowane na części obiektów w Lesie Puławskim. Badania na obszarze ok. 5 ha przeprowadzono w związku z zagrożeniem zniszczeniem stanowiska przez budowę drogi S17¹. Część okopów znajdujących się poza granicami inwestycji zostało również zweryfikowanych w terenie z pomocą Stowarzyszenia Eksploracyjno-Historycznego „Galicja”. Dzięki ogólnodostępnym mapom wykonanym na podstawie skanowania laserowego (Lidar) zarejestrowano relikty fortyfikacji polowych również na północ od Puław w Lesie Bonowskim oraz na lewym brzegu Wisły w Lesie Oblaskim i na wschodnim skraju Puszczy Kozienickiej. Dla zrozumienia lokalizacji wyżej wymienionych okopów konieczna będzie prezentacja przebiegu działań wojennych na tym obszarze.

Walki w zachodniej części Lubelszczyzny podczas I wojny światowej związane były z Operacją Warszawsko-Iwanogrodzką². Po przełamaniu frontu w zachodniej części Królestwa Polskiego oddziały 9. Armii Niemieckiej i 1. Armii Austriackiej zbliżyły się do linii Wisły w celu planowanego uderze-



Ryc. 1 Pierwsza faza walk pod Dęblinem w dniach 9-12.10.1914 roku (wg A. Rypulak 2014, ryc. 1)

¹ Badania przeprowadziła ekipa Fundacji Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego w terminie 28.05-15.11.2016 roku.

² Iwanogród to nazwa Dębina w okresie zaborów, po wybudowaniu w 1842 roku twierdzy.

nia na północne skrzydło armii rosyjskiej walczącej w Galicji. Rosjanie, aby uniemożliwić państwu centralnym zdobycie przyczółków, zaczęli gromadzić oddziały wzdłuż linii Wisły pomiędzy Warszawą a Dęblinem. 10 października 1914 roku 4. Armia Rosyjska generała Ewerta przepłynęła na lewy brzeg Wisły pod Dęblinem i Puławami i zdobyła niewielki przyczółek w rejonie Kazimierza Dolnego. W trakcie walk prowadzonych przez 2 kolejne dni oddziały niemieckie i austriackie uzyskały taktyczną i strategiczną przewagę i zmusiły wojsko rosyjskie do wycofania się za Wisłę w okolicach Puław (**ryc. 1**). Jedynie między Dęblinem a Kozienicami armia carska utrzymała swoje pozycje na lewym brzegu rzeki. Do kolejnego starcia doszło w dniach 22–26 października 1914 roku. Podczas drugiej bitwy dęblńskiej przeważające siły rosyjskie przełamały front w rejonie Góry Puławskiej zmuszając oddziały państw centralnych do wycofania się z przyczółka³.

Kolejne działania na interesującym nas terenie nastąpiły po przełamaniu frontu pod Gorlicami w maju 1915 roku. W tym czasie na obszarze Lubelszczyzny rozgorzały kolejne walki. Na przełomie lipca i sierpnia front rozciągał się na linii Dęblin – Puławy – Kurow – Świdnik. Na północ od Lublina, w bitwie pod Jastkowem⁴, ciężkie walki toczyły I Brygada oraz 4. pułk piechoty Legionów Polskich, wchodzące w skład II Korpusu Armii Austro-Węgierskiej, pod dowództwem samego Józefa Piłsudskiego⁵. Dzięki starciu się w tym miejscu Legionistów z oddziałami 4. Armii gen. Aleksieja Ewerta Niemcy z 47. Rezerwowej Dywizji Piechoty zdołali przełamać front pomiędzy Kurowem i Markuszowem. Kilka dni później (7 sierpnia 1915 roku) ten sam niemiecki oddział pokonał carskich żołnierzy w bitwie pod Zagrodami, po raz kolejny zmuszając ich do ucieczki na północ. Ze względu na ofensywę XII Armii Niemieckiej z terenu Prus Wschodnich Rosjanom zaczęło również grozić okrążenie oddziałów wal-



Ryc. 2 Sytuacja na froncie wschodnim w 1915 roku (źródło: <http://www.wielkawojna.az.pl/galeria21.php?nr=34>)

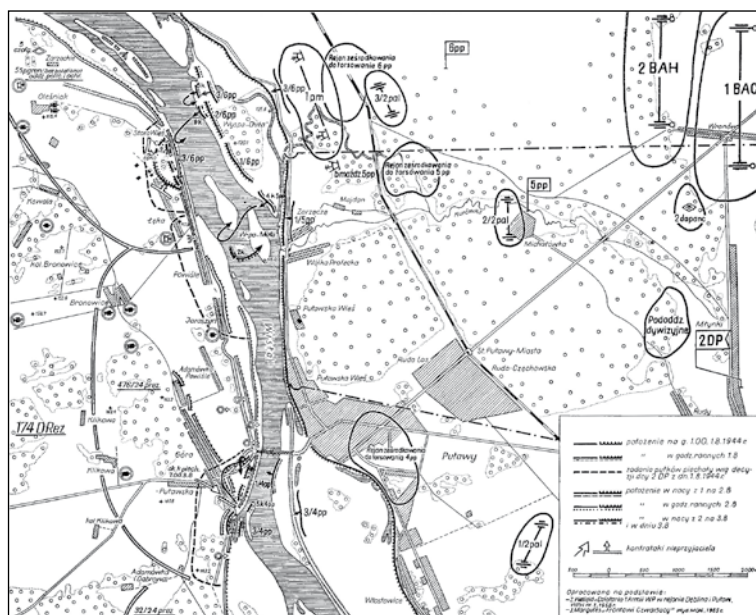
³ A. Rypulak, *Wielka wojna 1914 roku pod Dęblinem*, Dęblin 2014, s. 33–77.

⁴ Relikty bitwy pod Jastkowem zarejestrowano podczas badań archeologicznych na trasie S12/S17 i na obwodnicy Lublina w miejscowościach Snopków i Łagiewniki (W. Mazurek, *Ślady wojen z XX wieku pod drogami Lubelszczyzny*, [w:] *Drogi Lubelszczyzny. Odkrycia i badania archeologiczne*, Lublin 2016, s. 272).

⁵ J. Konefal, *Legiony Polskie w Lubelskiem 1914–1918*, Lublin 1999, s. 63.

czących na pozycjach pod Warszawą i Twierdzą Iwanogrodzką. Dlatego, aby umożliwić im bezpieczny odwrót, podjęto kolejną nieudaną próbę zatrzymania ofensywy austriackiej na linii Wierpra⁶ (ryc. 2). Dopiero pod koniec roku wojskom rosyjskim udało się powstrzymać natarcie wojsk państw centralnych, a front wschodni ustabilizował się na długi czas na linii od Rygi na północy po Kamieniec Podolski na południu⁷.

Zdecydowana większość okopów zachowanych w okolicach Puław powstała w czasie prób forsowania Wisły w lipcu i sierpniu 1944 roku, które były końcowym etapem operacji „Bagration”⁸. Działania te związane były z ofensywą Armii Czerwonej przeprowadzonej przez 1. Front Białoruski marszałka Konstantego Rokossowskiego. Podczas natarcia, które rozpoczęło się 22 czerwca 1944 roku, wojska radzieckie przesunęły linię frontu o kilkaset kilometrów – z terenów Białorusi nad Wisłę. Była to pierwsza przeszkoda, która zatrzymała rozpedzone oddziały Armii Czerwonej na dłuższy czas⁹. W skład lewego skrzydła frontu wchodziły oddziały 1. Armii Wojska Polskiego, które dotarły nad Wisłę 28 lipca 1944 roku. Na odcinku pomiędzy Rycicami (na północ od Dębłina) a Gołębiem pozycję zajęła 1. Dywizja Piechoty im. T. Kościuszki, natomiast 2. Dywizja Piechoty im. H. Dąbrowskiego podejmowała w tym czasie próbę sforsowania rzeki na linii od Gołębia do Włostowic (ryc. 3). W rejonie miejscowości Żerdź, Jaworów i Marianka ześrodkowana była natomiast 3. Dywizja Piechoty im. R. Traugutta. Jednostki piechoty wspomagane były w walkach przez oddziały artyleryjskie. Ze względu na błędy w planowaniu oraz kierowaniu operacją, słabe zaopatrzenie artylerii oraz brak środków przeprawowych dla oddziałów piechoty trwające kilka dni próby forsowania



Ryc. 3 Przebieg działań bojowych oddziałów 2 Dywizji Piechoty w rejonie Puław w dniach 1-4.08.1944 roku (wg A. Karpiński 1967, ryc. 3)

⁶ Umocnienia związane z działaniami na linii Wierpra przebadano podczas prac archeologicznych na stanowisku 25 w Woli Skromowskiej (W. Mazurek, *Ślady wojen...*, s. 273).

⁷ J. Pajewski, *Historia powszechna 1871-1918*, Warszawa 1978.

⁸ Nie jest wykluczone, że część okopów została wykopana nieco później, gdyż front na linii Wisły utrzymał się do stycznia 1945 roku. Nie ulega jednak wątpliwości, że główne prace inżynieryjne wykonali polscy żołnierze, którzy zajęli tę linię obrony praktycznie jako pierwsi.

⁹ G. Martin, *Druga wojna światowa*, Poznań 2000, s. 651-652.

Wisły zakończyły się całkowitym niepowodzeniem¹⁰. Bardzo duże straty poniesione przez polskich żołnierzy spowodowały rezygnację z dalszych działań w tym rejonie. 6 sierpnia 1944 roku wydano rozkazy o przegrupowaniu 1. Armii Wojska Polskiego na zaplecze utworzonego przez 8 Armię Gwardii przyczółka warecko-magnuszewskiego¹¹.

Po wspomnianych działaniach wojennych, w lasach w okolicach Puław, pozostało tysiące fortyfikacji polowych wykonanych przez walczące na tym terenie armie. Tego typu obiekty wzbudzają nie tylko zainteresowanie historyków, ale również archeologów. Analizy wyników prac wykopaliskowych zrealizowanych na zapleczach XX-wiecznych pól bitew nabierają coraz większego znaczenia w badaniach dziejów najnowszych¹². Pozwalają one na określenie nie tylko czasu powstania konkretnych obiektów, ale również ich funkcji. Badania przeprowadzone na szeroką skalę w Lesie Puławskim stworzyły niepowtarzalną okazję do podjęcia próby usystematyzowania informacji o pozostałościach wojennych tam odkrytych i stworzenia klasyfikacji, którą zaprezentowano w dalszej części artykułu. Dla zrozumienia specyfiki stanowisk militarnych wyjaśniono również podstawowe terminy wojskowe.

Według Małej Encyklopedii Wojskowej¹³ fortyfikacja polowa to zespół obiektów zabezpieczających wykonanie zadań taktycznych, operacyjnych lub bojowych. Podstawowym materiałem budowlanym w przypadku tego typu umocnień jest ziemia, drewno, kamień itp. lub prefabrykowane elementy z betonu i stali. Wszystkie elementy wykonuje się siłami wojsk polowych, a czas budowy poszczególnych urządzeń trwa od kilku godzin do kilku dni.

Fortyfikacje polowe ze względu na ich funkcję można podzielić na 4 typy¹⁴: **przeszkody, urządzenia czynne, obiekty komunikacyjne oraz schronienia**. Pierwsza kategoria jest obecnie trudna do uchwycenia. Do tworzenia zapór wykorzystywano bowiem materiał ziemny, drewniano-ziemny, drutowy, stalowy, czy żelbetowy. W większości przypadków były to jednak elementy łatwe w demontażu. Jedynie w przypadku rowów przeciwczołgowych można spodziewać się czytelnych ich śladów. W Lesie Puławskim nie zarejestrowano tego typu obiektów i z tego względu nie będą one szczegółowo omawiane. Wśród urządzeń czynnych wyróżniamy **okopy ogniowe, okopy obserwacyjne oraz rowy strzeleckie**.

¹⁰ M. Łuczniński, Wyszliśmy na brzeg. 1 Armia Wojska Polskiego w walkach pod Dęblinem i Puławami w sierpniu 1944 roku, Poligon, Nr 1 (54), 2016, s. 47-57.

¹¹ H. Stańczyk, S. Zwoliński, Wojsko Berlinga i Żymierskiego 1943-1945, Warszawa 2015, s. 229.

¹² Np. P. Konczewski, *Historia współczesna w konfrontacji ze źródłami archeologicznymi. Badania epizodów II wojny światowej i okresu powojennego*, [w:] A. I. Zalewska (red.) Archeologia współczesności, Warszawa 2016, s. 207-208.

¹³ *Mała Encyklopedia Wojskowa*, t. II, Warszawa 1967-1971, s. 409-410.

¹⁴ Klasyfikację fortyfikacji polowych stworzono w oparciu o ustalenia S. Fuglewicza w artykule *Problematyka terminologii i systematyki fortyfikacji najnowszej (Materiał do dyskusji)*, [w:] Fortyfikacja, t. III. Fortyfikacje polskie, niemieckie i radzieckie związane z II wojną światową. Stan badań i problemy ochrony. Materiały konferencji naukowej zorganizowanej przez Towarzystwo Przyjaciół Fortyfikacji i Generalnego Konserwatora Zabytków, Warszawa 10-12 grudnia 1993, Warszawa – Kraków 1995, s. 153-186.

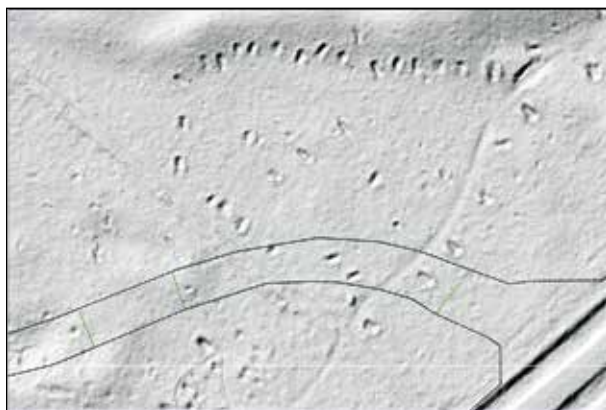


Fot. 1 Stanowisko militarne, część 18. Okop nr 401 w trakcie eksploracji



Fot. 2 Armata przeciwpancerna kalibru 45 mm (ze zbiorów Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie) oraz fragment pocisku znaleziony w trakcie badań w obiekcie 400

Okopy ogniowe miały zwykle formę wykopu ziemnego przystosowanego do prowadzenia ognia. Kształty i rozmiary tego typu obiektów zależały od wskaźników taktyczno-technicznych, stosowanych środków ogniowych oraz od ich zadania bojowego¹⁵. Wyróżnia się okopy dla pojedynczych strzelców, dla środków ogniowych¹⁶ (armaty, moździerz, karabiny maszynowe itp.) oraz dla wozów bojowych¹⁷. Podczas badań archeologicznych na stanowisku militarnym 1-24 w Lesie Puławskim, wśród obiektów dla środków ogniowych, wyróżniono okopy pod armaty przeciwpancerne 45 mm, okopy pod moździerz 120 mm oraz okop pod wielkokalibrowy karabin maszynowy DSzK. Pierwszy z wymienionych typów fortyfikacji zarejestrowano na stanowisku militarnym, część 18. Okopy te miały owalny lub zbliżony do prostokąta kształt i z trzech stron otoczone były niewielkimi nasypami ziemnymi (**fot. 1**). Jedną ze stron pozostawiała otwartą i służyła do wtoczenia działa do wewnątrz.



Ryc. 4 Okopy 2 Dywizjonu Artylerii Przeciwpancernej zarejestrowane na stanowisku militarnym, część 18 (kolorem zielonym zaznaczono zasięg stanowiska, skala 1:1000)

¹⁵ *Mała Encyklopedia...*, s. 505.

¹⁶ Według S. Fuglewicza (1993) pojedyncze okopy artyleryjskie nazywane są działobitniami, natomiast zespół budowli dla kilku dział nazywany jest baterią. Te ostatnie mogą być scalone, w postaci jednej budowli, bądź rozproszone, czyli złożone z kilku lub więcej obiektów (jak np. w przypadku okopów ze stanowiska militarnego, część 18).

¹⁷ S. Fuglewicz, *Problematyka terminologii...*, s. 160.



Fot. 3 Moździerz kalibru 120 mm ze zbiorów Muzeum Fortyfikacji i Broni „Arsenał” w Zamościu



Ryc. 5 Rekonstrukcja 3D okopu moździerzowego ze stanowiska militarnego, część 8

strony (**ryc. 5**). Takie ich uformowanie wskazuje, że działo mogło zostać wniesione do okopu, nie zaś wtoczone. Wymiary tego typu działobitni były znacznie mniejsze od rozmiarów wkopów pod armaty i mieściły się w przedziale 7-8 m długości i 6-7 m szerokości. Dodatkowym argumentem za łączeniem omawianych fortyfikacji z moździerzami jest ich położenie. Zasięg dział 120 mm wynosił ok. 6 km, natomiast pierwsze pozycje niemieckie znajdowały się w od-

Ich długość wynosiła ok. 16 m, natomiast szerokość ok. 10 m. W obiektach tego typu odkryto pociski artyleryjskie kalibru 45 mm (**fot. 2**). W trakcie badań wykopaliskowych zadokumentowano trzy tego typu obiekty. Wraz z okopami znajdującymi się już poza granicą inwestycji tworzyły one układ w kształcie litery V. W razie niemieckiego kontrataku mogły mieć w zasięgu ostrzału istniejące w ich pobliżu skrzyżowanie dróg¹⁸ lub też mogły bronić okopów znajdujących się na północ i północny – wschód od nich (**ryc. 4**). Według publikacji A. Karpińskiego¹⁹ w rejonie tego skrzyżowania rozlokowany był 2. dywizjon artylerii przeciwpancernej, który na etapie miał 12 armat przeciwpancernych 45 mm. Chcąc połączyć wspomniany dywizjon z omawianym skupiskiem okopów należałoby go przesunąć na drugą stronę drogi. Działobitnię wykopaną pod armatę odkryto również w na stanowisku militarnym, część 13. Nie jest pewne jednak z jakiego rodzaju działem mamy do czynienia, gdyż podczas badań wykopaliskowych nie zarejestrowano w obiekcie żadnego materiału zabytkowego.

Podobną sytuację mamy także na stanowisku militarnym, część 7, 8, 9 i 10. Niemożliwe jest jednoznaczne określenie funkcji badanych tam okopów ze względu na brak w ich wypełniskach materiału zabytkowego. Kształt i wymiary tych fortyfikacji sugerują jednak, że w miejscu tym mogły być rozlokowane moździerze 120 mm (**fot. 3**). Obiekty te posiadały wały usypane, jak w klasycznych działobitniach pod armatę, jednak bez wyraźnego wjazdu z jednej

¹⁸ Według przedwojennej mapy WIG, skrzyżowanie znajdowało się w tym samym miejscu, w którym jest obecnie.

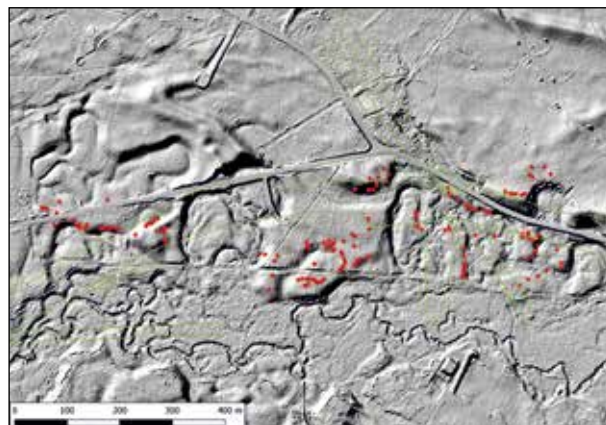
¹⁹ A. Karpiński, *Pod Dęblinem, Puławami i Warką*, Warszawa 1967, ryc. 9.

ległości ok. 5 km od miejsca ich ulokowania. W granicach inwestycji i poza nią, zarejestrowano w sumie ok. 150 niewielkich okopów pod moździerz (ryc. 6). Według A. Karpińskiego w okolicach Michałowki rozlokowany był drugi pułk artylerii lekkiej, który na etapie posiadał jedynie działa kalibru 76 mm²⁰. Armaty takie wymagałyby zatem okopów znacznie większych rozmiarów. Wiadomo jednak, że w skład 1. Armii Wojska Polskiego wchodziła 1. Brygada Moździerzy, która na wyposażeniu miała 144 sztuki tego rodzaju sprzętu wojskowego²¹.

Na stanowisku militarnym, część 5 zarejestrowano obiekt, w którym odkryto 4 łuski kalibru 12,7 mm do wielkokalibrowego karabinu maszynowego DSzK (fot. 4). Uzbrojenie to wykorzystywane było głównie do obrony przeciwlotniczej. Na przełomie lipca i sierpnia 1944 roku w rejonie Puław lotnictwo niemieckie miało dużą przewagę w walkach powietrznych i osłona przeciwlotnicza transzei, którymi transportowano amunicję i zaopatrzenie na pierwszą linię frontu, spełniała bardzo ważną rolę.

Na zachód od drogi Żyrzyn – Puławy, pomiędzy Wronowem a Młynkami, po dwóch stronach polnej drogi rozmieszczono okopy, których rozmiary (8 x 4 m) wskazują, że mogły być wykorzystywane dla osłony czołgów T34²² (ryc. 7). Najlepiej zachowany z nich miał 1,5 m głębokości, co odpowiadałoby wysokości korpusu wozu (fot. 5). Dodatkowym argumentem przemawiającym za łączeniem omawianych okopów z tego rodzaju wozem bojowym jest ich rozmieszczenie wyjazdami w kierunku traktu komunikacyjnego²³.

Nieco inne przeznaczenie mógł mieć okop nr 266 na stanowisku militarnym, cz. 24. Mimo że podczas badań w obiekcie tym nie zarejestrowano materiału zabytkowego, jego



Ryc. 6 Lokalizacja okopów prawdopodobnie dla moździerzy na stanowisku militarnym, część 7, 8, 9 i 10 na pokładzie mapy Lidar



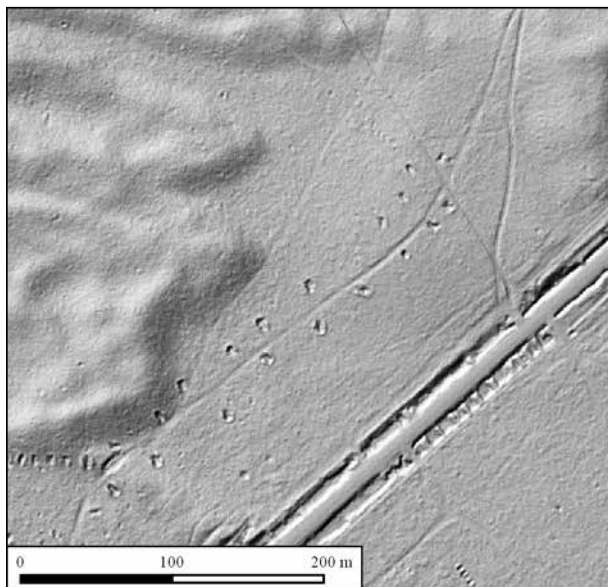
Fot. 4 Wielkokalibrowy karabin maszynowy DSzK (źródło: https://pl.wikipedia.org/wiki/Karabin_maszynowy_DSzK)

²⁰ A. Karpiński, *Pod Dęblinem...*, ryc. 9.

²¹ <http://www.dws-xip.pl/LWP/tabela1.html>

²² Wymiary czołgu T34 wynosiły: 6,68 m długości, 3 m szerokości oraz 2,45 m wysokości.

²³ W przypadku wykonania tych okopów pod baterię artylerii ich wjazdy znajdowałyby się od tej samej strony.



Ryc. 7 Okopy wykopane prawdopodobnie dla czołgów T34 w okolicy węzła Michałówka na podkładzie mapy Lidar



Fot. 6 Profil obiektu 266 na stanowisku militarnym, część 24



Fot. 5 Rekonstrukcja okopu dla czołgu T34 w skansenie bojowym 1 Armii Wojska Polskiego w Mniszewie

głębokość sugeruje, że mógł spełniać funkcję obserwacyjną. Według instrukcji saperskiej²⁴ punkty obserwacyjne powinny mieć pomiędzy 150 a 170 cm głębokości w zależności od ich konstrukcji (odkryta, zakryta), co odpowiada wymiarom obiektu 266 (163 cm głębokości) (fot. 6). Około 100 m na zachód znajdował się bardzo podobny obiekt. W tym przypadku nie można jednoznacznie rozstrzygnąć, czy był on punktem obserwacyjnym, czy też okopem ogniowym pod karabin maszynowy, gdyż nie był eksplorowany podczas badań wykopaliskowych. Na funkcję ogniową wskazuje jednak jego usytuowanie na przedpolu (ryc. 8).

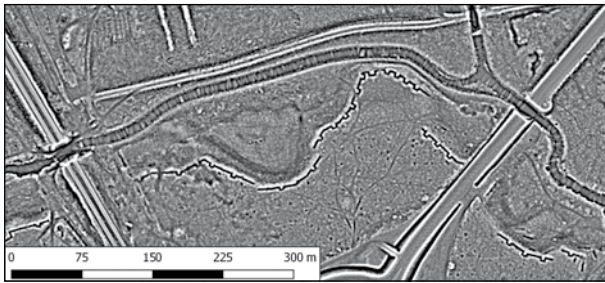
W Lesie Puławskim odkryto także **rowy strzeleckie**. Charakterystyczna konstrukcja tych obiektów wskazuje na ich związek z I wojną światową. W rzucie poziomym rysują się one jako dłuższe, bądź krótsze linie z poprzecznymi odcinkami (przypominają piłę) (ryc. 9). Tego typu elementy rowów strzeleckich nazywane są poprzecznicami. Służyły

one do osłony żołnierzy przed ogniem broni ręcznej prowadzonym wzdłuż okopu. Ograniczały również strefę działania odłamków pocisków wpadających do okopów poprzez od-

²⁴ *Instrukcja saperska dla piechoty*, Warszawa 1945, s. 99-102.



Ryc. 8 Okop 266 na stanowisku militarnym, część 24 na podkładzie mapy Lidar



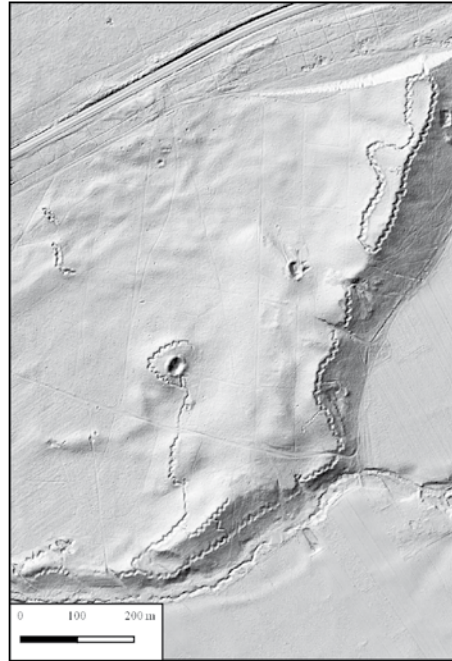
Ryc. 9 Wizualizacja numerycznego modelu terenu (Simple Local Relief Model) z widocznym rowem strzeleckim z I wojny światowej (opracowanie własne)

cięcie kolejnych sekcji rowu²⁵. Poprzecznice w linii ognia umieszczane były co 10-15 m w przypadku odcinków mniej zagrożonych, natomiast w miejscach bardziej narażonych na atak (np. załamania okopów) lokalizowane były co 6-8 m (**fot. 7**). Pojedyncza poprzecznica miała w planie kształt prostokąta i ok. 3 m szerokości oraz ok. 2,5 m długości²⁶. Rowy strzeleckie z poprzecznicami wyszły z użycia po I wojnie światowej, gdyż skracaly linię ognia, powiększały ilość robót, utrudniały komunikację oraz zdradzały pozycję²⁷.

²⁵ S. Rowecki, *Umocnienia polowe (część I i II)*, Warszawa 1920, s. 20-21.

²⁶ Przy ogólnej długości 2,5 m poprzecznice musiały wystawać na 1 m za tylną ścianę rowu.

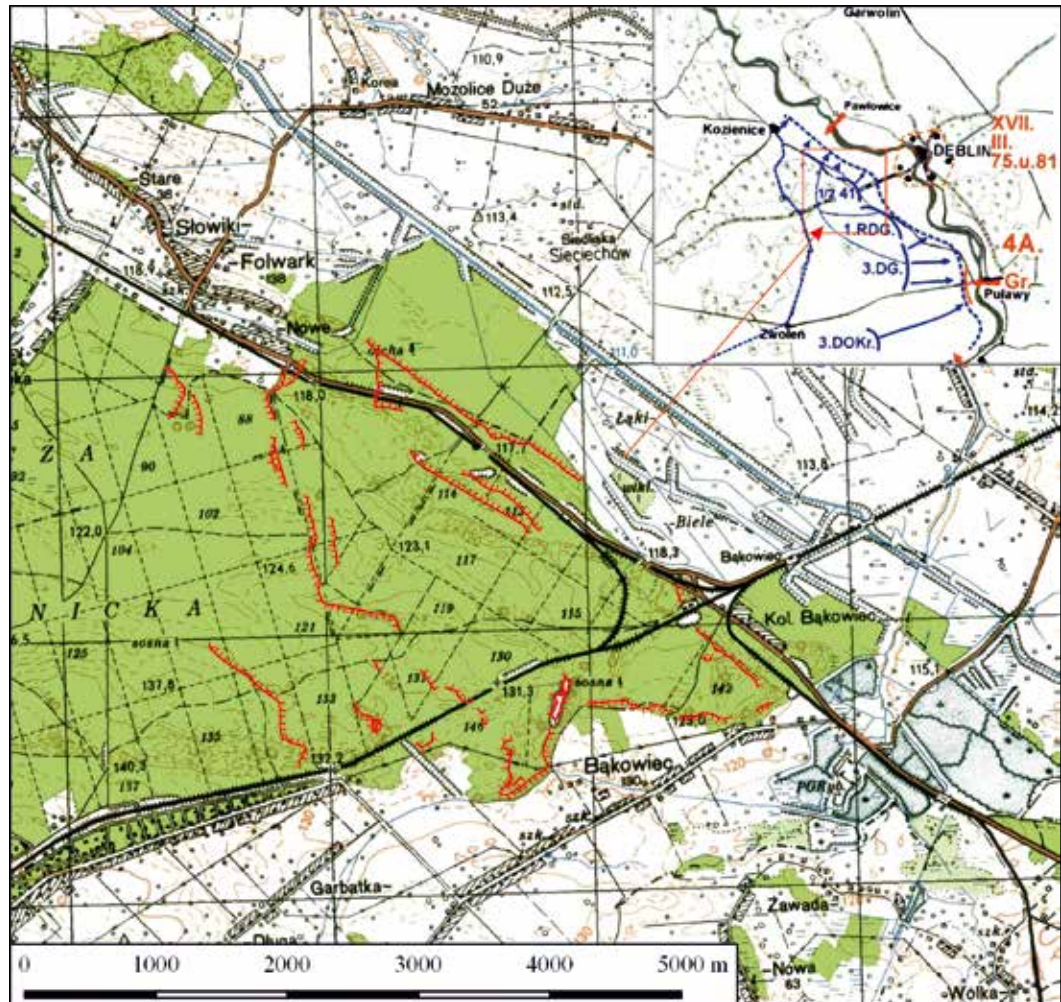
²⁷ K. Besiekierski, K. Kleczka, M. Rewieński, *Fortyfikacja polowa*, Oświęcim 2014, s. 27.



Ryc. 10 Rowy strzeleckie z I wojny światowej w Puszczy Kozienickiej widoczne na mapie Lidar



Fot. 7 Pierwszowojenny rów strzelecki z widocznymi poprzecznicami (źródło: <http://wiazowna.cms-reg2.maxus.com.pl/571-UfortyfikowanyOdcinekWizowna1920.htm#okop1915>)

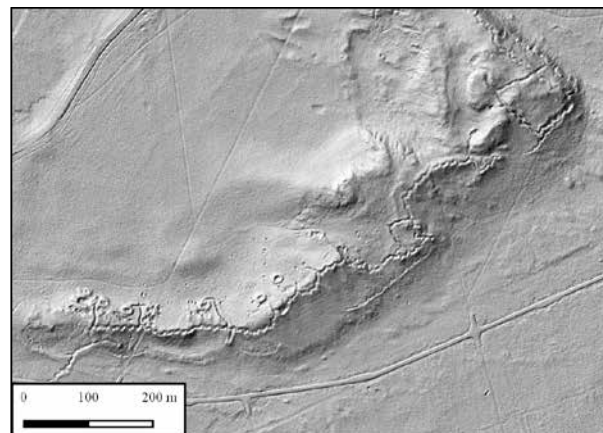


Ryc. 11 Lokalizacja rowów strzeleckich związanych z pierwszą bitwą pod Dęblinem na mapie topograficznej

Z pierwszą bitwą dęblińską (9-12 października 1914 roku) związane są umocnienia znajdujące się na wschodnim skraju Puszczy Kozienickiej (**ryc. 10**). Ich lokalizacja pokrywa się niemal dokładnie z pierwszą i drugą linią obrony wojsk niemieckich atakujących twierdzą w Iwanogrodzie²⁸ (**ryc. 11**). Na zachodnim brzegu Wisły, pomiędzy Gnie-

²⁸ A. Rypulak, *Wielka wojna...*, s. 24.

woszewem a Nasiłowem, wzdłuż krawędzi terasy nadzalewowej, widoczny jest doskonale zachowany rów z poprzecznicami powstały prawdopodobnie w 1914 roku. Został wykonany zapewne przez żołnierzy armii niemieckiej pomiędzy pierwszą a drugą bitwą dęblińską, kiedy Rosjanie wycofali się na prawy brzeg Wisły²⁹. W okolicy Puław rowy strzeleckie o omawianej konstrukcji zarejestrowano również na północnym brzegu rzeki Wieprz, w Lesie Kleszczówka oraz po jej drugiej stronie w Lesie Bonowskim (**ryc. 12**). Można przypuszczać, że zostały one wykopane w 1915 roku, kiedy to Rosjanie na linii Wieprza próbowali powstrzymać ofensywę wojsk austro-węgierskich³⁰. Nie jest jasne natomiast z jakimi wydarzeniami związane były podobne okopy w Lesie Puławskim³¹. Wykonane na krawędzi niewielkiej terasy, na lewym, południowym brzegu rzeki Kurówki broniły terenu przed atakiem od strony północno-wschodniej. Takie usytuowanie rowów sugeruje, że zostały one utworzone przez żołnierzy armii austro-węgierskiej w trakcie ofensywy w 1915 roku. Badania przeprowadzone na stanowisku militarnym, cz. 2 wskazują, że mogły one być jednak związane z armią rosyjską. W przebadanym okopie³² odkryto 1/2 kopiejki z 1912 roku oraz klamerkę do pasa. Poza granicą inwestycji, w rowie, zarejestrowano dodatkowo carską, zastępczą klamerkę do pasa oraz dużą ilość łusek z karabinu Mosin. Ze względu na kierunek przesuwania się linii frontu takie usytuowanie okopów rosyjskich wydaje się być całkowicie nielogiczne. Fortyfikacje te otaczały Las Puławski, możliwe więc, że związane były ze stacjonowaniem żołnierzy rosyjskich w jednostce w Puławach (**ryc. 13**).



Ryc. 12 Rowy strzeleckie zarejestrowane w Lesie Bonowskim na podkładzie mapy Lidar

Podczas II wojny światowej nie stosowano już rowów z poprzecznicami – ich funkcję przejęły regularnie rozmieszczone załamania. Znajdowały się one w odległości ok. 8-10 m od siebie³³ (**fol. 8**). Od głównego rowu odchodziły pozycje ogniowe dla pojedynczych strzelców lub środków ogniowych, a także stanowiska dowodzenia oraz stanowiska obserwacyjne. Tęgo typu obiekty związane z armią rosyjską rozpoznano na południowy – wschód od Wólki Gołębskiej, w okolicy strzelnicy w Puławach oraz na południowy – wschód od Wólki Pro-

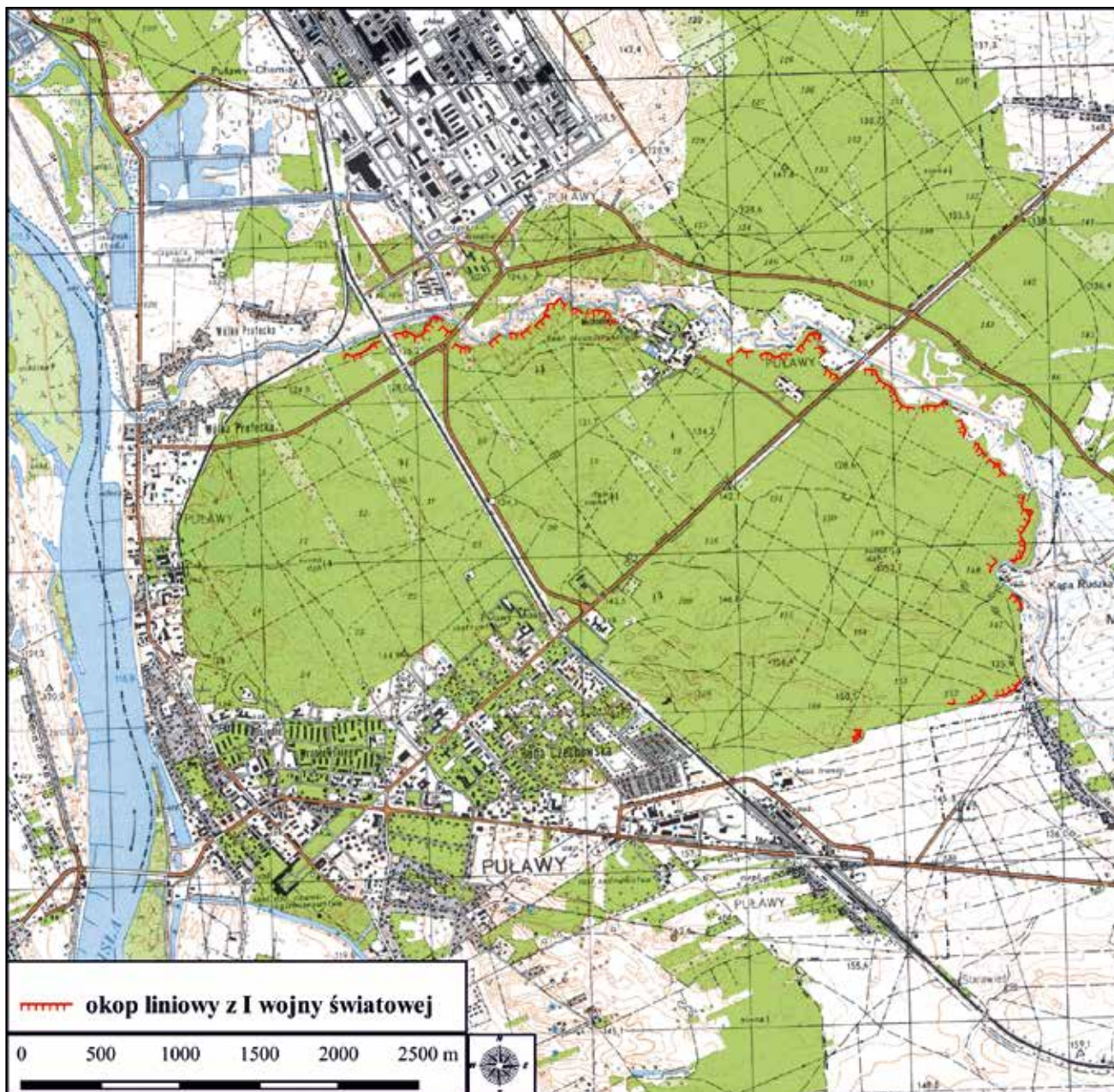
²⁹ Okopy te mogły być wtórnie wykorzystywane przez Niemców w 1944 roku, których pozycje obronne znajdowały się dokładnie w tym samym miejscu.

³⁰ J. Pajewski, *Pierwsza wojna światowa 1914-1918*, Warszawa 2005.

³¹ Walki w 1914 roku toczyły się po drugiej stronie Wisły, natomiast ofensywa w sierpniu 1920 roku ruszyła z terenów na północ od Wieprza a w samych Puławach znajdowało się jedynie dowództwo wojsk.

³² W granicach inwestycji znajdowało się jedynie ok. 15 m rowu strzeleckiego.

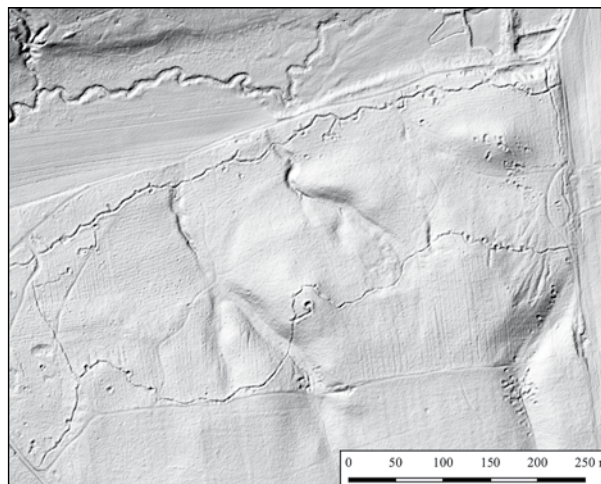
³³ K. Besiekiński, K. Kleczke, M. Rewieński, *Fortyfikacja...*, s. 24.



Ryc. 13 Okopy liniowe na lewym brzegu Kurówki otaczające Las Puławski



Fot. 8 Okop liniowy z II wojny światowej z widocznymi załamaniem (stanowisko militarne, część 4)



Ryc. 14 Rozbudowany system okopów wzdłuż rzeki Klikawki na mapie Lidar

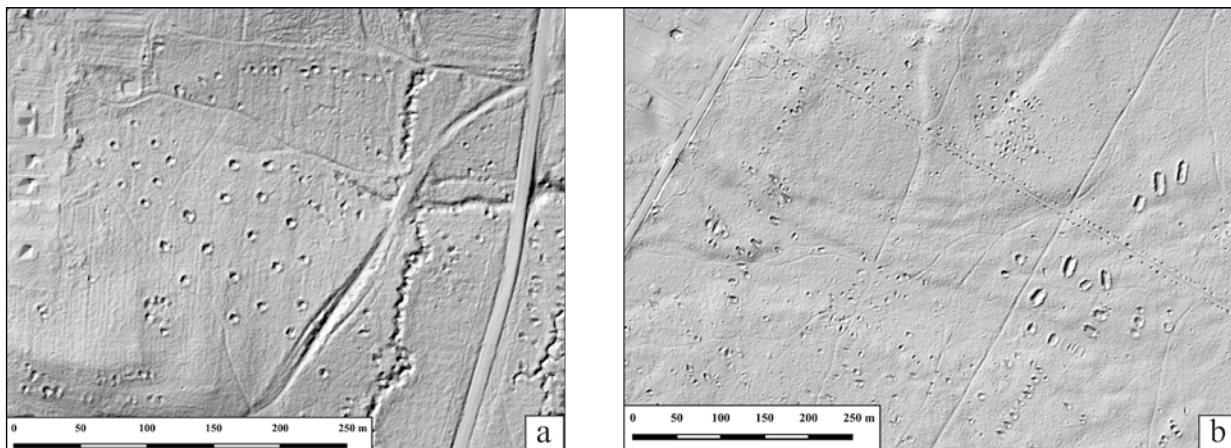
feckiej (słabiej zachowane). Na lewym brzegu Wiśły znajdowały się podobne fortyfikacje, które łączyły się jednak z armią niemiecką. Szczególnie dobrze zachowane do chwili obecnej obiekty rozpoznano wzdłuż rzeczki Klikawki (**ryc. 14**). Na południe od nich, pomiędzy miejscowościami Adamówka i Janowiec (głównie w Lesie Oblaskim), zarejestrowano również bardzo dużą ilość fortyfikacji polowych. Ich lokalizacja wskazuje, że związane one były ze zdobyciem przez 69. Armię Rosyjską przyczółka janowieckiego na przełomie lipca i sierpnia 1944 roku³⁴. Na obszarze tym trwały intensywne walki i trudno jednoznacznie określić, która ze stron wykopała te umocnienia. Można jedynie przypuszczać, że fortyfikacje o uporządkowanym układzie należały do armii niemieckiej, natomiast te rozmieszczone nieregularnie do armii rosyjskiej (**ryc. 15**).



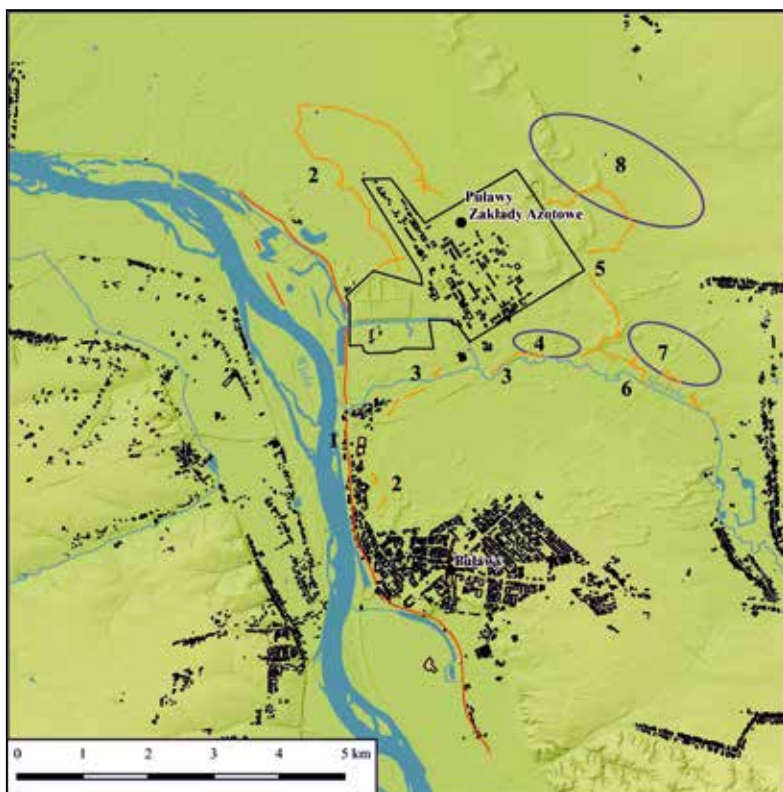
Fot. 9 Profil okopu 420 na stanowisku militarnym, część 23

Inną funkcję spełniały rowy o łamanym lub krzywoliniowym narysie z hałdkami usypanymi po ich obydwóch stronach, których sieć zarejestrowano na prawym brzegu rzeki Kurówki (**fot. 9**). Tęgo typu obiekty umożliwiały komunikację wzdłuż frontu oraz chroniły ludzi i sprzęt przed środkami rażenia. **Transzeje** były przystosowywane również do pro-

³⁴ M. Morozow, *91 Korpus strzelecki w operacji forsowania Wiśły*, Poligon, nr 5 (22), Warszawa 2010, s. 46-54.



Ryc. 15 Okopy związane z przyczółkiem janowieckim (a – prawdopodobnie okopy niemieckie, b – prawdopodobnie okopy rosyjskie)



Ryc. 16 System rowów komunikacyjnych łączących poszczególne zgrupowania oddziałów 1 Armii Wojska Polskiego (1 – pierwsza linia umocnień wg A. Karpińskiego 1967; 2 – zachowane w terenie linie umocnień widoczne na mapie Lidar; 3 – rów komunikacyjny łączący pierwszą linię ze zgrupowaniami moździerzy, artylerii oraz z zapleczem; 4 – zgrupowanie moździerzy; 5 – okop komunikacyjny pomiędzy zgrupowaniami 5-ego i 6-ego pułku piechoty; 6 – transeja prowadząca do ziemianek oraz oddziałów artylerii; 7 – zgrupowanie ziemianek i oddziałów artylerii związanych prawdopodobnie z 5. pułkiem piechoty; 8 – zgrupowanie ziemianek i oddziałów artylerii związanych prawdopodobnie z 6. pułkiem piechoty; 9 – okop łączący pierwszą linię obrony ze zgrupowaniem 6-ego pułku piechoty)

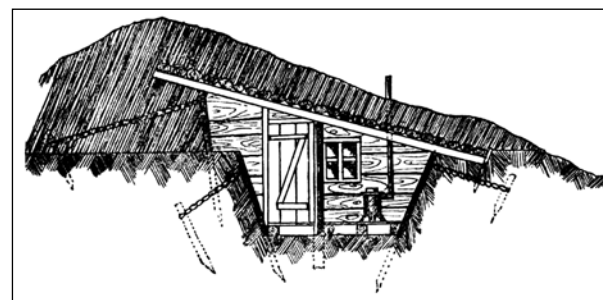
wadzenia ognia. Podczas badań wykopaliskowych na stanowisku militarnym w Lesie Puławskim tego typu umocnienia przebadano na 10 częściach (3, 4, 5, 6, 11, 12, 14, 22, 23 i 24). Głębokość zachowanych rowów dochodziła maksymalnie do ok. 80 cm, a ich szerokość mieściła się w przedziale 1-2 m (bez haudek). W niektórych przypadkach zaobserwowano, że od głównej, zygzakowatej linii okopu odchodziły krótkie, szersze odcinki będące prawdopodobnie mijankami³⁵. W rowach przebadanych na długości ok. 750 metrów odkryto jedynie kilka łusek, co potwierdza ich komunikacyjną funkcję³⁶. Transzeja na krawędzi terasy nadzalewowej rzeki Kurówki łączyła się z odnogą biegnącą grzbietem wydmy w kierunku północnym. Dzięki temu mogło funkcjonować połączenie pomiędzy rejonami zgrupowań 5-tego i 6-tego pułku piechoty. Na północny-zachód od Zakładów Azotowych znajdowała się podobna sieć rowów łącząca zgrupowanie 6. pułku piechoty z pozycjami znajdującymi się już na brzegu Wisły (**ryc. 16**). W trakcie badań zadokumentowano również krótszą transzeję (ob. 140 na stanowisku militarnym, część 14) pomiędzy głównym szlakiem komunikacyjnym a zgrupowaniem ziemianek oraz rów (ob. 420, na stanowisku militarnym, część 23) prowadzący do baterii armat przeciwpancernych 45 mm.

Pomiędzy transzejami, punktami oporu, czy okopami funkcjonowały również krótkie **rowy** łączące umożliwiające przejście pododdziałów piechoty i transport lekkiego sprzętu bojowego³⁷.

Odrębną kategorią fortyfikacji polowych były obiekty spełniające funkcje ochronne. Wśród pozostałości po działaniach wojennych w rejonie Puław wydzielono głębokie obiekty o prostokątnych profilach oraz rzutach (**fol. 10**). Sposób ich wykonania, rozmieszczenie względem siebie oraz materiał zabytkowy w ich wypełniskach świadczy o wykorzystywaniu ich jako **ziemianki** (**ryc. 17**). Tego typu obiekty zarejestrowano w różnych miejscach na stanowisku militarnym w Lesie Puławskim (część 10, 15, 16, 17, 19, 20 i 21). Jedno ze skupisk (na części 10) zarejestrowano w zboczu zakola starorzecza Kurówki (**ryc. 18**). W sumie zaobserwowano tam kilkadziesiąt schronień żołnierskich, jednak w ra-



Fot. 10 Profil obiektu 219 na stanowisku militarnym, część 16



Ryc. 17 Rekonstrukcja ziemianki (wg S. Rowecki 1920)

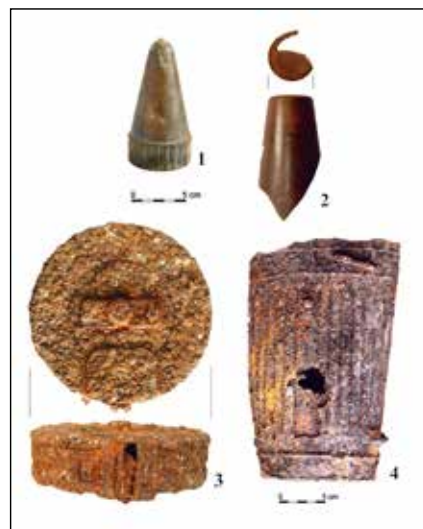
³⁵ *Instrukcja saperska...*, s. 94-96.

³⁶ Może to być również wynikiem działania detektorystów.

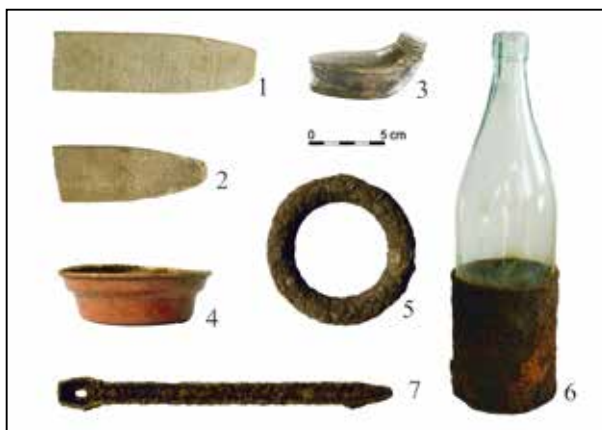
³⁷ *Mala Encyklopedia...*, s. 82.



Ryc. 18 Zgrupowanie ziemianek w zakolu starorzecza rzeki Kurówki na stanowisku militarnym, część 10



Ryc. 19 Zabytki z ziemianek na stanowisku militarnym, część 10 (1, 2 – bakelitowe osłony na zapalniki, 3 – magazynek do pistoletu maszynowego PPSz, 4 – puszka na maskę gazową)



Ryc. 20 Materiał zabytkowy ze stanowiska militarnego, część 10 (1, 2 – oselki, 3 – kałamarz, 4 – metalowa miska, 5 – metalowe kółko, 6 – butelka, 7 – śledź od namiotu)

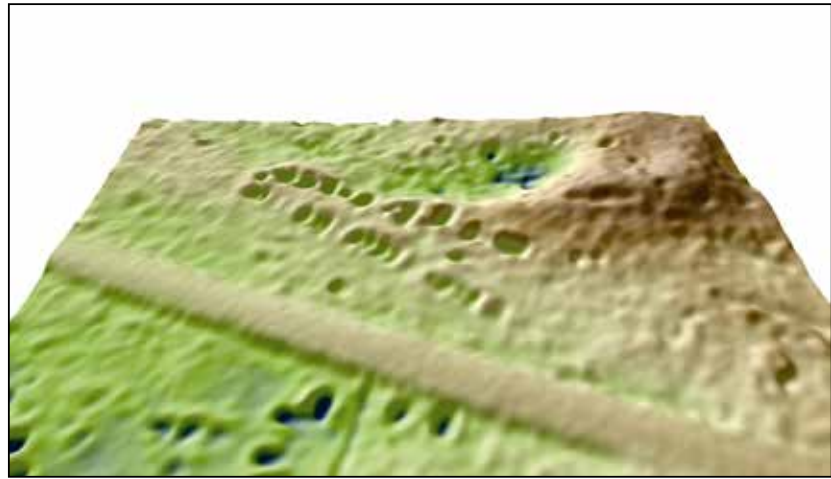
mach inwestycji przebadano jedynie 10 z nich. W ziemiankach tych odkryto głównie przedmioty związane z armią niemiecką, w tym bakelitowe osłony na zapalniki (**ryc. 19: 1-2**) i puszkę na maskę gazową (**ryc. 19: 4**). Wśród przedmiotów codziennego użytku wyróżniono natomiast oselki, kałamarz, metalową miskę, butelki, śledzia od namiotu (**ryc. 20**) oraz liczne elementy rzędu końskiego (**ryc. 21**). Na jednym

z bakelitowych przedmiotów widnieje data 1941 rok, co sugerowałoby wykonanie ziemianek w tym okresie. Wiadomo jednak, że w 1942 roku w Puławach szkolony był Legion Ormiański, który pod koniec tego roku walczył na froncie wschodnim³⁸. Wiosną 1943 roku oddział ten wrócił do miasta w celu uzupełnień stanu osobowego. Być może z tym epi-

³⁸ <http://www.naszahistoria.pl/artykuly/a/legion-ormianski-w-pulawach,9219805>.



Ryc. 21 Elementy rzędu końskiego odkryte w ziemiankach na stanowisku militarnym, część 10



Ryc. 22 Wizualizacja 3D ziemianek na stanowisku militarnym, część 17

zodem związany był znaleziony w obiekcie 501 magazynek do radzieckiego pistoletu maszynowego PPSz (**ryc. 19: 3**). Niewykluczone, że przedmiot ten znalazł się w ziemiance, jako zdobycz wojenna jednego z żołnierzy. Kolejne skupisko fortyfikacji polowych (część 17) o funkcji mieszkalnej zadokumentowano w okolicach skrzyżowania dróg Puławy – Żyrzyn oraz Młynki – Zakłady Azotowe (**ryc. 22**). Schronienia te rozmieszczone były w dwóch rzędach po kilkanaście obiektów. Podobnie jak w przypadku ziemianek na części 10 i tu zarejestrowano przedmioty codziennego użytku (**ryc. 23, 24**). Ich charakterystyczne cechy wskazują jednak, że związane były one z żołnierzami armii ZSRR. Analiza map Lidar, a także wyniki badań wykopaliskowych wskazują, że jamy w rzędzie południowo-zachodnim miały znacznie mniejsze wymiary. Niewykluczone zatem, że pełniły one rolę magazynów. W pobliżu omawianych fortyfikacji, zarówno w granicach inwestycji (część 15, 16, 19, 20 i 21), jak i poza nią zarejestrowano obiekty o podobnych cechach. Sła-



Ryc. 23 Materiał zabytkowy odkryty w ziemiankach na stanowisku militarnym, część 17 (1 – karabin Mosin wzór 1891/30, 2 – menażka, 3 – fragment oselki, 4 – pojemnik na chemię do maski gazowej, 5, 6 – metalowe miseczki)



Ryc. 24 Zabytki ze stanowiska militarnego, część 17 (1 – mosiężny świecznik, 2 – butelka z płynem wewnątrz, 3 – klamra do pasa, 4 – podkova, 5 – kielzno dla konia (muszntuk)

by stan zachowania oraz brak materiału zabytkowego w ich wypełniskach nie pozwala na jednoznaczne określenie ich funkcji. Można jedynie przypuszczać, że obiekty te stanowiły zaplecze dla oddziałów walczących na pierwszej linii.

Dzięki badaniom wykopaliskowym w Lesie Puławskim pozyskano szereg danych, które pozwoliły na analizę fortyfikacji polowych znajdujących się na tym obszarze. Nie tylko określono czas powstania większości obiektów, ale również przedstawiono ich interpretację. Rozważania nad pozostałościami powstałymi w skutek działań wojennych pokazały, że tego typu relikty są czymś więcej niż tylko „okopem”. W zależności od swojej charakterystyki spełniały one funkcję ogniową, komunikacyjną, czy też schronieniową. Mimo że obecnie, dzięki ogólnodostępnym mapom wykonanym na podstawie skanowania laserowego jesteśmy w stanie skutecznie odkrywać wojenne fortyfikacje polowe, ich dokładne przeznaczenie jest możliwe do określenia dopiero w przypadku badań wykopaliskowych. Wyniki takich prac mogą stanowić podstawę do studiów porównawczych nad innymi stanowiskami o charakterze militarnym, również znanymi jedynie z map Lidar³⁹. Wszystkie powyższe dane wskazują na zasadność prowadzenia prac w przypadku pozostałości po XX-wiecznych działaniach wojennych oraz dowodzą konieczności ich ochrony konserwatorskiej.

³⁹ Analiza map Lidar musi być oczywiście wsparta dodatkowo weryfikacją obiektów w terenie.